

Tadeusz Mędzelowski

Wniejszości religijne w Polsce

**po 1989 roku
w ujęciu filozofii polityki**

Tarnów 2013

Recenzował

Prof. zw. dr hab. Michał Pietrzak

Redakcja Techniczna

Tomasz Wójcik

Projekt Okładki

Jan Stępień

Autor serdecznie dziękuje za pomoc w wydaniu tej książki
Wojciechowi Bryniarskiemu z Tarnowa i Władysławowi Kudelskiemu z Krakowa
oraz władzom Wyższej Szkoły Biznesu - NLU w Nowym Sączu

Wydawnictwo

Wyższa Szkoła Biznesu – National - Louis University
z siedzibą w Nowym Sączu

ISBN 978-83-88421-81-5

Druk

Zakład Usług Poligraficznych KBS Wojciech Bryniarski,
ul. Kochanowskiego 23, 33-100 Tarnów
Tel. (14) 6787237, kom. 602-365-911

Tarnów 2013

Moim rodzicom Emilii i Edwardowi poświęcam

Wprowadzenie

Sytuacja mniejszości religijnych w państwie jest rozważana przede wszystkim przez uczonych zajmujących się prawem wyznaniowym oraz przez politologów i socjologów. Problematyka ta nie wywołała u nas szczególnego zainteresowania filozofów polityki. Wypełnieniu tej luki jest poświęcona niniejsza publikacja. Podejmuje ona problem mniejszości religijnych w Polsce po 1989 roku, czyli w państwie demokratycznym.

Współczesne teorie demokracji, a zwłaszcza teoria Gustawa Radbrucha¹, zespalają istotę tego ustroju z pluralizmem światopoglądowym. Demokracja ma prowadzić do wspólnotowości - co podkreśla w swoich publikacjach profesor Maria Szyszkowska² - a więc nie ma być zbiorem jednostek zabiegających egoistycznie o własne cele. Wiąże się z tym obowiązek troszczenia się przez rządzącą większość o wszelkie mniejszości w państwie, w tym mniejszości religijne.

Przyjmuję za Marią Szyszkowską, że gwarancję wolności dla mniejszości religijnych należy upatrywać w koncepcji państwa demokratycznego neutralnego światopoglądowo³. Państwo wyznaniowe, podobnie jak ateistyczne, stanowi zagrożenie dla mniejszości religijnych.

W Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej wyrazem owej neutralności światopoglądowej jest określenie „bezstronność” państwa w sprawach światopoglądowych. Umożliwia ona jednostkom wolność wybo-

¹ Por. G. Radbruch, *Rechtsphilosophie*, Stuttgart 1956.

² Por. M. Szyszkowska, *Zarys europejskiej filozofii prawa*, Białystok 2004, *passim*; M. Szyszkowska, *Filozofia codzienności w rzeczywistości neoliberalnej*, Warszawa 2010, s. 59-61.

³ Por. M. Szyszkowska, *Zależność demokracji w epoce globalizacji od nasycenia procesów edukacyjnych nowymi wartościami*, w: *Demokratyczne ścieżki edukacji*, red. M. Kamińska - Jackiewicz i L. Tomaszewska, Płock 2010, s. 49.

ru światopoglądu, w tym wolność wyboru przynależności do jednego spośród wielu Kościołów i Związków Wyznaniowych, bądź pozostawania poza nimi.

Koniecznym warunkiem wolności są prawne gwarancje dla swobodnego kształtowania świadomości. Wiąże się to ze zobowiązaniem edukacji do szerzenia tolerancji, a w tym szacunku dla różnorodnych wyznań religijnych. O modelu europejskiej edukacji wolnej od uprzedzeń i nasyconej odniesieniem do ideałów pisał w swoich dziełach Mikołaj Kozakiewicz. Stan świadomości jednostek, którą kształtuje środowisko, nauczyciele i media wpływa na los mniejszości religijnych w państwie. W warunkach braku tolerancji tworzą się postawy przystosowawcze, konformistyczne - odległe od wyznawanego w rzeczywistości systemu wartości.

Formułowane są teorie demokracji wyjaśniające ten ustrój poprzez wskazywanie nieodzownych procedur oraz instytucji. Jednakże z punktu widzenia filozofii polityki - demokracja, to ustrój w którym ponadto (1) społeczeństwo odznacza się wieloświatopoglądowością (2) rządząca większość respektuje oczekiwania różnorodnych mniejszości, zaś państwo (3) odznacza się neutralnością światopoglądową. To stanowisko zostało zarysowane przez profesor Marię Szyszkowską w jej książkach⁴, stanowiąc dopełnienie poglądu Gustawa Radbrucha.

Przyjąłem dla celów niniejszej książki metodę systematyczną. Charakteryzuje ją analiza poglądów niezależnie od ich genezy historycznej i uwarunkowań w jakich powstawały i funkcjonowały. Metodę tę przeciwstawia się metodzie historycznej. Jak pisała Hanna Waśkiewicz w „Historii filozofii prawa”⁵, historyk rekonstruuje poglądy oraz wskazuje czynniki oddziałujące na twórców oraz wpływ omawianych koncepcji na późniejsze teorie.

Inne zadania stoją przed badaczami, którzy korzystają z metody systematycznej. Korzystającemu z niej wolno analizować określoną teorię - w tym wyznanie religijne - niezależnie od tego czy jej twórca zdawał sobie sprawę z potencjalnych kierunków interpretacyjnych

⁴ Por. M. Szyszkowska, Teoria i filozofia prawa, Warszawa 2008, s. 59-65; M. Szyszkowska, Europejska filozofia prawa, Warszawa 1995, *passim*.

⁵ Por. H. Waśkiewicz, Historia filozofii prawa, Lublin 1960, s. 5-7.

jego poglądów. Podkreślał ten aspekt metody systematycznej Antoni Peretiatkiowicz w dziele „Filozofia prawa Jana Jakuba Rousseau”⁶.

Metoda systematyczna jest wyrazem poglądu, że rozwój filozofii oraz poglądów religijnych nie jest zdeterminowany procesami życia społecznego, czy ekonomicznego, a więc może być badany bez odwoływania się do charakterystyki sfery ekonomicznej i politycznej czasów w których był tworzony. Zdaniem Etienne Gilsona koncepcje filozoficzne można wyjaśnić w oderwaniu od czasu i miejsca w których powstawały⁷. Ten pogląd odnoszę do badania poglądów mniejszości religijnych.

Zajmowanie stanowiska ahistorycznego nie jest równoznaczne z negowaniem wpływu okoliczności gospodarczych, społecznych, politycznych, kulturowych na sposób myślenia oraz na tworzenie określonych teorii. Celem moim nie jest zbadanie uwarunkowań, które złożyły się na powstanie rozmaitych wyznań religijnych; lecz przybliżenie ich poglądów mających znaczenie z punktu widzenia filozofii polityki. Prowadzi to do postulatu, by nasycić edukację szacunkiem dla mniejszości religijnych, co jest warunkiem faktycznej a nie jedynie deklarowanej demokracji.

Moje rozważania dotyczą mniejszości religijnych w Polsce po 1989 roku, a więc ich sytuacji w warunkach gwarantowanej konstytucyjnie wolności światopoglądowej w państwie. Pluralizm światopoglądowy w czasach Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej był głoszony jedynie przez Stowarzyszenie PAX.

Po okresie stalinowskim rzeczywistość tamtych lat zdominowały dwa systemy światopoglądowe: marksizm oraz filozofia chrześcijańska⁸, mająca oparcie głównie w kościele większościowym, czyli katolickim.

Niniejsza książka składa się ze wstępu oraz siedmiu rozdziałów. Kończy ją bibliografia zawierająca zarówno akty prawne regulujące sytuację mniejszości religijnych w Polsce, jak i rozprawy naukowe do-

⁶ J. J. Rousseau, *Filozofia Prawa*, Kraków 1913, s. 10.

⁷ Por. E. Gilson, *Jedność doświadczenia filozoficznego*, Warszawa 1968, s. 209.

⁸ Por. M. Szyszkowska, *Filozofia codzienności w rzeczywistości neoliberalnej*, Warszawa, 2010, *passim*; M. Szyszkowska, *Filozofia prawa. Filozofia twórczości, Filozofia polityki*, Warszawa 1993.

tyczące tej problematyki. Do prac źródłowych zaliczone zostały wypowiedzi przedstawicieli mniejszościowych Kościołów i Związków Wyznaniowych.

Niemożność udowodnienia prawdziwości poszczególnych światopoglądów – o czym mowa w książkach Marii Szyszkowskiej – prowadzi w konsekwencji do zgody na funkcjonowanie w państwie rozmaitych zapatrywań, w tym religijnych. Przybliżenie poglądów mniejszości religijnych przyczyni się, mam nadzieję, do przewycięzania narosłych u nas uprzedzeń, a więc do wzrostu tolerancji.

Dodam, że odnoszę się do poglądów wybranych – a więc nie wszystkich - wyznań mniejszościowych w Polsce. Szczegółowe omówienie ponad 150 spowodowałoby znaczne zwiększenie objętości tej książki i nie zmieniłoby oceny sytuacji wyznań mniejszościowych z punktu widzenia filozofii polityki.

Rozdział 1

Przedmiot badań filozofii polityki

Nazwy jakie przybierają organizacje religijne cechuje duża różnorodność. W kręgu religii chrześcijańskich, stwierdza Profesor Michał Pietrzak, „przyjęła się nazwa kościołów. Inne społeczności religijne używają nazw związek wyznaniowy, zrzeszenie religijne, stowarzyszenie wyznaniowe. Przy wyborze jednej wspólnej nazwy dla wszystkich kościołów, związków wyznaniowych i zrzeszeń religijnych najszerszym pojęciem wydaje się związek wyznaniowy obejmujący wszystkie organizacje i wspólnoty o charakterze religijnym”¹. Termin ten podkreśla wyznaniową sferę działalności jednostki i zbiorowości religijnej.

Niektórzy badacze posługują się terminem „nowe ruchy religijne”, co tłumaczą metodologiczną dyrektywą rzetelności, nakazującą przyjęcie wobec badanego zjawiska postawy obiektywnej, wolnej od wartościujących uprzedzeń, a także ze względu na charakter i genezę owych ruchów². Rozważania naukowe nie powinny poddawać się funkcjonującym uprzedzeniom. Niestety, niektórzy badacze używają w stosunku do wybranych Kościołów i Związków Wyznaniowych terminu „sekta”, nadając mu sens negatywny.

Ernest Troeltsch przeciwstawia Kościół i sektę. Według niego sekta i Kościół swój początek mają na początku chrześcijaństwa. Konserwatyzm reprezentuje Kościół, zaś radykalizm sekta. Tradycja Kościoła sięga czasów świętego Pawła. Charakterystyczna jest dla niego struktura hierarchiczna. Początków sekty doszukuje się u świętego Jana.

¹ M. Pietrzak, *Prawo Wyznaniowe*, Warszawa 1988, s. 8-9.

² Por. M. Libiszowska Żółtkowska, *Metodologiczne problemy badań nowych ruchów religijnych* w: *Nowe Ruchy Religijne*, red. Z. Stachowski, Warszawa-Tyczyn 2000, s. 72-73; por. M. Nowaczyk, *Nowe ruchy religijne*, „Euhemer Przegląd Religioznawczy”, Warszawa 1991, nr 4.

Tradycja świętego Jana była znana jako wspólnota miłości zgrupowana wokół Jezusa. Odrzucała ona wartość życia doczesnego i oczekiwała powrotu Chrystusa na tysiącletnie panowanie. Ernest Troeltsch twierdzi, że była to wspólnota z definicji mało liczebna, podobnie jak mało liczebne są dzisiejsze sekty. Grupa typu Kościół podtrzymuje istniejący porządek społeczny. Człowiek staje się członkiem Kościoła z chwilą urodzenia, a przynależność ta jest rodzajem statusu społecznego³.

Sekta, zdaniem Troeltscha, jest wyrazem sprzeciwu typowym dla warstw niższych. Rodzi się z woli braterstwa, równości, wspólnoty i dzielenia się dobrami. Opiera się na osobistym zaangażowaniu, na akceptacji etyki bardziej radykalnej niż ta, która obowiązuje członków Kościoła⁴.

Jan Wach w książce „Socjologia religii” apeluje o uwolnienie przez badaczy pojęcia sekta od obiegowych przeświadczeń i własnych ocen⁵. Powinien być to termin neutralny, to znaczy, że wolny od wartościowania.

Maria Libiszowska - Żółtkowska formułuje tezę, że „rozpatrując zjawisko nowych ruchów religijnych w płaszczyźnie terminologicznej (naukowej) wydaje się, iż dopuszczalnym jest na gruncie wolnej od emocji nauki zamiennie posługiwanie się terminem „sekta” przy założeniu, że jego etymologię wywodzi się od łacińskiego słowa *sequi* (iść za kimś, postępować) nie zaś od słowa *secare* (odciąć się) - bardziej adekwatnego wobec schizmatycznego rodowodu sekt⁶”.

Bernard Koziróg stoi na stanowisku, że w państwie polskim nowoczesnym i cywilizowanym, termin sekta nie powinien być „nadużywany, a może nawet używany”. Tłumaczy, że słowo sekta powstało w dawnych czasach na gruncie religijnym i ma konotacje wybitnie religijne. „Posiada charakter wartościujący ujemnie, pejoratywny, obraźliwy”. Jego historię wywodzi z czasów walk religijnych. W jego zna-

³ Por. E. Troeltsch, *Kościół a sekta. Społeczne oddziaływanie protestantyzmu*, w: F. Adamski, *Socjologia religii. Wybór tekstów*, Kraków 1984, s. 104-109

⁴ Por. J. Vernetta, *Sekty*, Warszawa 1998, s. 13-16; por. T. Paleczny, *Sekty w poszukiwaniu utraconego raju*, Kraków 1998, s. 28-29.

⁵ Por. J. Wach, *Socjologia Religii*, Warszawa 1961, s. 14. Podobne zdanie mają inni badacze jak chociażby M. Weber, czy P. L. Berger.

⁶ M. Libiszowska-Żółtkowska, *Metodologiczne problemy badań nowych ruchów religijnych...*, jw., s. 75.

czenie wpisane są takie pojęcia jak herezja, schizma, odszczepieństwo, potępienie, klątwa, dyskryminacja, a obecnie również przestępstwo i zbrodnia. Uważa, że należy je zastępować terminami mniej zwartymi, ale za to bardziej cywilizowanymi takimi jak nowe ruchy religijne lub ruchy alternatywne⁷.

Dekret o ekumenizmie w rozdziale I „Katolickie zasady ekumenizmu” nawołuje do zaprzestania wszelkich terminów obraźliwych i raniących bliźnich, do „usunięcia słów, opinii i czynów, które by w świetle sprawiedliwości i prawdy nie odpowiadały rzeczywistemu stanowi”⁸. Zalecenie to nie zawsze jest respektowane.

Metropolita Warmiński Edmund Piszcz w słowie wstępnym do książki księdza Władysława Nowaka „Sekty w Polsce a młodzież” twierdzi, że „sekta to grupa społeczna charakteryzująca się ostrą izolacją względem otoczenia, wynikającą z własnego odrębnego najczęściej opozycyjnego systemu wartości i z mocno akcentowaną rolą przywódcy. Grupę taką cechują bardzo silne więzi wewnętrzne oraz wymóg bezwzględnej lojalności”. Używa słowa sekta, bowiem uważa, że określeniu „nowe ruchy religijne” brakuje konkretności⁹. Do sekt zalicza również Związki Wyznaniowe wpisane do Rejestru Kościołów i innych Związków Wyznaniowych¹⁰.

Tadeusz Paleczny uważa, że „sekty naruszają istniejący ład bez względu na to czy go krytykują i pragną jedynie ulepszać, czy też celowo dążą do jego obalenia lub lekceważą jego zasady i nie przestrzegają panujących reguł”. Członkowie sekt, zdaniem tego badacza, kwestionują prawomocność i zasadność istniejącego systemu. Kontestują formy kultu i kościelno - instytucjonalne hierarchie¹¹.

Jacek Gałuszka, założyciel krakowskiego Centrum Informacji o Nowych Ruchach Religijnych i Sektach uważa, że sekta jest to zwią-

⁷ Por. B. Koziróg w: Nowe Ruchy Religijne, red. Z. Stachowski, Warszawa-Tyczyn 2000, s. 69-70.

⁸ Dekret o Ekumenizmie, rozdział I Katolickie zasady ekumenizmu, DE, 4.

⁹ Por. W. Nowak, Sekty w Polsce, Olsztyn 1995, s. 5-14.

¹⁰ Ibidem, Zalicza do sekt między innymi: s. 59 (Międzynarodowe Towarzystwo Świadomości Kriszny, s. 45; Świadków Jehowy, s. 54; Kościół Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich).

¹¹ Por. T. Paleczny, Sekty w poszukiwaniu utraconego raju, Kraków 1998, s. 17-25.

zek o ustroju totalitarnym, antyspołeczny, całkowicie uzależniający wiernych od przywódcy¹².

Tadeusz Paleczny uważa, że pacyfistyczne postawy członków niektórych Związków Wyznaniowych, na przykład Świadków Jehowy, prowadzą do „powstania dramatycznych niekiedy konfliktów prawnych i społecznych”. Pacyfizm prowadzi, zdaniem autora, do odrzucenia autorytetów opartych na przymusie oraz sile. Prowadzi też do lekceważenia i negowania struktur militarnych, dyskredytowania instytucji sankcjonujących przemoc; znane są w Polsce przypadki odmowy pełnienia służby wojskowej z powodu przekonań religijnych¹³. Swoje stanowisko popiera ocenami wyrażanymi przez Dominikańskie Centrum Informacji o Nowych Ruchach Religijnych i Sektach, które w swoich opiniach podkreśla antyspołeczne skutki działania sekt zarówno dla ładu społecznego, jak i psychicznego społeczeństwa. Twierdzi również, że „te opinie są identyczne z nastawieniem oficjalnych reprezentantów państwa polskiego i polityków”. Przywołuje Raport Biura Bezpieczeństwa Narodowego z grudnia 1995 roku, który ostrzega przed destrukcyjną rolą sekt i przed nieetycznymi metodami i technikami manipulacji w celu pozyskiwania nowych członków¹⁴.

Profesor Artur Mezglewski zwraca uwagę, że zdarzają się takie grupy religijne, w których nazwie znajduje się słowo „kościół”, chociaż nie odwołują się one do chrześcijaństwa. Podaje przykłady: Polski Kościół Słowiański i Rodzimy Kościół Polski. Nazwa „kościół” nie niesie żadnych konsekwencji prawnych, brak jest bowiem unormowań, które przyznawałyby Kościołom uprawnienia, które są przewidziane wobec innych Związków Wyznaniowych. Zdaniem tego uczonego zawarcie Konkordatu z Kościołem rzymskokatolickim nie jest uprzywilejowaniem tego Kościoła, lecz jedynie „konsekwencją wyjątkowej pozycji Stolicy Apostolskiej na gruncie prawa międzynarodowego”¹⁵.

Podobnie ks. prof. Józef Krukowski stwierdza, że konkordat jest konsekwencją poszanowania podmiotowości publicznoprawnej Sto-

¹² Por. G. Rowiński, M. Pyrzycka, *Inne niebo, czy w sieci szalonego proroka*, Warszawa 1998, s. 19.

¹³ Por. T. Paleczny, *Sekty w poszukiwaniu utraconego raj*, Kraków 1998, s. 92.

¹⁴ *Ibidem*, s. 92.

¹⁵ A. Mezglewski, H. Misztal, P. Stanisł, *Prawo Wyznaniowe*, Warszawa 2006, s. 4.

licy Apostolskiej w stosunkach międzynarodowych. Nie narusza, jego zdaniem, zasady równouprawnienia związków wyznaniowych zawartej w art. 25 ust. 1 i nie powoduje dyskryminacji kościołów mniejszościowych. Z regulacji konkordatowych, zdaniem profesora, wynikają konsekwencje korzystne dla innych związków wyznaniowych¹⁶.

Ks. prof. Józef Krukowski zwraca uwagę na to, że prawnego charakteru nie ma określenie „sektą” i nie jest ono używane w przepisach polskiego prawa. Twierdzi, że za sektę „należy uważać wspólnotę o charakterze religijnym, mającą własny indywidualny światopogląd, działającą w pewnych ramach organizacyjnych izolującą się od reszty społeczeństwa oraz silnie akcentującą rolę przywódcy¹⁷. Tak rozumiane sekty przybierają różne nazwy i działają z wykorzystaniem różnorodnych form organizacyjnych „nie tylko jako związki wyznaniowe, ale również jako stowarzyszenia, a nawet z wykorzystaniem przepisów o działalności gospodarczej”¹⁸. Słowo „sektą” nabrało współcześnie zabarwienia pejoratywnego, które wzmacniane jest przez stosowanie takich przymiotników jak destrukcyjny, czy kryminogenny. Nie można, zdaniem Józefa Krukowskiego, każdej grupy nazywanej sektą wiązać z działalnością społecznie szkodliwą, chociaż w ramach działalności takich grup zdarza się, że dochodzi do naruszenia przepisów, chroniących zdrowie, wolność lub władzę rodzicielską¹⁹.

Na sekty – stwierdza ks. Józef Krukowski „na gruncie obowiązującego prawa należy spojrzeć w świetle art. 53 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, ale również art. 13 Konstytucji, która stanowi, iż zakazane jest istnienie partii lub innych organizacji, które odwołują się do „totalitarnych metod i praktyk” stosowania przemocy w celu zdobycia władzy, utajniania struktur lub członkostwa”²⁰. Porusza również problem wolności sumienia. Definiuje ją jako możliwość dokonywania wyborów moralnych, która dotyka najgłębszych pokła-

¹⁶ Por. J. Krukowski, *Polskie Prawo Wyznaniowe*, Warszawa 2006, s. 70.

¹⁷ *Ibidem*, s. 4-5. (Autor powołuje się na M. Guzik. *Prawne aspekty działalności sekt religijnych w Polsce*, Warszawa 2000, nr 3, s. 47).

¹⁸ *Ibidem*, s. 5.

¹⁹ *Ibidem*, s. 5.

²⁰ Ks. J. Krukowski, *Polskie Prawo Wyznaniowe...*, jw., s. 78.

dów ludzkiej świadomości i w które prawo pozytywne nie powinno wkraczać. Stwierdza też, że „sąd sumienia pozostaje poza zasięgiem interwencji władzy publicznej dopóki nie zostanie uzewnętrzniony w stosunkach międzyludzkich”.

Przedmiotem reglamentacji prawnej mogą być, jak trafnie pisze ks. prof. Józef Krukowski, sposoby uzewnętrzniania przekonań religijnych, moralnych, filozoficznych, światopoglądowych, podjętych zgodnie z nakazem sumienia. Konstytucyjna gwarancja wolności sumienia nie uwalnia człowieka od odpowiedzialności za takie uzewnętrznianie swoich przekonań, które są społecznie szkodliwe. Nie uwalnia też władzy państwowej od obowiązku ochrony przed zachowaniami szkodliwymi²¹.

Profesor Michał Pietrzak stwierdza, że ustawa o gwarancjach wolności sumienia i wyznania przewiduje otoczenie Kościołów i Związków Wyznaniowych i ich działalności ochroną prawną. Nie określa jednak zakresu tej ochrony, odsyłając jej regulację do obowiązujących ustaw, głównie do kodeksu karnego. Profesor stoi na stanowisku niezależności od państwa wszystkich Kościołów i Związków Wyznaniowych przy wykonywaniu funkcji religijnych²².

Robert Janik w książce „Sekty i Związki Religijne” natomiast twierdzi, że członkostwo w sektach „stwarza iluzję samospelnienia i przynależności do elitarnej grupy „wybrańców”, wyjaławia duchowo i intelektualnie, rujnuje zdrowie psychiczne oraz fizyczne wtrąca w otchłań nieszczęść osobistych²³. Autor głosi też pogląd, że wykształcenie zawodowe „idzie w parze z indyferentyzmem religijnym”. Członków sekt uważa za ludzi, o niezaspokojonych potrzebach miłości i więzi rodzinnych. Podkreśla też, że część z nich zajmuje poważne stanowiska w miejscach pracy i cieszy się poważaniem społecznym²⁴.

Równie negatywne stanowisko wobec mniejszościowych Kościołów i Związków Wyznaniowych wyraża Marcin Pytlak w książce „Rozpo-

²¹ Ibidem, s. 54-55.

²² Por. M. Pietrzak, *Prawo Wyznaniowe*, Warszawa 1998, s. 263-264.

²³ Por. R. Janik, *Sekty i Związki Religijne*, Lublin 2002, s. 16.

²⁴ Robert Janik jest członkiem Koła Teologicznego w Hamburgu doktorem teologii, reprezentuje polską emigrację w Niemczech.

znać sektę”²⁵. Ten badacz stoi na stanowisku, że doktryny, na które powołują się twórcy nowych ruchów wyznaniowych są spreparowanymi świętymi pismami wielkich religii, w tym chrześcijaństwa, hinduizmu, islamu, czy buddyzmu²⁶. Rozróżnia sekty satanistyczne i okultystyczne oraz ruchy pseudoterapeutyczne, polityczne i handlowe. Stwierdza również, że „nauki, jakie głoszą sekty, cechuje redukcjonizm, następnie zaś selekcyjonizm, synkretyzm oraz dualizm”²⁷. Jego zdaniem cechuje je także pogardliwy stosunek do osób myślących odmiennie”²⁸.

Nastawienie członków sekt wobec Kościoła jest zdaniem Marcina Pytlaka wrogie. Należy uczyć się dojrzałej postawy w kontakcie z sektami. Ta postawa powinna mieć wiele wspólnego z wolą dialogu, umiejętnością przyjęcia nieraz słusznej krytyki, ale również z obroną przed kłamstwem i manipulacją stosowaną przez sekty²⁹. Marcin Pytlak nie dokonuje rozgraniczenia na Kościoły i Związki Wyznaniowe wpisane do Rejestru Kościołów i Związków Wyznaniowych a więc te, które działają w Polsce zgodnie z obowiązującym prawem. Wszystkie z wyjątkiem Kościoła rzymskokatolickiego traktuje jako sekty.

Raport o stanie bezpieczeństwa państwa sporządzony przez Biuro Bezpieczeństwa Narodowego w 1995 roku (Rozdział VII. Sekty i niektóre związki wyznaniowe w Polsce)³⁰, stwierdza, że: „na przestrzeni ostatnich lat pojawiło się w Polsce zjawisko ekspansji różnorodnych związków wyznaniowych oraz ruchów o charakterze pseudoreligijnym określanych często mianem sekt”. Powołując się na źródła katolickie³¹ raport donosi, że w Polsce w roku 1992 działało ponad 300 sekt.

²⁵ Por. M. Pytlak, *Rozpoznać sektę Lublin 2002* (Książka została opublikowana za zgodą Kurii Metropolitarnej w Lublinie).

²⁶ *Ibidem*, s. 20-22.

²⁷ *Ibidem*, s. 20-45. Do sekt satanistycznych i okultystycznych autor zalicza Kościół Szatana a do ruchów pseudoterapeutycznych, politycznych i handlowych Medytację Transcendentalną, Kursy Siwy, Kościół Sjentologiczny i Amwey.

²⁸ *Ibidem*, s. 152.

²⁹ Por. *ibidem*, s. 154-155.

³⁰ Obszerny fragment raportu w: G. Rowiński, *Inne Niebo czy w sieci szalonego proroka*, Warszawa 1998, s. 172-175. Treść całego raportu na stronach internetowych Dominikańskiego Ośrodka Informacji o Nowych Ruchach Religijnych i Sektach www.opoka.org.pl.

³¹ Raport nie podaje konkretnego źródła jedynie stwierdza, że się na nie powołuje.

Destrukcyjna rola sekt polega, zdaniem sporządzających ten raport, „na stosowaniu wyrafinowanych i głęboko nieetycznych metod i technik manipulacji w celu pozyskania członków, narzucania im określonych stereotypów reakcji psychicznych, kontroli ich myśli, zachowań i uczuć, a także kształtowania bezwzględności posłuszeństwa. Do tego dochodzi uzależnianie tak w sferze materialnej, jak i duchowej”. Dla osiągnięcia pożądanego skutku „niszczone są więzi rodzinne i społeczne poprzez izolację członków”. Raport zarzuca sektom wyłudzenie majątków adeptów, wykorzystywanie seksualne członków, przymuszanie wyznawców do prostytucji, produkcji filmów pornograficznych (sekta Rodzina Miłości)³², żebractwo, kwestowanie na rzecz grupy (Hare Krysna)³³, zmuszanie do ciężkiej pracy fizycznej, stosowanie środków halucynogennych, farmakologicznych, narkotyków, a nawet uprowadzenia”.

Raport stwierdza, „że niektóre z sekt przyczyniają się do powstania zagrożenia ładu i porządku publicznego”. Wymienia: tworzenie pod pretekstem działalności religijnej grup, które wykorzystując pewne przywileje mogą dopuszczać się przestępstw finansowych (w tym celnych i skarbowych), tworzenie się wspólnot grupujących ludzi niezrównoważonych, narkomanów, przestępców, co prowadzi do wzrostu zjawisk z grupy patologii społecznych jak uzasadniana sakralnie prostytucja, narkomania, powstawanie wspólnot apokaliptycznych, propagujących katastroficzną wizję świata, które wykorzystując trudności dnia

³² W Polsce grupa wyznawców Rodziny Miłości działa pod nazwą Wspólnota Niezależnych Zgromadzeń Misyjnych „Rodzina”. Posiada ośrodki między innymi. we Wrocławiu, Warszawie, Piasecznie, Karpaczu i liczy ok. 300 wyznawców. Nie jest wyznanie wpisane do rejestru Kościołów i innych Związków Wyznaniowych. W lutym 1994 roku Wspólnota Niezależnych Chrześcijańskich Zgromadzeń Misyjnych „Rodzina” wystąpiła o wpis do oficjalnego rejestru wyznań religijnych prowadzonego przez Biuro ds. Wyznań Urzędu Rady Ministrów. Postępowanie rejestracyjne zostało wszczęte 14 czerwca 1994 roku. W lipcu 1994 roku z prośbą o wstrzymanie postępowania występuje Ministerstwo Edukacji Narodowej, informując o przymusie wywieranym przez członków na nieletnich i o negatywnym wpływie wychowawczym. Protesty do Biura ds. Wyznań Urzędu Rady Ministrów w tej sprawie składają także Ruch Obrony Rodziny oraz Federacja Stowarzyszeń Rodzin Katolickich. Ostatecznie do rejestracji nie dochodzi.

³³ Wyznanie wpisane do rejestru Kościołów i innych Związków Wyznaniowych 31.01. 1990 roku, a więc działające zgodnie z prawem obowiązującym w Polsce.

codziennego i ułomności psychiczne, mogą nakłaniać do zbiorowych samobójstw lub kierować agresję przeciwko światu zewnętrznemu³⁴.

Za istotny dla omawianego zjawiska, raport uważa również fakt „ograniczenia w szkolnictwie zajęć pozalekcyjnych i pozaszkolnych, a także brak popularyzacji wśród młodzieży pozytywnych wzorców spędzania wolnego czasu. Konsekwencją tego stanu jest uciekanie nieletnich w działalność przestępczą lub patologicznych grup subkulturowych bądź sekt”. Zdaniem twórców raportu brak kontroli dochodów Związków Wyznaniowych ze strony organów państwowych powoduje „zdobywanie przez nie środków finansowych również z innych nielegalnych źródeł. Istnieją przypuszczenia, iż niektóre z grup wyznaniowych posiadają powiązania z tzw. bankami narządów, jednak ze względu na hermetyczność omawianych wspólnot trudno im udowodnić działalność przestępczą”.

Według raportu, polski system prawny w zakresie tworzenia Kościołów i innych Związków Wyznaniowych jest systemem niedoskonałym i bardzo liberalnym. Raport przywołuje Ustawę z dnia 17 maja 1989 roku o gwarancjach wolności sumienia i wyznania (Dz. U. nr 29, poz. 155). Stwierdza, że „w świetle prawa, Kościół bądź Związek Wyznaniowy założyć mogą również osoby uprzednio karane oraz wykazujące różnorodne zaburzenia psychiczne. O wpis do rejestru starają się często osoby, których działalność nosi znamiona oszustwa lub innych zachowań przestępczych, aby pod pretekstem działalności religijnej dokonywać nadużyć finansowych, bądź innych naruszających przepisy prawa”.

Liberalność prawa, zdaniem raportu, spowodowała również, że „w przeciągu kilku ostatnich lat, w naszym kraju wpisano do Rejestru Kościołów i Innych Związków Wyznaniowych, także związki uznane wiele lat temu przez kraje zachodnie za niebezpieczne, zagrażające łaďdowi, porządkowi moralnemu i społecznemu, których przywódcy są poszukiwani w wielu krajach za dokonane tam malwersacje finansowe (np. Kościół Zjednoczeniowy Moona)”.

³⁴ Obszerny fragment raportu o stanie bezpieczeństwa państwa w: G. Rowiński, *Inne niebo czy w sieci szalonego proroka...*, jw., s 172-173.

W celu zmniejszenia zagrożeń związanych z działalnością sekt w Polsce byłoby wskazane, zdaniem Biura Bezpieczeństwa Narodowego „utworzenie, na wzór innych państw, placówki zajmującej się w sposób profesjonalny i zorganizowany analizą i wymianą informacji o nowych związkach wyznaniowych i sektach, wypracowywaniem metod przeciwdziałania werbowaniu przez sekty dzieci i młodzieży oraz udzielaniem pomocy osobom poszkodowanym. Postulowane jest wprowadzenie bardziej restrykcyjnych przepisów prawnych w zakresie rejestracji nowych ruchów religijnych, a także monitorowanie działalności; wprowadzenie w instytucjach związanych z edukacją i wychowaniem dzieci i młodzieży zajęć informujących o zagrożeniach ze strony sekt oraz proponowanie ludziom młodym atrakcyjnych form spędzania czasu wolnego; popieranie inicjatyw rodziców dążących do odzyskania dzieci zwerbowanych przez sekty; lansowanie wzorców prorodzinnych, z wszelkimi tego konsekwencjami (w tym ekonomicznymi)”.

Do najbardziej kontrowersyjnych wspólnot religijnych działających w Polsce należą, zdaniem twórców raportu, „Kościół Zjednoczenia”³⁵, Wspólnota Niezależnych Zgromadzeń Misyjnych, Kościół Scjentologiczny oraz liczne grupy satanistyczne”³⁶.

Paweł Borecki pisząc o równouprawnieniu wyznań w prawie polskim zwraca uwagę, że strukturę i działalność wyznań podlegających rejestracji przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji określają ich statuty, których zarówno pierwotna treść, jak i ewentualne późniejsze zmiany muszą być zgodne z przepisami ustaw chroniącymi bezpieczeństwo i porządek publiczny, zdrowie, moralność publiczną, władzę rodzicielską lub podstawowe prawa i wolności innych osób. Organ rejestrowy ma prawo badania statutu pod kątem zgodności z przepisami prawa. Może żądać od wnioskodawców wyjaśnień w sprawie jego treści, zwracać się do organów państwowych o zbadanie prawdziwości danych zawartych w statucie.

³⁵ Związek Wyznaniowy wpisany do rejestru Kościołów i Związków Wyznaniowych 12.01.1990 jako Kościół Zjednoczeniowy Czyli Ruch Pod Wezwaniem Ducha Świętego Dla Zjednoczenia Chrześcijaństwa.

³⁶ Obszerny fragment raportu o stanie bezpieczeństwa państwa w: G. Rowiński, *Inne niebo czy w sieci szalonego proroka...*, jw., s. 175.

Paweł Borecki podkreśla też, że kontrola treści prawa wewnętrznego zarejestrowanych Związków Wyznaniowych jest u nas wzmożona. Zaostrzone są też sankcje z tytułu naruszenia norm prawa, także prawa wewnętrznego. W przypadku stwierdzenia prawomocnym wyrokiem sądu, że działalność zarejestrowanego Związku Wyznaniowego rażąco narusza przepisy prawa chroniące wymienione wartości lub postanowienia statutu, organ rejestrowy wykreśla wspólnotę wyznaniową z rejestru w następstwie czego traci ona osobowość prawną i nie może korzystać z uprawnień przysługujących Związkowi Wyznaniowemu³⁷.

Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, organ podległy Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej, działający w zakresie bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego państwa, w swoim raporcie wymienia Międzynarodowe Towarzystwo Świadomości Kryszny i Kościół Zjednoczeniowy czyli Ruch Pod Wezwaniem Ducha Świętego Dla Zjednoczenia Chrześcijaństwa - jako sekty niebezpieczne i kontrowersyjne. Jednakże jedynie działalność sprzeczna z prawem tych dwóch Związków Wyznaniowych spowodowałaby wykreślenie ich z rejestru Kościołów i innych Związków Wyznaniowych, a także sankcje przewidziane w kodeksie karnym.

Nazywanie Związku Wyznaniowego wpisanego do rejestru Kościołów i innych Związków Wyznaniowych mianem sekta przez organ państwowy budzi kontrowersje w związku z nadaniem temu terminowi znaczenia pejoratywnego. Zaskakujące jest, że w raporcie jest napisane, że „dotychczasowe spostrzeżenia wskazują, iż niektóre sekty przyczyniają się do powstawania zagrożenia ładu i porządku publicznego”. Raport nie wskazuje konkretnych sprawców stosując odpowiedzialność zbiorową. Instytucja reprezentująca najwyższy organ w państwie ma obowiązek jednakowo traktować wszystkie wspólnoty wyznaniowe.

Postulowanie wprowadzenia bardziej restrykcyjnych przepisów prawnych w zakresie rejestracji nowych ruchów religijnych narusza obowiązek zachowania bezstronności władz publicznych w sprawach przekonań religijnych. Postulowanie zwiększenia liczby osób niezbed-

³⁷ Por. P. Borecki, Równouprawnienie wyznań w prawie polskim, w: *Mysł Ekonomiczna i Prawna* nr 2/17, Warszawa 2007, s. 106-108.

nych do zarejestrowania Związku Wyznaniowego ma na celu eliminowanie małych liczebnie Związków Wyznaniowych i narusza wolność religijną oraz zasadę neutralności światopoglądowej. Zasada bezstronności dotyczy tych, którzy dysponują władzą publiczną, czyli organów władzy i administracji państwowej organów administracji samorządowej. Dotyczy także samorządu terytorialnego, zawodowego, akademickiego, sił zbrojnych, policji, a także organów szkół publicznych³⁸. Profesor Michał Pietrzak stwierdza: „Neutralność państwa laickiego rozciąga się na wszystkich funkcjonariuszy państwowych przy wykonywaniu funkcji urzędowych. Nie powinni oni kierować się własnymi sympatiami czy opcjami religijnymi bądź światopoglądowymi przy wydawaniu decyzji i rozstrzyganiu sporów. Spoczywa na nich obowiązek bezstronnego postępowania wobec zróżnicowanych pod względem wyznaniowym obywateli”³⁹.

Warto wziąć pod uwagę, że żyjemy w epoce globalizacji, co sprawia, że Europa, w tym Polska, staje się miejscem spotkania rozmaitych kultur. Przedstawiciele wyznań religijnych dawniej nieobecnych w naszym kraju, osiedlają się u nas. Część z nich, to przedstawiciele małych liczebnie związków wyznaniowych. Demokracja stanie się pozorna jeżeli - pod wpływem nie tylko zjawiska migracji - nie wytworzy się u nas atmosfera życzliwości, co nie znaczy akceptacji, wobec wszystkich Kościołów i Związków Wyznaniowych.

Profesor Michał Pietrzak podkreśla, że wśród systemów organizacyjnych, jakie wykształciły społeczności religijne spotyka się dużą różnorodność form. Wymienia struktury demokratyczne, w których wiernym przysługiwały szerokie uprawnienia w życiu wewnętrznym wspólnoty religijnej, autokratyczne i hierarchiczne, oparte na władzy absolutnej zwierzchnika religijnego, w których wyznawcy pozbawieni są wpływu na wybór władz i kierunek działania organizacji. Nazwy, jakie przybierały organizacje religijne cechuje także różnorodność.

³⁸ Zasadę tę wyraża art. 25 ust. 2 Konstytucji.

³⁹ M. Pietrzak, *Demokratyczne Państwo Prawne*, w: *Przegląd Humanistyczny* nr 6/285 Wrocław 1989, s. 13; por. P. Borecki, *Państwo Laickie Współczesna rzeczywistość ustrojowa i perspektywa na przyszłość* w: *Ruch Prawniczy ekonomiczny i Socjologiczny* nr 2/2007, Poznań 2007, s. 70-71.

W kręgu religii chrześcijańskiej przyjęła się nazwa Kościół; inne społeczności religijne używają nazw Związek Wyznaniowy, Zrzeszenie religijne, Stowarzyszenie wyznaniowe.

Profesor Michał Pietrzak stoi na stanowisku, że przy wyborze jednej, wspólnej nazwy dla wszystkich kościołów, związków wyznaniowych i zrzeszeń religijnych najszerszym pojęciem jest określenie Związek Wyznaniowy. Pojęcie Związek Wyznaniowy obejmuje wszystkie organizacje i wspólnoty o charakterze religijnym, a także podkreśla wyznaniową sferę działalności jednostki i zbiorowości religijnej⁴⁰. Zauważa również, „że wybór nazwy ma zwykle charakter umowny” i znajduje swoje odzwierciedlenie w ustawodawstwach państwowych. W konsekwencji używa się wymienienie nazw „kościół”, „związki wyznaniowe”, „związki religijne”. W ustawodawstwie polskim używa się nazwy „kościół”, „kościóły i inne związki wyznaniowe” jak również „kościóły i związki wyznaniowe”; znaczy to, że ustawodawca przyjął nazwę „Związek Wyznaniowy” na określenie wspólnot religijnych, a także kościołów i stowarzyszeń wyznaniowych⁴¹.

Współcześnie jest wskazywana demokracja jako ustrój gwarantujący pluralizm światopoglądowy, w tym religijny. Ponadto demokracja jest ustrojem złożonym z rozmaitych mniejszości, w tym religijnych. Sprawujący władzę nie powinni być nośnikami żadnego światopoglądu, by możliwe było urzeczywistnienie konstytucyjnej zasady, tj. bezstronności państwa w sprawach światopoglądowych. Procesy globalizacji wzmagają zjawisko migracji. W rezultacie w Europie obok wielu wyznań chrześcijańskich, wzrastają liczebnie grupy wyznawców religii niechrześcijańskich, co stanowi przedmiot zainteresowania także filozofii polityki.

Filozofia polityki jest dziedziną stosunkowo młodą, a w Polsce została odrodzona w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku w ramach utworzonego przez Marię Szyszkowską Zakładu Filozofii Polityki w Instytucie Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk. Filozofia polityki jest autonomiczną dziedziną, jakkolwiek poruszane w jej zakresie problemy pojawiły się wcześniej w ramach historii filozofii prawa, czy teorii polityki.

⁴⁰ Por. M. Pietrzak, *Prawo Wyznaniowe*, Warszawa 1988, s. 8-9.

⁴¹ Por. W. Wysoczański, M. Pietrzak, *Prawo Kościołów i Związków Wyznaniowych Nie-rymskokatolickich w Polsce*, Warszawa 1997, s. 7-8.

Profesor Mirosław Karwat twierdzi, że powstanie tej dyscypliny w Polsce było spowodowane dynamicznym rozwojem nauki o polityce⁴². Filozofia polityki bywa mylona z teorią polityki, na gruncie której rozpatrywany jest wymiar społeczny zjawisk, które wiążą się ze sprawowaniem władzy w państwie. Według Franciszka Ryszki, polityka to „planowane i zorganizowane dążenie do zdobycia i utrzymania władzy – dążenie, któremu odpowiadają określone działania ludzkie”⁴³.

Tadeusz Klementewicz zauważa, że prawidłowości ustalane na gruncie teorii polityki należą do sfery bytu a nie do sfery tego, co być powinno⁴⁴. W takiej perspektywie rozpatrywany jest także problem wartości.

Natomiast filozofia polityki poszukuje odpowiedzi na pytanie, co być powinno. Jak pisze Maria Szyszkowska „odnosi się nie tyle do stanów faktycznych, urzeczywistnionych w poszczególnych państwach, co do stanu możliwego do urzeczywistnienia w dzisiejszych społeczeństwach”⁴⁵. Antropologiczny punkt widzenia filozofii polityki wyraża się w refleksji nad człowiekiem pojmowanym jako obywatel.

W naturze polityki tkwi partykularyzm wyrażający się w dążeniu rozmaitych grup do zachowania i podkreślania swojej odrębności, w tym własnych ocen. To sprawia, że polityka przyjmuje często postać bezwzględnej rywalizacji o władzę⁴⁶. W państwie demokratycznym wolność słowa zamienia się w chęć przeforsowania własnych poglądów, często niekorzystnych dla całego społeczeństwa. Interesy grupowe oraz partyjne zaznaczają się w warunkach wolności.

Filozofia polityki przenosi rozważania do sfery powinności. Odwołuje się do wyższych wartości, czyli ideałów. Jest działem filozofii. Przenosząc rozważania do sfery powinności, filozofia polityki zarysowuje ideał działalności politycznej. Jeśli polityka traci oparcie w ideałach, to

⁴² Por. M. Karwat, *Filozofia polityki jako dziedzina humanistyki*, w: *Elementy filozofii polityki*, książka zbiorowa pod red. M. Szyszkowskiej, Warszawa 1992, s. 26.

⁴³ F. Ryszka, *Wstęp do nauki o polityce*, Warszawa 1981, s. 12.

⁴⁴ Por. T. Klementewicz, *Empiryczne badanie polityki a filozofia polityki*, w: *Elementy filozofii polityki...*, jw., s. 70.

⁴⁵ M. Szyszkowska, *Filozofia polityki, filozofia prawa, filozofia twórczości*, Warszawa 1993, s. 7.

⁴⁶ Por. M. Karwat, *Polityka a wartości uniwersalne*, w: *Czy jest możliwa etyka uniwersalna*, red. J. Sekuła, Siedlce 1994, s. 211.

jej uzasadnieniem staje się siła oraz interesy grupy aktualnie sprawującej władzę⁴⁷.

Życie w państwie musi opierać się na zasadach, które pogodziłyby sprzeczne dążenia jego członków, różniących się indywidualnymi właściwościami. Źródła tych zasad, wytyczających granice ludzkich działań w taki sposób, by nie naruszały wolności drugiego człowieka – nie można poszukiwać w moralności. Podkreśla to w duchu kantowskim Maria Szyszkowska w swoich licznych książkach poświęconych filozofii prawa i filozofii polityki. Otóż w społeczeństwie funkcjonuje wiele grup światopoglądowych różniących się między innymi poglądami moralnymi. Zaznacza się to również w pozornie jednolitej światopoglądowo grupie chrześcijan.

W państwie demokratycznym obowiązuje szacunek dla rozmaitych poglądów moralnych oraz równouprawnienie grup głoszących je. Natomiast rolę jednoczącą zróżnicowane światopoglądowo, w tym religijnie, grupy ma pełnić prawo i uprawiana w jego granicach polityka.

Wiedza o polityce powstała wraz z narodzinami filozofii. Od początku dziejów człowieka pojawiło się pytanie jak rozstrzygać problemy życia zbiorowego. Od czasów starożytnych zmierza się – przynajmniej w wybranych teoriach – ku stworzeniu globalnego społeczeństwa na Ziemi, w którym zostaną przezwyciężone podziały na rasy, narody, wyznania religijne, a zespolenie ludzkości wyrazi się w trwałym pokoju. Grocjusz stwierdzał w XVI wieku, że zaprzestanie wojen, czyli porozumienie skłóconej ludzkości może nastąpić, ale nie w oparciu o wartości moralne.

Jak pisał niemiecki polityk i filozof Gustaw Radbruch w swoich dziełach, niemożność ustalenia prawdy w życiu politycznym prowadzi do uznania tolerancji jako wartości podstawowej. Jego zdaniem wyrażonym w „Rechtsphilosophie” – totalitaryzm narzuca wszystkim prawdziwy w ocenie narzucających system wartości. Natomiast demokracja zawiesza sąd o prawdzie i zmusza do niewygodnego dokonywania wyboru między różnorodnymi systemami wartości, a w tym do wyboru poglądów religijnych.

⁴⁷ Por. *ibidem*, s. 211.

Filozofia polityki przedmiotem dociekań czyni politykę i stara się określić jej istotę nie tyle w wymiarze empirycznym, co w sferze tego, co być powinno. Filozofia polityki wiąże się z aksjologią, z filozofią dziejów oraz z filozofią prawa. Powinna uwzględniać również dorobek nauki – higieny psychicznej. Ta ostatnia zajmuje się zagadnieniem zdrowia psychicznego jednostek i grup społecznych, pojmowanego jako zdolność do wewnętrznego rozwoju w kierunku ideału jednostkowego i grupowego. W Polsce zainicjował higienę psychiczną w okresie dwudziestolecia międzywojennego Kazimierz Dąbrowski.

Z filozofii polityki płynie pogląd o różnorodnych wyższych wartościach w odniesieniu do których powinno się tworzyć politykę. Ponadto polityka powinna być prowadzona w zgodności z tym, co zostało ustanowione jako prawo.

Działanie człowieka pojmowanego jako obywatel mają charakter polityczny. Każdy z nas jest zarazem obywatelem oraz indywidualium, czyli członkiem jakiegoś społeczeństwa o niepowtarzalnych właściwościach. W Polsce jest bardziej znana terminologia zaczerpnięta z filozofii personalistycznej. Mianowicie, w myśl tego poglądu każdy z nas jest zarazem jednostką, czyli częścią społeczeństwa poddaną prawu i polityce oraz osobą, która wykracza ponad życie społeczne. Człowiek pojmowany jako osoba odnosi swoje istnienie do Boga troszcząc się o zbawienie po śmierci. A więc jest czymś więcej niż składnikiem społeczeństwa. Ten pogląd wyrażają również ci, którzy posługują się terminologią: indywidualium i obywatel, ale nie wynika z tego stanowiska, by dla każdego człowieka wartością nadrzędną miało być odniesienie do Boga, zwłaszcza, że dyskryminowałoby to ateistów oraz agnostyków.

Warto przypomnieć wciąż aktualne stwierdzenie Kanta zawarte w „Wiecznym pokoju”: biada temu, kto uznaje inną politykę niż ta, która przestrzega przepisów prawnych.

Polityka o charakterze nacjonalistycznym, jak również polityka nasycona fanatyzmem religijnym, nie jest reliktem przeszłości. Zważywszy środki masowego rażenia stanowi zagrożenie dla istnienia człowieka i naszej planety. Z tego punktu widzenia szczególnie

cenne są poglądy tych mniejszości religijnych, które głoszą pacyfizm oraz wskazują wartość globalnego społeczeństwa.

Refleksja nad polityką w kategoriach antropologicznych i aksjologicznych, charakteryzująca filozofię polityki, prowadzi do sformułowania postulatów edukacyjnych. Wynika to z poglądu, że odpowiednio ukształtowana świadomość jednostek prowadzi do właściwych rozstrzygnięć politycznych.

Prawo pozytywne służy prawidłowo prowadzonej polityce, o ile prowadzi do wyrównania obszaru indywidualnych wolności oraz gwarantuje je mocą swojego przymusu⁴⁸. Ma to istotne znaczenie dla różnorodnych mniejszości religijnych. Jedynie tak uprawiana polityka może prowadzić do współlistnienia w państwie obywateli zróżnicowanych światopoglądowo.

Konstytucja stanowi kodyfikację najwyższych wartości politycznych. Państwo demokratyczne jest nim faktycznie, o czym już była mowa, o ile respektuje rozmaite poglądy religijne własnych obywateli i związane z nimi poglądy moralne. Procesy zjednoczeniowe w sferze ekonomicznej, finansowej, handlowej, technicznej – nie usunęły uprzedzeń i stereotypów. Ponadto należy się zgodzić z Czesławem Znamierowskim, który w książce „Szkola prawa”, wydanej w 1988 roku, podkreślał, że demokracja nie jest szczegółowym projektem architektonicznym. Twierdził, że niezbędne są w tym ustroju urządzenia opiekuńcze w stosunku do obywateli. Ponadto zespolił demokrację z wartością trwałego pokoju. Gwarancją demokracji jest właściwe ukształtowanie świadomości obywateli. Zdaniem Znamierowskiego, troska ta powinna przeważać nad troską o prawidłowo funkcjonujący system parlamentarny.

Mniejszości religijne, to jeden z rodzajów mniejszości składających się na społeczeństwo. W państwie występują także innego rodzaju mniejszości, by wymienić przykładowo aptekarzy, polityków, nauczycieli, kowali, muzealników, prawników, policjantów. Są także w każdym społeczeństwie mniejszości narodowe, czy seksualne. Również emeryci, renciści, kombataneci, to przykłady mniejszości żyjących

⁴⁸ Por. M. Szyszkowska, *Filozofia polityki*, Warszawa 2011, s. 28.

w państwie. Zważywszy jednak na wpływ światopoglądu na sposób myślenia i działania człowieka – istotne jest zapewnienie mniejszościom światopoglądowym – w tym religijnym – należnej im wolności. Uznając demokrację za ustrój najwłaściwszy nie można aprobować światopoglądu większości obywateli jako obowiązującego. Nie może on być nikomu narzucony ani nakazany.

Nie ma dowodu pozwalającego udowodnić, że człowiek jest istotą wolną. Zaznaczają się dwa skrajnie różniące się stanowiska. Uznanie wolności za wartość nierozdzielnie zespoloną z człowiekiem, prowadzi do wniosku, że mniejszościom religijnym należy zagwarantować wolność wyznawania poglądów odbiegających od stanowiska religii większościowej.

Rozdział 2

Status prawny mniejszości religijnych

Równouprawnienie związków wyznaniowych stanowi jedną z naczelnych zasad współczesnej demokracji. Wyklucza ona nadanie państwu charakteru wyznaniowego. Żadna bowiem wspólnota religijna nie może z punktu widzenia formalnoprawnego uzyskać statusu wyznania oficjalnego, narodowego, czy dominującego. Powinna być częścią składową demokratycznego państwa, co pozostaje w ścisłym związku z zasadą neutralności światopoglądowej¹, jak podkreśla Paweł Borecki. Jest równouprawnienie możliwe tylko wówczas, gdy państwo zachowuje całkowitą bezstronność wobec różnych koncepcji religijnych wyznawanych przez obywateli i nie angażuje się w sprawy konfesyjne².

W państwie demokratycznym XXI wieku wszystkie Kościoły i Związki Wyznaniowe powinny być jednakowo traktowane i mieć zapewnione te same możliwości rozwoju. Ateiści, agnostycy i ludzie bezwyznaniowi powinni mieć gwarancje prawne równe Kościołom, czy Związkom Religijnym³.

Rada Europy w swoich opiniach i uchwałach stara się ustalić uprawnienia z których powinny korzystać wszystkie legalnie działające Związki Wyznaniowe. Dużą swobodę decyzji w tej materii otrzymują władze poszczególnych państw należących do Unii Europejskiej. Te uchwały nakreślają kierunek w jakim powinny zmierzać decyzje władz poszczególnych państw członkowskich. Formułuje ona zakaz indoktrynacji religijnej lub ateistycznej przez władze i instytucje publiczne. Państwo

¹ Por. P. Borecki, Równouprawnienie wyznań w prawie polskim w: *Mysł ekonomiczna i prawna* nr 2/17, Warszawa 2007, s. 86.

² Por. W. Góralski, *Wstęp do prawa wyznaniowego*, Płock 2003, s. 96.

³ Por. A. Czohara, *Stosunki państwo - kościół*, Belgia, Francja, Hiszpania, Włochy, Warszawa 1994, s. 25.

powinno jednakowo traktować Związki Wyznaniowe, świeckie organizacje ateistów, agnostyków i osoby bezwyznaniowe⁴.

Niniejszy rozdział uwzględnia jedynie status prawny mniejszości religijnych, a więc pomija sytuację prawną Kościoła rzymskokatolickiego. Należy przy tym wziąć pod uwagę, iż wymienione niżej akty prawne są obciążone pewną niedoskonałością, mającą źródło w szczególnej atmosferze i pośpiechu; były opracowywane i uchwalane na dwa tygodnie przed formalnym upadkiem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Otóż treść niektórych sformułowań i rozwiązań szczegółowych nastąpiła wbrew postulatam Kościołów i Związków Wyznaniowych zaangażowanych w przygotowanie projektu⁵. Bardziej respektowano ustalenia poczynione przez Urząd do Spraw Wyznań z Kościołem rzymskokatolickim⁶.

W Polsce do 1989 roku wolność sumienia i wyznania gwarantowała Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z 1952 roku oraz Dekret z dnia 5 sierpnia 1949 roku o ochronie wolności sumienia i wyznania⁷.

17 maja 1989 roku Sejm uchwalił ustawy wyznaniowe, /zwane majowymi/, które przyjęły liberalną interpretację zasad Konstytucji. Ta interpretacja pozostała, mimo że pojawiały się tendencje do wprowadzania elementów wyznaniowości państwa⁸. Kilka dni wcześniej, 12 maja 1989 roku, władze rozstrzygnęły jedno z najbardziej złożonych zagadnień w dziedzinie stosunków wyznaniowych, a mianowicie uregulowały formalnie sytuację prawną Świadków Jehowy. Zostali oni zdelegalizowani w 1950 roku⁹. Powodem

⁴ Por. M. Pietrzak, *Demokratyczne, świeckie państwo prawne*, Warszawa 1999, s. 291, por. J. Szymanek, *Bezstronność czy neutralność światopoglądowa państwa*. (Uwagi na tle art. 25 ust. 2 Konstytucji RP), w „Państwo i Prawo”, 2004, nr 5, s. 32.

⁵ Por. K. Urban, *Status prawny Kościołów i Związków Religijnych w Polsce po upadku komunizmu*, w: I. Borowik, A. Szyjewski, *Religie i Kościoły w społeczeństwach postkomunistycznych*, Warszawa 1993, s. 100-101.

⁶ Por. G. Rydlewski, *Geneza i tryb przygotowania ustawodawstwa wyznaniowego w Polsce*, Warszawa 1992, s. 202-216. por. Z. Łyko, *Ustawy wyznaniowe*, „Rocznik Teologiczny” 1989, z. 1-2, s. 43-83.

⁷ Por. M. Pietrzak, *Prawo Wyznaniowe*, Warszawa 1993, s. 237.

⁸ Por. W. Wysoczański, M. Pietrzak, *Prawo Kościołów i Związków Wyznaniowych Nie-rzymskokatolickich w Polsce*, Warszawa 1997, s. 28.

⁹ Decyzja dyrektora Urzędu do Spraw Wyznań (nr:II-803/14/16/89) z 12 maja 1989 roku

była ich rzekoma działalność przestępcza, mogąca spowodować zagrożenie bezpieczeństwa, spokoju i porządku publicznego¹⁰.

Ustawa o gwarancjach wolności sumienia i wyznania składa się z preambuły oraz czterech działów¹¹. Szczególne znaczenie dla niniejszej rozprawy ma dział drugi, a mianowicie „Stosunek państwa do Kościołów i innych związków wyznaniowych”. Zostały w nim zawarte normy regulacji stosunków państwowo-kościelnych oparte o zasadę poszanowania przez państwo wolności sumienia i wyznania (art. 9. 1.).

Do tych podstawowych norm zaliczono:

- zasadę oddzielenia Kościołów i związków wyznaniowych od państwa
- swobodę wypełniania przez nie funkcji religijnych
- równouprawnienie wszystkich wspólnot religijnych bez względu na ich status prawny

Należy do nich również zaliczyć neutralność państwa w sprawach religii i przekonań (art. 10. 1).

Dział trzeci ustawy (artykuł 30) z 17 maja 1989 roku został poświęcony tworzeniu Kościołów i innych Związków Wyznaniowych. Prawo ich tworzenia realizowane było przez złożenie deklaracji w Urzędzie Rady Ministrów (Biuro do Spraw Wyznań). Prawo złożenia deklaracji przysługiwało co najmniej 15 osobom posiadającym pełną zdolność do czynności prawnych. Prawo tworzenia Kościołów i Związków Wyznaniowych przysługiwało obywatelom polskim, cudzoziemcom i bezpaństwowcom¹².

legalizująca „Strażnicę - Towarzystwo Biblijne i Traktatowe, Zarejestrowany Związek Wyznania Świadków Jehowy w Polsce.

¹⁰ Por. K. Urban, *Mniejszości religijne w Polsce 1945-1991 (zarys statystyczny)*, Kraków 1994, s. 29. Autor podaje liczbę około 5 tysięcy uwięzionych i ponad 40 zmarłych „w śledztwie bądź w więzieniach”. Nakazano też konfiskatę mienia organizacji. Ich majątek przedstawiał jednak nikłą wartość dlatego też odstąpiono od powołania głównego likwidatora. Najdotkliwszą konsekwencją delegalizacji wyznania były represje skierowane przeciwko pojedynczym wyznawcom.

¹¹ Ustawa z dnia 17 maja 1989 roku o gwarancjach wolności sumienia i wyznania w: W. Wysoczański, M. Pietrzak, *Prawo Kościołów i Związków wyznaniowych Nie-rzymskokatolickich w Polsce*, Warszawa 1997, s. 433-443.

¹² Por. M. Pietrzak, *Prawo wyznaniowe...*, jw., s. 249.

Ustawa ta wprowadzała równouprawnienie wyznań bez względu na ich status prawny. Jednak utrzymała zróżnicowany tryb tego uznania. Polegał on na zróżnicowanym trybie legalizacji wspólnot wyznaniowych¹³. W odniesieniu do tych wspólnot, których byt prawny określiły przepisy (ustawy, dekrety, reskrypty ministerialne) przedwojenne oraz z lat 1945-1947 przewidywała określenie ich statusu w drodze ustawy¹⁴.

W odniesieniu do stowarzyszeń zarejestrowanych po 6 sierpnia 1949 roku przewidziano utrzymanie ich statusu z urzędowym zarejestrowaniem. Wiązało się z tym równoczesne przyznanie uprawnień takich, jakie zawarte są w ustawie (art. 41.1)¹⁵. W odniesieniu do wspólnot mniej liczebnych utrzymano status stowarzyszenia zwykłego bez osobowości prawnej (art.41.2)¹⁶. Ustawa ta budzi niejasności prawne, które są nierozwiązane do dzisiaj¹⁷.

Nowy etap w rozwoju stosunków wyznaniowych w Polsce otworzyło uchwalenie 2 kwietnia 1997 roku Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W preambule została wyrażona równość w prawach i powinnościach wszystkich obywateli Rzeczypospolitej, w tym także w zakresie wolności sumienia i religii. Znalazł w niej wyraz pluralizm światopoglądowy, czyli zarazem aksjologiczny. Został zaakcentowany podział na wierzących i niewierzących: „My Naród Polski-wszyscy obywatele Rzeczypospolitej, zarówno wierzący w Boga będącego źródłem prawdy, sprawiedliwości, dobra i piękna, jak i niepodzielający tej wiary ...”.

¹³ Por. w: Red. I. Borowik, A. Szyjewski, *Religie i Kościoły w społeczeństwach postkomunistycznych...*, jw. s. 105.

¹⁴ Są to: Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny, Kościół Ewangelicko - Augsburski, Muzułmański Związek Religijny, Karaibski Związek religijny, Wschodni Kościół Staroobrzędowcy nie posiadający hierarchii duchowej, Kościół Ewangelicko - Metodystyczny, Kościół Polskokatolicki, Polski Kościół Chrześcijań Baptystów, Kościół Adwentystów Dnia Siódmego, Kościół Ewangelicko - Reformowany, Starokatolicki Kościół Mariawitów i Katolicki Kościół Mariawitów.

¹⁵ W oparciu o znolizowane w 1949 roku prawo o stowarzyszeniach (Dz. U. RP, nr 47 z 1949 roku poz. 358).

¹⁶ Dotyczy to trzech związków religijnych a mianowicie Zboru Panmonistycznego w Warszawie, Stowarzyszenia Chrześcijańskiej Nauki i w Warszawie i Stolicy Bożej i Barankowej Apostołów w Duchu i Prawdzie, Alfa i Omega , Początek i Koniec z Nysy.

¹⁷ Por. I. Borowik, A. Szyjewski, *Religie i kościoły ...*, jw. s. 105-106.

Konstytucja gwarantuje wolność religijną osobom wierzącym należącym do związków wyznaniowych o uregulowanej sytuacji prawnej, a w art. 53 ust. 1 zapewnia ogólnie wolność sumienia i religii. Wolność wyrażania przekonań światopoglądowych i filozoficznych w życiu publicznym gwarantuje art. 25 ust. 2 Konstytucji, ale w kontekście zasady bezstronności, inaczej neutralności światopoglądowej władz publicznych, a nie wolności i praw człowieka¹⁸, na co zwraca uwagę Paweł Borecki.

Polska ratyfikowała 2 października 1992 roku Europejską Konwencję o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolnościach z 1950 roku¹⁹. Określony w tej konwencji spis praw człowieka ma wywierać bezpośredni wpływ na treść stanowionych przepisów prawa i zapewnia osobom naruszającym te prawa przez władze państwowe możliwość wniesienia skargi do Trybunału w Strasburgu. Prawo skargi przysługuje też osobom prawnym. Art. 9 tej konwencji przyznał prawo do wolności religijnej. Państwa, które go ratyfikowały zobowiązane są do ochrony wolności religijnej, to znaczy tworzenia przez instytucje publiczne odpowiednich warunków umożliwiających zaspokajanie potrzeb religijnych. Zakres tego przepisu obejmuje także osoby wyznające światopogląd areligijny.

Orzecznictwo Europejskiej Komisji i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 25 maja 1993 roku stwierdza, że artykuł 9 Konwencji ma duże znaczenie dla ateistów, agnostyków, sceptyków oraz osób religijnie obojętnych. Osoby bezwyznaniowe w Polsce mogą na podstawie tych przepisów międzynarodowych poszukiwać ochrony wolności swoich przekonań²⁰.

Prawo do tworzenia nowych Kościołów i Związków Wyznaniowych wynika z wolności sumienia i religii, gwarantowanej przez art. 53, ust. 1 Konstytucji²¹. Zasady i sposób prowadzenia rejestru Kościołów i in-

¹⁸ Por. P. Borecki, Status prawny osób bezwyznaniowych w Polsce, w: Państwo i prawo, nr 4/2007, s. 17.

¹⁹ Por. M. A. Nowicki, Europejska Konwencja praw człowieka. Wybór orzecznictwa, Warszawa 1988, s. 302.

²⁰ Ibidem, s. 302; por. P. Borecki, Status prawny osób bezwyznaniowych..., jw., s. 5.

²¹ Por. W. Wyszczkański, Prawo kościołów i związków wyznaniowych..., jw., s. 31.

nych Związków Wyznaniowych określa rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 31 marca 1999 roku²². Prawo wpisu do rejestru Kościołów i innych Związków Wyznaniowych przysługuje obecnie grupie co najmniej 100 obywateli polskich posiadających pełną zdolność do czynności prawnych²³. Prawo tworzenia nowych Kościołów i Związków Wyznaniowych przysługuje obecnie wyłącznie obywatelom polskim, a do nowelizacji w 1997 roku obejmowało także cudzoziemców i osoby bezpaństwowe. Jest to sprzeczne zarówno z zasadą demokracji,²⁴ jak również z charakterem epoki w której żyjemy, ponieważ potęgują się procesy migracyjne w związku z czym należałoby gwarantować cudzoziemcom i osobom bezpaństwowym możliwość tworzenia Kościołów, czy Związków Wyznaniowych. Kontrowersje budzi również wprowadzony limit stu wnioskodawców²⁵.

Z punktu widzenia filozofii polityki ustawa ta ogranicza zróżnicowanie światopoglądowe społeczeństwa, a więc nie jest zgodna z demokracją. Społeczeństwo powinno być światopoglądowo pluralistyczne, a wprowadzone limity uniemożliwiają legalizację faktycznie istniejących i działających w Polsce wszystkich Związków Religijnych, czyli faktyczną realizację wolności religijnej²⁶.

Współczesne państwa demokratyczne powinny charakteryzować zasadą zgodnie z którą wiara obywatela, bądź bycie ateistą, agnostykiem, człowiekiem bezwyznaniowym jest jego sprawą prywatną. Aktywna postawa państwa w sprawach światopoglądowych narusza zasadę bezstronności²⁷.

²² Dz. U. Nr 38, poz. 374.

²³ Na ten temat: Art. 31 ust.1 Ustawy o Gwarancjach wolności sumienia i wyznania.

²⁴ Por. M. Pietrzak, Prawo wyznaniowe..., jw., s. 250.

²⁵ Por. A. Mezglewski, H. Misztal, P. Stanisławski, Prawo Wyznaniowe, Warszawa 2006, s. 246.

²⁶ Wśród kościołów i Związków wyznaniowych często dochodzi do rozłamów nawet na poziomie parafii czy zboru. 9 czerwca 1997 roku do rejestru Kościołów i Związków Wyznaniowych wpisane zostało „Chrześcijańskie Centrum Pan Jest Sztandarem Kościoła w Tarnowie”. Numer w rejestrze 128. Chrześcijańskie Centrum powstało z rozłamu jaki zarysował się w zborze Kościoła Zielonoświątkowego w Tarnowie. Kościół ten został zarejestrowany, gdy prawo wpisu do rejestru Kościołów i Związków Wyznaniowych przysługiwało grupie 15 obywateli. Przy wymogu stu jak stanowią dzisiejsze przepisy byłoby to niemożliwe gdyż podczas rejestracji Chrześcijańskie Centrum liczyło 18 osób. Dzisiaj po 13 latach w spotkaniach uczestniczy niewiele ponad 20 osób.

²⁷ Por. M. Pietrzak, Prawo wyznaniowe..., jw., s. 16, por. A. Mezglewski, Prawo..., jw. s. 64.

Równość wobec prawa Związków Wyznaniowych i osób bezwyznaniowych powinna znaczyć w państwie demokratycznym jednako-
we traktowanie bez dyskryminacji, czy faworyzacji i wyposażenie
w równe uprawnienia²⁸.

Ustawa o systemie oświaty, z 9 lipca 1991 roku, przyznała wszystkim
legalnie działającym Kościołom i Związkom Wyznaniowym uprawnienie
do nauczania religii w szkołach, ale Minister Edukacji Narodowej
ograniczył je uzależniając nauczanie religii od liczby dzieci tego samego
wyznania w danej klasie. Pozbawiono tym samym dzieci inne niż kato-
lickie prawa do pobierania nauki religii w szkołach publicznych z wyjąt-
kiem niektórych gmin, gdzie dzieci Wyznania Prawosławnego, Ewange-
licko - Augsburskiego i w jednym przypadku Ewangelicko - Reformo-
wanego spełniają kryterium siedmiu uczniów w jednej klasie, czy szkole.
W rezultacie tego dzieci i młodzież wyznająca religie mniejszościowe
zmuszana jest pod wpływem presji środowiska i ze względów organiza-
cyjnych uczęszczać na katechezę katolicką o czym pisał Paweł Borecki²⁹.
Młode pokolenie zachęcane jest więc pośrednio do konformizmu³⁰.

Kontrowersje wzbudził tryb wprowadzenia nauki religii do szkół
publicznych³¹. Wspólnoty wyznaniowe poczuły się zagrożone tym
bardziej, że zdezorganizowało to dotychczasowy sposób nauczania re-
ligii jednakowy dla wszystkich w punktach katechetycznych i uprzywile-
jowało Kościół Rzymskokatolicki. Kościoły i Związki Wyznaniowe
zostały postawione przed faktem dokonany, a ich protesty do Pol-
skiej Rady Ekumenicznej, czy władz zignorowane³². Niektóre Związki

²⁸ Por. P. Borecki, Równouprawnienie Wyznań w Prawie Polskim w: *Myśl Ekonomiczna i Prawna* nr 2/17, Warszawa 2007, s. 86-87.

²⁹ Por. P. Borecki, Równouprawnienie wyznań w prawie polskim, w: *Myśl ekonomiczna i prawna*, nr 2/2007 r., s. 111.

³⁰ Por. B. Stanosz, Państwo wyznaniowe, w: *Bez dogmatu* (kwartalnik), nr 68, Warszawa 2006, s. 34.

³¹ Decyzje ministerialne w tej sprawie opublikowano w: B. Górowska, G. Rydlewski, *Regulacje prawne stosunków wyznaniowych w Polsce; zbiór przepisów i dokumentów*, Warszawa 1992, s. 138 i następne.

³² Oświadczenie Synodu kościoła Ewangelicko-Reformowanego w sprawie nauczania religii w szkołach publicznych, „*Jednota*” 1992, nr 6, s. 11 „Synod zaprotestował przeciwko trybowi postępowania władz państwowych odznaczającemu się nieuzasadnionym, brakiem sluchu na głos opinii publicznej i niewłaściwą formą współpracy z przedstawicielami

Wyznaniowe, na przykład Świadkowie Jehowy, nie zabiegają o możliwość studium biblijnego dla swoich dzieci, chociaż w wielu szkołach spełniony jest limit siedmiu wyznawców³³.

Polski system edukacji publicznej nie urzeczywistnia zasady neutralności światopoglądowej, bowiem zgodnie z ustawą o systemie oświaty, nauczanie i wychowanie ma respektować chrześcijański system wartości, za podstawę przyjmując uniwersalne zasady etyki³⁴. Argumentacja dotycząca zasad uniwersalnych wydaje się wątpliwa, ponieważ nawet wartość życia człowieka nie jest powszechnie przyjmowana jako niepodważalna.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z 14 kwietnia 1992 roku w sprawie warunków i sposobu organizowania nauczania religii w publicznych szkołach i przedszkolach, przewiduje możliwość nauczania etyki, ale ustanawia kryterium siedmiu zainteresowanych osób w klasie lub w szkole. Obliguje to szkołę do zorganizowania zajęć z etyki nie odwołującej się do Boga³⁵. W przypadku rezygnacji przez rodziców lub opiekunów z pobierania nauki religii lub etyki, uczeń pozbawiony zostaje oceny z tego przedmiotu na

Kościółów mniejszościowych. na przykład doręczenie im w ostatniej chwili projektów wspomnianych dokumentów uniemożliwiło w przypadku naszego Kościoła trybu podejmowania decyzji oraz spokojne przemyślenie wszystkich praktycznych konsekwencji wynikających z wprowadzenia w życie nowych przepisów. Synod negatywnie ocenił niektóre postanowienia w „Rozporządzeniu” Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 kwietnia 1992 roku jak na przykład umieszczenie na świadectwie szkolnym oceny z religii (etyki) bądź stawianie kreski a także formalne odmawianie chrześcijańskiej modlitwy przed i po zakończeniu zajęć. Kościół Rzymskokatolicki i Kościoły zrzeszone w Polskiej Radzie Ekumenicznej do której i nasz Kościół należy, to jeszcze nie całe społeczeństwo. Uważamy, że żadne dziecko w naszym kraju nie powinno z powodów religijnych doświadczać przymusu niepokoju ani wyobcowania ze społeczności szkolnej. Nasze stanowisko wynika zarówno z ewangelicznej zasady miłości bliźniego i szacunku dla każdej osoby ludzkiej, jako też z poszanowania praw człowieka do przestrzegania których zobowiązane jest nasze państwo”.

³³ Świadkowie Jehowy przy każdej okazji podkreślają neutralność względem państwa. Dwa razy w tygodniu spotykają się w swoich zborach gdzie w ramach Teokratycznej Szkoły Służby Kaznodziejskiej studiuje pismo święte. Uczęszczają tam również dzieci i młodzież. Świadkowie Jehowy nigdy nie ubiegali się i nie mają takiego zamiaru, by ich dzieci „studiały” Biblię na terenie obiektów szkolnych i w ramach zajęć szkolnych.

³⁴ Preambuła ustawy z 7 września 1991 roku o systemie oświaty. Por. A. Mezglewski, Prawo wyznaniowe..., jw., s.154.

³⁵ Por. P. Borecki, Status prawny..., jw., s. 25.

świadectwie. Może dyskryminować to w przyszłości ucznia. Jeżeli pracodawcą będzie charakteryzował fanatyzm religijny może nie przyjąć do pracy człowieka, który nie ma oceny z religii na świadectwie.

Nie powinna być dyskryminowana ani jakakolwiek grupa mniejszościowa, ani jednostka, a do takich skutków może prowadzić rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z 14 kwietnia 1992 roku³⁶.

Na terenie Polski działają wspólnoty religijne reprezentujące wiele religii i wyznań współczesnego świata. Oficjalnie jest zarejestrowanych 15 Kościołów i Związków Wyznaniowych działających na podstawie odrębnych ustaw, 156 w dziale A wpisanych do rejestru Kościołów i Związków Wyznaniowych i w dziale B (Polska Rada Ekumeniczna, Towarzystwo Biblijne w Polsce, Rada Zborów Ewangelicznych, Polska Unia Buddyjska i Alians Ewangeliczny w Rzeczypospolitej Polskiej)³⁷.

Wspomniana rejestracja nie jest konieczna, jeżeli chodzi o swobodę odbywania praktyk religijnych. Obowiązujące prawo każdemu bowiem zapewnia wolność wyznania, głoszenia i sprawowania kultu religijnego niezależnie od tego czy wyznanie jest formalnie zarejestrowane.

Rejestry nie dają pełnego obrazu wszystkich związków wyznaniowych, bowiem niektóre wyznania zrzeszone są we wspólnotach. Wspólnota Kościołów Chrystusowych wpisana do rejestru 1 lutego 1990 roku skupia 30 zborów i 14 stacji misyjnych. Podstawową jednostką organizacyjno - prawną Związku Wyznaniowego jest zbor. Zbory są autonomiczne, posiadają osobowość prawną i samodzielnie dysponują swoim majątkiem. Wspólnota liczy około 6 tysięcy wiernych.

Stowarzyszenie Zborów Chrześcijan wpisane do rejestru Kościołów i Związków wyznaniowych pod obecną nazwą 11 stycznia 1990 (wcześniej jako Zbor Chrześcijan bez Osobliwego Wyznania), ma charakter porozumienia niezależnych od siebie zborów. Liczy około 15 zborów.

Kościół Chrześcijan Wiary Ewangelicznej skupiający 25 autonomicznych zborów zorganizowany jest jako federacja niezależnych od siebie zborów i skupia około 1800 wiernych.

³⁶ Ibidem, s. 18; por. A. Mezglewski, *Prawo wyznaniowe...*, jw., s. 154.

³⁷ Por. M. Pietrzak, *Prawo wyznaniowe...*, jw., s. 25. Ostatnim Związkiem Wyznaniowym wpisanym do rejestru Kościołów i Związków wyznaniowych dział A jest Związek Tybetańskiego Bon „Satrikersang” z dnia 27 października 2010 roku.

Kościół Boży w Chrystusie będący również federacją autonomicznych zborów posiadających osobowość prawną liczy 58 zborów i 5 misji.

Istnieją też Związki Wyznaniowe wpisane do rejestru, które zaprzestały swojej działalności. Ich przywódcy nie żyją, bądź członkowie zmienili wyznanie, a one nadal figurują w rejestrze Kościołów i Związków Wyznaniowych. Podam jako przykład: Misja Pokoleń zarejestrowana 1992 roku w Krakowie, czy Kościół Miłosiernego Boga zarejestrowany w 1994 roku w Nałęczowie.

W roku 2009 zostały wpisane do Rejestru Kościołów i Związków Wyznaniowych cztery Związki Wyznaniowe, a w roku 2010 dwa. Są też Związki wyznaniowe, które zarejestrowane są jako stowarzyszenia.

Zakazane jest tworzenie stowarzyszeń przyjmujących zasadę bezwzględnego posłuszeństwa ich członków wobec władz stowarzyszenia. Nikogo nie wolno zmuszać do udziału w stowarzyszeniu lub ograniczać jego prawa do wystąpienia ze stowarzyszenia. Nikt nie może ponosić ujemnych następstw z powodu przynależności do stowarzyszenia albo pozostawania poza nim.

Ustawa z 17 maja 1989 roku art. 31 ust. 2 wprowadza obligatoryjne zatrudnianie kapelanów katolickich w państwowych zakładach leczniczych oraz zamkniętych zakładach opieki społecznej. Podobne regulacje posiada Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny (na mocy art. 27 ust.2 z 5 lipca 1991 roku o stosunku państwa do Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego). Przedstawiciele ośmiu Kościołów chrześcijańskich: Katolickiego, Polsko-Katolickiego, Prawosławnego, Ewangelicko Augsburgskiego, Ewangelicko -Metodystycznego, Chrześcijan Baptystów, Zielonoświątkowego i Adwentystów Dnia Siódmego mają prawo żądać od kierowników państwowych zakładów opieki zdrowotnej i pomocy społecznej, by ci przeznaczyli odpowiednie pomieszczenia na kaplice lub w wyjątkowych przypadkach inne pomieszczenia w celu umożliwienia organizowania nabożeństw i zbiorowych praktyk religijnych. Pozostałym prawnie działającym Kościołom i Związkom Wyznaniowym polskie prawo nie stworzyło takich warunków³⁸. W tym przypadku, jak również w zakresie finansowego

³⁸ Por. P. Borecki, Równouprawienie wyznań..., jw., s. 114.

wsparcia państwa dla Związków Wyznaniowych, zasada równouprawnienia Związków Wyznaniowych nie jest respektowana.

Największe dotacje ze środków publicznych otrzymuje Kościół Katolicki, w tym na utrzymanie wyższych uczelni: Katolicki Uniwersytet Lubelski, Papieska Akademia Teologiczna, Papieskie Wydziały Teologiczne w Warszawie i we Wrocławiu, Wyższa Szkoła Filozoficzno - Pedagogiczna „Ignatium” w Krakowie. W wymienionych placówkach kształcą się przyszli księża katoliccy i podnoszą swoje kwalifikacje osoby związane z Kościołem Rzymskokatolickim. Świadczy to o dostosowaniu prawa do oczekiwań jednego wyznania³⁹.

Zgodnie z pierwotnym brzmieniem ustawy z 17 maja 1989 roku o stosunku państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej, wnioski o przywrócenie własności nieruchomości w ramach postępowania regulacyjnego można było składać w terminie dwóch lat od dnia wejścia w życie ustawy. Taki sam termin ustanowiono również dla Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego, Ewangelicko - Augsburskiego, Ewangelicko - Metodystycznego, Kościoła Chrześcijan Baptystów i Ewangelicko - Reformowanego. Gminy Wyznaniowe Żydowskie otrzymały na mocy tej samej ustawy termin pięcioletni.

Ustawa z 11 października 1991 roku o zmianie ustawy o stosunku państwa do Kościoła Katolickiego przedłużyła okres występowania z roszczeniami do 31 grudnia 1992 roku, a następnie Komisja Majątkowa ds. Kościoła Katolickiego uchylała swoje poprzednie orzeczenia i wydawała nowe korzystniejsze dla Kościoła Rzymskokatolickiego.

W sprzeczności z zasadą równouprawnienia wyznań pozostaje ustawa z 30 kwietnia 2004 roku o zmianie ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania, która Kościołom: Prawosławnemu, Ewangelicko - Reformowanemu i Kościołowi Chrześcijan Baptystów przywróciła terminy do składania wniosków na okres dwóch lat od wejścia w życie⁴⁰.

Należy dążyć do uprawomocnienia faktu różnorodności światopoglądowej naszego społeczeństwa. W Polsce po 1989 roku widoczny jest, zdaniem Pawła Boreckiego, regres w zakresie ochrony wolności sumienia.

³⁹ Por. B. Stanosz, Państwo wyznaniowe..., jw. s. 34.

⁴⁰ Por. P. Borecki, Równouprawnienie wyznań..., jw., s. 114.

i wyznania osób szczególnie w wymiarze indywidualnym⁴¹. Podobnego zdania jest Jarosław Szymanek, który uważa, że „odrzućcie w praktyce zasady neutralności światopoglądowej państwa oraz popieranie przez państwo wartości religijnych (chrześcijańskich) wiąże się z częściowym zanikiem funkcjonalnej odrębności państwa oraz Związków Wyznaniowych, przede wszystkim Kościoła katolickiego”⁴².

Mamy też przykłady bierności wyznawców niektórych Związków Wyznaniowych. Świadkowie Jehowy, Badacze Pisma Świętego, Wolni Badacze Pisma Świętego, czy wyznawcy Świeckiego Ruchu Misyjnego „Epifania” nie angażują się w sprawy życia społecznego. Nie biorą udziału w wyborach, spotkaniach publicznych, konferencjach, a swoją postawę wyjaśniają tym, że taka działalność nie mieści się w ramach statutowych ich Związków Wyznaniowych. Świadkowie Jehowy stanowią trzecią pod względem liczebności grupę wyznaniową w Polsce i ich głos w omawianych sprawach byłby zapewne znaczący, podobnie jak wyznawców pozostałych Związków Wyznaniowych.

Ustawa z 17 maja, 1989 roku o gwarancjach wolności sumienia i wyznania, w jej pierwotnym brzmieniu była najbliższa idei równouprawnienia obywateli ze względu na wyznawany światopogląd.

⁴¹ Por. P. Borecki, Status prawny..., jw., s. 16-23.

⁴² Por. J. Szymanek, Tryb ratyfikacji konkordatu z 1993 roku - główne problemy, w: Dzieśięć lat polskiego konkordatu, Cz. Janik, P. Borecki, Warszawa 2009, s. 48-49.

Rozdział 3

Struktury organizacyjne mniejszościowych Kościołów i Związków Wyznaniowych

Instytucje kościelne, to nie tylko nośniki tradycji i środki przekazu wiary. Kościoły i Związki Wyznaniowe poprzez instytucjonalizację dążą do objęcia coraz szerszych obszarów życia ludzi wierzących¹. Stan zinstytucjonalizowania poszczególnych dziedzin życia religijnego jest odmienny w poszczególnych Kościołach i Związkach Wyznaniowych.

Procesom instytucjonalizacji najbardziej ulegają te wartości, normy i wzory zachowań, które są doktrynalnie najważniejsze w danym systemie religijnym. Kazimierz Sowa uważa, że „instytucje religijne zalicza się do instytucji działających na konstytutywnej płaszczyźnie ludzkiej egzystencji, tworzącej stosunki i działania zmierzające do określenia podstawowych zasad współżycia społecznego oraz zasad organizacji społeczeństwa jako całości. Na płaszczyźnie konstytutywnej zasadnicze znaczenie mają dwa typy norm i działań społecznych-religijne i polityczne”².

Irena Borowik określa instytucjonalizację jako „transmisję społecznego doświadczenia religii, jako przekaz treści i zachowań religijnych dokonujący się za pośrednictwem form organizacyjnych, przede wszystkim Kościołów i rodziny”³. Zdaniem badaczki efektem instytucjonalizacji religii jest z jednej strony integracja grupy - a z drugiej umiejscowienie jednostki w systemie odniesienia do rzeczywistości

¹ Por. J. Mariński, *Religia i Kościół między tradycją i ponowoczesnością. Studium socjologiczne*, Kraków 1997, s. 194.

² K. Z. Sowa, *Wstęp do socjologicznej teorii zrzeszeń*, Warszawa 1988, s. 81.

³ I. Borowik, *Religia we współczesnych społeczeństwach. Instytucjonalizacja a prywatność w: Od Kościoła ludu do Kościoła wyboru. Religia a przemiany społeczne w Polsce*, red. I. Borowik, W. Zdaniewicz, Kraków 1996, s. 18.

ostatecznej. Autorka określa też instytucjonalizację jako „kodyfikację elementów składowych religii-kultu, doktryny i organizacji religijnej”⁴. Ksiądz Władysław Piwowski uważa, że instytucjonalizacja to kościelny model życia religijnego, obejmujący wartości, normy i wzory zachowań oraz role jakie mają wypełniać członkowie Kościoła⁵.

Instytucjonalizacja religii nie jest całkowita i zakończona. W poszczególnych Kościołach i Związkach Wyznaniowych proces instytucjonalizacji jest zróżnicowany i dotyczy w jednych bardziej kwestii doktrynalnych, w innych kultowych, a w jeszcze innych - organizacyjnych.

W poszczególnych Kościołach i Związkach Wyznaniowych instytucjonalizacja występuje na odmiennych płaszczyznach. Nie wszystkie obszary i aspekty życia religijnego dają się zinstytucjonalizować. Postawy i wzory zachowań członków poszczególnych Kościołów i Związków Wyznaniowych są określane przez funkcje jakie w nich spełniają⁶. Procesy instytucjonalizacji przeplatają się z procesami deinstytucjonalizacji, która oddziałuje szczególnie na zewnętrzne kształty Kościołów i Związków Wyznaniowych. Instytucjonalizacja podlega zmianom w określonych okolicznościach społeczno-historycznych⁷.

W nowoczesnych społeczeństwach Kościoły i Związki Wyznaniowe nie działają w środowiskach homogenicznych pod względem wyznaniowym. Zróżnicowanie struktur organizacyjnych Kościołów i Związków Wyznaniowych przedstawione w niniejszym rozdziale wskazuje, że Kościół i Związek Wyznaniowy wymaga społecznego oparcia i uprawomocnienia w instytucjach. Trzeba jednak wziąć pod uwagę, że jest widoczna religijność pozakościelna, czyli religijność tych, którzy w ustabilizowanych Kościołach i Związkach Wyznaniowych nie znajdują dla siebie miejsca. Odnajdują religijność w innych formach, by wymienić mistykę, gnozę, ezoterykę.

⁴ I. Borowik, *Kościelność i prywatność religijności w Polsce (1990-1994)*, w: „*Universitas*” 1995, nr 13/1, s. 72.

⁵ Por. W. Piwowski, *Religijność miejska w rejonie uprzemysłowionym. Studium socjologiczne*, Warszawa 1997, s. 25.

⁶ Por. J. Mariański, *Religia i Kościół między tradycją i ponowoczesnością...*, jw., s. 194.

⁷ Por. T. Luckman, *Niewidzialna religia*, Kraków 1996, s. 108.

Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny, podobnie jak inne Kościoły Prawosławne, ma strukturę soborową. Znaczy to, że o wszystkich jego sprawach decyduje nie jeden zwierzchnik, lecz zgromadzenie wszystkich biskupów, a także przedstawiciele duchowieństwa i świeckich zwane Soborem. Sobór decyduje o najważniejszych sprawach lokalnego Kościoła Prawosławnego. Jego decyzjom podlegają wszystkie organy Kościoła w danym państwie⁸.

Sobór Lokalny, inaczej zwany Soborem Krajowym, zgodnie z § 4, ust. 5 Statutu Wewnętrznego Kościoła jest najwyższą władzą na terenie Rzeczypospolitej Polskiej. W jego skład wchodzi Metropolita, wszyscy urzędujący Biskupi Diecezjalni oraz Biskupi Wikariusze, jeden duchowny i jeden świecki przedstawiciel każdego dekanatu, którzy są wybierani przez wiernych na zebraniach dekanalnych⁹. W skład Soboru wchodzi również jeden przedstawiciel klasztoru, wybrany przez ogólne zebranie klasztorne oraz jeden przedstawiciel każdej szkoły teologicznej wybrany przez ogólne zebranie pracowników szkoły.

Jedną z głównych kompetencji Soboru Lokalnego jest ustalenie Statutu Wewnętrznego Kościoła, który nie może być sprzeczny z Ustawą o Stosunku Państwa do Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego¹⁰. Statut Wewnętrzny określa, że Sobór Lokalny zwoływany jest przez Metropolitę na podstawie uchwały Świętego Soboru Biskupów, a jego uchwały są ważne, jeżeli podjęto je większością głosów w tajnym głosowaniu, w obecności co najmniej 2/3 członków Soboru¹¹.

⁸ Por. Struktury organizacyjne Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego oraz stosunki Państwo - Kościół w: L. Adamczuk, A. Mironowicz, Kościół prawosławny w Polsce dawniej i dziś, Warszawa 1993, s. 19-112.

⁹ Jest to typowa cecha dla wszystkich szczebli Kościoła prawosławnego, w którym na decyzje w sprawach kościelnych mają wpływ nie tylko duchowni jak jest w kościele Rzymskokatolickim, lecz także świeccy.

¹⁰ Art. 6, ust. 4 Ustawy z dnia 4 lipca 1991 r. o stosunku Państwa do Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego w Rzeczypospolitej Polskiej. Dz. U. z dnia 29 lipca 1991 r. Nr 66, poz. 287; zmiany: Dz. U. z 1991 r. Nr 95, poz. 425; Dz. U. z 1993 r. Nr 7, poz. 34; Dz. U. z 1994 r. Nr 1, poz. 3.

¹¹ Por. W. Wysoczański, M. Pietrzak, Prawo Kościołów i Związków Wyznaniowych Nierzymskokatolickich w Polsce, Warszawa 1997. s. 61 (Statut Wewnętrzny Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego, § 5 ust 1).

Organem władzy kościelnej regulującym sprawy, które przekraczają zakres uprawnień kanonicznych biskupów diecezjalnych oraz Soboru Lokalnego (decyzje w sprawach doktrynalnych i kanonicznych) jest Święty Sobór Biskupów. Zwołuje go Metropolita, który jest przewodniczącym Soboru przynajmniej dwa razy do roku. Uchwały Świętego Soboru zapadają zwykłą większością głosów w obecności co najmniej połowy uczestników Soboru. Rozstrzyga głos Metropolity. Sobór, między innymi, sprawuje pieczę nad dogmatami wiary i kanonami kościelnymi, czuwa nad moralnością duchowieństwa i wiernych, wybiera i wyświęca nowych biskupów, tworzy, znosi, ustala i zmienia granice diecezji. Sprawuje też pieczę nad sądownictwem kościelnym drugiej i ostatniej instancji oraz jedynej instancji między biskupami¹².

Zwierzchnikiem Kościoła, pierwszym Biskupem i przedstawicielem Kościoła w stosunkach wewnętrznych oraz zewnętrznych, w tym również wobec organów państwa i organów władzy i administracji państwowej centralnej, terenowej i samorządowej, jest Prawosławny Metropolita Warszawski i Całej Polski¹³. Swoją funkcję sprawuje dożywotnio w czasie, gdy nie obraduje Sobór Lokalny ani Święty Sobór Biskupów. W razie śmierci urzędującego Metropolity władzę tymczasowo do czasu wyboru nowego sprawuje w Kościele biskup, który najdłużej sprawuje swój urząd. Biskupi stoją na czele diecezji i reprezentują je w kontaktach z wojewodami. Są zatem reprezentantami Kościoła prawosławnego w Polsce wobec władz lokalnych.

Biskupów diecezjalnych wybiera Święty Sobór Biskupów spośród bezżennych mnichów powyżej 30 roku życia. Biskup jest kanonicznym następcą apostołów, co daje mu prawo do kontroli nad sądami pierwszej instancji, sprawami administracyjnymi i gospodarczymi. W sprawach wyższej wagi może odwoływać się do Świętego Soboru Biskupów lub Metropolity. Do pomocy mogą mu być przydzieleni Biskupi - wikariusze również wybierani przez Święty Sobór Biskupów. Biskup odpowiada za swoją działalność przed Soborem Lokalnym lub Świętym Soborem Biskupów, a także Metro-

¹² Por. *ibidem*, s. 62 § 8.

¹³ *Ibidem*, s. 63 § 11.

poliłą¹⁴. W razie śmierci Biskupa przejmuje obowiązki inny biskup lub w razie braku Metropolita wyznacza na stanowisko zarządcy czasowego diecezji innego biskupa.

Diecezje dzielą się na dekanaty i parafie. Na czele dekanatu stoi dziekan, zaś parafii – proboszcz¹⁵. Zwołują oni zebrania dekanalne i parafialne w których uczestniczą duchowni z danego dekanatu, czy parafii oraz wybrani świeccy parafianie. W większych parafiach pomocnikami proboszcza są wikariusze, diakoni i psalmiści oraz Rada Parafialna, której przewodniczącym jest proboszcz. Statut parafialny uchwalony jest przez Święty Sobór Biskupów. Określa zakres działania i obowiązków kleru parafialnego, skład i zakres działania zebrania parafialnego, sposób w jaki należy dokonywać wyboru i zakres działania rady parafialnej¹⁶. Klasztory męskie i żeńskie podlegają kontroli miejscowych biskupów, a w sprawach wewnętrznych rządzą się własnymi regulami i podlegają swoim przełożonym.

Najmniejszą jednostką organizacyjną w **Kościele Adwentystów Dnia Siódmego** jest zbor. Organy zboru są jednoosobowe i kolegalne. Jednoosobowym organem jest starszy zboru a organami kolegalnymi zarząd zboru, rada zboru i zebranie zborowe¹⁷. Najwyższym organem zboru ustawodawczym, stanowiącym i jurysdykcyjnym jest zebranie zboru czyli ogół wiernych obradujących pod kierownictwem starszego /ordynowanego/. Zebranie zboru decyduje o wszystkich religijnych i administracyjnych sprawach zboru¹⁸. Zbory są częściami składowymi diecezji. Diecezja jest terytorialną wspólnotą zborów oraz diecezjalnych instytucji kościelnych obejmującą kilka województw wchodząca w skład struktury organizacyjnej kościoła krajowego¹⁹. Najwyższym organem diecezji ustawodawczym, stanowiącym i jurysdykcyjnym jest synod diecezji. Ponadto organami diecezji są rada diecezji, zarząd

¹⁴ Ibidem, s. 65-66 § 22-28, por. P. Derej, Status Prawny Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego w III Rzeczypospolitej Białystok 2005, s. 62-66.

¹⁵ Ibidem, s. 67 § 31 i 33.

¹⁶ Ibidem, s. 67-68 § 34.

¹⁷ Por. Statut Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego w Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 2000, art. 58.

¹⁸ Ibidem, art. 59-64.

¹⁹ Ibidem, art. 38, ust. 1.

diecezji i przewodniczący diecezji. Diecezja jest z kolei częścią składową kościoła krajowego. Polski Kościół Adventystyczny posiada trzy diecezje: Diecezję Wschodnią z siedzibą w Warszawie, Diecezję Zachodnią z siedzibą w Poznaniu i Diecezję Południową z siedzibą w Krakowie. Zgodnie ze statutem kościoła krajowy w skład którego wchodzi diecezje jest „prowincjonalną, etniczną i krajową wspólnotą diecezji”²⁰. Organami kościoła krajowego są: synod krajowy kościoła, rada kościoła, zarząd kościoła i przewodniczący kościoła. Kościół Adventystów Dnia Siódmego w RP jako całość posiada osobowość prawną i jest częścią ogólnoswiatowego kościoła Adventystów Dnia Siódmego²¹.

Znamiennym w strukturze Kościoła Adventystów Dnia Siódmego jest idea powszechnego kapłaństwa wiernych przejawiająca się w ich udziale nie tylko w życiu religijno-kulturowym ale także w działalności zboru i kierowaniu nim.

Świadkowie Jehowy nie posługują się nazwą Kościół. Słowo kościół ma dla nich pejoratywne znaczenie. Kościół jest niepotrzebny, a nawet przeszkadza, ich zdaniem, ludziom w zbawieniu. Inne wyznania religijne określają mianem „Babilonu Wielkiego” twierdząc, że są składnikiem organizacji szatana. Czołową rolę w tym systemie odgrywa „odstępcze chrześcijaństwo”, które pojawiło się w IV wieku po Chrystusie jako potężna i występna organizacja, której wierzenia i liturgia wywodzą się z religii babilońskiej a nie z Biblii²².

Członkiem Babilonu Wielkiego jest Kościół Katolicki, którym kieruje papież. A właśnie z winy papieża, jak twierdzą, Kościół skalał się krwią, duchowym i cielesnym nierządem²³. Świadkowie Jehowy uważają siebie za organizację bożą wzorowaną na pierwszych zborach, a więc kierowaną w sposób teokratyczny.

Uznają absolutny prymat ciała kierowniczego. Twierdzą, że podejmując decyzje nie polegają na mądrości ludzkiej, lecz idą za przykładem pierwszego ciała kierowniczego w Jeruzalem, którego decyzje

²⁰ Ibidem, art. 1, ust. 2.

²¹ Por. Z. Łyko, Kościół Adventystów Dnia Siódmego, Warszawa 2000, s. 319-335.

²² Por. w: Wspaniały finał objawienia bliski, Selters 1993, s. 205.

²³ Por. ibidem, s. 208.

były oparte na Słowie Bożym i podejmowane pod kierownictwem Ducha Świętego²⁴.

Podstawową jednostką organizacyjną w strukturze Świadków Jehowy jest zbor. Dwadzieścia zborów tworzy obwód. Zborami kierują starsi zboru i słudzy pomocniczy, a okręgami nadzorcy okręgów. Okręgi wchodzą w skład oddziałów, które z kolei podlegają komitetom regionalnym. Komitety regionalne podlegają Ciału Kierowniczem Świadków Jehowy. Ciało kierownicze składa się ze starszych zborów pochodzących z różnych stron świata. Dba ono o realizowanie we wszystkich zborach jednolitego programu „pouczania biblijnego”. Program ten jest realizowany poprzez cotygodniowe zebrania w zborach²⁵.

Podobne struktury organizacyjne mają też wyznania wywodzące się, podobnie jak Świadkowie Jehowy, z nurtu badackiego, a więc Zrzeszenie Wolnych Badaczy Pisma Świętego, Stowarzyszenie Badaczy Pisma Świętego, czy Świecki Ruch Misyjny „Epifania”.

Zrzeszenie Wolnych Badaczy Pisma Świętego ocenia jedynie pierwsze lata historii chrześcijaństwa jako prawidłowe. Wówczas zbor był najwyższą władzą w Kościele. Z chwilą powstania hierarchii, Kościół wszedł na drogę politycznego podboju i stworzył system zwany papieżem²⁶. Zrzeszenie to prowadzi w Polsce zorganizowaną działalność od 1909 roku i jest najstarszym nurtem ruchu Badaczy Pisma Świętego w naszym kraju. Zbory są autonomiczne, samodzielne i samorządne. Dotyczy to organizacji zborów, gospodarki, jak również doktryny. Zbor, to członkowie i sympatycy niezależnie od płci, rasy i pochodzenia społecznego. Nie uznają oni zwierzchności, ani centralnej władzy²⁷.

²⁴ Por. *ibidem*, s. 195.

²⁵ Por. *ibidem*, s. 199-200.

²⁶ Por. Upadek Babilonu, Kraków 1989, por. R. Rorata, Zagubione przykazanie w: „Na Straży” 1991 nr 5; por. A. Nossol, Fundamentalizm jako wyzwanie dla ekumenii, Ateum Kapłańskie 1994, s. 122.

²⁷ Por. Leksykon Religioznawczy, Warszawa 1988, s. 306-307; por. K. Urban, Mniejszości religijne w Polsce 1945 - 1991 (zarys statystyczny), Kraków 1992, s. 160.

Zrzeszenie Wolnych Badaczy Pisma Świętego zajmuje się działalnością ewangelizacyjną. Środki materialne potrzebne do prowadzenia swojej działalności Zrzeszenie pozyskuje z dobrowolnych składek swoich członków. Członkowie spotykają się na niedzielnych zebraniach w zborach będących najmniejszymi autonomicznymi jednostkami organizacyjnymi Zrzeszenia. Nikt nie narzuca metod i sposobów zarządzania zбором. Każdy zbor ma wolność swobodnego badania Słowa Bożego. Poszczególne zbory ustalają sobie własny porządek spotkań, które prowadzą starsi zboru i diakoni. Zrzeszenie zajmuje się również działalnością społeczną i charytatywną²⁸.

Chrześcijańskie Centrum Pan jest Sztandarem Kościoł w Tarnowie²⁹ początkowo działało jako placówka Zboru Chrześcijan Wiary Ewangelicznej z Radzyna Podlaskiego. Powstało w Tarnowie w 1995 roku. Jego członkowie wywodzili się z działającego w Tarnowie zboru Kościoła Zielonoświątkowego. Sytuuje się więc Centrum w zielonoświątkowym nurcie chrześcijaństwa³⁰. Chrześcijańskie Centrum Pan jest Sztandarem, to jeden zbor liczący około 25 osób. Wyznawcy pochodzą z Dębicy, Mielca i Tarnowa³¹. Jedną z zasadniczych cech odróżniających Centrum od Kościoła Zielonoświątkowego jest używanie sztandarów i chust do uwielbiania Boga³². Na jego czele stoi

²⁸ Zrzeszenie prowadzi Dom Pomocy Społecznej „Betania” w Miechowie. Posiada też własne wydawnictwo „Na Straży”, zajmujące się publikacją materiałów religijnych.

²⁹ Statut Chrześcijańskiego Centrum Pan jest Sztandarem Kościoł w Tarnowie uchwalony przez Radę Kościoła 1 września 2003 roku i zatwierdzony przez MSWiA (Archiwum Chrześcijańskiego Centrum Pan Jest Sztandarem Kościoł w Tarnowie).

³⁰ Por. T. Mędzelowski, Chrześcijańskie Centrum Pan Jest Sztandarem Kościoł w Tarnowie, Przegląd Religioznawczy nr 3/4(193/194), Warszawa 1999, s. 259.

³¹ Por. ibidem, s. 263.

³² Por. ibidem, s. 259-260 i 264. Jedną z części nabożeństwa jest część uwielbiająca w trakcie, której wierni śpiewają pieśni uwielbiające Boga. Podczas tego uwielbienia używają flag i chust. Mają one symbolizować walkę duchową. Flaga powinna znajdować się zawsze w takim miejscu by była widoczna. Oznacza też miłość i używana jest w celu wstawienia u Boga za kogoś lub w określonej intencji. Chusty poprzez swoją zwiewność symbolizują wiatr Ducha Świętego. Kościół posiada kilka flag o różnych kolorach a każdy symbolizuje, co innego. Czerwień to krew Jezusa, Baranek Boży, Wojna i Ogłoszenie. Biel to świętość, czystość, sprawiedliwość i oblubienica. Złoto wraz z bielą oznacza oblubienicę. Czerwień i biel uwielbienie Jezusa Chrystusa. Fiolet jest symbolem królestwa. Samo złoto to oczyszczenie, boskość i chwała. Srebro odkupieni i zbawienie. Kolor niebieski

pastor Prezbiter Przełożony Kościoła, a w przypadku jego nieobecności inna osoba wskazana przez Radę Starszych.

Działalnością Kościoła zgodnie z art. 10 Statutu kieruje Rada Starszych Kościoła, która jest organem wykonawczym zebrania członkowskiego. W skład Rady Starszych wchodzi: Pastor - Prezbiter Przełożony Kościoła i Starsi Kościoła. Punkt 2 tego artykułu stwierdza, że Rada Starszych może mieć dowolną liczbę członków. Kompetencje Rady Starszych określa art. 13 tego statutu. Rada Starszych może przyjmować, wyłączać i skreślać członków Kościoła, decyduje o obsadzaniu urzędów i funkcji w Kościele, zatrudnia i zwalnia pracowników Kościoła, wybiera, odwołuje i zwalnia z urzędu Pastora -Przełożonego Kościoła. Takie same uprawnienia ma w stosunku do Sekretarza Kościoła, skarbnika, Starszych Kościoła i Diakonów. Może również dokonywać zmian w statucie Kościoła. Pastor jest wybierany na czas nieokreślony spośród Starszych Kościoła.

Rada Starszych Kościoła podejmuje uchwały zwykłą większością głosów w obecności co najmniej połowy członków Rady Starszych Kościoła, z wyjątkiem uchwał w sprawach dotyczących wybierania, odwoływania i zwalniania z urzędu Sekretarza Kościoła, Skarbnika Kościoła, Starszych Kościoła diakonów, a także dokonywania zmian w statucie Kościoła i rozwiązywania Kościoła, które dla swojej ważności wymagają jednogłośności obecnych na głosowaniu członków Rady Starszych Kościoła; nie mniej niż połowy składu Rady Starszych Kościoła. W przypadku równego rozłożenia głosów decydujący jest głos Pastora lub upoważnionego członka Rady Starszych Kościoła. Znamienny jest Art. 17 punkt 3 Statutu, który określa, że jeśli urząd Pastora nie jest obsadzony, we wszystkich sprawach dotyczących dysponowania majątkiem Kościoła decyduje Rada Starszych Kościoła zwykłą większością głosów, w obecności co najmniej połowy członków³³. Duchownymi Kościoła są: pastor Prezbiter Przełożony Kościoła i diakoni. Duchowni mogą pełnić funkcję apostoła, nauczyciela, proroka, ewan-

jest symbolem Ducha Świętego. Zdaniem pastora we współczesnych Kościołach charyzmatycznych stosowanie flag i chust do uwielbiania Boga rozpoczęło się od objawienia, jakiego doznała wierząca kobieta w Holandii.

³³ Ibidem, art. 17 punkt 3 Statutu.

gelisty, pastora. Diakonem może zostać członek Kościoła po chrzcie. Chrzest może przyjąć osoba świadomie wierząca, co znaczy, że nie może być ochrzczone niemowlę. Chrzest odbywa się poprzez całkowite zanurzenie w wodzie. Diakona powołuje ogólne zebranie członków. Starszy i diakon, to urzędy wybierane przez Radę Starszych lub Pastora Prezbitera. Pozostałe są powołaniami od Boga, które Kościół uznaje³⁴. Szerokie są więc uprawnienia Pastora - Prezbitera w Chrześcijańskim Centrum Pan Jest Sztandarem Kościół w Tarnowie.

Wschodni Kościół Staroobrzędowy w Rzeczypospolitej Polskiej działa na podstawie Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 28 marca 1928 roku o stosunku Państwa do Wschodniego Kościoła Staroobrzędowego. Nie ma w nim hierarchii duchownej³⁵. Początki wyznania wiążą się z reformami liturgicznymi przeprowadzonymi w Rosyjskim Kościele Prawosławnym w XVII wieku. Wyodrębnili się w wyniku sprzeciwu wobec reform patriarchy Nikona w 1652 roku. Potępili je w 1667 roku.

Staroobrzędowcy - raskolnicy³⁶ poddani zostali krwawym prześladowaniom, a ich duchowego przywódcę Awwakuma Pietrowicza uwięziono i spalono na stosie w roku 1682. Część staroobrzędowców uznała, że Bóg pozbawił ich całkowicie kapłanów i sakramentów. W powyższej sytuacji za drogę do oczyszczenia i powrotu do Boga uznawano niekiedy samospalenie. Wierni zamykali się w cerkwiach z całymi rodzinami i ze starymi księgami liturgicznymi, po czym podkładano ogień³⁷.

Przyłączył się do nich tylko jeden hierarcha Paweł biskup kołomyjski. Został on prawdopodobnie już w 1665 roku stracony, zanim jeszcze zdążył wyświęcić swoich następców. Po jego egzekucji starowiercy utracili własną hierarchię kościelną (zgodnie z prawosławnością - podobnie jak katolicką - teologią wyświęcać kapłanów mogą tylko posiadający sukcesję biskupi).

³⁴ Por. T. Mędzelowski, Chrześcijańskie Centrum Pan Jest Sztandarem..., jw., s. 262.

³⁵ Dz. U. z dnia 26 marca 1928 r. nr 38 poz. 363; ze zmianami: Dz. U. z 1945 r., nr 48, poz. 273.

³⁶ Raskoł inaczej rozszczępienie, rozłam.

³⁷ Por. E. Iwaniec, Z dziejów Staroobrzędowców na ziemiach polskich w XVII - XX wieku, Warszawa 1997 s. 35.

W tej sytuacji ruch podzielił się na bezpopowców, którzy odrzucili kapłanów i sakramenty (z wyjątkiem chrztu) i popowców (biegłopopowców), którzy przyjmowali kapłanów wyświęconych w kościele prawosławnym, ale suspensowanych.

Bezpopowcy podzielili się na wiele odłamów, często o skrajnych poglądach³⁸. Nie uznają duchownych, zastępują ich świeccy, nazywani nastawnikami. Z sakramentów respektują tylko chrzest (wyłącznie przez trzykrotne zanurzenie w wodzie), pokutę i (od niedawna) małżeństwo. Zmarłych chowają w białych strojach. Spowiedź odbywa się raz do roku, w pierwszym lub drugim tygodniu Wielkiego Postu. Staroobrzędowcom nie wolno pić herbaty, ani alkoholu, a także palić papierosów i jeść mięsa z gołębi. Mężczyźni muszą nosić brody. W ostatnich latach rygory te uległy rozluźnieniu.

W Polsce mieszka około półtora tysiąca staroobrzędowców. Po zalegalizowaniu tego wyznania w 1928 roku, a następnie w zatwierdzonym przez Radę Ministrów statucie, określona została jego organizacja. Nie uległa ona zmianie do dzisiaj. Zwierzchnią władzę w Kościele sprawuje Ogólnopolski Sobór, a jego organem jest Naczelna Rada Staroobrzędowców z jej prezydium³⁹. Podstawową jednostką organizacyjną jest gmina posiadająca osobowość prawną. Jej organami są Walne Zgromadzenie członków i wybrana przez to Zgromadzenie Rada Gminy⁴⁰. Walne Zgromadzenia Gminy są ważne przy obecności 1/3 dorosłych członków gminy mających prawo głosu, a przy wyborze duchownych i pełnomocników na Ogólnopolski Sobór 2/3 głosów osób uczestniczących w zebraniu. Do Rady Gminy wchodzi duchowny i co najmniej pięć osób mających prawo głosu, w tym przewodniczący Rady Gminy. Rada Gminy jest wybierana na okres trzech lat⁴¹.

³⁸ Por. M. Golka, *Wschodni Kościół Staroobrzędowy – historia i współczesność w: Europa wschodu i zachodu* nr 2 Poznań 1998, s. 39-42.

³⁹ Por. W. Wysoczański, M. Pietrzak, *Prawo Kościołów i Związków Wyznaniowych*, Warszawa 1997., s. 415.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 426 (Statut Wschodniego Kościoła Staroobrzędowego nieposiadającego hierarchii duchownej w: W. Wysoczański M Pietrzak, *Prawo Kościołów i Związków Wyznaniowych* § 38).

⁴¹ *Ibidem*, § 43-44, s. 427.

Naczelna Rada Staroobrzędowców wybierana jest przez Ogólnopolski Sobór Wyznawców Wschodniego Kościoła Staroobrzędowego. Wykonuje ona uchwały Ogólnopolskich Soborów i występuje wobec władz państwowych w imieniu Kościoła. Naczelna Rada Staroobrzędowców składa się z prezesa, 14 członków i 6 zastępców. Członkami Rady mogą być obywatele Polski, którzy mają ukończone 21 lat, mający nieposzlakowaną opinię oraz pełne prawa obywatelskie. Ponadto do Naczelnej Rady Staroobrzędowej wchodzi automatycznie duchowni - proboszczowie parafii staroobrzędowych⁴².

Członkowie Naczelnej Rady mieli według statutu z 25 marca 1984 roku przed objęciem funkcji obowiązek uzyskać w Urzędzie do Spraw Wyznań uznanie swego wyboru i złożyć przysięgę wobec duchownego, że będą sumiennie spełniać swoje obowiązki zgodnie z Pismem Świętym, Kanonami Kościoła oraz że będą postępować zgodnie z zasadami Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i że będą wiernymi jej obywatelami. Art. 48 Statutu określa, że w razie stwierdzenia szkodliwej dla dobra Kościoła i Państwa lub karygodnej działalności członka Rady Gminy, Naczelna Rada Staroobrzędowców ma prawo zawiesić takiego członka w czynnościach urzędowych⁴³.

Organem wykonawczym Naczelnej Rady Staroobrzędowców jest Prezydium, do którego wchodzi stanowi prezes wybrany przez Sobór oraz wybrani przez Naczelną Radę Staroobrzędowców: wiceprezes, sekretarz i trzech członków⁴⁴. Zwierzchnią władzę Kościoła sprawuje Ogólnopolski Sobór jego wyznawców⁴⁵.

Ogólnopolski Sobór zwołuje Naczelna Rada Staroobrzędowców. Czas i miejsce Soboru określa uchwała poprzedniego Soboru. W Ogólnopolskim Soborze wyznawców Wschodniego Kościoła Staroobrzędowego biorą udział w charakterze członków z prawem głosu wszyscy duchowni poszczególnych gmin oraz pełnomocnicy gmin

⁴² Ibidem, § 15-16, s. 421.

⁴³ Ibidem, § 48, s. 428.

⁴⁴ Ibidem, § 18, s. 422.

⁴⁵ Ibidem, § 4, s. 419.

staroobrzędowców wybierani na zebraniach członków danej gminy. Liczba uczestników nie może być mniejsza niż dwadzieścia⁴⁶.

Duchownym może zostać osoba, która odpowiada wymogom kanonicznym, jest obywatelem Polski, włada językiem polskim i ma skończone 35 lat. Ponadto nie mogą być duchownymi osoby, które zostały uznane przez sądy powszechne za winne zbrodni lub czynów z chęci zysku, czyny uwłaczające moralności, ani osoby skazane za czyny występne pociągające za sobą pozbawienie praw publicznych i obywatelskich, prowadzące działalność sprzeczną z interesami państwa i ubezwłasnowolnione⁴⁷.

Stolica Boża i Barankowa Apostołów w Duchu i w Prawdzie, Alfa i Omega, Początek i Koniec. Jest to rdzennie polski ruch religijny⁴⁸. Powstał około 1947 roku, jego inicjatorem i założycielem był Bernard Wilk (1906 - 1995). Urodził się w Lisowicach na Śląsku. Początki jego działalności sięgają 1939 roku. W miejscowości Brzozowie - Kamień koło Bytomia zaczęły powstawać zręby jego późniejszej wspólnoty religijnej⁴⁹. Po II wojnie światowej zwolennicy Wilka, wywodzący się głównie spośród rolników i robotników, rozpoczęli wraz ze swym nauczycielem i przywódcą wędrówkę po kraju. Zamieszkali w Koszęcinie, Sztutowie, Cieplicach, Staniszowie, Jeżowie, Zgorzelcu, Wrocławiu, Dzierzoniowie, Szczecinie, Olsztynie, Goleniowie, Zielonej Górze, Świnoujściu, by na koniec osiąść w Nysie. W 1958 roku osiedlili się w gospodarstwie rolniczym na przedmieściach Nysy w Niwicy, by ostatecznie przenieść się bliżej centrum miasta, gdzie żyją do dziś. Jednym z powodów tych nieustannych przesiedleń były rozłamy wewnętrznej grupy.

⁴⁶ Ibidem § 5 i § 7, s. 419-420.

⁴⁷ Ibidem, § 50, s. 428.

⁴⁸ Na temat Stolicy Bożej i Barankowej istnieje kilka publikacji a wśród nich niewielki artykuł jej założyciela Bernarda Wilka napisany w: „Euhemer” (1998) nr 1 strona 256 noszący tytuł: Stolica Boża i Barankowa Apostołów w Duchu i Prawdzie, Alfa i Omega - Początek i koniec. Wcześniej w Euhemerze nr 4/1962 ukazał się list do redakcji podpisany przez Bernarda Wilka będący repliką na artykuł, jaki ukazał się w Euhemerze nr 4/1961 pióra Stanisława Manturzewskiego.

⁴⁹ Por. S. Manturzewski, Stolica Boża i Barankowa Apostołów w Duchu i Prawdzie, w: „Euhemer” Warszawa 1961 nr 4, s. 38-50.

Członkowie są orędownikami pokoju i wszechświatowego zjednoczenia. Im, jako ostatecznej stolicy świata, podlegać będą wkrótce pozostałe stolice świata. Aby to nastąpiło, wszystkie państwa muszą się zjednoczyć.

Najwyższą godnością, którą mogą piastować członkowie Stolicy Bożej i Barankowej jest funkcja Męża Wykładowcy Alfy i Omegi Pierwszej Nauki Wiecznej. Tytuł ten otrzymywało się po zdaniu egzaminu przed Alfą i Omegą, czyli przed założycielem Bernardem Wilkiem. Po otrzymaniu błogosławieństwa, złożeniu przysięgi wierności, posłuszeństwa i wytrwania w nauce Alfa i Omega członek wspólnoty mógł używać tytułu Apostoła w Duchu i w Prawdzie.

Stolica rozsyłała listy do prezydentów państw, szefów rządów, najwybitniejszych osobistości świata polityki i religii. W tych manifestach podnoszono kwestię zła, wykazywano konieczność uzdrowienia ludzkości, wprowadzenia pokoju i jedności. Rozsyłane manifesty miały skłonić rządy różnych krajów świata do współpracy ze Stolicą Bożą i Barankową i zachęcić do pokojowego uregulowania stosunków między narodami. Swoje religijne przesłanie Stolica Boża i Barankowa głosiła także poprzez udział w świętach państwowych. Zawsze uczestniczyli w pochodach pierwszomajowych i ważniejszych świętach państwowych⁵⁰. Członkowie wspólnoty wywieszali wtedy własne, misternie haftowane sztandary.

Na sztandarach znajdował się także symbol Stolicy Bożej i Barankowej - gołąb spoczywający na dwóch złożonych dłoniach uniesionych nad kulą ziemską. Symbol ten w postaci kuli na miedzianym łańcuchu z dłońmi i gołębim jest także elementem uroczystych strojów wyznawców Stolicy Bożej i Barankowej składających się ponadto z niebieskiej lub czarnej togi oraz kwadratowego biretu z pomponem⁵¹. Ich pieśni religijne śpiewane są na melodię znanych przebojów Marka Grechuty, śląskich pieśni ludowych, czy piosenek dla dzieci jak „Stary niedźwiedz mocno śpi”.

⁵⁰ Por. A. Tokarczyk, Alfa i omega, „Argumenty” 1967, nr 28, s. 6.

⁵¹ Por. A. Tokarczyk, Trzydzieści wyznań, Warszawa 1987, s. 268-270.

Po śmierci Bernarda Wilka, w 1995 roku na czele Stolicy stanął jego uczeń Ignacy Danecki, który posługuje się tytułem „Zastępca Założyciela”. W dalszym ciągu prowadzą życie wspólnotowe według wskazań swojego nauczyciela. Ponieważ główny trzon tego wyznania stanowią ludzie starsi, wspólnota nie jest już zdolna do aktywnego działania i wzorowego prowadzenia gospodarstwa rolnego, jak to miało miejsce dawniej. Liczba członków grupy stanowi kilkanaście osób. Dzieci i wnukowie założycieli w minimalnym stopniu uczestniczą w kulturowaniu wiary⁵². Religijne przesłanie Bernarda Wilka, określane jako „Alfa i Omega”, uznawane jest przez członków wspólnoty za pierwotną naukę z której wyszły i do której powrócą wszystkie inne nauki. Są one receptą na uzdrowienie społeczeństwa, osiągnięcie prawdziwego człowieczeństwa i ustanowienie wewnątrz człowieka prawdziwej „świętyni Bożej”, w której zamieszka Bóg.

Wyznawcy wierzą, że ich religia pojedna wszystkich ludzi i doprowadzi do tego, że człowiek z własnej woli będzie podążał prawą drogą. Zadanie stworzenia nowego człowieka ułatwić ma państwo. Konsekwencją tego przeświadczenia było i jest, choć obecnie w mniejszym zakresie, rozsyłanie przez Stolicę manifestów właśnie do politycznych ośrodków władzy różnych krajów świata. Uważają, że osoby reprezentujące struktury państwa mogą wpływać na porządek przez to państwo ustanowiony i przyspieszyć urzeczywistnienie sprawiedliwości, czyli Królestwa Bożego na ziemi.

W Kościele Chrześcijan Baptystów poszczególne zbory oraz unie mają całkowitą autonomię⁵³. Członkowie zboru posiadają bierne i czynne prawo wyborcze. Obsadzają w drodze demokratycznych decyzji wszystkie funkcje w zborze. Dotyczy to także wyboru duchownych.

Na czele zboru stoi Rada Zboru kierowana przez przewodniczącą, którym może być duchowny. Na określonym terenie kilka zborów

⁵² Rozmowa autora z wnuczką jednego z członków Stolicy Bożej i Barankowej przeprowadzona w październiku 1998 roku, która stwierdziła, że jest to wiara ich dziadków i ojców, a oni sami uczestniczą w obrzędach nie przywiązując do nich większej wagi.

⁵³ Zbory Kościoła Chrześcijan Baptystów na określonym terenie tworzą okręg. Wszystkie zbory w danym kraju - unię zborów.

tworzy okręg. Okręgi zarządzane są przez Radę Okręgu wyłanianą przez zbory. Na jej czele stoi Prezbiter Okręgu. W skali kraju wszystkie zbory tworzą unię. Władzami Kościoła /unia zborów/ są: Krajowa Konferencja Kościoła, Rada Kościoła oraz Prezydium rady Kościoła.

Krajowa Konferencja Kościoła składa się z delegatów zborów, członków Rady Kościoła, członków Komisji Rewizyjnej Kościoła, Prezbiterów Okręgów, dotychczasowych Przewodniczących Rady Kościoła oraz Przewodniczących Komisji działających przy Radzie Kościoła. Rada Kościoła jest władzą wykonawczą. Powołuje ją Krajowa Konferencja Kościoła. Na jej czele stoi Przewodniczący, którym jest wybierany przez Konferencję Kościoła Prezbiter Kościoła. Przewodniczący Rady Kościoła wraz z Wiceprzewodniczącym, Sekretarzem i Skarbnikiem tworzą Prezydium Rady Kościoła. Jest to organ wykonujący uchwały Rady Kościoła⁵⁴.

Duchownymi Kościoła Chrześcijan Baptystów są prezbiterzy, kaznodzieje i wikariusze sprawujący obowiązki duszpasterskie i nauczycielskie. Są oni powoływani na urząd przez zbor. Do pomocy duchowni mają diakonów, którzy sprawują wybrane obrzędy w zborze i pomagają przy pracach charytatywnych i opiekuńczych prowadzonych przez zbor. Najwyższą władzą zboru jest zebranie członków⁵⁵.

Wiara Baha’i jest to wyznanie religijne, które głosi ideę globalizacji oraz demokracji, a więc w szczególny sposób jest zgodne z ideami XXI wieku. Wiara Baha’i jest najmłodszą religią monoteistyczną. Jest związana z babizmem stanowiącym odłam islamu szyickiego. Babizm został utworzony w 1844 roku przez Mirzę Ali Muhammada (1820 - 1850) zwanego Bab’em. Twórcą bahaizmu został w 1863 roku jego uczeń Mirza Husain Ali Nuri (1817-1892), który ogłosił się zapowiadającym prorokiem „Baha’u’llahem”⁵⁶.

Wiara Baha’i propaguje zasady moralności oparte na równości ludzi i wartości pokoju. Są one ujęte w ich Dodekalogu, który głosi, że cała

⁵⁴ Por. T. J. Zieliński, Kościół Chrześcijan Baptystów, Warszawa 1994, s. 19-21.

⁵⁵ Por. podstawowe przepisy prawne Kościoła Chrześcijan Baptystów w Rzeczypospolitej polskiej. Wyd. Rada Kościoła Chrześcijan Baptystów w R. P, Warszawa 1996, s. 75.

⁵⁶ Por. W. Pałubicki, H. Chrzan, Bahaizm - tradycja współczesność w: Nierzyskokatolickie grupy wyznaniowe w Gdańsku, Gdańsk 1998, s. 64-71.

ludzkość powinna być traktowana jako wielka rodzina. Wszystkie religie mają wspólną podstawę, a religia oparta na rozumowych przesłankach winna być podstawą jedności i harmonii pomiędzy ludźmi. Religia winna być zgodna z nauką i rozumem. Starają się eliminować wzajemne uprzedzenia. Pragną wprowadzać w życie idee światowego pokoju. Ludzie obojga płci winni otrzymać solidną edukację, w tym moralną. Należy wprowadzić język wspólny dla całej ludzkości, Powinien też funkcjonować trybunał sprawiedliwości na światowym szczęblu⁵⁷.

Wiara założona przez Baha'ullaha dąży do zjednoczenia ludzkości, ustanowienia powszechnego pokoju poprzez przemianę jednostek, a tym samym odnowę społeczeństwa. Bahaici uważają, że osiągnięcie światowego pokoju jest nieuniknionym etapem rozwoju ludzkości.

W rozumieniu Wiary Baha'i dobrobyt ludzkości jest osiągalny poprzez jedność w różnorodności, Głoszą więc pogląd, że odmienność poszczególnych narodów, wierzeń i postaw życiowych stanowi bogactwo ludzkości a nie podstawę dla konfliktów. W społeczeństwie, które pragną stworzyć, ustanie niezdrowe współzawodnictwo między narodami, zanikną wszelkie formy nienawiści i intrygi. Animoszje i uprzedzenia ustąpią miejsca przyjaźni, zrozumieniu i współpracy. Pragną usunąć przyczyny waśni religijnych i rozwijać współpracę gospodarczą między kontynentami.

Bahaici dążą do likwidacji ubóstwa oraz rażącego nagromadzenia bogactwa. Najbardziej pilnym zadaniem jest ich zdaniem likwidacja wojen. Sądzą, że uda się zlikwidować ten problem w ciągu najbliższych dziesięcioleci. Pozwoli to usunąć przyczynę licznych cierpień i uwolni ludzkość od wydatków na zbrojenia, co umożliwi przekazanie pieniędzy na właściwe cele⁵⁸.

Związek Wyznaniowy Wiara Baha'i w Polsce został wpisany do rejestru Kościołów i Związków Wyznaniowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji dnia 17 kwietnia 1992 roku. Orga-

⁵⁷ Ibidem, s. 66; por. W. Pałubicki, Bahaizm w: Euhemer - Przegląd Religioznawczy, 1991, nr 4, por. Nauki i zalecenia Wiary Baha'i w: Wspólnota bahaicka założenia, dążenia i cele - broszura wydana przez wspólnotę (archiwum autora).

⁵⁸ Por.: Wspólnota bahaicka założenia, dążenia i cele, s. 2 (archiwum autora).

nizacja jest ruchem społecznym. Zgodnie z Kartą Organizacji, o ile nie jest to wymóg systemu prawnego danego państwa, ośrodki i grupy Bahaitów oraz Organizacja jako taka nie są oficjalnie rejestrowane i nie mają osobowości prawnej. Niektóre obszary działalności Organizacji, jak działalność wydawnicza, wymagają jednak sformalizowania w świetle prawa. W tym celu w 1992 roku powołano Stowarzyszenie Sathya Sai, będące organem reprezentującym międzynarodową Organizację Sathya Sai na terenie Rzeczypospolitej Polskiej.

Wiara Baha'i nie jest ani Kościołem, ani Związkiem Wyznaniowym, jak głosi ich deklaracja. Nie jest również organizacją ewangelizacyjną, nawracającą⁵⁹.

Członkostwo w Organizacji Sathya Sai jest równoznaczne z członkostwem w jej międzynarodowej strukturze. Każdy, kto uważa się za aspiranta duchowego, wierzy w nauki Bhagawana Śri Sathya Sai Baby, zapoznał się z Kartą Organizacji, jest gotowy stosować zalecenia Kodeksu Postępowania, musi uczestniczyć w pracy ośrodka, co najmniej sześć miesięcy, po czym wyrazić chęć wstąpienia do Organizacji Sathya Sai. Członkiem zostaje się po podpisaniu deklaracji członkowskiej. Przynależność jest potwierdzana przez przewodniczącego Komitetu Koordynacyjnego lub Radę Centralną. Członek otrzymuje identyfikator członkowski ważny przez okres dwóch lat. Po tym okresie wygasa członkostwo w Organizacji jeśli nie zgłosi się chęci jego kontynuowania. W takim przypadku otrzymuje się nowy identyfikator. Każdy członek Organizacji, który angażuje się w jej pracę, poświęcając cztery godziny tygodniowo, ma prawo określać się jako aktywny członek Organizacji Sathya Sai.

Struktura całej organizacji, poczynając od władz najwyższych w Indiach, przedstawia się następująco. Siedzibą główną Organizacji jest Prasanthi Nilayam w Indiach, gdzie mieści się wybierana przez Sathya Sai Babę Rada Centralna Międzynarodowej Organizacji Sathya Sai. W obrębie Rady Centralnej funkcjonuje Główne Biuro Organizacji. W skład Głównego Biura Organizacji wchodzi przewodniczący

⁵⁹ Por. Karta Organizacji Sathya Sai, tłumaczenie z oryginału angielskiego M. Oziewicz, Opole 1999, s. 9.

do spraw Indii oraz przewodniczący do spraw międzynarodowych. Członkowie Rady Centralnej jak również Głównego Biura podlegają bezpośrednio Sathya Sai. Ponieważ organizacja posiada międzynarodowy charakter, dokonano administracyjnego podziału świata na dziewięć stref z których każda obejmuje kilka regionów⁶⁰.

Na czele każdej ze stref stoi koordynator strefy, któremu podlegają koordynatorzy regionów. Koordynatorom regionów podlegają struktury organizacji w krajach regionu. Organami kierującymi pracą na poziomie kraju są Rada Centralna lub Komitet Koordynacyjny. Rada jest powoływana w kraju, w którym istnieje dziesięć lub więcej ośrodków Sathya Sai. Komitet Koordynacyjny jest powoływany w kraju, w którym istnieje mniej niż dziesięć ośrodków, ale nie mniej niż trzy ośrodki lub grupy Sathya Sai. Członkami Rady Centralnej /Komitetu Koordynacyjnego/ są liderzy ośrodków Sathya Sai w danym kraju oraz przedstawiciele grup (po jednym przedstawicielu na każde trzy grupy). Członkowie Rady Centralnej/Komitetu Koordynacyjnego/ muszą jednomyślnie wyłonić spośród siebie przewodniczącego oraz koordynatorów gałęzi duchowej edukacyjnej, służebnej oraz młodzieżowej. Do obowiązków Rady Centralnej lub Komitetu Koordynacyjnego należy między innymi udzielanie wsparcia w tworzeniu nowych ośrodków i grup afiliowanych przy międzynarodowej Organizacji Sathya Sai, wspieranie oraz nadzorowanie działalności organizacyjnej grup na obszarze ich jurysdykcji, jak też zapewnienie sprawnego przepływu informacji między nimi a koordynatorem regionu. Podstawowym poziomem funkcjonowania Organizacji są grupy i ośrodki działające na poziomie lokalnym.

Zdaniem Bahaitów każdy człowiek jest zdolny do objawień i decydowania o sobie poprzez modlitwę, medytację i współuczestnictwo z innymi ludźmi. Asceza i życie zakonne jest zakazane. Działania wspólnoty bahaitów w danym ośrodku koordynuje rada składająca się z dziewięciu osób wybieranych każdego roku podczas tajnego głosowania w którym uczestniczą wszyscy dorośli bahaici danego ośrodka. Rady te zostały ustanowione przez Baha'u'llaha w jego Pismach,

⁶⁰ Ibidem, s. 13-23.

a obecnie określa się je jako Lokalne Zgromadzenia Duchowe. Wybory do Rady odbywają się zawsze 21 kwietnia⁶¹.

Lokalna wspólnota powstaje wówczas, jeżeli na wskazanym terytorium mieszka co najmniej dwóch członków Wiary Baha'i. Jeżeli liczba członków zatwierdzonych przez Narodowe Zgromadzenie osiągnie liczbę 9 wtedy 21 kwietnia zbierają się i ustanawiają Lokalne Zgromadzenie. Każde Lokalne Zgromadzenie wybiera spośród siebie Przewodniczącego lokalnego Zgromadzenia, Zastępcę Przewodniczącego Lokalnego Zgromadzenia, Sekretarza Lokalnego Zgromadzenia, a także osoby niezbędne do pełnienia innych funkcji⁶².

W każdym kraju wybierana jest Rada Narodowa zwana Narodowym Zgromadzeniem Duchowym. Jest ona wybierana każdego roku w tajnych wyborach dwustopniowych. Dorośli bahaici wybierają swoich delegatów, którzy zbierają się na ogólnonarodowym zjeździe i wybierają spośród wszystkich członków społeczności bahaickiej w całym kraju dziewięciu członków rady narodowej, którzy będą sprawować tę funkcję przez następny rok. Co pięć lat wszyscy członkowie rad narodowych sprawujący w tym czasie swoje funkcje wybierają w głosowaniu tajnym członków rady międzynarodowej zwanej Powszechnym Domem Sprawiedliwości. Jest to najwyższa instytucja Międzynarodowej Wspólnoty Bahaickiej. Jej siedziba mieści się w Hajfie.

Porządek administracyjny u bahaitów nie przewiduje indywidualnych przywódców. Autorytet mają wyłącznie wybrane instytucje, a nie pojedynczy przywódcy. Autorytet nie jest związany z osobami służącymi w tych instytucjach. Osoby pełniące funkcje, nie otrzymują specjalnych przywilejów i nie uzyskują prestiżu w związku ze swoim urzędem. Nagrodą za urzędowanie jest satysfakcja, że właściwie służy się wspólnocie.

W wierze Baha'i nie ma kapłanów. Warunkiem rozwoju duchowego jest samodzielne poszukiwanie prawdy poprzez lekturę i refleksje nad własnym doświadczeniem. Jest to jeden z powodów dużego nacisku,

⁶¹ Por. B. Zając, *Wiara Baha'i w Polsce w: Nierzyskokatolickie Kościoły i grupy wyznaniowe w Gdańsku, Gdańsk 1998, s. 52-63. por. Wspólnota bahaicka założenia i cele, s. 8 (archiwum autora).*

⁶² Statut Wiary Baha'i, s. 7, art. 20 i 21 (archiwum autora).

jaki kładzie się w planach nauk bahaickich na tłumaczenie ksiązek, aby wyznawcy mogli je czytać samodzielnie.

Bahaici modlą się indywidualnie. Co dziewiętnaście dni odbywają się zebrania ich wspólnoty na których czytane są pisma. Doktryna religii spisana została w księdze Baba „Bayan”(objawienie), w pismach Baha’ullaha AL.-Kitab al.-akdas (święta księga), „Kitab-e ikan”(księga pewności) i „Kalimat-e mahnuna” (słowa ukryte). Czytają także Pięcioksiąg, Nowy testament i Koran⁶³.

W Polsce działa oficjalnie 7 ośrodków i 17 grup. Grupy liczące nie mniej niż 9 członków, które podejmują działalność w co najmniej w dwóch z trzech gałęzi organizacji /duchowej, edukacyjnej, czy służebnej/ mogą założyć Ośrodek - Liczące od 2 - 8 osób, działające w jednej lub w dwu gałęziach, stanowią grupę. Członkowie ośrodka lub grupy wybierają spośród siebie przywódcę, którego kadencja trwa dwa lat z możliwością przedłużenia o kolejne lata. Członków niezrzeszonych traktuje się jako gości.

Pierwsze wzmianki o bahaizmie w Polsce pojawiły się w XIX wieku. W roku 1926 Lidia Zamenhof, córka twórcy języka esperanto, tłumaczka dzieł Baha’ullaha, przyjęła tę religię w czasie wizyty amerykańki Marthy Root nauczycielki bahaizmu w Polsce. Zawiązała się w tym czasie wspólnota osób powiązanych z krzewicielami esperantyzmu. Wśród działaczek wyróżniała się Aleksandra Pawłowska, która w 1953 roku uhonorowana została tytułem „Rycerza Baha’ullaha”. Polscy Bahaici w latach 1950 - 1989 w Polsce nie byli zorganizowani. Utrzymywali kontakty z Narodowym Zgromadzeniem Duchowym w Niemczech. W dniu 11 grudnia 1991 roku powstało Zgromadzenie Duchowne w Gdańsku⁶⁴.

Kościółem Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich (Mormoni) kieruje prezydent wraz z dwoma doradcami. Wspólnie tworzą Radę. Podlega im Rada Dwunastu Apostołów, która pod kierownictwem Rady i Prezydenta stanowi organ administracyjno - wykonawczy. Działalność kościelną, którą wyznaczają Rada i Rada

⁶³ Por. Ibidem, s. 8.

⁶⁴ Por. P. Frankowski, Grupy Wyznaniowe w Gdańsku w warunkach współczesnych procesów globalizacyjnych, Toruń 2005, s. 328-330.

Dwunastu Apostołów realizuje Pierwsze Kworum Siedemdziesiątych. Są oni przywódcami i administratorami. Niższe stopnie to prezydent obszaru, prezydent zboru oraz biskup. Na czele każdego zboru stoi przewodniczący zboru i jego dwóch doradców. Do władz każdego zboru należy również dwunastu wyższych doradców, którzy zajmują się lokalnymi programami Kościoła i je realizują. Jest to powielenie struktur centralnych.

W Polsce na czele Kościoła stoi Prezydent obszaru. Kapłaństwo w kościele jest dwustopniowe i dzieli się na kapłaństwo Melchizedeka i kapłaństwo Aarona. Posiadający kapłaństwo Melchizedeka, które jest kapłaństwem wyższym, przewodzą w kościele, kierują głoszeniem ewangelii, błogosławią niemowlęta i udzielają błogosławieństw członkom kościoła. Zadaniem posiadających kapłaństwo Aarona jest dokonywanie obrzędów wiary, nawracanie i chrzest⁶⁵.

Podstawą doktryny Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich jest Księga Mormona. Mormoni traktują Księgę Mormona i Biblię jako księgi święte. Podobne znaczenie mają „Nauki i Przymierza” i „Perła Wielkiej Wartości” uważane za księgi objawione. Księga Mormona jest dokonaniem przez Józefa Shmitha tłumaczeniem objawionych mu prorocत्व przez anioła Moroniego. Anioł Moroni przekazał Józefowi Shmithowi prorocत्व spisane przez proroka Mormona w postaci dwóch złotych tabliczek /Urim i Thumim/. Zawierały one starożytne dzieje Ameryki. Księga wzięła nazwę od imienia proroka Mormona, który te dzieje spisał⁶⁶. Religia ta została założona w 1830 roku przez Józefa Shmitha⁶⁷.

⁶⁵ Por. Zasady Ewangelii, Wydawnictwo Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych Dni Ostatnich 1980, s. 70-85; por. K. Urban, Mniejszości religijne w Polsce 1945-1991, Kraków 1994, s. 180.

⁶⁶ Nazwa „mormoni” jest nazwą, która pochodzi od Mormona, proroka - kronikarza, który według wyznawców streścił obszerne zapisy ludów zamieszkujących w dawnych czasach kontynenty amerykańskie W roku 421 naszej ery Moroni ostatni z kronikarzy Nefitów zapieczętował te księgi/w formie płyt/ i je ukrył. W roku 1823 roku ten sam anioł Moroni ukazał się Józefowi Shmithowi i przekazał mu owe płyty (Urim i Thumim). Z przetłumaczenia tych płyt powstała później Księga Mormona.

⁶⁷ Por. M. Libiszowska - Żółtkowska, Kościół Jezusa Chrystusa Świętych Dni Ostatnich, w: Przegląd Religioznawczy nr 1-2/187-188, Warszawa 1998, s. 352-353.

Mormoni uznają chrzest po ukończeniu 8 roku życia przez zanurzenie w wodzie i praktykują chrzest za zmarłych (chrzest zastępczy)⁶⁸. Wierzą, że Chrystus ponownie przyjdzie na ziemię, by objąć tysiącletnie rządy. Stąd w nazwie Kościoła „Świętych w Dniach Ostatnich”. Uważają, że do zbawienia potrzebne są dobre uczynki. Każdy odpowiada za własne grzechy a nie za grzech pierworodny Adama.

Kościół Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich jest Kościołem dynamicznym, bowiem każdy ze współczesnych proroków może wprowadzić w nim zmiany, które stają się obowiązujące dla wszystkich członków Kościoła. Prezydent Kościoła może być równocześnie prorokiem⁶⁹

Do Polski Mormoni dotarli w 1922 roku. Przedstawiciel ośrodka berlińskiego Franz Fischer pozyskał wyznawców w mazurskiej wsi Żelwagi. Do końca lat sześćdziesiątych dwudziestego wieku w Polsce istniały trzy ośrodki mormonów: w Żelwagach, Prawdowie i Dębicy Kaszubskiej. W latach sześćdziesiątych dwudziestego wieku wyznawcy wyjechali z Polski do Niemiec i wyznanie praktycznie przestało istnieć. Centrala reaktywowała je dopiero w latach siedemdziesiątych. Siedzibą władz został Szczecin.

W maju 1977 roku Minister do spraw Wyznań zatwierdził statut Kościoła i taki stan trwał do 1984 roku. Wtedy do Polski przyjechali misjonarze ze Stanów Zjednoczonych i rozpoczęli działalność w Warszawie. Jedenastego stycznia 1992 roku kościół Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich został wpisany do Rejestru Kościołów i innych Związków Wyznaniowych z siedzibą w Warszawie. Organizacyjnie podlega centrali Kościoła w Salt Lake City. Przywilejem każdego mormona jest działalność misyjna. Mężczyźni mogą wyjeżdżać na placówki misyjne po ukończeniu 18 roku życia, a kobiety 21⁷⁰.

⁶⁸ Praktykując chrzest za zmarłych Mormoni uważają, że wszyscy kiedyś osiągną zbawienie w tysiącletnim królestwie. W tym celu stworzyli historię rodzin, polegającą na gromadzeniu dokumentów pomocniczych by ustalić genealogiczne pokrewieństwo.

⁶⁹ Od 1890 roku członkowie Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich, nie praktykują wielożenstwa. Jak tłumaczy Mormoni decyzja ta była następstwem objawienia jakie otrzymał ówczesny Prezydent Kościoła Wilford Woodruff.

⁷⁰ Por. T. Mędzelowski, Wizja Mormona, Tarnowski Magazyn Informacyjny 28 października 1990, s. 3; por. P. Frankowski, Grupy wyznaniowe w Gdańsku..., jw., s. 218-221.

Do rejestru Kościołów i Związków Wyznaniowych w Polsce wpisane są cztery neosłowiańskie wspólnoty religijne: **Rodzimy Kościół Polski, Polski Kościół Słowiański, Rodzima Wiara oraz Zachodniosłowiański Związek Wyznaniowy „Słowiańska Wiara”**.

Dwa pierwsze wpisane zostały do tego rejestru w 1995 roku, trzeci - rok później, natomiast Zachodniosłowiański Związek Wyznaniowy „Słowiańska Wiara” w 2009 roku, co świadczy o zainteresowaniu kultywowaniem tradycji słowiańskich, germańskich, bałtyckich, a nawet celtyckich na terenie Polski.

Z zapisów statutowych **Rodzimego Kościoła Polskiego** wynika, że do Kościoła tego może być przyjęty każdy, bez względu na dotychczasowe wyznanie, o ile uzna Świętowita za Boga. Kandydat ma zadeklarować ponadto, że będzie czcił Świętowita jak dawni Słowianie. Kult Świętowita (Swantewita) - „Świętego Pana” - występował u Słowian Zachodnich. Wyobrażany był jako istota o czterech twarzach, z których każda zwrócona była w inną stronę świata. Obok niego Słowianie czcili również Trzygawa, Rujewita (boga siedmiu twarzach) oraz Porewita (boga o pięciu głowach). Swoim bogom wznosili świątynie, a główna z nich, świątynia Świętowita, znajdowała się na Pomorzu Zachodnim w legendarnej Arkonie. Została zburzona w roku 1168 na rozkaz króla duńskiego Waldemara I który dokonał podboju tych ziem⁷¹.

Rodzimy Kościół Polski podkreśla w swoich dokumentach wszystko, co świadczy o słowiańskiej potędze Polski przed jej chrystianizacją. Sama chrystianizacja przedstawiana jest przez Rodzimy Kościół Polski jako brutalny najazd i narzucenie Słowianom obcych kulturowo wierzeń i praktyk religijnych. W niektórych publikacjach tego Kościoła można znaleźć zapisy, że w X wieku doszło do rewolucji, która brutalnie zniszczyła to, co wiązało się ze światem duchowym naszych przodków. Chrześcijańscy misjonarze zachowywali się jak barbarzyńscy najeźdźcy robiąc z Polski Mieszka „duchowy obóz zagłady”. Po ich inwazji, jak stwierdzają, nie ocalało prawie nic⁷².

⁷¹ Por. H. Sławieński, *Religia Słowian i jej upadek*, Warszawa 1979, s. 31.

⁷² Por. L. E. Stefański, *Wyrocznia słowiańska. Magiczny krąg Świętowita*, Warszawa 1993, s. 12.

W związku z tym swój Kościół zorganizowali inaczej niż zorganizowany jest Kościół katolicki. W Rodzimym Kościele Polskim wszyscy są w pewnym sensie duchownymi. Ustrój Kościoła jest demokratyczny. Władze pochodzą z wyboru. Podstawową jednostką organizacyjną jest Świątynia, która zrzesza wyznawców danego terenu. Organem Rodzimego Kościoła jest Walne Zgromadzenie zwoływane raz na pięć lat, w którym biorą udział delegaci wybrani przez świątynie. Trzyosobowa Straż Nadzoru sprawdza dokumenty, dba o stan świątyń i miejsca kultu oraz Kościoła jako całości.

Organem wykonawczym Walnego Zgromadzenia jest Rada Kościoła w skład, której wchodzi Ofiarnik, Sekretarz oraz dwóch Rajców⁷³. Rada Kościoła sprawuje zarząd religijny, administracyjny i ekonomiczny w Kościele. Ma również za zadanie czuwać nad wydawaniem literatury religijnej, a także organizować Walne Zgromadzenia. Na zewnątrz Kościół reprezentuje Ofiarnik lub Sekretarz. Organem kontrolnym Kościoła jest trzyosobowa Straż Nadzoru powoływana przez Walne Zgromadzenie do kontrolowania dokumentacji oraz spraw administracyjnych⁷⁴. Na czele wyznania stoją ksiądz witeź i księżna witeźna oraz ich zastępcy. Wybierani są na czas nieokreślony. Wybór dokonywany jest większością głosów⁷⁵.

⁷³ Statut Rodzimego Kościoła Polskiego w: Rodzimy Kościół Polski (Nazwa, Założenia programowe. Kult. Etyka. Liturgia i obrzędy. Deklaracja. Statut), Wydawnictwo Rodzimego Kościoła Polskiego, s. 19-22; por. Maria Libiszowska Żółkowska, Rodzimy Kościół Polski w: Przegląd Religioznawczy nr 3-4/189-190, 1998, s. 168.

⁷⁴ Ibidem, s. 3-4. Obecnie Ofiarnikiem jest inicjator powstania Rodzimego Kościoła Lech Emfazy Stefański, w latach siedemdziesiątych ubiegłego stulecia jeden z inicjatorów powstania Stowarzyszenia Radiestetów, a także Towarzystwa Psychotonicznego. Brał udział w powstaniu warszawskim w ramach Armii Krajowej, jego pseudonim konspiracyjny brzmiał Emfazy. Po II wojnie ukończył wydział reżyserii Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Warszawie. Pracował w teatrze (wraz z Mironem Białoszewskim współtworzył w latach 1954 - 1955 awangardowy „Teatr na Tarczyńskiej”), pracował w tygodniku „Po Prostu”, pisał książki, artykuły, scenariusze, był reżyserem widowisk i spektakli, a także tłumaczył poezję i prozę. W jego działalności niezwykle ważne miejsce zajmuje badanie zjawisk parapsychicznych. Wydał kilka publikacji związanych z tym zagadnieniem. Jeden z najbardziej znanych polskich psychoanalogów, współtwórca i aktywny działacz m.in. Polskiego Towarzystwa Psychotonicznego i grupy Anthonor.

⁷⁵ Por. G. Rowiński, M. Pyrzycka, Inne niebo czy w sieci szalonego proroka, Warszawa 1998, s. 92.

Rodzima Wiara jest związkiem wyznaniowym odwołującym się do wierzeń słowiańskich. Pierwotnie była zarejestrowana od 1996 roku pod nazwą Zrzeszenie Wiary Rodzimej. W 2000 roku nazwę związku zmieniono na Rodzima Wiara. Posługuje się też nazwami: Wyznanie Lechitów, Wyznanie Lechickie, czy Wyznanie Prapolskie.

4 marca 1996 roku **Zrzeszenie Wiary Rodzimej** zostało wpisane do rejestru Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji pod numerem 108. Oficjalna działalność grupy rozpoczęła się 23 marca 1996 roku na I Wiecu Wyznawców zwołanym we Wrocławiu. Tam też omówiono zasady i cele Zrzeszenia Rodzimej Wiary, wybrano władze naczelne. Naczelnikiem został Stanisław Potrzebowski (Staszko z Wrocławia)⁷⁶.

Rodzima Wiara odwołuje się do filozofii Jana Stachniuka i polskiej organizacji, którą założył w 1935 roku pod nazwą „Zadruga”. Jest to organizacja o charakterze narodowym, antyklerykalna i odwołująca się do rodzimej kultury i wierzeń. Zadruga stanowiła najbardziej prężny ruch neopogański w okresie międzywojennym. W latach 1937 - 1939 organizacja wydawała pismo „Zadruga” Czołowymi działaczami organizacji byli Jan Stachniuk oraz Antoni Wacyk. Po wojnie organizacja oskarżona została przez władze o faszyzm i zdelegalizowana. Odnowiona po 1956 roku jako nieformalne Stowarzyszenie Intelktualne „Zadruga”. Duchowym przewodnikiem odnowionej Zadrugi był Antoni Wacyk⁷⁷.

Po roku 1989 roku do ideologii Zadrugi odwołują się między innymi następujące organizacje: Nacjonalistyczne Stowarzyszenie Zadruga (powstałe w 2006 roku we Wrocławiu), Stowarzyszenie na rzecz tradycji i kultury „Nikolt” Stowarzyszenie „Świąszczyca”, Wydawnictwo Toporze, Unia Społeczno - Narodowa oraz Wiara Rodzima. Do dorobku Zadrugi odwołuje się także Front Narodowo - Robotniczy i Tygodnik Ojczyzna.

⁷⁶ Por. L. Pełka, Współczesne neopogaństwo słowiańskie (rodowody, doktryna, kult), w: red. Z. Stachowski, Nowe Ruchy Religijne wybrane problemy, Warszawa-Tyczyn 2000, s. 34.

⁷⁷ Ibidem, s. 36; por. B. Grott „Jan Stachniuk i neopogański ruch Zadruga, Dzieje Okupacyjne i powojenne 1939-1963” w: „Kwartalnik Nomos”, nr 5, Kraków 1994; por. B. Grott „Neopogańska doktryna Jana Stachniuka – Stoigniewa jako przedmiot zainteresowania religioznawcy”, w: Studia Religioiologia, zeszyt 15, Kraków 1986.

Rodzima Wiara składa się z Oddziałów, Obwodów i Gniazd. Organami wyznania są Wiec, Naczelnik i Ława Rozjemcza. Dziś w Polsce działa pięć Oddziałów: Wielkopolski, Pomorski, Małopolski, Śląski i Mazowiecki. W obrębie Oddziału może istnieć najwyżej dziesięć Obwodów skupiających minimum czteroosobowe Gniazda. Na czele stoi Starszy wyznaczony przez Naczelnika. Oprócz powoływania Starszych, tworzenia nowych struktur i kontroli pozostałych organów, do kompetencji Naczelnika należy m.in. reprezentowanie Rodzimej Wiary na zewnątrz oraz sprawowanie ogólnego nadzoru i kierowanie bieżącą działalnością wyznania. Rodzima Wiara jest członkiem Światowego Zgromadzenia Etnicznych Religii z siedzibą w Wilnie, które zostało powołane do życia w 1998 roku. Utrzymuje kontakty z ugrupowaniami neopogańskimi na Litwie, Ukrainie i w Rosji. Jest jednym z inicjatorów powstania Zjednoczenia Rodzimych Wiar Europy oraz Bałtośłowiańskiego Centrum Informacyjnego w Wilnie.

Rodzima Wiara jest sygnatariuszem oświadczenia wydanego 23 czerwca 1998 roku, podczas Światowego Kongresu Rodzimych Wiar w Wilnie, w którym zawarto następujące stwierdzenia: „My, zebrani w Wilnie [...] Wyrażamy naszą solidarność z tradycyjnymi etnicznymi religiami Europy i reszty Świata, oraz oświadczamy, że wszystkie rodzime wiary, wyznania i kultury powinny jednakowo być cenione i szanowane. Każda kraina i każda ludzka społeczność mają własne odrębne tradycje - rodzimą religię, światopogląd i mitologię, które wyrażają miłość Ojczyzny i jej dziejów, świętość życia i boskość Przyrody. Ludzkość winna jak Przyroda swobodnie żyć i rozwijać się w swej kulturowej różnorodności. Nasze odwieczne zasady nakazują, aby cała Ziemia i jej stworzenia były szanowane i chronione przez człowieka. My, ludzie jesteśmy częścią Przyrody i nie wolno nam z Niej wyobcować się. Nasz wspólny los i obecne położenie mają swe źródło, w sytuacji gdy wszyscy znosiliśmy najcięższe prześladowania w przeszłości byliśmy upokarzani, a nasze dziedziczne kultury niszczone. Tak działo się za sprawą tych religii, które uzurpują sobie wyłączność na prawdę. Mimo tych doświadczeń szczerze pragniemy żyć w pokoju i harmonii z wyznawcami wszystkich religii, wiar i wyznań. Jesteśmy

przekonani, że nadchodzi czas osobistej i intelektualnej wolności, a powszechne możliwości wymiany informacji i poglądów tworzą warunki do odrodzenia rodzimych duchowych wartości i ożywienia dziedzictwa przodków.

Przeżytkiem jest wmawianie jedynie słusznych poglądów i narzucanie politycznie poprawnego myślenia. My jesteśmy czcicielami Przyrody - jak nasi przodkowie zwani poganami, którymi była większość ludzkości w ciągu jej dziejów. Prawdziwa rodzima religia umacnia w miłości do i w poważaniu otaczającego nas świata. Dopuszczamy wszelkie postacie oddawania czci, jeśli zawierają one żywą otwartość, czystość myśli i szlachetne uczynki. Jesteśmy dumni z odrodzenia naszych rdzennie narodowych religii. Nasz nowy uniwersalizm domaga się zaprzestania sztucznego dzielenia, a też izolowania i nienawidzenia tych, którzy tym podziałom przeciwstawiają się. Niech runą te mury i otworzą się szerokie widnokreśli nowego człowieczeństwa. [...]. Naszą przewodnią myślą jest jedność w różnorodności”⁷⁸.

Zrzeszenie Rodzimej Wiary swoje założenia programowe przedstawiło w dokumencie zatytułowanym: Wyznanie wiary Lechitów⁷⁹. Stwierdza się w nim między innymi, że: Rodzima wiara Lechitów opiera się na dziedzictwie, instynkcie, rozsądku, doświadczeniu, rozumie i nauce, że Lechici czczą Bogów jak wszyscy Aryowie, a więc słońce i cały wszechświat, matkę ziemię rodzicielkę i siły przyrody. W prawach przyrody odkrywają boskie siły sprawcze świata. Wszelkie życie podlega tym prawom. Podporządkowanie się im jest powinnością. Twierdzą, że Słońcu, najbliższym ognisku hierarchicznego, nieskończonego, wiecznego i żywego Wszechświata, zawdzięczamy wszystko na ziemi.

⁷⁸ Ibidem, s. 2, § 5, punkty 1-4; por. „Posłanie” w: „Lechia Stragona” nr 3/1997, s. 5; por. P. Wiench, Rytuały rekonstruowane. Neopogaństwo w Europie Środkowo-Wschodniej, w: Przegląd religioznawczy nr 4, Warszawa 2007.

⁷⁹ Wyznanie Wiary Lechitów zawiera 16 punktów. Jego autorem jest Naczelnik Rodzimej Wiary Stanisław Potrzebowski. Zostało ono opublikowane w: „Lechia Stragona” nr 1/1996, s. 18, a także w: „Żywioł” nr 5/1992, s. 2-3. Na treść pisma składają się głównie przedruki i archiwalne artykuły, dotyczące pogaństwa słowiańskiego, współczesnych ruchów neopogańskich, ze szczególnym uwzględnieniem tych odwołujących się do tradycji słowiańskich, artykuły dotyczące filozofii i historii ruchu narodowego i neopogańskiego, oraz jego myślicieli (Stachniuk, Trentowski, Wacyk), a także poezja i grafiki neopogańskie.

Uważają, że obyczaje i obrzędy są częścią składową każdej wspólnoty wyznaniowej, nie tylko Rodzimej Wiary. Postępowanie każdego człowieka i narodu wyznacza ich charakter. Ten jest zaś wytworem dziedzicznych cech oraz otoczenia, nacisku środowiska i wychowania. Twierdzą również, że nieśmiertelność osiągamy przez potomstwo i twórcze działanie, które daje nam największą radość życia. Twórczość w narodzie i dla narodu uznają za najbardziej wartościową.

Swoje lechickie zasady etyczne opierają się na boskich prawach przyrody. Najwyższymi wartościami są wiedza i siła, rozum i zdrowie, prawość i tężyzna, odpowiedzialność i żywotność, godność i rzetelność, wytrwałość i odwaga, wierność i silna wola, duma i sprawność. Zwalczają nieuctwo i słabość, głupotę i chorobę, chwiejność i tchórzostwo, zdradę i uzależnienie, podstępność i warcholstwo, bojaźń i niemoc, pokorę i bierność. Ich celem jest dążenie do wielkości, mocy, piękna, prawdy i dobra⁸⁰. Rodzima Wiara formułuje nakaz samokształcenia i samodoskonalenia. Wyznawcy spotykają się z okazji noworocznych godów i święta wiosny, starając się w trakcie tych spotkań przestrzegać dawnych słowiańskich zwyczajów i obrzędów.

Przywódcą Rodzimej Wiary oponuje przeciwko łączeniu ich Kościoła z neopogaństwem⁸¹. Neopoganie wierzą, że człowiek w pewnym zakresie może zmienić siebie i świat wokół siebie. Dziedziczona może być dola człowieka, którą można kształtować poprzez modły i prośby nie zapominając o poszanowaniu praw przyrody i zakazie szkodenia innym. Podkreślają nadrzędną rolę wspólnoty społecznej. O pozytywnym, czy negatywnym charakterze czynów decyduje ich wpływ na drugiego człowieka. Ostateczny cel ludzkiej egzystencji jest nakierowany na zaspokojenie potrzeb drugiego człowieka, a także indywidualnej i społecznej potrzeby szczęścia.

⁸⁰ Por. G. Rowiński, M. Pyrzycka, *Inne niebo...*, jw., s. 101.

⁸¹ Stanisław Potrzebowski twierdzi, że pojęcie neopogaństwa nie dotyczy Rodzimej Wiary. Mówi: „My jesteśmy rodzimowiercami a nie żadnymi neopoganami”. Określenie neo - pogaństwo nawiązuje jego zdaniem do starożytnego pogaństwa w zachodnio-rzymskim cesarstwie u jego schyłku. Wówczas miasta były już przeważnie schryścianizowane, a wiśniacy po łacinie poganie - opierali się chrystianizacji (judaizacji), pozostając wierni swoim Bogom. Pisze na ten temat w: „Odmrocze”/Perły przed wieprze. Pismo dla wszystkich i dla nikogo nr 7/8, 2002/2003, s. 27.

Rodzima Wiara głosi wartości ekologiczne uzasadnione religijnie i ma je wpisane w podstawowe założenia. Stoją na stanowisku, że ekologia, to wyraz współpracy człowieka i przyrody. Świadome naruszenie równowagi ekologicznej oceniają jako świętokradztwo. Uważają, że należy uwzględniać w zdecydowanie większym stopniu potrzeby i wymagania przyrody⁸². Za swoje czyny każdy odpowiada przed Bogami i prawem stanowionym. Czyny moralnie niegodne wpływają negatywnie na życie. Ostatecznym kresem wędrówki słowiańskiej duszy jest mityczna kraina wiecznej szczęśliwości, Nawia.

Kościół Armia Zbawienia w Rzeczypospolitej Polskiej został wpisany do rejestru Kościołów i innych Związków Wyznaniowych 21 czerwca 2006 roku. Wchodzi w skład organizacji o zasięgu międzynarodowym z centralą w Londynie. Wyznanie to nawiązuje do zasad teologii ewangelickiej, metodystycznej i armiańskiej. Realizuje swoje zasady poprzez organizowanie nabożeństw, ceremonii religijnych, studiowanie Biblii, literatury chrześcijańskiej, składanie wizyt oraz rozmowy⁸³. Zostało sformułowanych 11 Zasad Wiary oraz Artykuły Wojny.

Armia Zbawienia odrzuca sakramenty⁸⁴. Miały one wpływ na podziały w chrześcijaństwie; spory o eucharystię i liczbę sakramentów doprowadzały do nienawiści. Innym powodem odrzucenia przez Armię Zbawienia sakramentów jest to, że ich sprawowanie przyczynia się do powstania wyodrębnionej kasty duchownych, a to nie jest zgodne z ich rozumieniem powszechnego kapłaństwa wszystkich chrześcijan. Za członka wspólnoty uznają osobę pełnoletnią, która złożyła dobrowolne oświadczenie woli przystąpienia do współpracy.

Na czele ugrupowania stoi Generał, a osoby duchowne posiadają stopień oficera: Generał, Komisarz, Pułkownik, Podpułkownik, Major, Kapitan, Porucznik, Żołnierz⁸⁵. Wierni są określanii jako Żołnierze

⁸² W siedmiu punktach „Wyznania Wiary Lechitów” (Wyznanie zawiera 15 punktów) jest bezpośrednie odwoływanie się do praw przyrody.

⁸³ Por. Statut Kościoła Armia Zbawienia w Rzeczypospolitej Polskiej, rozdział II, § 6.

⁸⁴ Por. Maria Libiszowska-Żółtkowska, *Przegląd Religioznawczy* 1-2/187-188/1988, s. 53-54.

⁸⁵ Por. T. Terlikowski, *Sakramentologia Armii Zbawienia*, *Przegląd Powszechny* 12/1012/2005, s. 113-123.

rze a jeśli pełnią funkcje pomocnicze to jako członkowie pomocniczy. Najwyższym organem Armii Zbawienia jest Zgromadzenie Ogólne. Statut przyznaje członkom pomocniczym możliwość uczestniczenia w Zgromadzeniu Ogólnym bez prawa głosu. Żołnierze mają bierne prawo wyborcze w odniesieniu do stanowisk funkcyjnych. Mają też prawo do noszenia munduru i uczestniczenia w Zgromadzeniu Ogólnym bez prawa głosu. Zobowiązują się do przestrzegania zasad wiary oraz do poświęcania swojego czasu i środków finansowych na rzecz Kościoła. Oficerowie mają prawo głosu podczas Zgromadzenia Ogólnego. Mają również prawo do noszenia munduru i pobierania wynagrodzenia⁸⁶. Oficerowie są uprawnieni do prowadzenia ceremonii religijnych. Dzieci i młodzież do lat osiemnastu tworzą grupę Młodszych Żołnierzy. Mają również prawo do noszenia mundurów.

Najwyższą władzę w całym Kościele sprawuje Generał. W Polsce najwyższą władzę sprawuje Zwierzchnik i Rada. Zwierzchnik pełni funkcję administracyjną i nadzorczą i reprezentuje Kościół na zewnątrz. W skład Rady wchodzi co najmniej pięciu członków wybieranych przez Zwierzchnika, jak również przez Zgromadzenie. Rada pełni funkcje administracyjne i odpowiada za sprawy finansowe.

W skład Zgromadzenia Ogólnego wchodzi wszyscy członkowie Kościoła. Jest zwoływane na wniosek Zwierzchnika Rady lub co najmniej 50% członków Kościoła. Uchwały podejmowane są większością głosów. Wybór nowego Generała wiąże się z osiągnięciem przez niego wieku emerytalnego. Nie jest to urząd piastowany dożywotnio, ale Generał dożywotnio otrzymuje żołd. Decyzje Generała w zasadzie są niepodważalne. Swoje decyzje konsultuje z doradcami. Funkcję Generała mogą pełnić zarówno kobiety, jak i mężczyźni⁸⁷.

W Polsce trzon Korpusu Warszawskiego stanowi około 120 wierznych skupionych w dwóch ośrodkach. Ponadto trzeci ośrodek ma siedzibę w Starachowicach⁸⁸. Armia Zbawienia w Polsce zajmuje się

⁸⁶ Por. Statut Kościoła Armia Zbawienia w Rzeczypospolitej Polskiej, rozdział VI, § 18, punkt 1 d.

⁸⁷ W historii Armii Zbawienia dwie kobiety były generałami: Evangelina Booth - córka założyciela Kościoła i Eva Burrows, której kadencja obejmowała lata 1986 - 1993. W lutym 2011 roku nowym Generałem została wybrana ponownie kobieta Linda Bond.

⁸⁸ Por. J. Duda, Kościół Armia Zbawienia w Rzeczypospolitej Polskiej, /materiał opracowany

prowadzeniem działalności charytatywnej. Zakres tej działalności obejmuje pomoc najuboższym i uzależnionym⁸⁹.

Obecnie działają w Polsce dwa odrębne Kościoły nawiązujące do mariawityzmu: **Kościół Starokatolicki Mariawitów i Kościół Katolicki Mariawitów**.

Zarówno Kościół Starokatolicki Mariawitów, jak i Kościół Katolicki Mariawitów znajdują się wśród piętnastu kościołów w Polsce o uregulowanej sytuacji prawnej. Stosunek Państwa do Kościoła Katolickiego Mariawitów uregulowano w ustawie z dnia 29 lutego 1997 roku⁹⁰. Stosunek do Kościoła Starokatolickiego Mariawitów został uregulowany na mocy ustawy z dnia 20 lutego 1997 roku o stosunku państwa do Kościoła Starokatolickiego Mariawitów⁹¹.

W Kościele Starokatolickim Mariawitów obowiązuje następująca hierarchia: biskupi, kapłani, diakoni i subdiakoni. Zgodnie ze statutem Kościoła jego władzami są Synod, Kapituła Generalna, Rada Kościoła, Biskup Naczelny, Biskup Diecezjalny, zebranie parafialne, rada parafialna i proboszcz. Synod jest władzą najwyższą. Uchwały i decyzje innych władz Kościoła muszą być zgodne z jego postanowieniami. Synod stanowią biskupi, kapłani, przedstawicielki siostr zakonnych i delegaci z wszystkich parafii. Kapituła Generalna jest ogólnym zgromadzeniem wszystkich biskupów i kapłanów. Do niej należą najważniejsze sprawy Kościoła. Ma ona wpływ na całe duchowieństwo, w tym na wybór kandydatów do święceń kapłańskich i biskupich.

Rada Kościoła jest władzą zarządzającą i wykonawczą w Kościele, wybieraną na siedem lat przez Kapitułę Generalną. Liczy siedmiu członków, w tym Biskup Naczelny i biskupi diecezjalni. Biskup Naczelny jest wybierany przez Synod lub Kapitułę Generalną. Pełni jednocześnie funkcję Przewodniczącego Rady Kościoła i reprezen-

przez studentkę Instytutu Religioznawstwa. Materiał otrzymałem od Michała Czernego członka Armii Zbawienia, Kraków 2009, s. 15-16.

⁸⁹ Por. J. Duda, *Kościół Armia Zbawienia w Rzeczypospolitej Polskiej*, Kraków 2009, s. 1-21, (Opracowanie na podstawie rozmów z oficerami Armii Zbawienia z dnia 15 stycznia 2009).

⁹⁰ Por. W. Wyczojański, M. Pietrzak, *Prawo Kościołów i Związków Wyznaniowych Nie-rzymskokatolickich w Polsce*, Warszawa 1997, s. 244-245, *Dziennik Ustaw z 1997 roku*, nr 41, poz. 252.

⁹¹ *Ibidem*, s. 244, *Dziennik Ustaw nr 41*, poz. 253.

tuje Kościół na zewnątrz. Administracyjnie Kościół dzieli się na diecezje i parafie⁹².

Wiernym Kościoła może zostać ten, kto przyjmie naukę głoszoną przez Kościół Starokatolicki Mariawitów, należy do określonej parafii i uznaje ustanowione zasady działalności i organizacji Kościoła.

W myśl statutu **Kościół Katolickiego Mariawitów** kieruje nim Rada Przełożonych złożona z trzech osób: arcybiskupa jako przewodniczącego, przełożonej Zgromadzenia Kapłanek oraz sekretarza wybranego przez Generalną Kapitułę. Zwierzchnią władzą jest Generalna Kapituła, w której skład wchodzi wszyscy duchowni, po trzech przedstawiciele ze zgromadzeń zakonnych oraz po jednym delegacie świeckim z każdej parafii i filii.

Statut Kościoła określa, że pod względem struktury duchowej Kościół ten składa się z czterech ugrupowań: kapłanów i biskupów (kapłanek i biskupek), trzech zgromadzeń zakonnych (męskie, żeńskie i tercjarze), kapłaństwa powszechnego ludowego i ogółu wiernych. Administracyjnie Kościół dzieli się na dwie kustodie: warszawską i łódzką na czele, których stoi kustosz lub kustoszka. Obejmują one parafie i filie.

Doktrynalnie Kościół Katolicki Mariawitów jest bardziej oddalony od katolicyzmu niż Kościół Starokatolicki Mariawitów. Podkreśla ostateczność czasów w których żyjemy i przemiany zapowiadające przyjście Królestwa Bożego na ziemię. Założycielkę mariawityzmu Marię Franciszkę Kozłowską uznaje jako nową Zbawicielkę świata, podobną w świętości do Matki Boskiej.

W Kościele tym istnieje instytucja kapłaństwa kobiet oraz kapłaństwa ludowego. Wszystkie stanowiska w Kościele mogą piastować zarówno kobiety, jak i mężczyźni⁹³. Kościół ten odrzuca dogmat o prymacie jurysdykcyjnym i nieomyślności papieża. Stoi na stanowisku, iż msza sprawowana w grzechu ciężkim lub za pieniądze jest nieważna. Nie uznaje również odpustów.

⁹² Por. S. Rybak, Starokatolicki Kościół Mariawitów, w: *Leksykon Religioznawczy*, Warszawa 1988, s. 252-253; por. S. Rybak, *Mariawityzm Studium Historyczne*, Warszawa 1992, s. 86-87.

⁹³ Por. J. Marzęcki, Kościół Katolicki Mariawitów w: *Leksykon Religioznawczy*, Warszawa 1988, s. 136-139; por. S. Rybak *Mariawityzm Studium historyczne*, Warszawa 1992, s. 28; por. *Mariawita*, 1989 rok, nr 4-6, s. 4.

W 1960 roku Urząd do Spraw Wyznań zatwierdził statut Zgromadzenia Sióstr Mariawitek w Felicjanowie, a w 1968 roku statut Kościoła Katolickiego Mariawitów, uchwalony przez Kapitułę Generalną w dniu 14 maja 1967 roku.

Kościół Katolicki Mariawitów czynił starania o przyjęcie do Polskiej Rady Ekumenicznej. Jak dotychczas nie przyniosło to rezultatu, a powodem są niektóre założenia doktrynalne⁹⁴. Jak podkreśla Krzysztof Mazur, rozmowy w tej sprawie trwały od 1948 roku przy negatywnej postawie Kościoła Starokatolickiego Mariawitów, który niechętny jest podwójnej reprezentacji w Polskiej Radzie Ekumenicznej⁹⁵. Podobnie wyjaśniał to Karol Karski na łamach „Posłannictwa”⁹⁶.

Kościół Zjednoczeniowy, czyli Ruch Pod Wezwaniem Ducha Świętego Dla Zjednoczenia Chrześcijaństwa Światowego został wpisany do rejestru Kościołów i innych Związków Wyznaniowych 12 stycznia 1990 roku. Kościół został założony przez Koreańczyka Sun Myung Moona. Miał on w wieku 16 lat otrzymać objawienie od Chrystusa, że został powołany by dokończyć dzieła zbawienia. Kościół został formalnie ustanowiony w 1954 roku w Korei. Nauki głoszone przez Moona dotarły do Polski za sprawą Janusza Mazura w 1974 roku⁹⁷. Na czele tego Kościoła stoi założyciel wraz z małżonką.

Na terenie Polski, Kościołowi przewodzi Reprezentant Narodowy, który w myśl statutu „jest duchowym zwierzchnikiem wszystkich członków Ruchu w Rzeczypospolitej Polskiej i posiada godność osoby duchownej”⁹⁸. Kieruje on działalnością Ruchu, powołuje i odwołuje

⁹⁴ Por. K. Mazur, *Mariawityzm w Polsce*, Kraków 1991, s.132.

⁹⁵ *Ibidem*, s. 130.

⁹⁶ Por. K. Karski, *Powstanie i rozwój Polskiej Rady Ekumenicznej w: Posłannictwo nr 2/1974*. *Posłannictwo* było pismem Kościoła Polskokatolickiego. Wydawane było od 1932 roku. Ostatni numer ukazał się w 1990 roku.

⁹⁷ Por. M. Libiszowska-Żółtkowska, *Kościół Zjednoczeniowy, Ruch Pod Wezwaniem Ducha Świętego Dla Zjednoczenia Chrześcijaństwa*, w: *Przegląd Religioznawczy* nr 1-2 /187-188, Warszawa 1988, s. 371; por. Decyzja Ministra Szefa Urzędu Rady Ministrów W-BP-025/3/90 z dnia 01.12. 1990 (Kopia w archiwum autora pracy otrzymana wraz ze statutem i dwoma załącznikami w 1987 roku od pierwszego Reprezentanta Narodowego Kościoła w Polsce Janusza Mazura).

⁹⁸ Statut Kościoła Zjednoczeniowego czyli Ruchu pod Wezwaniem Ducha Świętego dla Zjednoczenia Chrześcijaństwa Światowego, artykuł 35, s. 9.

Reprezentantów Regionów, Reprezentanta do spraw finansowych, Reprezentanta do spraw administracyjnych, a także swojego zastępcę na czas, kiedy nie może pełnić swoich obowiązków⁹⁹.

Organami Ruchu jest: Zjazd Ogólny, Kolegium Reprezentantów Ruchu i Komisja Opiniująca Ruchu. Najwyższym organem naczelnym Ruchu jest Zjazd Ogólny w którym mają prawo udziału członkowie Kolegium Reprezentantów Ruchu i członkowie Komisji Opiniującej Ruchu. Pozostali członkowie Ruchu mają prawo brać udział w Zeździe Ogólnym, jeżeli ich liczba razem z członkami Kolegium Reprezentantów i członkami Komisji Opiniującej Ruchu nie przekroczy stu osób. Jeżeli liczba członków Ruchu przekroczy sto osób na Zjazd Ogólny są wybierani delegaci¹⁰⁰.

Zjazd Ogólny, który wybiera Reprezentanta Narodowego, zmienia statut, rozwiązuje Ruch i podejmuje uchwały. W skład Kolegium Reprezentantów wchodzi: Reprezentant Narodowy, Reprezentant do spraw finansowych, Reprezentant do spraw administracyjnych i Reprezentanci Regionów¹⁰¹. Reprezentant Regionu jest zwierzchnikiem wszystkich członków Ruchu w Regionie. Powołuje on i odwołuje Reprezentantów Ośrodków, członków Komisji Opiniującej Regionu. Regiony działają poprzez Kolegium Reprezentantów Ruchu i Komisję Opiniującą Regionu. Takie same struktury obowiązują na najniższym szczeblu, czyli w Ośrodku.

Islam. Termin Islam może być użyty w znaczeniu: religii, państwa i kultury¹⁰². Bóg według tej religii stworzył świat, wyposażył go w siły praw przyrody, które działają zgodnie z jego wskazaniami. Zapisem tych praw jest Koran. Zgodnie z wiarą muzułmanów, Koran zawiera objawienia przekazane Mahometowi przez Boga za pośrednictwem archaniola Gabriela. Koran zawiera podstawowe prawa, nakazy i zakazy w zakresie kultu, moralności, życia społecznego i gospodarczego¹⁰³.

⁹⁹ Ibidem, artykuł 36, s. 9.

¹⁰⁰ Ibidem, artykuł 26, s. 7.

¹⁰¹ Ibidem, artykuł 31, s. 8.

¹⁰² Por. E. Szamański, w: Przegląd Religioznawczy 1-2 /187-188, Warszawa 1998, s. 255 -256; por. T. Zieliński, Między Islamem a Komunizmem, Lębork 2001, s. 40-41.

¹⁰³ Por. S. H. Nasr, Idee i wartości Islamu, Warszawa 1988, s. 17-41; por. Leksykon Religioznawczy, Warszawa 1988, s. 92-97.

Podstawową zasadą jest wierność Bogu i religii. Dobre uczynki są nagradzane pobytom w raju, zaś złe karą w piekle. Aby uniknąć kary muzułmanin powinien wypełniać pięć podstawowych nakazów wiary: wyznanie wiary, modlitwa, jałmużna na rzecz ubogich oraz meczetu, post w miesiącu ramadan i pielgrzymka do Mekki¹⁰⁴. Święta Wojna nie zalicza się do filarów wiary. Należy ją rozumieć jako walkę ze swoimi ułomnościami i skłonnościami duchowymi¹⁰⁵. Największą zbrodnią według islamu jest odstępstwo od wiary, następnie morderstwo, nierząd, sodomia, picie alkoholu, kradzież, fałszywe świadectwo, oszczerstwo, odmawianie jałmużny.

Według zasad zawartych w Koranie tylko ogólne zgromadzenie wiernych może decydować o sprawach wspólnoty. Po śmierci proroka każdy, kto go zastępował był wyłącznie przywódcą politycznym, społecznym i najwyższym sędzią. Najwyższym kapłanem jest Kalif. Jest on tylko świecką głową społeczeństwa opartego na wspólnocie religijnej. U sunnitów modlitwie przewodniczy imam, a u szyitów mufta. Są to funkcje bardziej administracyjne niż kapłańskie. Muzułmanie modlą się razem, ale obok siebie. Do zadań imama należy koordynacja modlitwy. Kobiety i mężczyźni modlą się osobno¹⁰⁶.

Dokumentem, który stanowi podstawę oficjalnego uznania islamu w Polsce jest Ustawa z 21 kwietnia 1936 r. o stosunku Państwa do Muzułmańskiego Związku Religijnego w Rzeczypospolitej Polskiej. Art. 1 tej ustawy stwierdza: „Wyznawcy islamu na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej, pozostając w łączności religijno - moralnej ze związkami religijnymi muzułmańskimi zagranicznymi, tworzą Muzułmański Związek Religijny w Rzeczypospolitej Polskiej, niezależny od jakichkolwiek obcokrajowych władz duchownych i świeckich”¹⁰⁷.

28 lutego 2009 roku XVII Nadzwyczajny Wszechpolski Kongres Muzułmańskiego Związku Religijnego w Rzeczypospolitej Polskiej uchwalił nowy statut. W myśl tego statutu najwyższym organem usta-

¹⁰⁴ Por. Seyyed Hossein Nasar, *Idee i wartości Islamu*, Warszawa 1988, s. 36-43.

¹⁰⁵ Por. E. Szamański, w: *Przegląd Religioznawczy...*, jw., s. 256.

¹⁰⁶ Por. J. Kelner, *Zarys Religioznawstwa*, Warszawa 1988, s. 281-286.

¹⁰⁷ Por. W. Wysoczyński, M. Pietrzak, *Prawo Kościołów i Związków Wyznaniowych Nie-rzymskokatolickich w Polsce*, Warszawa 1997, s. 381.

wodawczym jest Wszechpolski Kongres Muzułmański obradujący co pięć lat. Organem wykonawczym Kongresu jest Najwyższe Kolegium. Strukturę organizacyjną Muzułmańskiego Związku Wyznaniowego stanowią Gminy muzułmańskie, Imamat Polowy Wojska Polskiego, Szkoły muzułmańskie i Stowarzyszenia muzułmańskie. Każda Gmina ma siedzibę i podległe sobie terytorium. Gminy organizują życie religijne swoich członków. Mają osobowość prawną i są najmniejszą jednostką organizacyjną.

Przewodniczącym Najwyższego Kolegium jest Mufti, który kieruje jego pracami i reprezentuje Muzułmański Związek Religijny. Sprawuje on zwierzchnią władzę w Muzułmańskim Związku Religijnym w Rzeczypospolitej Polskiej oraz nadzór nad wykonywaniem obowiązków przez duchowieństwo i pieczę nad potrzebami religijnymi muzułmanów oraz reprezentuje Muzułmański Związek Religijny. Może się bezpośrednio porozumiewać z zagranicznymi związkami religijnymi muzułmanów w sprawach religijnych.

W styczniu 2004 roku do Rejestru Kościołów i innych Związków Wyznaniowych wpisana została **Liga Muzułmańska**. Liga również skupia muzułmanów - sunnitów. Jej członkami mogą być nie tylko polscy obywatele i osoby posiadające kartę stałego pobytu, lecz także osoby z prawem pobytu czasowego. W porównaniu z Muzułmańskim Związkiem Religijnym znacznie większy odsetek wśród członków Ligi stanowią osoby, które osiedliły się w Polsce w ostatnich latach.

Powstanie Ligi, jak się wydaje, jest wynikiem pojawienia się napięć między polskimi muzułmanami pochodzenia tatarskiego a przybyszami, w większości pochodzenia arabskiego, którzy praktykują islam w nieco odmienny sposób niż mieszkający w Polsce od wieków Tatarzy. Działalność dwóch organizacji wyznaniowych o podobnych statutach, pragnących reprezentować muzułmanów - sunnitów w Polsce, może prowadzić do sporów kompetencyjnych pomiędzy nimi.

Kazimierz Maciej Żaba w Zeszytach Naukowych Uniwersytetu Jagiellońskiego wysunął w 1994 roku hipotezę, że z „powodu braku kontaktu z krajem wychodźstwa, małą liczbą duchownych... z po-

wodu systematycznego zmniejszania się społeczności muzułmańskiej w Polsce proces asymilacji będzie się pogłębiał i polscy muzułmanie nabierać będą coraz więcej cech rdzennie polskich¹⁰⁸. Okazuje się, że prognozy Kazimierza Żaby nie sprawdziły się. Do rejestru Kościołów i Związków Wyznaniowych w Polsce wpisanych jest pięć Związków Wyznaniowych nawiązujących do tradycji islamu: Muzułmański Związek Religijny, Liga Muzułmańska, Stowarzyszenie Jedności Muzułmańskiej, Stowarzyszenie Muzułmańskie Ahmadiyya oraz Islamskie Zgromadzenie Ahl-Ul-Bayt.

Buddyzm. Szkoły buddyjskie składają się z trzech zgromadzeń: mnichów, mniszek oraz pobożnych świeckich wyznawców obojga płci. Kładzie się nacisk w buddyźmie na współpracę pomiędzy mni-
chami i świeckimi osobami¹⁰⁹. Organizacja buddystów przybiera różne formy. Są niewielkie grupy prowadzone przez pojedynczych nauczycieli i duże instytucje o hierarchicznej strukturze zrzeszające miliony wyznawców.

Budda nie uważał się za przywódcę założonej przez siebie społeczności i umierając odmówił wyznaczenia następcy. Buddyzm nigdy nie miał jednego przywódcy i nie wykształcił centralnych struktur organizacyjnych. Powodowało to powstawanie odłamów, gdy dochodziło do sporów doktrynalnych. W ciągu wieków powstało wiele szkół buddyjskich.

Damien Keown twierdzi, że Budda uważał za najwłaściwszy model republikański, podobny do tego, który był w jego księstwie. Zachęcał mnichów do podejmowania decyzji na zasadzie porozumienia. Twierdzi również Keown, że wraz z rozwojem buddyźmu na Zachodzie można oczekiwać wytworzenia się demokratycznych form organizacji buddystów, ponieważ buddyzm z dużą elastycznością podchodzi do rdzennych społeczności¹¹⁰.

¹⁰⁸ K. M. Żaba, Muzułmanie polscy. Religijność a dystans Religijno - Etniczny w: red J. Drobina, Współistnienie Religii i Wyznań w Polsce Dawnej i Współczesnej (Zeszyty naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego), Kraków, 1994, s. 75-103.

¹⁰⁹ Por. J. Sieradza, Buddyzm, Kraków 1987, s. 220-227.

¹¹⁰ Por. D. Keown, Buddyzm bardzo krótkie wprowadzenie, Warszawa 1997, s. 24-25.

Do Rejestru Kościołów i innych Związków Wyznaniowych jest wpisanych dwanaście Związków Wyznaniowych nawiązujących do tradycji buddyjskich. Są od siebie niezależne¹¹¹.

Międzynarodowa Szkoła Złotego Różokrzyża Lektorium Rosicrucianum wywodzi się nurtu różokrzyżowców i sięga początków XVII wieku. Jej początki związane są z działalnością niemieckiego protestanckiego teologa Johanna Valentina Andreae (1586 - 1654). Po okresie prześladowań politycznych i religijnych ruch odrodził się w okresie dwudziestolecia międzywojennego jako Lektorium Rosicrucianum¹¹². Przyjmuje jako swoich nauczycieli duchowych m.in. Pitagorasa, Zaratustrę, Buddę, Platona, Jezusa. Pracami Lektorium Rosicrucianum kieruje Międzynarodowe Kierownictwo Duchowe wspomagane przez kierownictwa krajowe¹¹³.

Do Polski nauki Różokrzyża dotarły na początku lat sześćdziesiątych dwudziestego wieku. W 1986 roku zarejestrowano Wspólnotę Religijną Lektorium Rosicrucianum z siedzibą we Wrocławiu¹¹⁴. Jako Związek Wyznaniowy Lektorium Rosicrucianum zostało wpisane do rejestru Kościołów i innych Związków Wyznaniowych w Polsce 1 lutego 1990 roku.

Najwyższym organem w strukturach krajowych jest Walne Zgromadzenie członków Lektorium Rosicrucianum. Jest ono zwoływane przez Kierownictwo Krajowe. Do zadań walnego Zgromadzenia należy ocena pracy Kierownictwa Krajowego, akceptowanie kandydatur

¹¹¹ Podaję trzy przykłady: Szkoła Zen Kwan Um jest międzynarodowym stowarzyszeniem ośrodków i grup medytacji pod duchowym przewodnictwem Dae Soen Sa Nima Seung Sahna, 78 patriarchy buddyzmu Zen koreańskiej tradycji Czogie, Buddyjska Wspólnota Zen Kannon powstała w 1987 roku po wizycie roshiego Jakusho Kwonga, który przyjechał do Polski w ramach ekumenicznej pielgrzymki po świecie Dae Soen Sa Nima - patriarchy buddyzmu koreańskiego (prowadzi on w Polsce szkołę zen Kuan Um), Kanzeon Związek Buddyjski opiera się na nauce buddyzmu i należący do międzynarodowej sanghi, której siedziba znajduje się w Salt Lake City.

¹¹² Por. B. Pawłowski, Różokrzyżowcy, w: Encyklopedia politologii t. IV, Kraków 2000, s. 326-328.

¹¹³ Por. Maria Libiszowska-Żótkowska, Przegląd Religioznawczy nr 3-4/189-190, Warszawa 1998, s. 45; por. P. Frankowski, Grupy Wyznaniowe w Gdańsku, Toruń 2005, s. 316-317.

¹¹⁴ Por. T. Mędzelowski, Bractwo Różokrzyżowców, Tarnowski Magazyn Informacyjny TEMI, 9 maja 1991.

do Kierownictwa Krajowego i Kierownictwa Centrów przedstawionych przez Międzynarodowe Kierownictwo Duchowe oraz podejmowanie uchwał. Zarząd, czyli Kierownictwo Krajowe, bezpośrednio podlega Międzynarodowemu Kierownictwu Duchowemu. Składa się z trzech lub pięciu członków mianowanych, zawieszanych i odwoływanych przez Międzynarodowe Kierownictwo Duchowe po akceptacji Walnego Zgromadzenia¹¹⁵.

Kierownictwo Krajowe powołuje i sprawuje nadzór nad podległymi mu Centrami. Sprawuje również nadzór nad obrzędami religijnymi i zajmuje się wszystkimi sprawami administracyjnymi. Kierownictwo Centrów podlega Kierownictwu Krajowemu. Ich zadaniem jest organizacja działalności w terenie.

Wyznanie to nie ma obrzędowości i nie ma kapłanów. Są tylko uczniowie. Mają oni prawo uczestniczenia w rytualnych spotkaniach. Szkoła ma im pomóc w przemianie osobowości i wskazać drogę. Każdy wybiera własną ścieżkę. Wymienione wyżej grupy kierujące, zajmują się sprawami organizacyjnymi¹¹⁶. Symbolem Lektorium Rosicrucianum jest równoboczny trójkąt i kwadrat wpisane w okrąg - obraz człowieka doskonałego.

Czyciele Kryszny byli pierwszym wyznaniem z odłamu hinduizmu, które dotarło do Polski w 1976 roku. Początkowo jego wyznawcy związani byli organizacyjnie ze Związkiem Studentów Polskich. 22 czerwca 1988 roku zarejestrowano w Polsce **Towarzystwo Świadomości Kryszny**¹¹⁷. Do rejestru Kościołów i innych Związków Wyznaniowych stowarzyszenie zostało wpisane 31 stycznia 1991 roku jako Międzynarodowe Towarzystwo Świadomości Kryszny.

Wyznanie zawdzięcza swoje istnienie współczesnemu nauczycie-

¹¹⁵ Por. Red. G. Gudaszewski, Wyznania Religijne, Stowarzyszenia Narodowościowe i Etniczne w Polsce 2006-2008, Warszawa 2010, s. 125; por. Broszura wyznania „Pentagram”, nr 4a/1/1987; por. Broszura wyznania „Pentagram”, nr 24/2/1995.

¹¹⁶ Por. W. Gluch, Róża i Krzyż w: „Wieczór” 22 maja 1992. (Wywiad z członkami Lektorium Rosicrucianum).

¹¹⁷ Kryszna jest bogiem w hinduizmie. W Bhagawadgicie opisany jest jako Najwyższa Istota i Najwyższy Bóg. Zgodnie z wisnuizmem bengalskim, a także według purany Śrimad Bhagawatam i Brahma samhity, Kryszna jest źródłem wszystkich innych inkarnacji (zstąpienie Boga). W wierzeniach aryjskich i przedaryjskich jest ósmym wcieleniem Wisnu.

lowi Bhaktiwedancie Swamiemu Prabhupadzie¹¹⁸. W 1965 roku wyjechał z Indii do Stanów Zjednoczonych, gdzie w 1966 roku założył Międzynarodowe Towarzystwo na rzecz Świadomości Kryszny. Był uważany przez swoich zwolenników nie tylko za „najwybitniejszego naukowca i nauczyciela wedyjskiej religii i filozofii”, ale także za „reprezentanta nieprzerwanego łańcucha (...) mistrzów duchowych zaczynającego się od Samego Pana Kryszny”¹¹⁹.

Przed przystąpieniem do Międzynarodowego Towarzystwa Świadomości Kryszny, adept przebywa w świątyni Towarzystwa. Podporządkowany jest starszemu świątyni, który odpowiedzialny jest za planowanie jego codziennych zajęć. Po przejściu przez okres próbny nowicjusz poddawany jest obrzędowi inicjacyjnemu, podczas którego otrzymuje nowe imię duchowe w języku sanskryckim i różaniec z którym ma się nie rozstawać. Po sześciu miesiącach o poddawany jest drugiej inicjacji zwanej bramińską. Podczas tej inicjacji otrzymują święty sznur i mantrę, którą powinni śpiewać trzy razy dziennie oprócz hymnu Hare Kryszna. Od tego momentu wyznawca staje się pełnoprawnym zwyczajnym członkiem Towarzystwa.

Dla osób, które szczególnie chcą oddać się Krysznie, możliwe jest następne stadium - sanjastina. Obowiązuje wówczas ślub ubóstwa i celibat. Żyje w świątyni i poświęca się pracy dla innych. W świątyni wszyscy są podporządkowani starszemu świątyni¹²⁰. Kobiety i męż-

¹¹⁸ Swami Prabhupada urodził się w Kalkucie w 1896 roku. Studiował filozofię, język angielski i ekonomię na uniwersytecie w Kalkucie. W 1922 roku spotkał Sidhardha Goswamięgo, który był jego nauczycielem.

¹¹⁹ M. C. Burrell, J. Allan, Nie wszyscy są jednego ducha, Warszawa 1988, s. 128-130; por. T. Doktor, Hare Kryszna (Międzynarodowe Towarzystwo Świadomości Kryszny) w: Przegląd Religioznawczy nr 1-2/187-188, Warszawa 1998, s. 221-222; por. T. Mędzelski, Hare Kryszna, Tarnowski Magazyn Informacyjny TEMI, 6 czerwca 1991.

¹²⁰ Wyznawcy wstają o godzinie trzeciej rano. Biorą zimny prysznic i nakładają tilakę/pasta robiona z gliny przywożonej z Indii - uważają, że uświęca i chroni tych, którzy jej używają/, na niektóre części ciała w tym czoło. Po tym rytuale wyznawcy wymawiają trzynaście imion Kryszny. Następnie przez dwie do trzech godzin zajęci są indywidualnymi i zbiorowymi praktykami do śniadania i czasu poświęconego na prace gospodarcze w świątyni. Po tym udają się, by propagować idee Towarzystwa. Polega to na śpiewaniu, grupowych tańcach i sprzedaży czasopism. Po obiedzie ponownie przez cztery do pięciu godzin zajmują się działalnością propagatorską.

czyżni są od siebie oddzieleni. Mężczyźni mają obowiązek golenia głów i noszenia prostych, charakterystycznych strojów. Kobiety noszą sari. Każdemu musi wystarczyć sześć godzin snu na dobę. Ma to pomagać w zwalczaniu iluzji świata zewnętrznego i w dążeniu do zbliżenia się do stanu świadomości Kryszny¹²¹.

Sytuację prawną **Kościoła Zielonoświątkowego w Polsce** reguluje Ustawa z dnia 20 lutego 1997 roku o stosunku Państwa do Kościoła Zielonoświątkowego w Rzeczypospolitej Polskiej oraz Ustawa z dnia 17 maja 1989 roku o gwarancjach wolności sumienia i wyznania¹²².

W Kościele Zielonoświątkowym podstawową jednostką organizacyjną jest zbor, czyli lokalna wspólnota wiernych. Zbory są autonomiczne. Na czele zboru stoi pastor i rada starszych. Duchowni Kościoła mogą pełnić funkcje: pastora, ewangelisty, kaznodziei, nauczyciela Słowa Bożego, kierownika agendy kościelnej, prezbitera okręgowego, prezbitera naczelnego. Kościół Zielonoświątkowy w Polsce jest podzielony na okręgi kościelne. Na czele okręgów stoją prezbiterzy okręgowi.

Najwyższą władzą Kościoła jest Synod, który zbiera się, co cztery lata. Synod wybiera Biskupa Kościoła oraz na jego wniosek powołuje pozostałych członków Prezydium Rady Naczelnej, którzy wraz z nim i prezbiterami okręgowymi, wybranymi uprzednio w terenie, stanowią Naczelną Radę Kościoła. Przewodniczącym Naczelnej Rady Kościoła i jej Prezydium jest z urzędu Biskup Kościoła.

Kościół przygotowuje duchownych i pracowników Kościoła w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej i w kościelnych seminariach w Warszawie i Ustroniu. Kandydat na pastora ma praktykować u boku doświadczonego kapłana. Szkoleniem członków zborów zajmują się natomiast okręgowe seminaria biblijne oraz Instytut Biblijny Berea z siedzibą w Katowicach. Organem prasowym Kościoła jest miesięcznik

¹²¹ Por. M. C. Burrell, Nie wszyscy są jednego ducha..., jw. s. 134-138; por. Z. Pawłowicz, Kościół i sekty w Polsce, Gdańsk 1996, s. 260-261.

¹²² Por. Prawo Wewnętrzne Kościoła Zielonoświątkowego w Rzeczypospolitej Polskiej, rozdział 2 (przepisy główne), s. 1.

„Chrześcijanin”¹²³. Statut Kościoła przewiduje przyłączenie innych istniejących w Polsce zborów zielonoświątkowych, jeżeli ich władze w imieniu członków zadeklarują jedność wiary z Kościołem Zielonoświątkowym¹²⁴.

¹²³ Miesięcznik *Chrześcijanin* został przejęty przez Kościół Zielonoświątkowy po Zjednoczonym Kościele Ewangelicznym. Pismo zostało założone w 1929 roku. Ponadto Kościół wydaje czasopisma dla kobiet "Samarytanka" i "Punkt Zwrotny".

¹²⁴ Por. Prawo Wewnętrzne Kościoła Zielonoświątkowego w Rzeczypospolitej Polskiej, rozdział 8 artykuł 28 punkt 3, s. 13.

Rozdział 4

Próby zjednoczeniowe Kościołów i Związków Wyznaniowych

Należy podkreślić, że próby zjednoczeniowe Kościołów i Związków Wyznaniowych sprzyjają urzeczywistnieniu idei globalizacji, a więc mają znaczenie z punktu widzenia filozofii polityki. Żyjemy w epoce globalizacji, ale odstaje ona od swych szlachetnych idei formułowanych przez stoików i Kanta. Ekumenizm podnosi wymiar globalizacji na wyższy poziom niż jednoczenie świata przez koncerty i kulturę masową. Próby zjednoczeniowe przyczyniają się do wzrostu tolerancji. Wybrane mniejszości religijne, działając na rzecz zjednoczenia, pełnią znaczącą rolę w przemianach społeczeństwa, istotnych z punktu widzenia filozofii polityki.

Każdy Kościół chrześcijański ma własną interpretację chrześcijaństwa. Nie znaczy to jednak, że to czym się różnią poszczególne Kościoły musi być ze sobą sprzeczne. Dialog na gruncie chrześcijaństwa ma na celu zbliżyć do siebie Kościoły. Dialog jest trudny, pełen wahań i niezdecydowania. Droga do dialogu ekumenicznego wiodła od walki do tolerancji i powinna iść w kierunku uznania wolności religijnej każdego człowieka jako nieodzownego warunku dialogu¹.

Członkowie poszczególnych Kościołów uczestniczących w dialogu ekumenicznym biorą pod uwagę, że naturalnym stanem Kościoła jest funkcjonowanie w społeczeństwie, które nie jest jednolicie chrześcijańskie i które żyje w niechrześcijańskim świecie i niechrześcijańskiej kulturze².

¹ Por. L. Górka, S. Napiórkowski, Kościoły czy Kościół Wybrane zagadnienia z ekumenizmu, Warszawa 1995, s. 158-160.

² Por. M. Szyszkowska, Europejska filozofia prawa, Warszawa 1995, s. 51.

Tradycje polskiego ekumenizmu sięgają XVI wieku³. Pierwsze próby zinstytucjonalizowania tego ruchu podjęto w Polsce, w okresie międzywojennym⁴. Geneza Polskiej Rady Ekumenicznej wiąże się z okresem II wojny światowej, gdy z powodu zagrożeń wojennych i ograniczeń doszło do zbliżenia wyznawców różnych Kościołów chrześcijańskich.

W 1940 roku władze okupacyjne, mocą wydanego w maju dekretu, zakazały działalności wszystkim wyznaniom religijnym nie uznawanym prawnie. Zbory rozmaitych ugrupowań ewangelickich działały więc nielegalnie w warunkach wojennych i to je zbliżyło. Ich przywódcy oświadczyli po latach: „Zbliżeni wspólną niedolą, wspólnym wysiłkiem i pracą religijną przetrwaliśmy ten tak straszny i ponury w swej genezie okres okrutnego terroru okupanta”⁵.

Wiosną 1940 roku w Warszawie spotkali się przedstawiciele Ewangelicznych Chrześcijan, Wolnych Chrześcijan, Zwolenników nauki Pierwotnych Chrześcijan, Kościoła Chrystusowego i Baptystów. Celem tego spotkania było zjednoczenie tych ugrupowań i wystąpienie do władz Generalnego Gubernatorstwa z wnioskiem o zalegalizowanie. W rezultacie powołano do istnienia Związek Niemieckich Ewangelicko - Wolnokościelnych Zborów (Baptystów) na wzór podobnego związku jaki istniał na terenie Rzeszy. Prezesem zarządu został wybrany Aleksander Kircun. Władze niemieckie zalegalizowały Związek dopiero w 1943 roku⁶.

W maju 1945 roku powołano do życia Polski Kościół Ewangelicznych Chrześcijan, który łączył pięć ugrupowań ewangelikalnych⁷.

³ Por. O. Bartel, Dążenia ekumeniczne w Polsce w XVI, XVII i XVIII wieku, w: Jednota nr 3/1961, s. 62-65.

⁴ Por. K. Karski, Dążenia ekumeniczne we współczesnym świecie, Warszawa 1986, s. 349-350.

⁵ Por. A. Kircun, Słowo wstępne w: Chrześcijanin, nr 1/1946, s. 2.

⁶ Por. H. R. Tomaszewski, Wyznania typu ewangelicko - baptystycznego wchodzące w skład Zjednoczonego Kościoła Ewangelicznego w latach 1945 - 1956, Warszawa 1991, s. 38-39 por. Słowo Prawdy, nr 12/2001.

⁷ Doszło do tego na Soborze Związku Ewangelicznych Chrześcijan Baptystów, który odbył się w Warszawie w dniach 24-27 maja 1945. Nowy Kościół uzyskał uznanie prawne 4 maja 1946 roku. por. T. J. Zieliński, Droga do ustawowej regulacji prawnej Kościoła Baptystycznego w Polsce, Rocznik Teologiczny Chat 1997, s. 1-2.

Unia tych ugrupowań nie wytrzymała próby czasu i po dwóch latach przestała istnieć. Podczas zjazdu (Konferencji Braterskiej w Ustroniu) w maju 1947 roku Związek Ewangelicznych Chrześcijan, Zjednoczenie Wolnych Chrześcijan i Związek Stanowczych Chrześcijan utworzyły Zjednoczony Kościół Ewangeliczny, natomiast pozostałe ugrupowania zaczęły działać samodzielnie⁸.

Baptyści na XV Soborze w Warszawie, który odbył się w dniach 27-30 maja 1948 roku, uchwalili zmianę nazwy swojego Kościoła na Polski Kościół Chrześcijan Baptystów⁹. Inne mniejszości wyznaniowe działając w podobnych okupacyjnych warunkach podjęły również działania mające na celu współpracę, niezależnie od działań ugrupowań ewangelikalnych, co doprowadziło pod koniec 1942 roku do ukonstytuowania się Tymczasowej Rady Ekumenicznej. Ponieważ była to działalność konspiracyjna, więc przedstawiciele Ewangelików Augsburskich, Reformowanych, Metodystów, Mariawitów i Kościoła Narodowego należeli do Rady Ekumenicznej personalnie, a nie jako oficjalni reprezentanci¹⁰.

W marcu 1944 roku w kaplicy Metodystycznej w Warszawie duchowni pięciu Kościołów: Ewangelicko-Augsburskiego, Ewangelicko-Reformowanego, Ewangelicko-Metodystycznego, Starokatolickiego Mariawitów i Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego podpisali „Wyznanie Wiary Polskich Chrześcijan” (Konfesja Polska).

Konfesja jest uznawana za pierwszy programowy dokument powojennego ruchu ekumenicznego. Odnosi się ona również do tzw. kwestii socjalnych. Świadczą o tym jej rozdziały: O człowieku i jego upadku, O własności, O pracy oraz O państwie i narodzie. Stanowią one interesujący przyczynek do poglądów i wizji polityczno - ustrojowych wymienionych środowisk¹¹.

⁸ H. R. Tomaszewski, Wyznania typu..., jw., s. 69-71. Zjednoczony Kościół Ewangeliczny został rozwiązany w 1988 roku.

⁹ Por. w: Słowo Prawdy, nr 6-7/1948, s. 7.

¹⁰ Por. K. Karski, Dążenia ekumeniczne..., jw., s. 351.

¹¹ Por. K. Urban, Ruch ekumeniczny wczoraj i dziś, w Człowiek i Światopogląd, nr 4/88, s. 131. por. Seweryn, Na drodze dialogu, Warszawa 2006, s. 56.

Po zakończeniu wojny w 1945 roku, do współpracy przy pracach ekumenicznych zaproszono przedstawicieli Polskiego Kościoła Ewangelicznych Chrześcijan Baptystów. Drugiego października 1945 roku w Warszawie na zebraniu przedstawicieli czterech Kościołów: Ewangelicko - Augsburskiego, Ewangelicko - Reformowanego, Ewangelicznych Chrześcijan Baptystów, i Metodystycznego utworzono wspólne przedstawicielstwo pod nazwą „Rada protestanckich Kościołów w Rzeczypospolitej Polskiej”. Cele tej Rady zawarto w pięciu punktach:

- Pogłębienie współpracy na płaszczyźnie religijnej i społeczno - charytatywnej.
- Reprezentowanie polskiego protestantyzmu w kraju i zagranicą.
- Wspólna obrona wolności sumienia i pełnego równouprawnienia religijnego w kraju.
- Kulturowanie duchowej łączności z protestanckimi Kościołami za granicą, a szczególnie w Ameryce Północnej.
- Uzyskanie i rozdzielanie w kraju pomocy materialnej pochodzącej od zagranicznych protestanckich Kościołów¹².

Radę Protestanckich Kościołów w Rzeczypospolitej w pierwszych latach powojennych nazywano także Chrześcijańską Radą Ekumeniczną¹³. Minister Administracji Publicznej przyjął 20 grudnia 1945 roku deklarację o utworzeniu Chrześcijańskiej Rady Ekumenicznej i skład grupy prezydium¹⁴.

Oficjalne ukonstytuowanie się Polskiej Rady Ekumenicznej nastąpiło w Warszawie 15 listopada 1946 roku na dorocznej sesji Chrześcijańskiej Rady Ekumenicznej¹⁵. Radę utworzyło dwanaście Kościołów: Kościół Ewangelicko - Augsburski, Kościół Ewangelicko - Reformowany, Kościół Metodystyczny, Polski Kościół Ewangelicznych Chrześcijan Baptystów¹⁶, Kościół Ewangelicznych Chrześcijan, Związek Kościołów Chrystusowych, Kościół Wiary Ewangelicznej, Unia Zbo-

¹² Por. A. Seweryn, *Na drodze dialogu...*, jw., s. 56-57.

¹³ Por. K. Karski, *Dążenia ekumeniczne...*, jw., s. 352.

¹⁴ Por. K. Urban, *Ruch ekumeniczny...*, jw., s. 131. por. K. Karski. *Ibidem* s.132.

¹⁵ *Ibidem*, s. 131, por. *Strażnica Ewangeliczna*, nr 1/1947, s. 6.

¹⁶ Niektóre źródła podają, że był to Polski Kościół Chrześcijan Baptystów, a tę nazwę baptyści przyjęli w 1948 roku w maju.

rów Adwentystów Dnia Siódmego, Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny, Polski Narodowy Kościół Katolicki, Kościół Starokatolicki Mariawitów i Kościół Starokatolicki. W powołaniu Rady wzięło udział 46 delegatów reprezentujących wymienione Kościoły.

W piśmie wystosowanym przez władzę Polskiej Rady Ekumenicznej do Ministra Administracji Publicznej określone są następujące cele: „Celem Rady jest szerzenie w społeczeństwie idei braterstwa i lojalnej współpracy w imię Chrystusa. Celem tej pracy i współpracy jest duchowe i moralne odrodzenie narodu polskiego, utrwalanie i pogłębianie demokracji przez wniesienie Chrystusa do polityki, jak mówi wieszcz narodu Mickiewicz, czyli popieranie w zakresie swojego działania dążenia do ustanowienia sprawiedliwości socjalnej, wolności duchowej i pełnego równouprawnienia obywatelskiego”. Deklarowano też gotowość walki z wszelkimi objawami „społecznego samolubstwa” oraz fanatyzmu „wyznaniowego, jak również i ateistycznego”. Cele te zamierzano osiągać poprzez prasę, konferencje, odczyty i publikacje. W tych deklaracjach, co jest rzeczą znamioną, pominięto cele religijne, czyli zbliżenie doktrynalne, kładąc nacisk na zagadnienia społeczno - polityczne¹⁷.

W powojennej działalności Rady trzeba wyróżnić trzy etapy, które mają ścisły związek z sytuacją społeczno - polityczną w naszym kraju. Pierwszy okres, to przełom lat czterdziestych i pięćdziesiątych. Charakteryzuje go zorganizowanie po raz pierwszy tzw. Tygodni Modlitw o Jedność Chrześcijan oraz zapoczątkowanie dialogu doktrynalno - teologicznego¹⁸. Należy to uznać za formę zbliżenia i wyraz tolerancji. Powołano organ prasowy „Kościół powszechny”, który ukazywał się w latach 1947-1950. Były w nim poruszane nie tylko problemy dotyczące zagadnień ekumenicznych, ale także ukazywały się artykuły nawiązujące do ówczesnej sytuacji społeczno - politycznej. Polska Rada Ekumeniczna nawiązała kontakty ze Światową Radą Kościołów w Genewie i z niektórymi Kościołami w krajach demokracji ludowej¹⁹.

¹⁷ Por. K. Urban, Ruch ekumeniczny..., jw., s. 132.

¹⁸ Por. A. Seweryn, Na drodze dialogu..., jw., s. 61.

¹⁹ Por. K. Karski, Powstanie i rozwój Polskiej Rady Ekumenicznej, w: Posłannictwo nr 2/1974, s. 131.

Rada wydała w tym czasie wiele oświadczeń i rezolucji, zwłaszcza w latach 1948 - 1949.

Kryzys rozpoczął się po 1948 roku. Niektóre Kościoły wycofały się z działalności międzywyznaniowej, a koncepcja Polskiej Rady Ekumenicznej jako związku kościołów uległa przeobrażeniu w kierunku międzykościelnej organizacji personalnej²⁰. Znaczący wpływ na taką sytuację miało również zaprzestanie pomocy przez Światową Radę Kościołów, głównie pomocy materialnej, co spowodowało zerwanie więzi Kościołów w Polsce i za granicą, a w ślad za tym zmniejszenie liczby wyznawców w niektórych Kościołach, na przykład w Kościele Metodystycznym²¹.

Doszło do napięć między Kościołami tradycyjnymi a ewangelikalnymi w Radzie Ekumenicznej na tle oskarżeń o prozelityzm. Z Rady Ekumenicznej odeszli wyznawcy prawosławia, ewangeliczni chrześcijanie, wolni chrześcijanie, adwentyści oraz metodyści²². Rozważano nawet w 1951 roku, możliwość rozwiązania Rady Ekumenicznej. Do wznowienia kontaktów i podjęcia prac w dużej mierze przyczyniła się zmiana sytuacji politycznej w 1955 roku.

Przełom nastąpił 7 grudnia 1955 roku podczas zebrania Chrześcijańskiej Rady Ekumenicznej²³. Doprowadzono do ustalenia treści statutu Polskiej Rady Ekumenicznej, który został zatwierdzony przez władze w 1958 roku.

Polska Rada Ekumeniczna została wpisana do rejestru stowarzyszeń i związków religijnych jako „związek związków wyznaniowych”. Jej sytuację prawną regulowały zmienione w 1949 roku przepisy o stowa-

²⁰ Por. K. Karski, *Dążenia ekumeniczne...*, jw., s. 354, por. K. Urban, *Ruch Ekumeniczny...*, jw., s. 133.

²¹ Moje kontakty z przedstawicielami Kościołów i związków wyznaniowych na terenie Polski zaczęły się w 1980r. Wielokrotnie pisałem w lokalnej prasie artykuły na temat różnych wyznań konsultując je z przedstawicielami tych związków wyznaniowych. Podczas rozmów z księżmi pracującymi w Kościele Ewangelicko - Metodystycznym w Tarnowie dotarłem do zapisków Kościoła Ewangelicko-Metodystycznego z których jasno wynika, że liczba członków Kościoła w Tarnowie, gdy ten rozdzielal otrzymywane dary zagraniczne wynosiła 141 osób, a kiedy te przestały napływać spadła do 30. Z opinii moich rozmówców wynikało, że nie był to pojedynczy przypadek dotyczący tylko Tarnowa.

²² Por. A. Seweryn, *Na drodze dialogu...*, jw. s. 64. por. Z. Zembrzuski, *Ekumenizm w Warszawie. Studium historyczno teologiczne*, Warszawa 2001, s. 40-41 i 45.

²³ Ta data uważana jest za pierwszą próbę wznowienia kontaktów po okresie stagnacji.

rzyszeniach, które dotyczyły również organizacji religijnych nie mających uregulowanej sytuacji prawnej i nowo tworzone²⁴. Według statutu członkami założycielami Polskiej Rady Ekumenicznej były następujące kościoły: Kościół Ewangelicko - Augsburski, Kościół Ewangelicko - Reformowany, Polski Kościół Chrześcijan Baptystów, Kościół Metodystyczny, Kościół Polsko - Katolicki, Starokatolicki Kościół Mariawitów, Zjednoczony Kościół Ewangeliczny oraz Chrześcijańska Akademia Teologiczna. W 1958 roku Polska Rada Ekumeniczna otrzymała status członka stowarzyszonego w Światowej Radzie Kościołów.

W tym okresie działalność Polskiej Rady Ekumenicznej koncentrowała się, oprócz działalności religijnej, kościelnej również na działalności patriotyczno - obywatelskiej. Było to spowodowane przemianami jakie zachodziły w naszym kraju i zmianą poglądów poszczególnych członków Rady na zagadnienie ekumenizmu²⁵.

Zdaniem Kazimierza Urbana, wzrost tendencji przywódczych Kościoła Rzymskokatolickiego wobec innowierców nie pozostawał bez wpływu na konsolidację mniejszości religijnych. W roku 1962 do Polskiej Rady Ekumenicznej ponownie przystąpił Kościół Prawosławny²⁶. Polska Rada Ekumeniczna w 1963 roku powołała w Pradze Polski Oddział Konferencji Pokojowej. Zaangażowała się tym samym w działania na rzecz utrzymania pokoju, zaprzestania zbrojeń i w likwidację konfliktów zbrojnych.

15 kwietnia 1967 roku zmieniono i zatwierdzono nowy statut. Nacisk położono na zakładanie instytutów ekumenicznych, i charytatywnych, na szerzenie wartości pokoju i patriotyzmu. Planowano nawiązywanie kontaktów z zagranicznymi organizacjami ekumenicznymi oraz działalność wydawniczą i propagandową. Dwukrotnie zmieniano i zatwierdzano statut Polskiej Rady Ekumenicznej; 20 września 1996 roku i 27 maja 2002 roku²⁷.

²⁴ Dz. U. nr 4, poz. 30 z 1949 roku.

²⁵ Por. K. Urban, *Ruch ekumeniczny...*, jw., s. 134. Nie bez znaczenia w tym procesie był także wybór bpa Jana Niewieczera (28 czerwca 1960 roku) na zwierzchnika Polskiej Rady Ekumenicznej.

²⁶ Por. K. Urban, *Kościół Prawosławny w Polsce 1945-1970*, Kraków 1996, s. 231-233.

²⁷ Por. P. Jaworska, *Komisja kobiet w Polskiej Radzie Ekumenicznej, Mariawita*, nr 10-12, Płock 2003.

Stosunki między Polską Radą Ekumeniczną i Kościołem Rzymskokatolickim przez długie lata były konfliktowe. Sprzyjała temu struktura wyznaniowa społeczeństwa, a także traktowanie przez Kościół Rzymskokatolicki przedstawicieli innych wyznań jako ludzi błędzących²⁸. Historia podzielonego chrześcijaństwa, na co zwraca uwagę Leonard Górka i Stanisław Celestyn Napiórkowski, rzadko bywała świadkiem prób dialogów doktrynalnych z udziałem Kościoła rzymskokatolickiego²⁹.

Nieliczni księża rzymskokatolicy podjęli działania ekumeniczne³⁰. Ich postawa, a także otwartość papieża Jana XXIII spowodowały, że Kościół włączył się w działalność ekumeniczną. Stanowisko Kościoła katolickiego zostało wyrażone w „Dekrecie o ekumenizmie” z 1964 roku, a także w „Deklaracji o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich”³¹. Na obrady Soboru Watykańskiego II zostali zaproszeni delegaci Światowej Rady Kościołów³². Pomimo, że Sobór Watykański II wytyczył drogę, którą powinni iść hierarchowie tego Kościoła w stosunku do „braci odłączonych”, czyli innych wyznań chrześcijańskich, jak i w stosunku do wyznań niechrześcijańskich, głównie judaizmu i islamu - proces współpracy zachodził powoli.

Do końca lat sześćdziesiątych kontakty między Polską Radą Ekumeniczną a Kościołem rzymskokatolickim były sporadyczne i nieoficjalne. Niektórzy przedstawiciele zarówno wśród duchownych, jak i świeckich wyznawców Kościoła rzymskokatolickiego brali udział w okolicznościowych nabożeństwach z okazji Tygodnia Modlitwy o Jedność Chrześcijan. Od 1962 roku Kościół rzymskokatolicki sam

²⁸ Por. K. Urban, *Tendencje Ekumeniczno - Łącznościowe w Polsce 1945 - 1990* w: red. J. Drabina *Współistnienie Religii i Wyznań w Polsce dawnej i współczesnej*, Kraków 1994, s. 130.

²⁹ Por. L. Górka, S. C. Napiórkowski, *Kościół czy Kościół wybrane zagadnienia z ekumenizmu*, Warszawa 1995, s. 154.

³⁰ *Ibidem*, s. 21-32.

³¹ Dekret o ekumenizmie *Unitatis redintegratio* z dnia 21.11.1964. Szerzej na ten temat pisze: A. Bardecki, *Kościół epoki dialogu*, Kraków 1996, s. 193-242.

³² Światową Radę Kościołów reprezentował znany teolog Kościoła Ewangelicko - Reformowanego L. Vischer. Zaproszono także imiennie znanych teologów w osobach: O. Cullmanna, R. Schutza i M. Turiana. Szeroko to zagadnienie omawia L. Górka w: *Kościół czy Kościół...*, jw., s. 70-73.

zaczął organizować takie nabożeństwa. W tych nabożeństwach również uczestniczyli przedstawiciele wyznań innych niż rzymskokatolickie. W lutym 1966 roku została powołana Komisja Episkopatu do spraw ekumenizmu. Zaczęła wydawać kwartalnik „Biuletyn Ekumeniczny” oraz coroczne opracowanie materiałów dotyczące „Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan”³³.

23 października 1968 roku w Kościołach całego kraju odczytano pierwszy w historii List Episkopatu Polski na temat ekumenizmu „O dążeniu do jedności chrześcijan”. Księża biskupi pisali w nim m. in.: „Wprawdzie w porównaniu z katolikami liczba chrześcijan prawosławnych, ewangelików i innych wspólnot chrześcijańskich jest w Ojczyźnie naszej procentowo niewielka, ale Bóg nie mierzy serc ludzkich liczbami, lecz miarą wiary, nadziei i miłości”³⁴. Był to wyraz życzliwości ze strony Kościoła rzymskokatolickiego skierowany w stronę Polskiej Rady Ekumenicznej. Został on odczytany we wszystkich Kościołach katolickich w Polsce.

W 1971 roku Komisja Episkopatu do Spraw Ekumenizmu nawiązała kontakty z Polską Radą Ekumeniczną³⁵. W 1974 roku doszło do powołania mieszanej komisji Polskiej Rady Ekumenicznej i Komisji Episkopatu do Spraw Ekumenizmu Kościoła rzymskokatolickiego³⁶. W miejsce istniejącej od 1974 roku Komisji Mieszanej Episkopatu Polski do Spraw Ekumenizmu i Polskiej Rady Ekumenicznej, powołano w 1997 roku Komisję do spraw Dialogu Konferencji Episkopatu Polski i Polskiej Rady Ekumenicznej³⁷. Do Polskiej Rady Ekumenicznej należy siedem kościołów: Kościół Chrześcijan Baptystów, Kościół Ewangelicko - Augsburski, Kościół Ewangelicko - Metodystyczny, Ko-

³³ Por. L. Górka, Kościoły czy kościół..., jw., s. 234, por. Z. Pawlik, Polska Rada Ekumeniczna, w: Ku chrześcijaństwu jutra, red. W. Hryniewicz, Lublin 1997, s. 392-397.

³⁴ List Rady ds. Ekumenizmu na Stulecie Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan (18-25 listopada 2007 roku), Jasna Góra 22 listopada 2007.

³⁵ Por. K. Urban, Mniejszości Religijne w Polsce 1945 - 1991, Kraków 1992, s. 26.

³⁶ Por. K. Urban, Ruch ekumeniczny..., jw., s. 137.

³⁷ Por. S. C. Napiórkowski, K. Leśniewski, J. Leśniewska, Dokumenty Kościoła Katolickiego na temat ekumenizmu 1982-1989, Lublin 2001, s. 743. Aby podnieść rangę kościelną kontaktów w miejsce Komisji Mieszanej i Podkomisji ds. Dialogu powołano komisję ds. Dialogu Konferencji Episkopatu Polski i Polskiej Rady Ekumenicznej.

ściół Ewangelicko - Reformowany, Kościół Polskokatolicki, Kościół Starokatolicki Mariawitów i Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny. Na prawach członków stowarzyszonych w Prezydium Polskiej Rady Ekumenicznej zasiadają przedstawiciele Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej, uczelni ekumenicznej, Towarzystwa Biblijnego w Polsce i Społecznego Towarzystwa Polskich Katolików³⁸.

We wstępie do statutu napisano: „Polska Rada Ekumeniczna, zwana dalej Radą jest społecznością Kościołów w niej zrzeszonych, działających na obszarze Państwa Polskiego. Rada pielęgnuje polskie tradycje ekumeniczne, nawiązując do tego nurtu polskiej tradycji, który opowiada się za wolnością, równouprawnieniem i wzajemnym poszanowaniem wyznań”³⁹. Władzami Polskiej Rady Ekumenicznej jest Zgromadzenie Ogólne, Prezydium, Zarząd i Komisja Rewizyjna.

Znaczącym osiągnięciem Rady jest kształtowanie tolerancji międzywyznaniowej jako jednego z elementów kultury światopoglądowej społeczeństwa. Nie rezygnując z własnych prawd doktrynalnych, wypracowała Polska Rada Ekumeniczna model współzycia różnych wspólnot religijnych⁴⁰. W artykule 5 statutu zostało napisane: „Do Rady mogą zostać przyjęte inne Kościoły posiadające osobowość prawną, nauczające, iż zgodnie z pismem Świętym wyznają wiarę w Trójjedynego Boga: Ojca, Syna i Ducha Świętego oraz uznają Jezusa Chrystusa jako Boga - Człowieka i Zbawiciela”. Wśród Kościołów spełniających te kryteria należy wymienić: Kościół Katolicki Mariawitów, Kościoły Zielonoświątkowe, Kościół Chrystusowy, Kościół Ewangelicznych Chrześcijan, Kościół Wolnych Chrześcijan, Kościół Adventystów Dnia Siódmego.

Istotne znaczenie mają z tego punktu widzenia organizowane każdego roku w styczniu przez Kościoły zrzeszone w Polskiej Radzie Ekumenicznej „Tygodnie modlitw o jedność chrześcijan”⁴¹, do udziału w których zachęca się kościoły spełniające wymagane kryteria. Polska Rada Ekumeniczna prowadzi działalność zmierzającą do utrzymania

³⁸ Por. P. Frankowski, Grupy Wyznaniowe w Gdańsku, Toruń 2005, s. 148.

³⁹ Statut Polskiej Rady Ekumenicznej, § 4 oraz wstęp do statutu.

⁴⁰ Por. K. Karski, Powstanie i rozwój Polskiej Rady Ekumenicznej, w: Zwiastun, nr 9/96.

⁴¹ Statut PRE § 5.

pokoju na świecie ściśle współpracując w tym zakresie ze Światową Radą Kościołów i jej odpowiednikiem w Europie Konferencją Kościołów Europejskich⁴². Od początku swojej działalności Polska Rada Ekumeniczna włączała się w działalność społeczno - polityczną. Jak zauważa Kazimierz Urban ukształtowały się pewne stałe formy tej działalności, do których zalicza:

- „Wydawanie oświadczeń i organizowanie uroczystości z okazji Święta Odrodzenia Polski
- Ogłaszanie listów pasterskich i odezwow okazji wyborów do Sejmu i Rad narodowych
- Podkreślanie rocznic wybuchu i zakończenia drugiej wojny światowej
- Uczestnictwo w pracach Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju
- Włączanie się w ogólnokrajowe akcje, jak na przykład budowa tysiąca szkół na Tysiąclecie, Centrum Zdrowia Dziecka, odbudowa Zamku Warszawskiego
- Udział w pracach organizacji społecznych mających na celu przeciwdziałanie patologiom społecznym⁴³.

Polska Rada Ekumeniczna zajmowała stanowisko wobec wielu wydarzeń międzynarodowych, a w tym uczestniczyła w pracach Chrześcijańskiej Konferencji Pokojowej w Pradze.

Konflikt karaibski i rok 1968 w Czechosłowacji ukazały, że działalność Polskiej Rady Ekumenicznej odgrywają znaczącą rolę w łagodzeniu napiętych stosunków międzynarodowych. Duży wkład wniosła Polska Rada Ekumeniczna w normalizację stosunków między Polską i Republiką Federalną Niemiec. Polska Rada Ekumeniczna wypowiadała się także w sprawie wojny w Wietnamie, konfliktu bliskowschodniego, czy na temat Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie⁴⁴. W latach osiemdziesiątych prowadziła także działalność mającą na celu niesienie pomocy dla naszego kraju przez międzynarodowe organizacje i kościoły zagraniczne współpracujące z Polską Radą Ekumeniczną.

⁴² Por. K. Urban, Ekumenizm a tolerancja w Polsce Ludowej, Człowiek i Światopogląd, Warszawa 1984, s. 111-130.

⁴³ K. Urban, Tendencje Ekumeniczno - Łącznościowe w Polsce..., jw., s. 105-148.

⁴⁴ Por. W. Tyloch, Ekumenizm w: „Euhemer”, Warszawa 1986., s. 257-265.

A więc mniejszości religijne pełnią istotną rolę w życiu naszego kraju. Przekształcają świadomość obywateli - nie tylko swoich wyznawców.

Począwszy od 1950 roku ukazało się sześć dokumentów informujących o współpracy na płaszczyźnie międzynarodowej i zaangażowaniu Polskiej Rady Ekumenicznej w tę działalność. Moim zdaniem, najwięcej dla dialogu ekumenicznego wnosi Karta Ekumeniczna z 2001 roku, bowiem dotyczy dialogu z religiami monoteistycznymi i religiami nie chrześcijańskimi. Pozostałe dokumenty, to Deklaracja z Toronto z 1950 roku podkreślająca eklezjologiczne znaczenie Światowej Rady Kościołów. Dokument wspólnej grupy roboczej Światowej Rady Kościołów i Kościoła Rzymskokatolickiego z 1967 roku, Konkordia Leuenberska z 1973 roku, czyli Konkordia między Kościołami wyrosłymi na gruncie reformacji, Wspólna Deklaracja w Sprawie Nauki o Usprawiedliwieniu z 1993 roku i Przesłanie XIII Zgromadzenia Ogólnego Konferencji Kościołów Europejskich do wszystkich Kościołów członkowskich z 2009 roku.

Dokument jakim jest Karta Ekumeniczna ma podtytuł „Wytyczne dla wzrastającej współpracy pomiędzy Kościołami w Europie”. Podpisano go 22 kwietnia 2001 roku w Strasburgu. Ma charakter wskazań oraz apelu skierowanego do Kościołów i chrześcijan Europy i jest dobrowolnie podjętym zobowiązaniem⁴⁵. Karta ta ma wspierać ekumeniczną kulturę dialogu i współpracę między Kościołami, pogłębiać duchową wspólnotę z innymi religiami monoteistycznymi jak judaizm, czy islam oraz prowadzić dialog z wyznawcami innych religii i światopoglądów⁴⁶.

Karta przypomina we wstępie, że Europy nie można ograniczać jedynie do części zachodniej i łacińskiej; rozciąga się od Atlantyku po Ural, od Przylądka Północnego po Morze Śródziemne i że do Europy należy również jej część południowa i południowo - wschodnia;

⁴⁵ Por. W. Hryniewicz, *Kościół jest jeden*, Kraków 2004, s. 404-405. Ks. prof. Wacław Hryniewicz jest jednym ze współautorów tego dokumentu. Tekst „Karty ekumenicznej” polski przekład z j. niemieckiego /oryginał/ K. Karski w: *Studia i Dokumenty Ekumeniczne*, Rok XVII / 2001 nr 2(48), s. 47-57.

⁴⁶ *Ibidem*, s. 400 i 410-411.

słowiańska, grecka, prawosławna⁴⁷. Karta podkreśla, że podzielonym chrześcijanom potrzebna jest wymiana doświadczeń. W sferze polityki chrześcijanie różnych wyznań mogą współpracować ponosząc wspólnie odpowiedzialność polityczną. Należy unikać „szkodliwej konkurencji” i „nowych podziałów”⁴⁸. W imię poszanowania wolności religijnej chrześcijanie są zobowiązani szanować wolne decyzje osób w sprawie ich przynależności religijnej i kościelnej. Niedopuszczalny jest nacisk wpływający na wybór lub zmianę wyznania⁴⁹.

Kościółom potrzebne są studia nad historią podziałów i dziejami Kościołów chrześcijańskich, a dialog wśród chrześcijan powinien wyjaśnić nieporozumienia i zaszłości. Karta odwołuje się do godności osoby ludzkiej z czego wynika równość. Opowiada się za wzmocnieniem pozycji kobiety i jej równouprawnieniem. Sprzyja demokratyzacji, pokojowi, wolności, tolerancji i sprawiedliwości w życiu społecznym. Autorzy Karty twierdzą, że należy pielęgnować wspólne dziedzictwo chrześcijaństwa i judaizmu, a więc przeciwstawiać się antysemityzmowi we wszystkich jego formach.

Karta wzywa również do szacunku dla wyznawców islamu. Nawołuje do dialogu i współpracy, a także do bliższego poznania tej mono-teistycznej religii. Do nowych wspólnot religijnych odnosi się ostrożnie. Zaleca otwartość i dyskusje z ludźmi obojętnymi religijnie oraz z osobami o innym światopoglądzie, ale jednocześnie zwraca uwagę, że trzeba odróżnić grupy religijne i światopoglądowe z którymi można podjąć dialog - od tych przed którymi należy ostrzegać.

Stosunek do tego, co zostało zapisane w Karcie w poszczególnych krajach jest zróżnicowany. Zainteresowanie w Polsce tym dokumentem, pomimo upływu kilku lat od jego podpisania, jest niewielkie. Kartę cenią teoretycy i praktycy ekumenii. Ks. Wacław Hryniewicz uznał, że wymaga rozwiązania problem relacji Kościołów mniejszo-

⁴⁷ Ibidem, s. 404. Dokument posiada wstęp i dwanaście części. We wstępie autorzy podają definicję Europy. Całość ujęta została w dwunastu paragrafach. Każdy z nich ma swój tytuł, zawiera opis sytuacji i wynikających z niej zadań oraz formuluje za każdym razem konkretne zobowiązania. W sumie tych zobowiązań jest 26.

⁴⁸ W krajach Europy zachodniej współpracują z sobą w ramach partii chrześcijańskiej demokracji zarówno katolicy, jak i ewangelicy, co byłoby zapewne trudne w Polsce.

⁴⁹ Por. W. Hryniewicz, Kościół jest jeden..., jw., s. 406-407.

ściowych do większościowego Kościoła rzymskokatolickiego. Podkreśla też potrzebę szerszego dialogu z judaizmem⁵⁰.

Karta dzieli ekumenizm na duchowy, naukowy i praktyczny. Pierwszy z nich powinna cechować postawa ekumenicznego nawrócenia, odrzucająca pychę wyznaniową i pogląd, że winą za podziały obciąża katolików. Naukowy - ma dbać o tradycję i obiektywną ocenę Kościołów, natomiast ekumenizm praktyczny ma zachęcać chrześcijan rozmaitych wyznań do współpracy, na przykład do nabożeństw ekumenicznych⁵¹.

Dialog ekumeniczny w Polsce doprowadził do opracowania następujących dokumentów:

- Konfesja Polska. Wyznanie wiary polskich chrześcijan, 1944 rok
- Dokument luterańsko-reformowany, 1970 rok.
- Dokument metodystyczno-reformowany, 1990 rok.
- Dokument luterańsko-metodystyczny, 1994 rok.
- Sakrament chrztu znakiem jedności. Deklaracja Kościołów w Polsce na progu Trzeciego Tysiąclecia, 2000 rok.

Ostatni dokument dotyczy umowy o wzajemnym uznaniu chrztów przez Kościół rzymskokatolicki i sześciu z siedmiu członków Polskiej Rady Ekumenicznej. Został on podpisany 23 stycznia 2000 roku w Kościele Ewangelicko-Augsburskim w Warszawie. Kościół Chrześcijan Baptystów nie uznaje chrztu dzieci i nie zmienia swojego stanowiska. Baptysty uznają zasadę bezwzględnej wolności sumienia. Dlatego też jako jedyni członkowie nie podpisali się pod dokumentem „Sakrament chrztu znakiem jedności”, opracowanym przez Komisję do Spraw Dialogu między Konferencją Episkopatu Polski i Polską Radą Ekumeniczną 23 stycznia 2000 roku. Baptysty nie znaleźli podstaw, by zgodzić się z przyjętym w Dokumencie założeniem, iż chrzest może być udzielany każdej osobie⁵². Nadal nierozwiązana pozostaje sprawa małżeństw osób należących do odmiennych wyznań chrześcijańskich.

⁵⁰ Ibidem, s. 414-415.

⁵¹ Por. S. C. Napiórkowski, Dokumenty kościoła..., jw., s. 117. Uczony ten używa zamienne terminów: ekumenizm naukowy i ekumenizm doktrynalny. Spotykamy się z tym określeniem na s. 219-220, 224 i 234-236.

⁵² Por. K. Bednarczyk, Baptysty, w: Studia i Dokumenty Ekumeniczne, nr 4/1983, s. 17; por. Dokumenty Ekumeniczne, Sakrament Chrztu Znakiem Jedności, Deklaracja Kościołów na progu Trzeciego Tysiąclecia, Warszawa, 23 stycznia 2000 roku.

W opracowaniu jest projekt dokumentu „Małżeństwo Chrześcijańskie o różnej przynależności wyznaniowej”⁵³. Trudno będzie ustalić jednolite stanowisko dla wszystkich członków Polskiej Rady Ekumenicznej, bowiem różnią się poszczególne wyznania interpretacją sakramentu. W Kościele Chrześcijan Baptystów nie występuje pojęcie sakramentu, a Kościół rzymskokatolicki uważa małżeństwo za sakrament⁵⁴. Członkowie Polskiej Rady Ekumenicznej oczekują, że doprowadzą do zgody na zawieranie ślubów w świątyni innego wyznania oraz respektowania wolności sumienia w kwestii wychowania dzieci⁵⁵.

Stanowisko Kościoła Chrześcijan Baptystów w stosunku do współpracy ekumenicznej nie jest jednolite. Negatywny stosunek do ekumenizmu wyraża Marek Głodek. Twierdzi, że współpraca ekumeniczna sprowadza się jedynie do organizowania w trzecim tygodniu stycznia Tygodnia Powszechnej Modlitwy o Jedność Chrześcijan⁵⁶.

Włodzimierz Tasak, analizując różne modele dialogu ekumenicznego, zauważa nierealność dążeń do organizacyjnej jedności chrześcijan. Píše, że nie ma sensu „angażować swe i tak szczupłe siły i środki w przedsięwzięcia tak niewiele mające wspólnego z ratowaniem ginących. Może przybywa od tego miłych i wartościowych kontaktów towarzyskich, ale raczej nie ubywa kandydatów do piekła w naszym społeczeństwie”⁵⁷.

Odmienne stanowisko prezentuje inny badacz baptyzmu Ryszard Tyśnicki, który uważa, że współpraca ekumeniczna ma sens, gdyż pozwala wzajemnie się wzbogacać. Powodem niechęci do współpracy ekumenicznej jest „przekonanie o swojej wyznaniowej wyjątkowości

⁵³ List Rady do Spraw Ekumenizmu na Stulecie Tygodnia Modlitw o jedność Chrześcijan (18-25 stycznia 2008 roku), Jasna Góra, 22 listopada 2007 roku.

⁵⁴ Projekt dokumentu, został opracowany dzięki współpracy Komisji Teologicznej Polskiej Rady Ekumenicznej i Komisji do spraw Dialogu między Polską Radą Ekumeniczną a Konferencją Episkopatu Polski Kościoła Rzymskokatolickiego. Został zredagowany na spotkaniu biskupa Edwarda Puśleckiego, biskupa Tadeusza Pikusa i księdza Sławomira Pawłowskiego 26 maja 2008 roku. Proponuje się w nim użycie sformułowania: „małżeństwo nie jest sakramentem, lecz przynależy do Bożego porządku stworzenia”.

⁵⁵ Por. S. C. Napiórkowski, Dokumenty kościoła..., jw., s. 743.

⁵⁶ Por. M. Głodek, Ekumenia czy jedność jest możliwa, w: Słowo Prawdy nr 6, Warszawa 1993, s. 3-6.

⁵⁷ W. Tasak, Kłopoty z ekumenizmem, w: Słowo Prawdy nr 6, Warszawa 1993, s. 6-9.

i wyższości”. Zdaniem autora celem współpracy ekumenicznej powinna być tolerancja wyznaniowa i likwidowanie uprzedzeń. Pisze nawet o możliwości zbudowania ponadwyznaniowej wspólnoty⁵⁸.

Tadeusz J. Zieliński wymieniając zarzuty wysuwane przez niektórych baptystów wobec współpracy ekumenicznej, dostrzega pozytywne strony przynależności do Polskiej Rady Ekumenicznej. Zarzuca Światowej Radzie Kościołów zbyt duże zaangażowanie w działalność społeczno - polityczną. Pozytywne aspekty, to możliwość współpracy z innymi chrześcijanami, instytucjonalizacja pluralizmu wyznaniowego i dogodne forum do negocjacji z władzą państwową. Przedstawia też wizję ekumenizmu bliższego i dalszego. Ekumenizm bliższy, to współpraca z wyznaniem i wspólnotami protestanckimi. Nadzieje wiąże z tymi wyznaniem, które praktykują formę chrztu przez dorosłych. Ekumenizm dalszy, to kontakty z Kościołem Katolickim i Prawosławiem⁵⁹.

Na temat ekumenizmu wypowiadają się także przedstawiciele Związków Wyznaniowych nieuczestniczących w dialogu ekumenicznym. Zwierzchnik Kościoła Zborów Chrystusowych Henryk Sacewicz uważa, że media z reguły nie dostrzegają istnienia innych związków wyznaniowych niż Kościół Katolicki. Podaje przykład, że wśród zabitych górników w kopalni „Wujek” byli też ewangelicy, co pominęły media. Media nie podają informacji o tym, do jakiego wyznania należą znane postaci życia publicznego, a są wśród nich wyznawcy nie tylko Kościoła Rzymskokatolickiego⁶⁰.

Biskup Kościoła Rzymskokatolickiego Zygmunt Pawłowicz stwierdza, że jedność Kościoła gwarantuje papież i biskupi. Powołuje się na nauki Soboru Watykańskiego II. Papieża uważa za trwałe i widzialne „źródło i fundament” jedności zarówno biskupów, jak i wiernych. Wszelkie rozłamy w wierze są sprzeczne z wolą Bożą, są zgorszeniem i grzechem. Zaciemniają obraz Kościoła, pozbawiają świat zleconej Kościołowi służ-

⁵⁸ Por. R. Tyśnicki, Ekumenizm-dlaczego ma sens, w: Słowo Prawdy nr 3, Warszawa 2000, s. 8-11; por. K. Brzechczyn, Kościół Chrześcijan Baptystów w pierwszej dekadzie III Rzeczypospolitej w: *Baptystyczny Przegląd Teologiczny* Tom I, Warszawa 2002, s. 16-19.

⁵⁹ Por. T. J. Zieliński, Zamyslenie przy złotym jubileuszu Polskiej Rady Ekumenicznej, w: *Słowo Prawdy*, nr 12, s. 19-22.

⁶⁰ Por. H. Sacewicz, Nie dostrzegani, *Słowo Prawdy* nr 4, 1994, s. 19-21.

by jedności, pojednania i pokoju. Chrześcijanom nie wolno pogodzić się z rozdarciem chrześcijaństwa na rozmaite wyznania⁶¹.

Interesujące stanowisko prezentuje Zygmunt Pawłowicz w stosunku do Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego. Powołuje się na wyjaśnienia Raportu watykańskiego o sektach. Stwierdza, że raport nie wymienia Adwentystów Dnia Siódmego jako sekty, „ale możemy zastosować określenie sekty do tej grupy religijnej i to nie w jakimś ujęciu pejoratywnym”. Powodem jest to, że poza Biblią, adwentyści posługują się innym przesłaniem proroczym, do których zalicza pisma Ellen White i radykalnie zmieniają treść Biblii w porównaniu z katolickimi zasadami doktrynalnymi⁶². Uważa on także, że nie sekty, a raczej sekularyzacja może stanowić zagrożenie dla Kościoła Rzymskokatolickiego.

Podobny pogląd wyraża Zbigniew Danielewicz, który uważa, że nowe grupy religijne stanowią dla Kościoła „raczej wyzwanie i mogą być przykładem pogłębionego i zaangażowanego życia przeżywaną wiarą. Trzeba wiele pokory, by móc tak na nie spojrzeć. Byłoby też wyrazem głębokiej mądrości uczyć się od tych, którzy sami uważają się za naszych wrogów i nas oczerniają⁶³.

Badacz ten uważa również, że adwentyści odrzucają ekumenizm jako dążenie do zjednoczenia chrześcijańskich wyznań i dokonania uzgodnień doktrynalnych. Są przeciwni ekumenizmowi instytucjonalnemu. Pragną jedności wewnętrznej a nie zewnętrznej. Jedność Kościoła powinna być skierowana na indywidualne odrodzenie każdego chrześcijanina i nie może być osiągnięta na drodze uchwał, czy dyskusji na soborach i zgromadzeniach. Ekumenizm jest też przeszkodą w dziele ewangelizacji, co stanowi powód, zdaniem autora, że Kościół Adwentystów Dnia Siódmego nie został ani członkiem Światowej Rady Kościołów, ani innej ekumenicznej organizacji międzywyznaniowej. Twierdzi również, że adwentyści uważają siebie za jedyny i prawdziwy Kościół, a inne wspólnoty są ich zdaniem chrześcijańskie tylko z nazwy⁶⁴.

⁶¹ Por. Z. Pawłowicz, Kościół i sekty w Polsce, Gdańsk 1996, s. 23-24.

⁶² Ibidem, s. 135.

⁶³ Por. Z. Danielewicz, Między kościołem a sektą, Warszawa 1999, s. 93.

⁶⁴ Ibidem, s. 78-79.

Pomimo tego Z. Danielewicz zauważa, że istnieją podstawy do prowadzenia dialogu katolicko - adwentystycznego między Kościołami a nie między Kościołem i „nowymi ruchami religijnymi”. Takie stanowisko jest podyktowane zapewne tym, że Kościół Adwentystów Dnia Siódmego jest jedynym Związkiem Wyznaniowym w Polsce - poza Polską Radą Ekumeniczną z którym Kościół rzymskokatolicki od 1984 roku prowadzi dialog ekumeniczny⁶⁵ w ramach Zespołu Rozmów Bilateralnych Adwentystyczno- Katolickich.

Od 2000 roku charakter ekumeniczny ma Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom prowadzone przez trzy organizacje charytatywne: rzymskokatolicką Caritas, ewangelicką Diakonię i prawosławny Eleos. Zachodzi współpraca między uczelniami oraz wydawnictwami. Co roku organizowane są Ekumeniczne Dni Biblijne. Ekumeniczny przekład Nowego Testamentu i Psalmów na język polski, sprzyja chrześcijańskiej jedności zarówno na płaszczyźnie duchowej, jak i intelektualnej⁶⁶.

Droga Polskiej Rady Ekumenicznej do dialogu ekumenicznego była trudna z powodu wzajemnych uprzedzeń. Brak tolerancji i zrozumienia doprowadził do tego, że od 2007 roku nie odbywają się w Tarnowie Tygodnie Modlitw o Jedność Chrześcijan, a miały być zwieńczeniem całorocznej współpracy. Były lata, że w tych spotkaniach brali udział przedstawiciele pięciu wyznań działających na terenie Tarnowa. Spotykali się Przedstawiciele Kościoła Chrześcijan Baptystów, Kościoła Ewangelicko - Metodystycznego, Kościoła Ewangelicko – Augsburskiego, Kościoła Polskokatolickiego i Kościoła Rzymskokatolickiego pomimo, że na co dzień ze sobą nie współpracowali.

Z moich obserwacji wynika, że w miastach porównywalnych co do liczby mieszkańców sytuacja jest podobna, chociażby w Nowym Sączu.

⁶⁵ Kontakty o charakterze ekumenicznym pomiędzy Kościołem rzymskokatolickim i Kościołem Adwentystów Dnia Siódmego sięgają 1984 roku. W 1984 roku Przewodniczący Komisji Episkopatu ds. Ekumenizmu biskup Alojzy Nossol złożył wizytę władzom Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego. Od 1990 roku istnieje Zespół Rozmów Bilateralnych.

⁶⁶ Ibidem.

W mniejszych miejscowościach dawnego województwa tarnowskiego taka współpraca nie istnieje⁶⁷.

Procesem towarzyszącym rozłamom religijnym są tendencje do łączenia się wyznań, zwłaszcza pokrewnych doktrynalnie. W świetle tego należy pozytywnie ocenić działalność poszczególnych Kościołów w kształtowaniu działalności Polskiej Rady Ekumenicznej w ciągu ponad sześćdziesięciu lat.

Ekumenizm w Polsce jest zjawiskiem złożonym i wielowątkowym i nie można go rozpatrywać bez znajomości historii Polski. Jak się oczekuje, stanie się ruchem widocznym w parafiach i zborach, obejmując nie tylko duchownych. Przyczyni się do przewycięzania uprzedzeń w tym także narodowych, które utożsamiają wyznanie religijne z określoną narodowością. Działania ekumeniczne utrudnia także brak wiedzy ekumenicznej i dlatego konieczna jest zmiana edukacji w seminariach oraz wyższych uczelniach teologicznych, wyznaniowych i państwowych. Pisali o tym profesorowie Waław Hryniewicz i Roman Rogowski⁶⁸.

Przez dialog ekumeniczny rozumie się formę porozumiewania się między grupami i wspólnotami podjętą w duchu szczerości, szacunku i zaufania do drugiego człowieka⁶⁹. Dialog ekumeniczny bywa określanym jako spotkanie na płaszczyźnie zwykłych stosunków między ludźmi, zmierzające do ułatwienia rozmówcom wyjścia z izolacji, pozbycia się wzajemnych nieufności i wytworzenia atmosfery zaufania⁷⁰.

Ekumenizm prowadzi do tolerancji, do przewycięzania skłonności, by wartości w których jesteśmy wychowani uznawać za najwłaściwsze i niepodlegające żadnym wątpliwościom⁷¹.

⁶⁷ W skład dawnego województwa tarnowskiego wchodziły takie miasta jak: Bochnia, Brzesko czy Dębica. Uczestniczyłem w tych spotkaniach, co znajdowało odbicie w artykułach publikowanych na łamach tarnowskich tygodników i dzienników. Były to Tarnowski Magazyn Informacyjny „TEMI”, Dziennik Polski, Gazeta Krakowska.

⁶⁸ Por. R. E. Rogowski, Perspektywy rozwoju ruchu ekumenicznego w Polsce, w: W. Hryniewicz, S. Gajek, S. J. Koza, Ku Chrześcijaństwu jutra, Lublin 1997, s. 444-445.

⁶⁹ Por. J. F. Six, Od Syllabusa do dialogu, Warszawa 1972, s. 245-246.

⁷⁰ Ibidem, s. 246.

⁷¹ Por. M. Szyszkowska, Teoria i filozofia prawa..., jw., s. 64.

Rozdział 5

Prawo naturalne w poglądach wyznań mniejszościowych

Prawo naturalne stanowi przedmiot zainteresowania zarówno filozofii prawa, jak i filozofii polityki. Teorii prawnonaturalnych jest wiele. Różnią się one między sobą poglądem na źródło prawa natury oraz na zmienność jego treści. Pisała o tym w wielu publikacjach Maria Szyszkowska, przybliżając przede wszystkim teorie prawa natury o zmiennej treści. Występują także w każdej epoce poglądy negujące istnienie prawa naturalnego.

Wyznania chrześcijańskie zarówno duże liczebnie, jak i mniejszościowe odwołują się zgodnie do prawa naturalnego. Wyodrębnił to prawo z praw świata przyrody Arystoteles. Filozof ten nadał mu charakter prawa moralnego. Podstawowa zasada tego prawa brzmi: dobro należy czynić, zła należy unikać.

Poglądy Arystotelesa przejął Tomasz z Akwinu i dokonał ich syntezy z chrześcijaństwem. Wskazał na Boga jako źródło prawa naturalnego. Powtórzył za Arystotelesem, że prawo naturalne jest normą, powszechnie obowiązuje i jest niezienne. Odwoływanie się do tego prawa nie ustanie dopóki będzie odczuwana niesprawiedliwość stanowiących przepisów prawnych. W prawie tym człowiek może także znaleźć oparcie, jeśli prawo stanowione jest wykonywane sprzecznie z poczuciem sprawiedliwości.

Tomasz z Akwinu wyodrębnia prawo naturalne, które pochodzi z prawa wiecznego, czyli myśli Boga, od prawa objawionego, inaczej boskiego. Pisał o tym ksiądz Piotr Chojnacki¹. Otóż prawo boskie, to fragment prawa wiecznego, który Bóg bezpośrednio objawił człowiekowi - na przykład Dziesięć przykazań. Prawo boskie, według Tomasza

¹ Por. P. Chojnacki, Wybór pism, Warszawa 1987.

z Akwinu, reguluje stosunki między człowiekiem a Bogiem i dotyczy zbawienia. Natomiast prawo naturalne człowiek poznaje przy pomocy rozumu; kształtuje ono życie w społeczeństwie. Poglądy Tomasza z Akwinu zostały uznane w XIX wieku za oficjalną naukę Kościoła rzymskokatolickiego.

W innych wyznaniach religijnych niż katolickie, nie zaznacza się wyraźne rozgraniczenie prawa naturalnego i prawa objawionego. Tym samym w wyznaniach chrześcijańskich mniejszościowych, prawo naturalne ma charakter religijny, a więc jest czymś więcej niż tylko wskazaniem moralnym.

W poglądach chrześcijańskich mniejszości religijnych istotną rolę pełni prawo naturalne ze wskazaniami którego mają pozostawać w zgodzie przepisy prawne. Prawo naturalne wskazuje niezmienny charakter dobra i zła.

W myśl poglądów przedstawicieli rozmaitych wyznań chrześcijańskich zasadniczym celem człowieka jest troska o wieczne zbawienie. Rolę drogowskazu pełni prawo naturalne. Mniejszościowe kościoły chrześcijańskie nie sprzeciwiają się pluralizmowi światopoglądowemu, ale wskazują określone, niezmiennie wartości moralne z którymi ma pozostawać w zgodzie człowiek.

Część wyznań religijnych mniejszościowych stoi na stanowisku, że należy odseparować się od życia społeczno - politycznego. Uważają, że uwaga wyznawców powinna koncentrować się wokół problematyki religijnej. Sprawy życia na ziemi mają dla nich znaczenie drugorzędne w porównaniu z troską o zbawienie duszy i jej trwanie po śmierci. Daleko idąca obojętność wobec spraw publicznych sprawia, że powstrzymują się od oceny obowiązującego prawa pozytywnego i sposobu rządzenia. Innymi słowy, wyznania te składają się z jednostek niepodjęających działań na rzecz doskonalenia ustroju demokratycznego, który jest traktowany jako najważniejszy w naszej epoce globalizacji.

Tak zwane społeczeństwo obywatelskie, sprzęgnięte z ustrojem demokratycznym, ma się składać z obywateli światopoglądowo zróżnicowanych i zarazem czynnie kształtujących rzeczywistość. Wyznawcy

religii mniejszościowych potęgują różnorodność światopoglądową, w państwie, ale nie wszystkie wyznania kształtują czynne postawy pro-państwowe swoich wyznawców.

Świadkowie Jehowy uważają, że Bóg zlecił im głosić ewangelię o jęgo królestwie. Boskie przykazania uznają za nadrzędne. Nie istnieje ziemskie ciało ustawodawcze i wykonawcze, które mogłoby unieważnić prawo boskie. Żadna władza na ziemi nie może zakazać głoszenia ewangelii. Uznają Jehowę za jedynego prawdziwego Boga i prawowitego władcę wszechświata. Przepisy zakazujące lub zabraniające tego, co poleca Jehowa nie są ważne, a wydający je nadużywają władzy. Uznają Biblię za jedyną prawdę. Nie uznają objawień².

Nie biorą udziału w życiu politycznym, ponieważ dosłownie interpretują słowa zapisane w Biblii, że uczniowie Jezusa „nie są częścią świata”. Uważają, że zostali wybrani i dlatego świat ich nie-nawidzi³. Nie biorą udziału w wyborach⁴ i zabraniają również obchodzenia urodzin, noszenia lub posiadania symboli religijnych, brania udziału w uroczystościach innych wyznań, pracy w sektorze zbrojeniowym, noszenia odzieży żałobnej jako zwyczaju pogańskiego, ćwiczenia technik samoobrony, składania datków na instytucje charytatywne, wznoszenia toastów, działalności w stowarzyszeniach młodzieżowych, ubiegania się o stanowiska polityczne nawet na najniższych szczeblach, oglądania filmów, wizyt u psychiatry⁵, udziału w zajęciach pozaszkolnych, studiów na niektórych kierunkach⁶, gry w szachy, warcaby, karty, czytania książek i publikacji innych wyznań religijnych, czytania starych publikacji wydawanych przez Towarzystwo Strażnica, opuszczania wspólnych zebrań, pracy ponad wymiar przewidzianych godzin, interesowania się znanymi osobistościami,

² Por. Świadkowie Jehowy Głosiciele Królestwa Bożego, Strażnica-Towarzystwo Biblijne i traktatowe, 1995, s. 669, 681, 708.

³ Ibidem, s. 673.

⁴ Ibidem, s. 199; por. K. Szymborski, *Poprawka z natury*, Warszawa 1999, s. 271

⁵ Na temat zdrowia psychicznego Świadków Jehowy wypowiadają się Świadkowie Jehowy w: *Przebudźcie się* z 22 maja 1960 roku, por. J. R. Bergman, *Świadkowie Jehowy a zdrowie psychiczne* w: *Słowo Nadziei* nr 29 z 1997 roku.

⁶ Świadkowie Jehowy wypowiadają się na ten temat w: *Strażnica*, 15.03.1969, s. 3, por. *Strażnica* 15.09.1989, s. 23, *Strażnica* 15.10.2005, s. 1-6., *Strażnica* 5.10.2005, s. 26-31.

noszenia przez kobiety spodni oraz przyjaźnienia się z osobami spoza organizacji⁷.

Świadkowie Jehowy są konsekwentni w stosunku do głoszonych poglądów. Za wymienione wyżej uchybienia grozi rozprawa przed Komitetem Sądowniczym. Jest to trzyosobowy zespół starszych zboru, który wzywa obwinionego do stawienia się. Obwiniony odpowiada na pytania. Nie ma obrońcy. Tłumaczenie jest poczytywanie za brak pokory. Od wyroku praktycznie nie ma odwołania, bo Komitet Odwoławczy najczęściej zatwierdza tylko poprzedni wyrok. Najwyższą karą jest wykluczenie ze zboru. Z osobą wykluczoną nie wolno rozmawiać, witać się, nawet jeśli jest to przyjaciel lub członek rodziny⁸. Skutkiem wykluczenia jest pozbawienie możliwości zmartwychwstania do życia na rajskiej ziemi. Świadkowie Jehowy wierzą, że człowiek taki zostanie na zawsze potępiony⁹.

Adwentyści Dnia Siódmego stoją na stanowisku, że bez wywodzącego się od Boga prawa natury oraz ustanowionych przez niego praw objawionych nie byłaby możliwa jakakolwiek egzystencja bytów oraz ich geneza, jak również ład i porządek kosmosu. Dotyczy to nie tylko świata przyrody nieożywionej, ale także istniejących we wszechświecie cywilizacji kosmicznych.

Analizując dekalog, adwentyści dochodzą do wniosku, że prawo to dotyczy dziesięciu podstawowych powinności człowieka. Cztery z nich to powinności człowieka wobec Boga. Adwentyści święcą ustanowiony przez Boga siódmy dzień tygodnia, czyli sobotę. Sześć dalszych przykazań wskazuje na powinności człowieka wobec drugiego człowieka i wobec siebie samego. Przykazania te dotyczą spraw społecznych, biologicznych, seksualnych, ekonomicznych, kulturowych i duchowych, a w szczególności poszanowania rodziny i społeczeń-

⁷ Wielokrotnie autor rozmawiał z byłymi Świadkami Jehowy. Podczas tych rozmów poruszane były problemy ich odejścia z organizacji. Najczęstszymi były przyczyny doktrynalne. Zwracano uwagę również na ukryte kontrolowanie poczynań zwłaszcza nowych członków (jak się zachowują, z kim przebywają, o czym rozmawiają).

⁸ Rozmowa autora z byłym świadkiem Jehowy Anną B przeprowadzona w Tarnowie 12.12.2006 roku.

⁹ Por. Świadkowie Jehowy głosiciele królestwa..., jw., s. 186-187.

stwa, życia biologicznego, dostojęstwa związku małżeńskiego, uczciwej pracy, prawa do prawdy i obowiązku samokontroli wewnętrznej człowieka¹⁰.

Według Adwentystów Dnia Siódmego dekalog jest boskim prawem moralnym objawionym przez Boga i nadanym ludzkości. Określa on normy postępowania człowieka wierzącego, stanowiąc tym samym drogowskaz chrześcijańskiego życia. Spełnia funkcje informacyjno - poznawcze, regulacyjne i wychowawcze¹¹.

Kościół, ich zdaniem, nie powinien ingerować w sprawy ściśle polityczne, ponieważ należą one do wyłącznej kompetencji władz świeckich. Powinien zajmować stanowisko lojalne wobec władz, czynnie zaangażowane¹². Kościół ten domaga się takiej polityki i praktyk ze strony państwa, które zapewnią prawa każdego ugrupowania religijnego do praktykowania swojej wiary bez ograniczeń prawnych, politycznych, czy ekonomicznych. Krytykuje wszelkie jawne i ukryte formy nietolerancji religijnej, a w tym upraszczające stereotypy¹³.

Powstanie systemów państwowych jest upatrywane przez **Kościół protestanckie** w woli Boga, który ustanawia władców. Taka interpretacja jest następstwem literalnej interpretacji wypowiedzi apostoła Pawła, iż „nie ma władzy jak tylko od Boga wyznawców te, które są przez Boga są ustanowione”¹⁴, a także odczytaniu tych słów przez Augustyna¹⁵.

W „Artykułach Wiary” **Kościół Ewangelicko - Metodystyczne** wskazuje się jako powinność wszystkich chrześcijan, szczególnie

¹⁰ Por. Z. Łyko, Kościół Adwentystów Dnia Siódmego, Warszawa 2000, s. 228-229.

¹¹ Por. Z. Łyko, Nauki Pisma Świętego, Warszawa 1974, s. 231.

¹² Ibidem, s. 627.

¹³ Ibidem, s. 436.

¹⁴ Por. E. Czajko, Chrześcijanin i społeczeństwo w: Chrześcijanin, 1976 nr 2; List św. Pawła do Rzymian; 13:1.

¹⁵ Św. Augustyn przyjął koncepcję dwóch państw: „państwa bożego” i „państwa diabła” nazywanego inaczej ziemskim. Zadaniem państwa świeckiego jest „utrzymywanie w ryzach zdeprawowanych ludzi”, gdyż nie wszyscy chcą żyć zgodnie z zasadami ewangelii. Prawdziwi chrześcijanie kierują się zasadami ewangelii i dlatego nad nimi „miecz” nie ma władzy, gdyż są posłuszni „władzy słowa”. Por.: R. Tokarczyk, Klasycy praw natury, Lublin, 1988, s. 112; T. Dembowski, Zarys myśli Kościołów protestanckich w Polsce w latach 1945-1995, Wrocław 2002, s. 90-94.

duchownych, posłuszeństwo prawu i nakazom zwierzchnich władz kraju, którego są obywatelami lub w którym mieszkają na stałe¹⁶. Według Kościoła Ewangelicko - Metodystycznego relacje między Kościołem a państwem są zagadnieniem natury prawnej i nie powinny być rozstrzygane w kontekście teologicznym, czy etycznym. Sytuacja w której Kościół próbuje stanąć na jednej płaszczyźnie z państwem utrudnia regulację stosunków pomiędzy tymi podmiotami¹⁷.

Kościół ten zdaje sobie sprawę, że podobnie jak i inne wyznania ewangelickie w Polsce jest małą zbiorowością i nie znaczy wiele ani jako wyborcy, ani jako grupa nacisku. Nie chcą być spychani do grup mniejszości narodowych, czy łączyć się z partiami chadeckimi ze względu na ich wojujący katolicyzm. Dlatego też wspólnie z innymi Kościołami Ewangelickimi rozważają możliwość utworzenia własnej organizacji politycznej dla obrony swoich praw. Działając poza parlamentem miałyby taka organizacja wpływać na opinię publiczną, utrzymywać kontakt z władzami i występować w obronie spraw ewangelików. Nie tworzą własnej doktryny społecznej i ideologii politycznej, ale uważają, że jako obywatele państwa są uprawnieni do wyrażania własnego poglądu i mogą pełnić określoną rolę w państwie. Uważają, że ewangelicy powinni zabierać głos w sprawie konstytucji, ustaw regulujących działalność kościołów, ustroju państwa, czy funkcjonowania parlamentu¹⁸.

Ten punkt widzenia podziela Kościół Adwentystów Dnia Siódmego, Kościół Chrześcijan Baptystów, Kościół Ewangelicko - Reformowany, Kościół Ewangelicko - Augsburski i Kościół Zielonoświątkowy. Uważają, że istnieje podstawa dla współistnienia Kościołów i państwa, a mianowicie troska o obywatela¹⁹. Tu rodzą się pytania, jaki powinien być zakres kompetencji państwa, a jaki Kościoła. Marek Uglorz z Kościoła Ewangelicko -Augsburskiego uważa, że chrześcijanin powinien być posłuszny władzy świeckiej w sprawach społecznych, politycznych

¹⁶ Artykuły Wiary Kościoła Metodystycznego (1784), *Pielgrzym Polski*, 1981, nr 503.

¹⁷ Por. Kościół i Państwo w: *Pielgrzym Polski* 1945, nr 187.

¹⁸ Por. T. Dembowski, *Zarys myśli społecznej Kościołów protestanckich w Polsce...*, jw., s. 90-91.

¹⁹ Por. R. Tyśnicki, *polityka a Kościół w: Słowo Prawdy*, 1995, s. 7-8.

i gospodarczych. Nie może natomiast władza ingerować w sprawy duchowe, czyli narzucać wiarę i światopogląd²⁰. Inny przedstawiciel tego Kościoła, dr Andrzej Buzek, twierdzi, że „Kościół w obliczu prawa państwowego jest związkiem religijnym, nad którym państwo, jak nad innymi związkami ma prawo kontroli, o ile poza tym pozostawia Kościołowi w jego działalności swobodę”²¹.

Kościół Chrześcijan Baptystów traktuje Biblię jako normę zawierającą niezbędne zasady, którymi mają się kierować wierzący we wszystkich sferach życia. Z Biblii wywodzą wszystkie elementy swojej wiary i działalności. Podkreślają, że takie pojmowanie Biblii prowadzi chrześcijan wyznania baptystycznego do konkretnych czynów.

Udzielają chrztu osobom dorosłym przez zanurzenie. Również ze stanowiska Biblii wynika, ich zdaniem, konieczność rozdziału Kościoła od państwa. Zasada nadrzędności Biblii znajduje wyraz w tym, że nie posiadają ksiąg wyznaniowych oraz oficjalnych autorytetów i urzędów, które by posiadały charakter bezwzględnie wiążący, bądź ostateczny. Biblia jest niezastąpiona jako przewodnik życia duchowego. Wszystkie inne źródła mogą być pomocne, lecz nie mogą niczego dodać do zapisów biblijnych, które są zupełne i ostateczne. To, co jest sprzeczne z zapisami biblijnymi powinno być, ich zdaniem, eliminowane z życia ludzi wierzących jako pozbawione mandatu Bożego²².

Baptyści, podobnie jak i inne Kościoły wyrosłe z reformacji, głoszą, że zbawienie następuje nie dzięki zasługom i dobrym uczynom, lecz dzięki łaskawości Boga i całkowitemu zdaniu się na Boga. Chrześcijaninem zdaniem baptystów człowiek staje się wtedy, gdy sam dokona takiego wyboru. Nie można być chrześcijaninem na skutek samego faktu urodzenia się w rodzinie religijnej, urodzenia się w kraju uchodzącym za chrześcijański, czy uczestniczenia w określonym obrzędzie lub rytuale.

Uznają zasadę bezwzględnej wolności sumienia. Dlatego też jako jedyni członkowie Polskiej Rady Ekumenicznej nie podpisali się pod dokumentem „Sakrament chrztu znakiem jedności” opracowanym

²⁰ Por. M. Uglorz, Władza miecza i Słowa w teologii dr Marcina Lutra w: Zwiastun nr 1, 1977.

²¹ A. Buzek, Stosunek pomiędzy kościołem a państwem w: Kalendarz Ewangelicki 1959 rok.

²² Por T. J. Zieliński, Kościół Chrześcijan Baptystów, Warszawa 1994, s. 13-18.

przez Komisję do Spraw Dialogu 23 stycznia 2000 roku. Baptyści nie znaleźli podstaw, by zgodzić się z przyjętym w Dokumencie założeniem, iż chrzest może być udzielany każdej osobie²³.

Część wyznawców religii mniejszościowych koncentruje uwagę wyłączone na doskonaleniu się duchowym. W rezultacie powstaje grupa osób w społeczeństwie zainteresowana własną przemianą duchową, a nie doskonaleniem prawa i szerzej - życia gospodarczego i politycznego.

Zdaniem **Wiary Baha'i** istota Boga jest niepojęta dla człowieka. Można pojąć jego atrybuty przejawiające się w świecie skończonym jeżeli są wyrażane w pismach sakralnych i pod warunkiem, że człowiek wierzy, iż Bóg stworzył obecną rzeczywistość z elementów, które są wieczne. Świat w którym żyjemy jest złożony z atomów, pierwiastków, pól elektromagnetycznych, zachowujących stałą strukturę, mimo nieustannych przemian. Przebiegają one zgodnie z prawami odkrywanymi przez naukę. W tak zorganizowanym świecie szczególną pozycję zajmuje człowiek, który należy do świata materialnego i duchowego. Doświadczenia w sferze świata duchowego pozwalają odkryć człowiekowi różnicę między zwierzęciem a istotą ludzką, wyznaczyć sens jego życia i określić cele codziennej pracy. Praca powinna zmierzać do tworzenia jedności rodziny ludzkiej²⁴.

Świat materialny ożywiony i nieożywiony podlega ciągłej ewolucji. Rozwijają się, podobnie jak ludzkość. Człowiek poznając sens tej ewolucji odkrywa podstawową dla natury człowieka ideę miłości skierowaną ku Bogu i innym ludziom.

Podstawową wartością głoszoną przez religię Baha'i jest idea jedności wszystkich ludzi. Bahaici twierdzą, że celem ich misji jest uświadomienie wszystkim, że jedność przyniesie ludziom pokój i pojednanie. Dotyczy to wszystkich niezależnie od rasy, płci, pozycji społecznej i przynależności religijnej. Bahaici twierdzą, że nie ma prawd

²³ Por. K. Bednarczyk, Baptyści, w: *Studia i Dokumenty Ekumeniczne*, nr 4/1983, s. 17; por. *Dokumenty Ekumeniczne, Sakrament Chrztu Znakiem Jedności, Deklaracja Kościołów w Polsce na progu Trzeciego Tysiąclecia* Warszawa, 23 stycznia 2000 roku.

²⁴ Por. L. Żuk-Łapińska, *Religia Baha'i*, Kraków 1993, s. 19-20; por. M. Parzych, *A co poza demokracją, materiały z konferencji naukowej w Tarnowie 6-7 marca 2009, „Wpływ wyznań religijnych na kształtowanie społeczeństwa obywatelskiego w duchu pokoju”*, s. 2-10.

przeznaczonych dla wybranych. Cenią idee i zalecenia proroków jak Mahomet, Zoroastra, Mojżesz, Jezus, Kriszna, czy Budda, ale uważają, że niektóre z nich wymagają zmiany, ponieważ zmieniły się warunki życia, sposób myślenia i rozwój duchowy ludzi. Baha'u'llah był ostatnim w kolejności, ale nie jedynym wcieleniem Boga.

Prawdy muszą być akceptowane bez względu na to w jakich księgach zostały zapisane i być wyrażane w dostępnej dla człowieka formie. Jest jeden Bóg, więc ludzkość powinna osiągnąć jedność i pojednanie²⁵.

Wiara Baha'i zaleca, aby ich wyznawcy zamieszkujący na terenie danego kraju przestrzegali panujących tam zwyczajów, byli lojalni wobec władz lokalnych i posłuszni nakazom prawa. W przypadku gdyby się okazało, że przepisy danego kraju lub obyczaje będą pozostawać w sprzeczności z naukami Wiary Baha'i - wyznawcy powinni wyemigrować bez podejmowania wysiłków mających na celu respektowanie uznawanych przez nich norm. Można podejmować próby przekonania przedstawicieli władzy o słuszności swoich zasad, ale nie ma pozwolenia na forsowanie swoich przekonań²⁶.

Kościół Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich (Mormoni) swoje wyznanie opierają na objawieniach danych przez Boga prorokom zarówno starożytnym, jak i współczesnym. Uznają Biblię oraz Księgę Mormona²⁷. Objawienia współczesne zawarte są w Księdze Nauki i Przymierza stanowiącej część kanonu Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych w dniach Ostatnich. Podobnie jak starożytni chrześcijanie oraz prorocy Starego Testamentu, mormoni wierzą, że Bóg porozumiewa się z ludźmi poprzez żyjących proroków. Odrzucają powszechnie uznawany przez niektórych chrześcijan pogląd, w myśl którego Bóg zaprzestał powoływania proroków. Twierdzą, że objawie-

²⁵ Por. L. Żuk-Łapińska, *Religia Baha'i...*, jw., s. 16-18; por. Bahaici Profil Wiary Bahai, Publikacja Biura Informacji Publicznej Międzynarodowej Wspólnoty Bahaickiej, (Wyjątek z Bahaitów, publikacji Międzynarodowej Wspólnoty Bahaickiej), Tekst w posiadaniu autora, s. 8-14.

²⁶ Ibidem, s. 37-38.

²⁷ Por. w: Plan Zbawienia, Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich, s. 24, por. *Przywrócenie Ewangelii Jezusa Chrystusa, Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich*, s. 24. por. J. Blanchard, *Zasadnicze pytania*, Poznań 1989, s. 8.

nia, a także cuda opisywane w starożytnych pismach świętych występują o ile są na ziemi obecne wtedy kiedy żyją ludzie, którzy pokładają swoją wiarę w Bogu, a więc także i dzisiaj. Kościół Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich naucza, że Józef Smith przywrócił światu pełnię ewangelii i Kościół po długich wiekach odstępstwa i upadku powraca do chrześcijaństwa.

Zbawienie człowieka zależy od łaski Boga. Jest ono uzależnione od wiary oraz przestrzegania zasad i norm, które Bóg objawił przez proroków w formie przykazań. Każdy człowiek podejmuje w swoim codziennym życiu wybory między dobrem a złem. W dniu sądu ostatecznego, Bóg weźmie pod uwagę przestrzeganie boskich praw oraz zrozumienie różnicy zachodzącej między dobrem a złem. Według mormonów, oni będą osądzeni szczególnie surowo, ponieważ mieli dostęp do wielu objawień nieznanymi reszcie świata.

Wszyscy ludzie, według mormonów, są w sensie dosłownym synami i córkami Boga, stąd płynie szacunek mormonów do wszystkich ludzi niezależnie od ich pochodzenia i wyznania. Ludzie postępujący wbrew boskim prawom są określanymi przez mormonów jako dzieci Boga, które nie wiedzą, że są dziećmi Boga²⁸.

Dla **muzułmanina** nie ma innego bóstwa oprócz Boga. Muhammad jest wysłannikiem Boga. Szariat jest prawem Boskim i wyraża wolę Boga. Człowiek przyjmując nakazy Szariatu jako obowiązujące staje się muzułmaninem²⁹. Powinien żyć dla innych i dla siebie.

Człowiek powinien być uczynny, skromny, sprawiedliwy i z prawa Szariatu otrzymuje wskazówki jak powinien zachować się w konkretnych sytuacjach życiowych. Prawo w islamie jest integralną częścią objawienia. Każde pokolenie muzułmańskich społeczeństw powinno dążyć do przystosowania się do zasad szariatu i wciąż na nowo stosować go w warunkach, w jakich żyje. Z punktu widzenia islamu, religii nie można reformować po to, by była zgodna z wciąż zmieniającą się i niedoskonałą naturą człowieka. Ludzie powinni żyć według zasad objawienia, mają dostosować się do tego, co boskie.

²⁸ Por. Zasady Ewangelii, Salt Lake City 1980, s. 183-188.

²⁹ Por. Seyyed Hossein Nasar, Idee i wartości Islamu, Warszawa 1988, s. 92.

Szariat jest drogą ku integracji społeczeństwa. Nadaje znaczenie religijne codziennemu życiu. Człowiek żyje w społeczeństwie, którego jest częścią. Wszystkie działania człowieka i normy postępowania tak wobec siebie, jak i społeczeństwa mają znaczenie jedynie w ramach szariatu. Boskie prawo jest siecią nakazów i postaw rządzących całym ludzkim życiem. Ze względu na swój charakter jest zdolne do integrowania człowieka i społeczeństwa zgodnie z nadrzędnymi zasadami islamu. Szariat jest środkiem do realizacji jedności ludzi³⁰.

Muzułmanie stoją na stanowisku, że chociaż prawo boskie powstało w kilku etapach, nie straciło swojego boskiego charakteru i niezmienności. Istota szariatu zawarta jest w Koranie. Do zasadniczych obowiązków rytualnych wynikających z szariatu najważniejszymi są zakat i dżihad, czyli święta wojna. Pierwszy z tych obowiązków, to polecenie oddawania tego, „co należne Bogu z wszelkich naszych dochodów”. Jest to forma ofiary, która oczyszcza i legalizuje wydatki nadając życiu ekonomicznemu człowieka sankcję religijną. Dżihad jest działalnością okazjonalną w odróżnieniu od tych, które muzułmanin wykonuje stale. Jego znaczenie zawsze wiąże się z „wielką świętą wojną”, która jest prowadzona przez każdego muzułmanina przeciwko złu i siłom rozbijającym go od wewnątrz³¹.

W idealnym państwie muzułmańskim, religia, moralność oraz prawo pozytywne są ze sobą nierozzerwalnie związane. W praktyce tylko niektóre państwa (Arabia Saudyjska i Afganistan) zrównały prawo religijne (szariat) z prawem wydawanym przez państwo. W innych (Irak) islam uznawany jest za fundament państwa, zaś Koran za źródło prawa świeckiego.

W większości państw islamskich nie są więc respektowane postanowienia Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka Organizacji Narodów Zjednoczonych dotyczące wolności.

Buddyzm jest systemem przyjmującym, że narodziny każdego człowieka, to nie dzieło przypadku tylko wynik tego, co działo się w poprzednich wcieleniach. Podstawową siłą i energią, która się przejawia

³⁰ Ibidem, s. 92-108.; por. Z. Sardar, M. W. Davies, Islam, Warszawa 2005, s. 9-30.

³¹ Por. E. Szamański, w: Przegląd Religioznawczy 1-2 /187-188, Warszawa 1998, s. 255-259; por. Leksykon Religioznawczy, Warszawa 1988, s. 92-97.

w postaci nowego życia jest samo pragnienie życia. Śmierć nie jest kresem pragnienia, ale staje się nasieniem i przyczyną, która sprawi, że ponownie się narodzimy. Człowiek rodzi się nieskończoną ilość razy dzięki nagromadzonym uczynom³². Nie ma istoty nadprzyrodzonej kierującej losami świata. Budda nie jest istotą nadprzyrodzoną lecz człowiekiem, który osiągnął ideał wyzwolenia i wskazuje drogę innym ludziom. Religia ta głosi ideał duchowej samorealizacji³³.

Pojęcie osobowości jest według buddyźmu jedną z przeszkód uniemożliwiających człowiekowi osiągnięcie wyzwolenia, czyli stanu nirwany. Prawo moralne w buddyźmie dotyczy wszystkich żywych i czujących istot. Ma ono charakter bezosobowy³⁴.

Kościół Zielonościwkowy stoi na gruncie reformacyjnej zasady „tylko Pismo”. Każde naruszenie wskazówek, wymagań, czy nakazów zawartych w Biblii przynosi człowiekowi szkodę. Zielonościwkowcy podkreślają, że wiara, która daje zbawienie i wynikające z niej uczynki są darem od Boga. Podstawową ideą jest wierne naśladownictwo Chrystusa³⁵. Uważają, że należy głosić pełną ewangelię; nie ma w ewangelii zapisów mniej lub bardziej ważnych, czy nieaktualnych³⁶. Czynnikiem wyróżniającym zielonościwkowców jest wiara w chrzest Duchem Świętym³⁷.

³² Por. I Pietkiewicz, Fenomen cierpienia w świetle filozofii buddyźmu tybetańskiego w: *Sztuka Leczenia* (kwartalnik) nr 3-4, t. X, Kraków 2004, s. 36-41; por. P. Kaplau, *Trzy filary Zen*, Warszawa 1990, s. 166.

³³ Por. red. J. Herman, T. Herman, *Religie, Kościoły, Wyznania*, Warszawa 2002, s. 50-59.

³⁴ Por. G. Głuchowski, *Buddyżm*, w: *Przegląd Religioznawczy* 1-2(187-188), Warszawa 1998, s. 108-109.

³⁵ Por. E. Czajko, *Etyka Chrześcijańska w Świetle nauki Apostoła Pawła*, w: *Kalendarz Chrześcijanina*, Warszawa 1977, s. 407.

³⁶ Por. Z. Pasek, *Ruch Zielonościwkowy*, Kraków 1992, s. 105; por. E. Czajko, *Ruch zielonościwkowy*, *Rocznik Teologiczny* XII - z.1, Warszawa 1970, s. 39.

³⁷ *Ibidem*, s. 54. Chrzest Duchem Świętym zdaniem Reubera Archera Terreya na którego powołuje się Zbigniew Pasek jest dla zielonościwkowców dziełem Ducha Świętego, które jest zawsze połączone ze świadectwem i służbą. Widzi on w tym chrzcie uzdatnienie do służby Bogu i do pracy ewangelizacyjnej. Łączy więc chrzest z funkcją budowania wiary zboru. Charakterystyczny dla chrześcijaństwa pierwszych wieków, praktykowany w ruchu zielonościwkowym oraz w Katolickiej Odnowie w Duchu Świętym historyczny pierwowzór dla katolickiego sakramentu bierzmowania oraz protestanckiej konfirmacji.

Jeżeli Biblia nie rozstrzyga wprost konkretnych problemów, na przykład przerywania ciąży, to zielonoświątkowcy wyprowadzają swoje zasady z miejsc w Biblii, które ich zdaniem rozstrzygają podobne zagadnienia. Sugerują powściągliwość wobec mody, sposobu zachowania, czy nowinek technicznych. Poświęcenie się sprawom duchowym nie jest nacechowane wrogością wobec tego, co cielesne lecz ostrożnością w traktowaniu ludzkiej egzystencji. Ciało należy do Boga i chrześcijanin powinien poświęcić je służbie Bogu. Również serce i umysł powinien poświęcić Bogu³⁸. Działalność zielonoświątkowców cechuje spontaniczność, która przejawia się w żywiołowej pobożności. Za wyznawców uważa się tych, którzy wierzą w chrzest Duchem Świętym przyjęty w wieku świadomym³⁹.

Wspólne dla wyznań mniejszościowych jest uznawanie istnienia prawa naturalnego, które jest interpretowane jako prawo boskie. Prawo naturalne jest traktowane przez wyznawców różnorodnych wyznań religijnych jako prawo nadrzędne w stosunku do prawa stanowionego przez władzę państwową. Jest to prawo doskonałe, powszechnie obowiązujące wszystkich i wszędzie. Prawo naturalne ma uniwersalną treść i ma charakter prawa moralnego, a więc niezmiennie prowadzi człowieka ku dobru, które ma niezmienną treść.

Wyznawcy mniejszościowych religii uznają nadrzędny stosunek moralności w stosunku do prawa stanowionego w państwie. Zmienne przepisy prawne powinny podlegać moralności. Koncentrowanie uwagi na rozwoju duchowym sprawia, że wyznawcy wielu mniejszościowych religii nie podejmują działań, które określa się współcześnie mianem nieposłuszeństwa obywatelskiego. Część wyznań mniejszościowych kształtuje w obywatelach bierność wobec spraw publicznych, co sprawia, że nie biorą udziału w akcjach protestacyjnych, manifestacjach, aktach terrorystycznych, czy rewolucjach. Część natomiast wyznań mniejszościowych, zwłaszcza bahaici, wychowują swoich wyznawców w wartościach, które powinny przyświecać każdemu człowiekowi w epoce globalizacji. Ma to istotne znaczenie z punktu widzenia filozofii polityki.

³⁸ Por. E. Czajko, *Etyka Chrześcijańska...*, jw., s. 411.

³⁹ Por. P. Frankowski, *Grupy wyznaniowe w Gdańsku, Toruń 2005*, s. 258; por. E. Czajko, *Dary Ducha Świętego*, w: *Chrześcijanin*, nr 3-4/2008.

Rozdział 6

Problematyka etyczna w poglądach wyznań mniejszościowych

Wartości będące przedmiotem dociekań filozofii polityki – pluralizm światopoglądowy oraz globalizacja – mają istotne znaczenie dla tych mniejszości religijnych, które nakłaniają wyznawców do czynnego udziału w państwie. Nasila się wielokulturowość i zarazem wielowyznaniowość poszczególnych państw w związku z procesami migracji. W związku z tym nabiera szczególnej aktualności rozwinięty pogląd przez Kanta o rozdzieleniu moralności i prawa. Trzeba tu zaznaczyć, że w inny sposób stanowisko to było uzasadniane przez filozofów XX wieku, by wymienić Cohena, Stammlera, Petrażyckiego, Peretiatkowicza, Radbrucha, czy Harta.

Na terenie filozofii polityki funkcjonuje między innymi pogląd, że prawo stanowione ma gwarantować wolność, dzięki której każda z grup światopoglądowych – w tym religijnych – może wyznawać własne poglądy moralne. Rozdzielenie prawa i moralności stanowi warunek wolności dla mniejszości religijnych. Maria Szyszkowska podkreśla w licznych pracach, że nikt nie jest uprawniony do tego, by odgórnie przesądzać słuszność któregośkolwiek ze światopoglądów, w tym którekolwiek wyznania. Pogląd ten różni się od stanowiska tradycyjnego, także funkcjonującego na terenie filozofii polityki, które ujmuje prawo jako wyposażoną w przymus część moralności¹.

Poglądy moralne stanowią składnik poglądów religijnych. Każdy człowiek wyznaje jakiś światopogląd, a znaczna część ludzkości – światopoglądy religijne. W światopoglądzie zawarte są przemyślenia, przeży-

¹ Por. M. Szyszkowska, *Zarys europejskiej filozofii prawa*, Białystok 2004, *passim*, por. M. Szyszkowska, *Etyka*, Białystok 2010, *passim*, por. M. Szyszkowska, *Teoria i filozofia prawa*, Warszawa 2008, *passim*.

cia i dążenia człowieka. Światopogląd należy określić jako zbiór sądów wypowiedających coś o świecie oraz norm regulujących postępowanie. O przyjęciu określonego światopoglądu, w tym wyznania religijnego, decydują nie tylko przemyślenia, ale także doznania i przeżycia.

W poglądach etycznych chrześcijańskich wyznań mniejszościowych – mimo odwoływania się do tego samego źródła – zaznaczają się istotne różnice. Stanowi to ilustrację nierozwiązywalnej trudności, jaką niesie pogląd o nadrzędności moralności nad prawem, zgodnie głoszony przez przedstawicieli różnorodnych mniejszości religijnych. Mianowicie, powstaje nierozstrzygalne pytanie której koncepcji etycznej powinno podlegać stanowienie prawa. Wskazanie jednej spośród nich, sytuowałoby ją nadrzędnie wobec pozostałych. Filozofii polityki przynosi ten dylemat dodatkowy argument na rzecz rozdzielności moralności i prawa stanowionego. Niniejszy rozdział ma na celu wykazać odmienności w teoriach etycznych wybranych wyznań mniejszościowych.

Chociaż działania ekumeniczne doprowadziły do porozumienia w kwestii wybranych zagadnień, jakie na przestrzeni historii podzieliły Kościoły, to wiek XX i początek XXI przyniósł nowe podziały. Jedną z głównych przyczyn są kwestie etyczne oraz pogląd na miejsce kobiet w Kościele. Natomiast poglądy wyznań mniejszościowych łączy stanowisko domagające się równości ludzi oraz oczekiwanie, że polityka doprowadzi do rozmaitych form gwarancji wolności człowieka.

Nie wypracowano wspólnego stanowiska w wielu kwestiach. Różnice w poglądach wyznań mniejszościowych dotyczą m.in. rozwodów, zawierania ponownych związków małżeńskich, kontroli poczęć, pozamałżeńskich relacji seksualnych, homoseksualizmu, macierzyństwa zastępczego, sterylizacji. Posługi duszpasterskie kobiet traktowane są w niektórych tylko Kościołach i Związkach Wyznaniowych jako oczywiste. Są one kontrowersyjnym zagadnieniem, które stoi na przeszkodzie do wypracowania jednolitego stanowiska w tej sprawie. Emocje jakie pojawiają się przy okazji poruszania tych tematów mogą doprowadzić do zawężenia dialogu i pojawią się zapewne głębsze niż dotychczas podziały².

² Por. T. P. Rausch, *Katolicyzm w trzecim tysiącleciu*, Kraków 2007, s. 311-312.

Kościół Adwentystów Dnia Siódmego zawarł stosunek do pewnych zagadnień dotyczących problemów codziennego życia w „Oświadczeniach, zaleceniach i innych dokumentach Generalnej Konferencji Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego”³. W dokumencie czytamy, że chociaż zasady wiary chrześcijańskiej nie ulegają zmianie, to jednak życie stawia przed Kościołem coraz to nowe problemy do rozwiązania, nieznanne poprzednim pokoleniom.

Adwentyści Dnia Siódmego odrzucają wszelkie formy dyskryminacji ze względu na kolor skóry, narodowość, czy płeć. Równość wszystkich ludzi jest jednym z naczelných założeń tego Kościoła. Jest wyrażona w trzynastej fundamentalnej zasadzie wiary⁴.

Adwentyści Dnia Siódmego uważają, że wszyscy ludzie, w tym kobiety, mają do spełnienia ważne role w misji Kościoła Adwentystycznego. Kościół podkreśla, że w krajach zarówno rozwijających się, jak i rozwiniętych niesprzyjające warunki społeczne nie pozwalają kobietom na wnoszenie wkładu w życie społeczeństwa. Kobiety mają prawo do korzystania z możliwości kształcenia się, odpowiedniej opieki medycznej, do decydowania o swoim życiu, a także do wolności od przemocy psychicznej, fizycznej i seksualnej. Kobiety powinny odgrywać większą rolę w środowiskach przywódczych i gremiach podejmujących decyzje w Kościele i w społeczeństwie⁵.

Kobieta może zostać pastorem. Nie może jednak udzielać chrztu, ślubu, prowadzić Wieczery Pańskiej, poświęcać domu modlitwy, prowadzić pogrzebu, czy przewodzić Kościołowi w sprawach zastosowania dyscypliny kościelnej wobec jego członków. Czynności te są zastrzeżone dla pastorów.

Kościół Ewangelicko-Methodystyczny uważa rasizm za sprzeczny z ewangelią. Zdaniem Kościoła ludziom białym przysługują niesłusz-

³ Por. Red. R. Jarecki, Oświadczenia, zalecenia i inne dokumenty Generalnej Konferencji Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego, Warszawa 2003.

⁴ Por. Z. Łyko, Kościół Adwentystów Dnia Siódmego Warszawa 2000, s. 416. por. W Polok, Miejsce Kościoła w Świecie, Warszawa 1993, s. 37-40. por. Wierzyć tak jak Jezus, s. 170.

⁵ Por. R. Jarecki, Oświadczenia..., jw., s. 108. (Oświadczenie o sprawach kobiet zaaprobowane oraz poddane pod głosowanie przez Zarząd Generalnej Konferencji złożone przez Biuro Przewodniczącego Roberta S. Folkenberga, podczas Sesji Generalnej konferencji w Utrechcie, Holandia, 29 czerwca - 8 lipca 1995).

ne przywileje, których odmawia się ludziom o innym kolorze skóry, ponieważ wszyscy posiadają wartość. Kościół wzywa do rozwoju samoświadomości wszystkich grup rasowych i etnicznych oraz ludzi uciskanych, która prowadzi do stawiania żądań dotyczących sprawiedliwości i równych praw⁶. Kościół popiera działania, których celem jest przeciwdziałanie nierówności, dyskryminacyjnym praktykom występującym w Kościele i społeczeństwie⁷.

Pierwsza ordynacja kobiety - pastora w Polsce miała miejsce w 1972 roku w metodystycznej parafii w Gliwicach. Jednak od tego czasu polscy metodyści wycofali się z ordynacji kobiet.

Kościół Chrześcijan Baptystów stoi na stanowisku, że pastory głosząc nauki muszą wziąć pod uwagę, że obecnie nie ma już jedynego właściwego zalecanego wszystkim i uznawanego za niezmienny wzorca myślenia, postępowania i sposobu życia. Wierni powinni znajdować w kościołach atmosferę akceptacji i poszanowania dla swojej odmienności⁸.

Przejawy rasizmu baptyści traktują jako odrzucenie nauki Chrystusa⁹. Występują przeciw dyskryminacji i zobowiązują się do stosownych przemian wewnątrz swoich zborów. Kościół zwiększa rolę kobiet w życiu poszczególnych zborów, pomimo że nie ma wśród nich jednomyślności co do roli jaką powinny odgrywać w Kościele¹⁰. Kościół

⁶ Por. w: Red. E. Puślecki, Zasady socjalne 2000-2004 Nauka Społeczna Zjednoczonego Kościoła Metodystycznego Warszawa 2003 (Rozdział III - Wspólnota Społeczeństwa), s. 26.

⁷ Ibidem, s. 29 (Rozdział III - Wspólnota Społeczeństwa), por. A. Dębiski, Małżeństwo, „Pielgrzym Polski” 1987, nr 576. (Model rodziny zdaniem metodystów ulega ciągłej przemianie tracąc swój patriarchalny charakter, zaś rola kobiety nie jest już sprowadzana do prokreacji i wychowania dzieci), por. M. Maj, Jak wiara wpływa na moje małżeństwo, w: „Pielgrzym Polski”, 1993, nr 694.

⁸ Por. M. Pantalón, Polscy Pastory Baptystyczni wobec wyzwań postmodernizmu w: Baptystyczny przegląd Teologiczny, Warszawa 2002, Tom I, s. 28.

⁹ Por. w: Słowo Prawdy, Warszawa 1973, s. 120. (Pojednanie i rasowa dyskryminacja - rezolucja podjęta na Kongresie w Tokio w lipcu 1970 roku obowiązująca do dziś).

¹⁰ Por. M. Pantalón, Polscy Pastory Baptystyczni wobec wyzwań postmodernizmu..., jw., s. 29. Zdaniem autora zmienia się relatywizacja znaczeń: kobieta, mężczyzna. Na zachodzie Europy kobiety odgrywają w Kościele ważną rolę. Często pełnią rolę pastorów i biskupów. Autor zastanawia się na ile tradycyjne rozumienie znaczenia mężczyzny tego, który naucza i przewodzi i kobiety - tej, która słucha i naśladuje ulega zmianie w Kościele Baptystycznym.

Chrześcijan Baptystów w Polsce nie ordynuje kobiet na pastorów, ale mogą kobiety obejmować stanowiska diakonis.

Zdaniem **Kościoła Zielonoświątkowego** zarówno kobiety, jak i mężczyźni na równi współuczestniczą w służbie kościoła, jednak przywództwo w kościele i w rodzinie należy do mężczyzn. Mąż jest głową żony, podobnie jak Chrystus głową Kościoła. W związku z tym uznają, że zborowi i wspólnocie zborów przewodzi mężczyzna, a kobiety mogą mieć udział w zarządzaniu zbozem, jeśli akceptują takie zwierzchnictwo. Kobiety mogą pełnić funkcje diakonalne, nauczycielskie, duszpasterskie oraz ewangelizacyjne. Zakres służby kobiet określają lokalni przywódcy zboru¹¹.

Rodzimy Kościół Polski oraz **Rodzima Wiara** należą do grupy Kościołów starosłowiańskich. Obydwa Kościoły głoszą tolerancję i są przeciwne rasizmowi, nazizmowi i jakiegokolwiek dyskryminacji.

Statut **Rodzimego Kościoła Polskiego** głosi, że: „Wyznawcą Rodzimego Kościoła Polskiego można zostać bez względu na to, jakiej narodowości przodków ma się w swoim drzewie genealogicznym. Naród to jest język i kultura a nie pochodzenie polskie. [...] Polakiem jest ten, kto się za Polaka uważa- choćby jego babka była Rosjanką, pradziadek Niemcem z Saksonii, a prababka węgierską Żydówką. [...] Tak właśnie pojmując polskość, nazywamy nasz Kościół Rodzimy Kościołem Polskim”¹².

Kościół Polskokatolicki głosi pogląd, że wszyscy ludzie jako dzieci jednego Ojca-Boga są sobie równi, że przywileje płynące z różnicy stanu posiadania, z różnicy płci i rasy są krzywdą, pogwałceniem praw człowieka jakie posiada z natury swojej i godności. Każdy człowiek ma jednakowe prawo do życia i szczęścia, ale ma też obowiązki względem Boga, narodu i wszystkich żyjących ludzi¹³. Kościół uznaje równość kobiety w życiu religijnym, społecznym i w Kościele. Duchownymi jednak mogą być wyłącznie mężczyźni¹⁴.

¹¹ Stanowisko Naczelnej Rady Kościoła Zielonoświątkowego w sprawie służby kobiet przyjęte dnia 5 kwietnia 2000 roku.

¹² Por. M. Pyrzycka, *Rodzimy Kościół Polski w: „Inne niebo czy w sieci szalonego proroka. Nowe ruchy i sekty religijne w Polsce”*, Warszawa 1998, s. 3-4.

¹³ Por. H. Kubiak, *Polski Narodowy Kościół Katolicki w USA w: Euhemer Przegląd Religioznawczy nr 4(74)* Warszawa 1969, s. 90.

¹⁴ Por. E. Eserowski, *Zarys historii Kościoła Narodowego Polskokatolickiego*, Warszawa-Scranton-Kraków 1997, por. *Kalendarz Katolicki*, Warszawa 1988, s. 75-80.

Związek Wyznaniowy **Wiara Baha'i** w Polsce głosi, że o tym jak należy postępować wyjaśniają pisma Baha'u'llacha. Odnoszą się one do dzisiejszych światowych problemów poczynając od kulturowej różnorodności i ochrony środowiska, po decentralizację podejmowania decyzji. Domagają się społecznej i ekonomicznej sprawiedliwości¹⁵.

Społeczeństwo ma opierać się na pewnych podstawowych zasadach. Należą do nich: eliminacja uprzedzeń, równość płci, uznanie zasadniczej jedności wielkich religii świata, zniesienie skrajności ubóstwa i bogactwa, powszechna edukacja, harmonia nauki i religii, trwała równowaga między przyrodą i technologią oraz ustanowienie światowego systemu federalnego, opartego na zbiorowym bezpieczeństwie i jedności ludzkości¹⁶.

Szerzenie równości kobiet i mężczyzn jest podstawowym celem wspólnoty Bahaitów, podobnie jak zakończenie konfliktów rasowych i etnicznych. Powszechny pokój i stworzenie zjednoczonej wspólnoty światowej są pierwszorzędnymi celami Bahaitów.

Dążą do umożliwienia kobietom na równi z mężczyznami uczestnictwa w każdej dziedzinie działalności. Kobiety w instytucjach wiary Baha'i nie mogą jedynie otrzymać członkostwa Powszechnego Domu Sprawiedliwości, czyli międzynarodowego organu zarządzającego. Baha'u'lláh zapisał to postanowienie i stwierdził, że powody dla których kobiety nie mogą być wybierane do najwyższej instytucji Wiary Baha'i będą znane w przyszłości¹⁷.

Bahaici uważają, że powinno dojść do rzeczywistej równości kobiet i mężczyzn. Dziewczęta powinny mieć pierwszeństwo w dostępie do

¹⁵ Por. w: Bahaici Profil Wiary Bahai, Publikacja Biura Informacji Publicznej Międzynarodowej Wspólnoty Bahaickiej, (Wyjątek z Bahaitów, publikacji Międzynarodowej Wspólnoty Bahaickiej), maszynopis w zbiorach autora niniejszej pracy, s. 5

¹⁶ Ibidem, s. 26.

¹⁷ Por. ibidem, s. 31. Autor otrzymał listy od przedstawicielki Wiary Baha'i Lilianny Niemiec Lutley dnia 11.03.2009 i 03.04.2009. Informacje zawarte w tych listach pochodzą z „Prześlań Powszechnego domu sprawiedliwości z lat 1968 - 1973”. Zostały opracowane na podstawie pism bahaickich i pytań zadawanych przez wyznawców do najwyższego ciała administracyjnego, czyli Powszechnego Domu Sprawiedliwości oraz autorytetu w Wierze Baha'i Shoghi Efendiego. Zajmował się on ochroną wiary przed przeciwnikami i podłożył podwaliny administracyjnego porządku wiary. Żył w latach 1897-1957. Rozmowy autora z przedstawicielami Wiary Baha'i potwierdzają tezy zawarte w tych listach.

edukacji, ponieważ kobiety są wychowawczyniami przyszłych pokoleń¹⁸. Stosunki seksualne są dozwolone tylko w małżeństwie. Homoseksualista, który zostaje bahaitą powinien starać się przestrzegać nakazu wstrzemięźliwości seksualnej¹⁹.

Rasizm uważany jest przez bahaitów za zło uporczywe, gdyż hamuje rozwój możliwości swoich ofiar oraz demoralizuje tych, którzy go uprawiają. W Mowach Paryskich Abdu'l-Baha wyjaśnia: „ Co się tyczy uprzedzeń rasowych, są one złudzeniem, po prostu zwyczajnym przesądem, albowiem Bóg stworzył nas wszystkich z jednej rasy... Bóg nie stworzył ludzi po to, aby się tępił nawzajem. Wszystkie rasy, plemiona i klasy mają równy udział w szczodrości swego Ojca Niebieskiego”²⁰.

Poprawne zrozumienie Księgi Mormona i Biblii nie pozostawia, zdaniem Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich, żadnych wątpliwości, że jakakolwiek nierówność społeczna i panowanie jednego człowieka nad drugim jest przeciwne woli Boga. Wolność człowieka pojmują jako spełnienie woli Boga, która poznawana jest poprzez kolejne objawienia prezydentów.

Do 1978 roku mormoni byli rasistami: obowiązywał w Kościele Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich zakaz kapłaństwa czarnoskórych jako synów Kaina i był równoznaczny z karą za grzechy. Na mocy objawienia Prezydenta Kościoła Spencera W. Kinballa zakaz ten zniesiono. Dzisiaj czarnoskórzy mogą już sprawować funkcje w Kościele²¹. Nie znaczy to jednak, by nagle niechęć do innych ras zniknęła. Mormoni innej rasy niż biała należą do rzadkości i nadal mają mniejszy szacunek ze strony współwyznawców i mniejsze szanse na zdobycie stanowisk kościelnych. Działalność misjonarska nadal jest nakierowana na pozyskiwanie białych wyznawców²².

¹⁸ Ibidem, s. 29.

¹⁹ Ibidem, s. 26-27.

²⁰ Bahaici Profil Wiary Baha'i..., jw., s. 30-31; por. Mowy Paryskie, przekład Krzysztof Biliński, Warszawa 1995, s. 11-13.

²¹ Por. w: Przywrócona Prawda krótka historia Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich - publikacja Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych w dniach Ostatnich, Salt Lake City 1995, s. 150. 9 czerwca 1978 roku prezydent Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych Dni Ostatnich Kimball wydał oświadczenie, „że wszyscy godni mężczyźni członkowie Kościoła mogą być wyświęceni do kapłaństwa bez względu na rasę czy kolor skóry”.

²² Por. T. Zdrojewski, Mormoński rasizm, w: „Effatha - otwórz się” nr 7(41)/1995, s. 160-161.

Kobiety mormońskie nie mogą sprawować funkcji kapłańskich. Kapłaństwo jest wyłącznie przywilejem mężczyzn. Kobiety mogą jedynie po ukończeniu 18 lat zrzeszać się w organizacji „Stowarzyszenie Pomocy”, której celem jest pomaganie mężczyznom w wypełnianiu ich kapłaństwa. Ponadto organizacja ta uczy kobiety należytego gospodarowania. Na tym właściwie kończy się rola mormońskich kobiet w tej społeczności²³. Mormoni twierdzą, że istnieje naturalny podział ról i doskonała równość. Podczas zawierania małżeństwa na wieczność, zawiera się przymierze między trzema osobami: mężczyzną, żoną i Bogiem. Ma to dawać właściwą perspektywę²⁴.

Świadkowie Jehowy, stanowiący ruthefordowski odłam Badaczy Pisma Świętego, w swoich publikacjach²⁵ wypowiadają się negatywnie na temat uprzedzeń i dyskryminacji. Uważają, że z powodu uprzedzeń, prześladowań, złego traktowania ludzie żyją w strachu i mają większe trudności ze znalezieniem pracy. Dyskryminację i nietolerancję uważają Świadkowie Jehowy za znak naszych czasów i świadectwo niedoskonałości człowieka. Jako przyczynę wskazują błędne wzory wpajane w domu rodzinnym, a także towarzystwo osób przedstawiających inne rasy lub narody w złym świetle. Inną przyczyną uprzedzeń są fałszywe nauki religijne, nacjonalizm i nadmierna duma. Zachęcają do poznawania i uczenia się o innych rasach i darzenia miłością ludzi niezależnie od ich narodowości, koloru skóry, płci, sytuacji finansowej, czy pozycji społecznej²⁶. Uważają, że uprzedzenia i dyskryminacja odejdą w przeszłość, gdy na ziemi obejmie rządy Jezus Chrystus²⁷.

Kobiety w zborach Świadków Jehowy, mają ograniczone możliwości. Świadkowie Jehowy twierdzą, że zgodnie z tym, co jest napisane w Biblii, kobiety mają być uległe, podporządkowane mężom i starszym. Nie mogą na przykład przewodzić zebraniom. Funkcja starszego zbo-

²³ Por. Kobieta w Kościele Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich, Salt Lake City 1983, s. 103-106. por. P. S. Koroza, Mormoni, w: „Jednota” nr 9/10, Warszawa 1989, s. 3.

²⁴ Por. w liście skierowanym do autora dnia 21 kwietnia 2009 roku przez Prezydenta Dystryktu Katowickiego Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych w dniach Ostatnich Grzegorza Pawlika.

²⁵ Por. Red. Z Drozdowicz, Zarys encyklopedyczny religii, Poznań 1992, s. 217-219.

²⁶ Por. Ofiary uprzedzeń i dyskryminacji, w: „Przebudźcie się”, nr 8, sierpień 2009, s. 3-6.

²⁷ Ibidem, Miłość zwycięża uprzedzenia, s. 9.

ru zarezerwowana jest tylko dla mężczyzn. Poza służbą pomocniczą kobieta może jeszcze być pionierką stałą, czyli poświęcającą na służbę 90 godzin miesięcznie. Może zostać pionierką specjalną, jeżeli nie jest mężatką i wtedy musi poświęcić 120 godzin dla służby miesięcznie. Może także podjąć służbę w Ogólnopolskim Ośrodku Kierowniczym Świadków Jehowy. W Polsce jest to Nadarzyn pod Warszawą, gdzie znajduje się taki ośrodek²⁸.

Armia Zbawienia uznaje zasadę równości płci. Założyciel William uznał, że ważniejsza jest równość wszystkich chrześcijan niż sakramenty²⁹. Kościół głosi zasadę tolerancji wobec innych wyznań. Kobiety i mężczyźni mają równe prawa.

Adwentyści Dnia Siódmego i Chrześcijanie Dnia Sobotniego przyjmują, że seksualna intymność jest wyłączną domeną związku małżeńskiego. Uważają, że w Piśmie Świętym zawarte jest potwierdzenie heteroseksualnego wzoru i że Biblia nie zezwala na homoseksualne związki³⁰.

Kościół Ewangelicko - Metodystyczny stoi na stanowisku, że podstawowe prawa człowieka i swobody obywatelskie należą się wszystkim ludziom. Takie same prawa powinny mieć też osoby o orientacji homoseksualnej. Powinny być brane pod uwagę ich słuszne roszczenia, gdy chodzi o wspólne użytkowanie dóbr, emerytury, opiekę, wzajemne pełnomocnictwa oraz inne zgodne z prawem roszczenia związane ze stosunkami wynikającymi z zawartych umów, które pociągają za sobą ponoszenie wspólnych wydatków, odpowiedzialności, konsekwencji prawnych. Kościół ten popiera wysiłki na rzecz zaprzestania przemocy oraz innych form przymusu wobec osób o orientacji homoseksualnej³¹. Jest

²⁸ Służba szeregowych członków polega na głoszeniu od drzwi do drzwi, prowadzeniu studiów biblijnych z osobami zainteresowanymi, rozdawaniu czasopism.

²⁹ Por. T. Terlikowski, *Sakramentologia Armii Zbawienia w: Przegląd Powszechny* Warszawa 2005, nr 12, s. 113-123. Historię życia i działalności założyciela Armii Zbawienia Williama Bootha opisuje J. G. Bengé w: *William Booth Założyciel Armii Zbawienia w przekładzie J. Kusto, Gorzów Wielkopolski* 2003.

³⁰ Por. *Oświadczenie Kościoła Adwentyistów Dnia Siódmego w sprawie homoseksualizmu, w: Oświadczenia zalecenia i inne dokumenty...*, jw., s. 49.

³¹ Por. w: *Red. E. Puślecki, Zasady socjalne 2000-2004 Nauka Społeczna Zjednoczonego Kościoła Metodystycznego...*, jw., s. 30-31 (Rozdział III - Wspólnota Społeczeństwa).

jednak przeciwny zawieraniu małżeństw między osobami tej samej płci³².

W **Wierze Baha’i** małżeństwo, to święty związek kobiety i mężczyzny a stosunki seksualne są dozwolone tylko w tym związku. Bahaici traktują przygotowanie do małżeństwa jako sprawę zasadniczą. Proces przygotowań zawiera wymaganie rodzicielskiego poparcia dla wyboru przyszłego partnera. Nie znaczy to, że małżeństwa bahaickie są aranżowane. Zainteresowani proponują małżeństwo wybranym przez siebie osobom. Kiedy już dokonali wyboru, rodzice mają prawo i obowiązek starannie rozważyć czy mogą dać swoją zgodę i w ten sposób pokierować decyzją swojego dziecka w jednej, ich zdaniem, z najważniejszych spraw w życiu. Uzyskanie zgody rodziców na małżeństwo ma być korzystne dla więzów między dzieckiem a rodzicami. Ma ono również stworzyć więzi między rodzicami wspierającymi młode małżeństwo.

Kobiety w małżeństwie bahaickim mają swobodę podejmowania działań. Od mężczyzn oczekuje się, że będą dzielić obowiązki związane z prowadzeniem domu i wychowywaniem dzieci³³. Nauki bahaickie zachęcają również do małżeństw między różnymi rasami, by podkreślać jedność ludzkości rasy³⁴.

Homoseksualizm i transseksualizm wymaga, zdaniem Bahaitów, pomocy medycznej. Obowiązkiem jest kontrolowanie swoich pożądań przez człowieka heteroseksualnego. Bahaici zwracają uwagę na samokontrolę, która ma, ich zdaniem, dobroczynny wpływ na duszę³⁵.

Kościół Chrześcijan Baptystów uważa, że małżeństwo osoby wierzącej z niewierzącą jest niezgodne z wolą Bożą³⁶. Rozwód uważa za

³² Ibidem, s. 61-62 (Rozdział małżeństwo), por. Pielgrzym Polski nr 1/1996.

³³ Por w: Bahaici Profil Wiary Bahai, Publikacja Biura Informacji Publicznej Międzynarodowej Wspólnoty Bahaickiej..., jw., s. 32.

³⁴ Ibidem, s. 33.

³⁵ Por. listy jakie otrzymał autor od przedstawicielki Wiary Baha’i Lilianny Niemiec Lutley z dnia 11 marca 2009 r. i 3 kwietnia 2009 roku.

³⁶ W dniu 3 maja 1997 roku Kościół Chrześcijan Baptystów podjął podczas Międzykonferyencyjnego Zjazdu Delegatów Kościoła Chrześcijan Baptystów ośmiopunktową uchwałę w sprawie małżeństwa i rodziny. Punkt 1 tej uchwały odnosi się do związku kobiety i mężczyzny. Pełny tekst uchwały w zbiorach Kościoła Chrześcijan Baptystów w Tarnowie (kserokopia w zbiorach autora).

niezgodny z wolą Bożą³⁷. Współżycie seksualne przedmałżeńskie i pozamałżeńskie jest grzechem³⁸. Kościół uznaje świętość życia seksualnego w małżeństwie³⁹ oraz prawo małżonków do planowania rodziny według własnego sumienia, dopuszczając stosowanie zarówno metod naturalnych, jak i środków antykoncepcyjnych za wyjątkiem tych, które powodują wczesne poronienie⁴⁰. Praktyki homoseksualne Kościół uznaje za grzech i są one zakazane⁴¹. Chcąc zostać członkiem zboru trzeba mieć uregulowane sprawy małżeńskie⁴².

Chrześcijańskie Centrum Pan jest Sztandarem Kościół w Tarnowie stoi na stanowisku, że żona w rodzinie jest równa mężowi, jednak ma przez Boga postawione inne niż on zadania do wykonania. Głową rodziny jest mąż, a żona nie jest zobowiązana do uległości jedynie wtedy, gdy ten zmusza ją do przekraczania praw ustanowionych przez Boga. Kobiety mogą pełnić funkcje kościelne i wykonywać wszystkie czynności, które wykonuje diakon⁴³.

³⁷ Ibidem, punkt 3. Kościół indywidualnie rozpatruje poszczególne przypadki. Dopuszczalne jest ponowne małżeństwo, jeżeli osoba będąca członkiem Kościoła zostanie opuszczona przez osobę nie będącą członkiem Kościoła. Jeżeli było małżeństwo baptysty z osobą np. wyznania katolickiego i katolik opuści męża lub żonę, Kościół nie zamyka drogi swojemu wyznawcy. Dopuszcza się również ponowne małżeństwo, jeżeli jedna ze stron dopuściła się zdrady. (Ponowny ślub może zawrzeć jedynie osoba poszkodowana. Osoba niewierna może i przeważnie jest wykluczana z Kościoła). Takie stanowisko przedstawił Pastor kościoła Chrześcijan Baptystów w Tarnowie Ireneusz Skoczeń podczas rozmowy z autorem przeprowadzonej dnia 8 maja 2009 roku.

³⁸ Ibidem, punkt 4.

³⁹ Ibidem, punkt 5.

⁴⁰ Ibidem, punkt 6.

⁴¹ Ibidem, punkt 8. Kościół traktuje z pełnym szacunkiem osoby o innej orientacji seksualnej natomiast postępowanie jako samo w sobie nie jest akceptowane. Jeżeli osoba która jest członkiem kościoła nie zaniecha praktyk homoseksualnych zostanie wykluczona z Kościoła. Jednocześnie Kościół może udzielić pomocy takiej osobie kierując ją na leczenie. (Takie stanowisko przedstawił Pastor Kościoła Chrześcijan Baptystów w Tarnowie - członek Zarządu Kościoła w Polsce Ireneusz Skoczeń podczas rozmowy z autorem dnia 8 maja 2009 roku)

⁴² Wywiad przeprowadzony przez autora 21 stycznia 1991 roku z wieloletnią członkinią Kościoła Chrześcijan Baptystów w Tarnowie Ireną Kmiecik, w którym poruszono zaprezentowane tematy.

⁴³ Tymi uprawnieniami są: organizowanie i prowadzenie chrztu wiary, Wieczerzy Pańskiej, ślubu, modlitwy, udzielanie błogosławieństwa dzieciom i prowadzenie uroczystości pogrzebowej.

Świadkowie Jehowy dopuszczają rozwody jedynie po udowodnieniu drugiej stronie cudzołóstwa. Jeśli ktoś się rozwiedzie i popełnia cudzołóstwo oraz nie okazuje skruchy, to zostaje wykluczony ze zboru. Stosunki seksualne między narzeczonymi są zakazane. Homoseksualista nie może zostać Świadkiem Jehowy⁴⁴.

Kościół Zielonoświątkowy nie akceptuje homoseksualizmu. W umiarkowanym stopniu akceptuje powtórne małżeństwa⁴⁵. Członkowie Kościoła przywiązują wielką wagę do kształtowania pozytywnych postaw społecznych. Nie używają wulgarnych wyrazów. Szanują własne zdrowie. Starają się pracować zawodowo i aktywnie działać w zborze. Mają wrogi stosunek do pornografii, która kształtuje ich zdaniem fałszywy wizerunek człowieka i świata i jest niewrażliwa na potrzeby drugiego człowieka⁴⁶.

Kościół Adwentystów Dnia Siódmego uważa, że przerwanie ciąży może być dokonane jedynie wówczas, gdy istnieje poważne zagrożenie życia kobiety ciężarnej lub zagrożenie jej zdrowia, zagrożenie dziedziczeniem choroby, oraz jeżeli ciąża jest rezultatem gwałtu lub kazirodztwa. Ostateczna decyzja przerywania ciąży powinna być podjęta przez kobietę ciężarną, po odpowiedniej konsultacji⁴⁷.

Adwentyści uważają, że pozwolenie pacjentowi na śmierć naturalną przez zaniechanie stosowania medycznej interwencji przedłużającej cierpienie różni się od działań, których głównym celem jest bezpośrednio zakończenie czyjegoś życia. Skoro jest obietnica wiecznego życia, chrześcijanie nie muszą rozpaczliwie trzymać się ostatnich chwil życia na tej ziemi. Nie jest więc konieczne poddawanie

⁴⁴ Por. Świadkowie Jehowy Głosiciele Królestwa Bożego (Wydawnictwo Strażnica), Warszawa 1995, s. 172-175.

⁴⁵ Stanowisko Naczelnej Rady Kościoła Zielonoświątkowego w Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie tzw. ruchu wstawienniczego. Przyjęte zostało przez Kościół 28 marca 2001 roku (tekst w zbiorach autora), por. Rozwody w kościele, w: Chrześcijanin nr 11-12/1998.

⁴⁶ Por. Zasady Wiary Kościoła Zielonoświątkowego w Polsce, Warszawa 1991, s. 10-13.

⁴⁷ Por. Red. R. Jarecki, Oświadczenia, zalecenia i inne dokumenty Generalnej Konferencji Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego Warszawa 2003, s. 112-115. (Oświadczenie o sprawach kobiet zaaprobowane oraz poddane pod głosowanie przez Zarząd Generalnej Konferencji złożone przez Biuro Przewodniczącego Roberta S. Folkenberga, podczas Sesji Generalnej konferencji w Utrechcie, Holandia, 29 czerwca - 8 lipca 1995 roku). Zalecenia odnośnie aborcji. por. W. Polok, Miejsce Kościoła w Świecie, Warszawa 1993, s. 93-97.

się wszelkim możliwym zabiegom lekarskim, które wydłużają proces umierania⁴⁸.

Kościół akceptuje metody mechaniczne, plemnikobójcze i sterylizujące prowadzące do kontroli płodności. Inne metody jak tabletki domaciczne, tabletki hormonalne, (w tym środki wczesnoporonne), zastrzyki i inplanty wymagają zdaniem Kościoła zasięgnięcia porady lekarza i są moralnie podejrzane⁴⁹.

Kościół Ewangelicko-Methodystyczny dopuszcza możliwość legalnego przerywania ciąży. Respektuje świętość życia, ale i dobro matki, której wielką szkodę może przynieść ciąża niechciana. Tragiczne konflikty mogą usprawiedliwić przerwanie ciąży z zastosowaniem medycznych procedur. Kościół metodystyczny bezwarunkowo odrzuca przerywanie ciąży jako środka regulacji narodzin⁵⁰.

„Powszechny Dom Sprawiedliwości”, czyli najwyższa władza w **Wierze Baha’i**, uważa, że nie nadszedł jeszcze czas na szczegółową legislację dotyczącą przerywania ciąży, czy homoseksualizmu. Tłumaczy to tym, że w wielu kwestiach dotyczących ludzkiego zachowania są czyny, które są wyraźnie sprzeczne z prawem Boga oraz inne, które są wyraźnie zalecane lub dopuszczalne. Pomiędzy nimi zaznacza się obszar i nie zawsze wiadomo jak należy postępować.

W Wierze Baha’i stosuje się zasadę umiarkowania, która polega na tym, że Powszechny Dom Sprawiedliwości może ustanawiać dodatkową legislację lub ją zmieniać w miarę zmian warunków na świecie.

Zgodnie z naukami Bahaitów dusza ma swój początek w chwili poczęcia i rozwija się w ciągu życia człowieka oraz po śmierci w przyszłych światach duchowych. Przerwanie ciąży wyłącznie w celu usunięcia niechcianego dziecka jest zakazane. Jeżeli wystąpią przypadki, w których przerywanie ciąży byłoby dopuszczalne z powodów medycznych, wtedy bahaita podejmuje decyzję zgodnie z sumieniem w oparciu o nauki Baha’u’llaha.

⁴⁸ Ibidem, s. 20. Oświadczenie w sprawie troski o umierających. Zostało ono uchwalone w czasie Posiedzenia Rady Naczelnej Kościoła Adwentystycznego 9 października 1992 roku w Silver Spring.

⁴⁹ Ibidem, Oświadczenie Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego w sprawie kontroli płodności, s. 15-17.

⁵⁰ Por. w: Red. E. Puślecki, *Zasady socjalne 2000 - 2004 Nauka Społeczna Zjednoczonego Kościoła Metodystycznego* Warszawa 2003, s. 22. (Rozdział II - Wspólnota Wychowująca).

Eutanazja w pismach Wiary Baha’i nie jest poruszana. W przyszłości Powszechny Dom Sprawiedliwości może wyda w tej sprawie rozporządzenie⁵¹.

Kościół Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich nie zajmuje jednoznacznego stanowiska w sprawie przerywania ciąży, eutanazji, czy homoseksualizmu. Stwierdza jedynie, że osoba biorąca udział w eutanazji narusza przykazania Boga⁵².

Świadkowie Jehowy są zdecydowanie przeciwni przerywaniu ciąży⁵³. Dopuszczają wszelki rodzaj antykoncepcji zabraniając seksu przedmałżeńskiego i stosunków pozamałżeńskich. Wystrzegają się przyjmowania krwi z pokarmem i transfuzji⁵⁴.

Kwestię przerywania ciąży **Kościół Chrześcijan Baptystów** pojmuje jako relację pomiędzy prawem moralnym a prawem karnym⁵⁵. Kościół stanął na stanowisku, że nie powinno być ustawowego zakazu dokonywania aborcji. Prawo moralne i prawo pozytywne powinny być rozdzielone⁵⁶.

⁵¹ Por. Listy jakie otrzymał autor od przedstawicielki Wiary Baha’i Lilianny Niemiec Lutley z dnia 11 marca 2009 i 3 kwietnia 2009. Informacje zawarte w tych listach pochodzą z „Przesłań Powszechnego domu sprawiedliwości z lat 1968-1973” oraz zostały opracowane na podstawie pism bahaickich i pytań zadawanych przez wyznawców do najwyższego ciała administracyjnego czyli Powszechnego Domu Sprawiedliwości oraz autorytetu w Wierze Baha’i Shoghi Efendiego. Zajmował się on ochroną wiary przed przeciwnikami i podłożył podwaliny administracyjnego porządku wiary. Żył w latach 1897-1957. Rozmowy autora z przedstawicielami Wiary Baha’i potwierdzają tezy zawarte w tych listach.

⁵² W 1995 roku Kościół Jezusa Chrystusa Świętych w dniach Ostatnich wydał oświadczenie „Rodzina Proklamacja dla Świata” w którym zachęca jednostki i rządy do wzmocnienia rodziny. W tym oświadczeniu odnosi się w sposób nie bezpośredni do problemów eutanazji i homoseksualizmu, pomijając problem przerywania ciąży, bowiem nie było objawień w tej sprawie. Na ten temat wypowiedział się również w sposób niejednoznaczny Grzegorz Pawlik w liście skierowanym do autora.

⁵³ Por. Strażnica nr 19 z 1970 roku, por. Rozpoznawani po swoim postępowaniu w: Świadkowie Jehowy..., jw., s. 183.

⁵⁴ Por. w: Świadkowie Jehowy..., jw., s. 183-186, por. K. Szyborski, Poprawka z natury, Warszawa 1999, s. 271.

⁵⁵ Problem ten poruszał R. Tyśnicki, Granice Prawa w: Słowo Prawdy nr 2, Warszawa 1992, s. 16-18.

⁵⁶ Por. K. Brzechczyn, Kościół Chrześcijan Baptystów w pierwszej dekadzie III Rzeczypospolitej w: Baptystyczny Przegląd Teologiczny, Warszawa 2002, s. 14.

Kościół Zielonoświątkowy nie dopuszcza przerywania ciąży, eutanazji oraz manipulacji genetycznych. Dopuszcza stosowanie antykoncepcji, ale nie zgadza się na stosowanie środków wczesnoporonnych⁵⁷.

Chrześcijańskie Centrum Pan Jest Sztandarem Kościół w Tarnowie stoi na stanowisku, że wszystkie kwestie bezpośrednio nieuregulowane w Biblii podlegają ocenie sumienia wierzącego. Stosowanie środków antykoncepcyjnych Kościół pozostawia wiernym do własnego uznania za wyjątkiem środków wczesnoporonnych, których użycie ocenia za równoznaczne z morderstwem. Osoba, która dopuściła się przerwania ciąży i później została członkiem Chrześcijańskiego Centrum Pan Jest Sztandarem może liczyć na działanie Ducha Świętego, bowiem może on usunąć z niej poczucie winy powołując się na Jezusa, który umarł za ten grzech⁵⁸.

Wspólnota Religijna Lektorium Rossikrucianum-Międzynarodowa Szkoła Złotego Różokrzyża nie ogłosiła oficjalnego stanowiska w sprawie przerywania ciąży, eutanazji i stosowaniu środków antykoncepcyjnych. W tej dziedzinie każdy członek wspólnoty ma pozostawiony wolny wybór. Różokrzyżowcy uważają, że zagrożeniem dla przyszłości ludzkości jest przeludnienie, gdyż dotyka ono przede wszystkim kraje ubogie i powiększa ich nędzę. Wszyscy musimy nauczyć się lepiej gospodarować zasobami ziemi i rozdzielać lepiej jej bogactwa. Wiadomo, że naturalne bogactwa się wyczerpują. Antykoncepcja może więc stać się skutecznym sposobem regulacji przyrostu naturalnego. Decyzja przerywania ciąży powinna być podejmowana w wyniku wyboru opartego na własnej etyce a nie ze względu na dogmaty religijne⁵⁹.

⁵⁷ Por. Stanowisko Naczelnej Rady Kościoła Zielonoświątkowego w Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie tzw. ruchu wstawienniczego. Przyjęte zostało przez Kościół 28 marca 2001 roku. Kserokopia w zbiorach autora.

⁵⁸ Por. T. Mędzelowski, Chrześcijańskie Centrum Pan Jest Sztandarem-Kościół w Tarnowie, Przegląd Religioznawczy nr 3/4(193/194), Warszawa 1999, s. 263.

⁵⁹ Por. Broszura Wspólnoty, „Nasz system” (brak roku, daty i miejsca wydania), por. Szkoła Różokrzyża i krótki przegląd nauki i pól działania w przekładzie z j. niemieckiego J. Mar-ker, por. Broszura Wspólnoty, „Duchowy Testament” (brak roku i miejsca wydania)

Kościół Adwentystów Dnia Siódmego zaleca prowadzenie życia wolnego od tytoniu, napojów alkoholowych i narkotyków. Jest propagatorem zdrowej żywności⁶⁰. Adwentyści opowiadają się za prostym, zdrowym sposobem życia. Wykazują bezsensowność gromadzenia bogactw. Wzywają do poszanowania zwierząt, powściągliwego korzystania z zasobów naturalnych świata oraz ograniczania potrzeb życiowych⁶¹. Hazard Kościół uważa za niezgodny z chrześcijańską zasadą szafarstwa⁶².

Kościół Ewangelicko-Methodystyczny zaleca swoim wyznawcom powstrzymanie się od używania alkoholu, marihuany oraz innych narkotyków. Opowiada się za regulacjami prawnymi chroniącymi społeczeństwo przed osobami zażywającymi narkotyki. Jednocześnie Kościół zauważa, że osoby uzależnione od narkotyków oraz członkowie ich rodzin odznaczają się pełnią człowieczeństwa i dlatego powinni być traktowani jako chorzy. Kościół zaleca również całkowite powstrzymanie się od używania nikotyny. Popiera ograniczenia palenia w miejscach publicznych i pracy⁶³.

W **Wierze Baha’i** zakazane jest spożywanie alkoholu oraz przyjmowanie narkotyków o ile nie są zapisane przez lekarza. Zakazany jest również hazard⁶⁴.

Członkowie Kościoła **Armia Zbawienia** przysięgają, iż wyrzekają się wszelkiej nieczystości, niemoralności, niesprawiedliwości. Zobowiązują się do ochrony rodziny i małżeństwa. Obowiązuje ich zakaz picia alkoholu, palenia tytoniu, zażywania narkotyków, hazardu, korzystania z pornografii i sięgania do dzieł z zakresu okultyzmu⁶⁵.

⁶⁰ Por. Oświadczenia, zalecenia i inne dokumenty (Oświadczenie w sprawie używek i narkotyków)..., jw., s. 33.

⁶¹ Ibidem, Oświadczenie w sprawie środowiska naturalnego..., jw., s. 34.

⁶² Ibidem, Oświadczenie Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego w sprawie hazardu, s. 41-42.

⁶³ Por. w: Red. Z. Kamiński, *Zasady socjalne - Nauka społeczna Zjednoczonego kościoła Metodystycznego* Warszawa 1997, s. 27-28.

⁶⁴ Por. L. Żuk-Łapińska, *Religia Bahai*, Kraków 1993, s. 65-73.

⁶⁵ Por. T. Terlikowski, *Sakramentologia Armii Zbawienia w: Przegląd Powszechny nr 12*, Warszawa 2005, s. 113-123. Historię życia i działalności założyciela Armii Zbawienia Williama Bootha opisuje J. G. Bengé w: *William Booth Założyciel Armii Zbawienia w przekładzie J. Kusto*, Gorzów Wielkopolski 2003.

Wszystkich członków Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich obowiązuje zakaz picia alkoholu, kawy, herbaty używania tytoniu i innych szkodliwych substancji⁶⁶. Mają obowiązek składania dziesięciny na potrzeby kościoła. Swoje dzieci uczą szacunku do każdego człowieka, do ojczyzny, dla symboli narodowych. Jeden dzień w miesiącu postzczą, a zaoszczędzone w ten sposób pieniądze przeznaczają na cele dobroczynne⁶⁷.

Świadkowie Jehowy mają obowiązek wystrzegać się kłamstwa, nieuczciwości, praktyk spirytystycznych, wulgarnych słów, obłudy, unikać cudzołóstwa, kradzieży, pijaństwa, palenia tytoniu, narkomanii⁶⁸.

Przy każdym zborze Kościoła Chrześcijan Baptystów działają poradnie przykościelne do których w spornych sprawach bądź z wątpliwościami zawsze można się zwrócić. Za niemoralne życie, czyli pijaństwo, kradzież, narkotyki, zdrady najpierw zawiesza się w prawach członka, a następnie, jeżeli rozmowy i ostrzeżenia nie dają skutku, wyklucza się ze zboru. Odurzenie alkoholowe, zdaniem tego Kościoła, osłabia wolę człowieka i otwiera go na destrukcyjne wpływy duchowe⁶⁹

Kościół Zielonoświątkowy postuluje prowadzenie życia pozbawionego nałogów i nieczystych zwyczajów⁷⁰.

Kandydat chcąc przystąpić do Wspólnoty Religijnej - Lektorium Rossikrucjanum, Międzynarodowej Szkoły Złotego Różokrzyża, odpowiada na pytania dotyczące jego dotychczasowego życia, w tym przynależności organizacyjnych oraz zażywania narkotyków. Zobo-

⁶⁶ Mormoni wierzą, że w 1833 roku Józef Shmith otrzymał przykazanie od Boga dotyczące „zachowania ciała i umysłu w zdrowiu i sile”. To przykazanie nazywają słowem mądrości. W tym przykazaniu Bóg podkreśla zdaniem Mormonów istotne zasady fizycznego i umysłowego zdrowia a także wypowiada się przeciwko używaniu tytoniu, alkoholu kawy herbaty i narkotyków. Przykazanie to jest zawarte w Nauki i Przymierza rozdział 89; por. L. M. Szwengrub, Mormoni w województwie olsztyńskim w: Euchemer - Przegląd Religioznawczy Warszawa 1962, s. 65. por. Zasady Ewangelii Salt Lake City (Wydawnictwo Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych Dni ostatnich), Salt Lake City 1980, s. 179-182.

⁶⁷ Rozmowa autora z misjonarzami Kościoła z 14 maja 1987, por. Zasady Ewangelii..., jw., s. 7.

⁶⁸ Por. Świadkowie Jehowy Głosiciele Królestwa Bożego, Wydawca na Polskę Zarejestrowany Związek Świadków Jehowy w Polsce (brak daty i miejsca wydania), s. 180-183.

⁶⁹ Por. J. Mrózek, Czy palenie tytoniu jest grzechem? w: „Chrześcijanin” 1980, nr 1.

⁷⁰ Stanowisko Naczelnej Rady Kościoła Zielonoświątkowego w Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie „ruchu wstawienniczego”. Przyjęte zostało przez Kościół 28 marca 2001 roku.

wiązuje się do przyjęcia zasad wiary, w tym między innymi wegetarianizmu, zakazu używania alkoholu, nikotyny oraz wszelkich substancji syntetycznych w żywności i lekarstwach. Musi również zobowiązać się, że nie będzie używał futer zwierzęcych i ulegać ideom ekumenizmu oraz będzie przeciwny kremacji zwłok⁷¹.

Kościół Adwentystów Dnia Siódmego podkreśla ideę tolerancji religijnej oraz wolności sumienia i wyznania jako podstawowych praw każdego człowieka. Uznaje prawo do wyznawania i manifestowania swojej religii, prywatnie lub publicznie poprzez nauczanie, praktyki religijne i sprawowanie kultu, jak również do zmiany swojej religii, a nawet nie wyznawania żadnej religii⁷².

Odnosząc się do Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, Kościół Adwentystów Dnia Siódmego ubolewa, że owa Deklaracja bywa często łamana i dlatego zwraca się do Organizacji Narodów Zjednoczonych, władz państwowych, przywódców religijnych, wiernych, a także organizacji pozarządowych, by wytrwale działali na rzecz wprowadzenia w życie tej Deklaracji. Będzie to odpowiedzią i pomocą w zahamowaniu fanatyzmu religijnego, nietolerancji, zbrodni i dyskryminacji zarówno ze strony kręgów religijnych, jak i domagających się sekularyzmu⁷³.

Adwentyści Dnia Siódmego stwierdzają, że jedną z najważniejszych kwestii politycznych i etycznych naszych czasów jest sprawa wojny i pokoju. Twierdzą, że rządy niemal wszystkich krajów opowiadają się za rozbrojeniem i pokojem, jednak powszechnie znane fakty temu przeczą. Dlatego też obowiązkiem chrześcijan jest propagowanie pokoju. Zgodnie z siódmą fundamentalną zasadą wiary, ludzie zostali

⁷¹ Por. Broszura Wspólnoty, „Nasz system” (brak daty i miejsca wydania).

⁷² Por. Z. Łyko, Filozofia tolerancji oraz jej religijny, kulturowy i uniwersalistyczny wymiar w: *Przegląd Religioznawczy* nr 3/177, Warszawa 1995; por. Z. Łyko, Teologiczna refleksja poświęcona wolności religijnej w aspektach postaw i nauk Chrystusa. Z okazji 50-lecia Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, *Rocznik Teologiczny* s. 1-2/1999, s. 151-166; por. Oświadczenie o wolności religijnej (uchwała Zarządu Generalnej Konferencji złożona przez Biuro przewodniczącego, Roberta S. Folkenberga, podczas Sesji Generalnej Konferencji w Utrechcie, Holandia, 29 czerwca-8 lipca 1995 roku) w: *Oświadczenia zalecenia i inne dokumenty...*, jw., s. 70.

⁷³ Por. Oświadczenie o 50 rocznicy uchwalenia Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, w: *Oświadczenia zalecenia i inne dokumenty...*, jw., s. 57.

„stworzeni, by przynosić chwałę Bogu” oraz „wezvani do miłowania Go i siebie nawzajem oraz troszczenia się o swe otoczenie” a nie do ranienia się i zabijania się nawzajem. W świecie pełnym nienawiści i walki, podzielonym w wyniku ideologicznych sporów oraz militarnych konfliktów Adwentyści Dnia Siódmego chcą działać na rzecz ogólnoswiatowego pokoju⁷⁴.

Kościół Ewangelicko-Methodystyczny deklaruje podejmowanie działań na rzecz tworzenia społeczeństwa w którym będzie uznawana wartość każdego człowieka. Opowiada się za równym dostępem do mieszkań, edukacji, zatrudnienia, opieki zdrowotnej, zgodnego z prawem zadośćuczynienia za krzywdy oraz prawa do fizycznej ochrony⁷⁵.

Kościół Ewangelicko-Methodystyczny stoi na stanowisku, że jedność świata narzucona przez rewolucję technologiczną przerasta moralną zdolność do osiągnięcia stabilnego ładu w świecie. Taka sytuacja stawia Kościół oraz wszystkich ludzi wobec problemów, które wymagają natychmiastowych rozwiązań. Do nich Kościół Methodystyczny zalicza niesprawiedliwość, wojny, wyzysk, uprzywilejowanie jednych wobec drugich, przeludnienie, kryzys ekologiczny, broń nuklearną, rozwój ponadnarodowych organizacji gospodarczych działających poza wszelką kontrolą, jak również systemy totalitarne. Kościół uważa, że obecna generacja musi znaleźć rozwiązania dla tych problemów, bo inaczej nie przetrwamy⁷⁶.

Methodyści odrzucają wojnę jako narzędzie państwowej polityki zagranicznej i domagają się, by wszelkie nieporozumienia międzynarodowe były rozwiązywane na drodze pokojowej. Domagają się także, by wartości ogólnoludzkie dominowały nad militarnymi⁷⁷. Kościół domaga się takiej polityki, która zapewni prawo każdego ugrupowania religijnego do praktykowania swojej wiary bez ograniczeń prawnych, politycznych, czy ekonomicznych.

⁷⁴ Por. Oświadczenie w sprawie pokoju oraz Oświadczenie w sprawie przesłania pokoju do wszystkich ludzi dobrej woli w: Oświadczenia zalecenia i inne dokumenty...jw., s. 63-65.

⁷⁵ Por. w: Red. E. Puślecki, Zasady socjalne 2000-2004 Nauka Społeczna Zjednoczonego Kościoła Methodystycznego Warszawa 2003, s. 26.

⁷⁶ Ibidem, s. 54 (Rozdział VI - Wspólnota Światowa).

⁷⁷ Ibidem, s. 55-56 (Rozdział VI - Wspólnota Światowa).

W „Artykułach Wiary Kościoła Metodystycznego” stwierdza się, że „powinnością wszystkich chrześcijan, a w szczególności wszystkich duchownych chrześcijańskich, jest zachowanie i posłuszeństwo prawu i nakazom zwierzchnich władz kraju, którego są obywatelami lub w którym mieszkają na stałe”⁷⁸. Dla Kościoła Ewangelicko - Metodystycznego relacje pomiędzy Kościołem a państwem są zagadnieniem natury prawnej i nie powinny być rozstrzygane w kontekście teologicznym, czy etycznym. Sytuacja w której Kościół próbuje stanąć na jednej płaszczyźnie z państwem utrudnia regulację stosunków między tymi podmiotami⁷⁹.

Wyznawcy **Wiary Baha’i** podkreślają, że wiara ta jest jedyną wspólnotą nieznaną schizmy ani frakcji, obejmuje ona najbardziej zróżnicowany ogół ludzi na ziemi. Baha’u’llach przyniósł ludzkości nowe przesłanie pokoju i jedności⁸⁰. Bahaitów można spotkać w każdym narodzie, grupie etnicznej, kulturze, zawodzie, grupie społecznej i ekonomicznej. Reprezentują ponad 2100 różnych grup etnicznych i plemiennych i dlatego uważają siebie za religię o zasięgu globalnym⁸¹.

Światowy porządek, który proponuje Baha’u’llach, zawiera pewne rozwiązania dotąd nieznanne. Bahaici krytykują dzisiejsze systemy polityczne jako zbyt mocno uzależnione od polityków, przekonanych, że są niezastąpieni i troszczących się o utrzymanie władzy. Mankamentem jest, zdaniem bahaitów to, że po zdobyciu władzy partie polityczne muszą odpłacić się tym, którzy pomogli im dojść do władzy. W konsekwencji miejsca w rządzie są rozdawane nie na podstawie kwalifikacji. Kolejną wadą jest to, że systemy polityczne, w tym również system demokratyczny, opierają się o suwerenne państwo. Niezawisłość państwa staje się wartością wyższą niż dobro całej ludzkości. W dzisiejszym kształcie demokracja sprzęgnięta jest z nadmiernym indywidualizmem i nacjonalizmem.

⁷⁸ Artykuły Wiary Kościoła Metodystycznego (1784), w: Pielgrzym Polski, nr 503, Warszawa 1981.

⁷⁹ Por. w: Kościół i Państwo, w: Pielgrzym Polski 1945, nr 187.

⁸⁰ Por. Bahaici Profil Wiary Bahai, Publikacja Biura Informacji Publicznej Międzynarodowej Wspólnoty Bahaickiej, s. 5. (Tekst w zbiorach autora).

⁸¹ Ibidem, s. 6-8, Wykaz wspólnot Bahaickich na całym świecie, s. 15.

Bahaici podkreślają, że są dalecy od obalania istniejącego porządku społecznego, a jedynie próbują zmodyfikować instytucje tak, by dostosować je do ciągle zmieniającego się świata. Dążą do takiego systemu, który pozwoliłby podporządkować narodowe interesy wymaganiom zjednoczonego świata. Myślą przewodnią wiary Baha'i jest „jedność w różnorodności”⁸².

Bahá'u'lláha nauczał, że jest tylko jeden Bóg, jedna ludzkość, a wszystkie religie świata reprezentują stadia objawienia boskiej woli i celu dla ludzkości i że nadszedł czas, aby wszystkie ludy zjednoczyły się w pokojowe i zintegrowane globalne społeczeństwo⁸³.

Bahaici podkreślają, że są najmłodszą ze światowych religii i wyróżniają się spośród innych systemem globalnej administracji z zarządzającymi zgromadzeniami wybieranymi w wolnych wyborach w niemal 10 tysiącach miejscowości. Dążą do eliminacji uprzedzeń, do równości płci, uznania zasadniczej jedności wielkich religii świata, zniesienia rozwarstwienia materialnego, do powszechnej edukacji, harmonii między nauką i religią, równowagi między naturą i technologią oraz ustanowienia światowego systemu federalnego, opartego na zbiorowym bezpieczeństwie i jedności ludzkości⁸⁴. Jedność ludzkości jest istotnym elementem ich wiary. Bahaici twierdzą, że każda religia, która ignoruje nowoczesne prawdy naukowe ryzykuje zejście na drogę fanatyzmu⁸⁵.

Poprawne zrozumienie Ewangelii Chrystusa nie pozostawia, zdaniem Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich (**Mormoni**), żadnych wątpliwości, że jakakolwiek nierówność społeczna i panowanie jednego człowieka nad drugim jest przeciwne woli Boga. Wojna jest traktowana przez mormonów jako łamanie boskich przykazań. Należy rozwijać w sobie miłość, tolerancję, cierpliwość.

⁸² Por. M. Parzych, Wpływ Wyznań na kształtowanie społeczeństwa obywatelskiego w duchu pokoju, Materiały z ogólnopolskiej Konferencji „Wpływ Wyznań Religijnych na kształtowanie się społeczeństwa obywatelskiego w duchu pokoju”, Tarnów 2009, (kopia w posiadaniu autora), s. 3-5 i 13.

⁸³ Por.: Bahaici Profil Wiary Baha'i..., jw., s. 5

⁸⁴ Ibidem, s. 26.

⁸⁵ Ibidem, s. 30; por. Bahá'u'llach, Słowa ukryte (przekład na język polski według angielskiego przekładu z oryginału arabskiego), Shoghi Efendi, Hofheim-Langenhain 1979, s. 36.

Kościół nie zajmuje oficjalnego stanowiska w sprawie globalizacji, bowiem naucza tylko tego, co Bóg objawił. Ponieważ żaden z prezydentów nie miał jeszcze objawienia na temat globalizacji, Kościół mógł się, by Bóg objawił swoją wolę w tej sprawie⁸⁶.

Kościół nie udziela poparcia, nie promuje, ani nie przeciwstawia się żadnej partii politycznej. Nie usiłuje skłaniać swoich członków, by głosowali na określonego kandydata, czy partię. Dotyczy to zarówno kandydatów będących członkami Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich, jak i tych, którzy do niego nie należą. Kościół zachęca do brania udziału w wyborach i do angażowania się w politykę szanując fakt, że członkowie Kościoła pochodzą z wielu środowisk i mogą mieć różne opinie w sprawach politycznych i partyjnych⁸⁷.

Świadkowie Jehowy nie posługują się nazwą Kościół. Samo słowo kościół ma dla nich pejoratywne znaczenie. Świadkowie Jehowy nie biorą udziału w życiu politycznym, gdyż uważają to za zdradę wierności wobec Królestwa Bożego. Nie biorą też udziału w działalności ekumenicznej uważając inne religie za pozostające pod wpływem szatana⁸⁸.

⁸⁶ Por. materiały przygotowane przez Grzegorza Pawlika na konferencję która odbyła się w Tarnowie w dniach 6-7 marca 2009 roku zorganizowaną przez prof. Marię Szyszkowską przy udziale Stowarzyszenia Kuźnica Oddział w Tarnowie. Tematem konferencji był wpływ wyznań religijnych na kształtowanie społeczeństwa obywatelskiego w duchu pokoju. Tytuł materiału „Kto wynalazł demokrację”. Materiały w posiadaniu autora który z ramienia Stowarzyszenia Kuźnica był współorganizatorem. Materiał zawiera 4 strony a omawiane zagadnienie zawarte jest na stronie 3.

⁸⁷ Ibidem, s. 1.

⁸⁸ Por. Strażnica, 1 listopada 1999, s. 29. Krytycy zarzucają Świadkom Jehowy, że nauka głoszona przez nich na temat udziału w głosowaniu podczas wyborów, które są obowiązkowe w niektórych państwach zachodnich, ukazana w „Strażnica” 1 listopada 1999 roku, jest dwuznaczna: „Jeśli ktoś postanawia pójść do lokalu wyborczego, jest to jego sprawa” Podobnie krytycy zarzucają niekonsekwencję tej nauki w związku z uczestnictwem w konferencji (OBWE) w dniach 2-13 października 2006 w której przedstawicielami Towarzystwa Strażnica byli Gregory Allen z Nowego Jorku, USA (konsul generalny stowarzyszenia), Jean-Claude Pons z Boulogne - Billancourt, Francja (sekretarz), Marcel Gillet z Kraainem, Belgia (rzecznik prasowy), Luca Toffoli z Londynu, Wielka Brytania (członek podkomitetu wolności wyznania) i Michał Hoszowski z Nadarzyn, Polska (koordynator informacji publicznej).

Za uchybienia grozi rozprawa przed Komitetem Sądowniczym, trzysobowym zespołem starszych zboru⁸⁹. Najwyższą karą jest wykluczenie ze zboru, a skutkiem wykluczenia jest pozbawienie możliwości zmartwychwstania do życia na rajskiej ziemi.

Zrzeszenie Wolnych Badaczy Pisma Świętego naucza, że z chwilą powstania hierarchii, Kościół wszedł na drogę politycznego podboju i stworzył papieństwo. Uważają to za akt zdrady duchowej, który Pismo Święte określa jako „religijny nierząd”⁹⁰.

Członek **Kościola Chrześcijan Baptystów** podczas działań wojennych ma prawo odmówić strzelania do innych osób. Kościół nie miesza się do spraw politycznych i nie zabiera na ten temat głosu⁹¹. Kościół dąży do bezwzględnego pokoju na całym świecie, a także do tego, by żyć w możliwie najbardziej higienicznych warunkach, czemu daje wyraz w odezwach i akcjach prowadzonych przez członków Kościoła. W przypadku kataklizmów, w tym klęsk żywiołowych, członkowie Kościoła służą pomocą jako wolontariusze⁹².

Wierni powinni znajdować w kościołach atmosferę szacunku dla odmienności⁹³.

Kościół Chrześcijan Baptystów nie wypowiedział się oficjalnie na temat integracji Polski z Unią Europejską. Reprezentuje nurt Kościołów Wolnych, to znaczy rygorystycznie przestrzegających zasadę rozdziału swych struktur od struktur państwowych. Unika zajmowania

⁸⁹ Rozmowa autora z byłym świadkiem Jehowy Anną B. przeprowadzona w Tarnowie 12 grudnia 2006 roku.

⁹⁰ Por. Powstanie i Upadek Babilonu w: „Zwiastun Królestwa Chrystusowego” nr 6, Kraków 2004; por. R. Rorata, Zagubione przykazanie, „Na Straży” nr 5, Kraków 1991.

⁹¹ Krzysztof Brzechczyn w swoim artykule Kościół Chrześcijan Baptystów w Pierwszej Dekadzie III Rzeczypospolitej opublikowanym na łamach Baptystycznego Przeglądu Teologicznego, Warszawa 2002, tom I, s. 21 pisze: „W kręgach ewangelikalnych przyjęła się zasada nie mówienia oficjalnie o polityce. ta polska praktyka nie ma zastosowania w świecie. W historii mieliśmy już wielu wybitnych baptystycznych polityków w różnych częściach świata. Dziś w Polsce zmienia się i w tej dziedzinie”. Cytował on słowa R. Tyśnickiego publicyisty „Słowa Prawdy”, który wypowiedział je na łamach tego pisma w 1995 roku.

⁹² Wywiad przeprowadzony przez autora 21 stycznia 1991 roku z członkinią Kościoła Chrześcijan Baptystów w Tarnowie Panią Ireną Kmieciak w którym poruszono prezentowane tematy.

⁹³ Por. M. Pantalón, Polscy Pastorzy Baptystyczni wobec wyzwań postmodernizmu w: Baptystyczny Przegląd Teologiczny Tom I, Warszawa 2002, s. 28.

stanowiska w sprawach publicznych, by nie narzucać swym wiernym partykularnych rozstrzygnięć w dziedzinie społeczno-politycznej i nie przejawia zainteresowania tymi zagadnieniami. Niemniej jednak, odnotować należy szeroką dyskusję na temat integracji europejskiej i członkostwa Polski w Unii Europejskiej przeprowadzoną wśród przedstawicieli Kościoła Chrześcijan Baptystów. Na łamach baptystycznego miesięcznika „Słowo Prawdy” ukazała się seria artykułów z których wynika pozytywny stosunek do wstąpienia Polski do Unii Europejskiej⁹⁴. Nie są one wolne od elementów krytycznych, zwłaszcza przejawiają troskę o zachowanie pluralizmu światopoglądowego w Unii. Obawy ich budzi to, że Unia Europejska ma charakter świecki i że Polska utraci suwerenność. Przewidują, że może to doprowadzić do ruiny ekonomicznej rolników i innych grup społecznych.

Chrześcijańskie Centrum Pan Jest Sztandarem Kościół w Tarnowie określa⁹⁵ powinność każdego chrześcijanina. Jest nią modlitwa o pomyślność kraju w którym żyje. Kościół opowiada się za przestrzeganiem prawa i respektowaniem wolności człowieka, w tym wolności sumienia i wyznania. Dezaprobata w stosunku do władz świeckich może pojawić się wtedy, gdyby były łamane prawa ustanowione przez Boga.⁹⁶

Kościół odnosi się z szacunkiem do kultury narodowej, miejsc związanych z historią, symboli i znaków narodowych, miejsc męczeństwa i cmentarzy⁹⁷. Jest niezależny od jakiegokolwiek zagranicznej władzy

⁹⁴ Por. K. Brzechczyn, Wspólnota Europejska czy współczesna wieża Babel? w: Słowo Prawdy 2003 nr 5; A. Gutsche, Dlaczego powinniśmy wstąpić do Unii Europejskiej w: Słowo Prawdy 2003 nr 1; Ł. Małojło, Entuzjaści i sceptycy - czarne, białe kolorowe w: Słowo Prawdy 2003, nr 4; W. Tasak, Ja się nie boję Unii Europejskiej w: Słowo Prawdy 2003 nr 5; R. Tyśnicki, Czy jedność Europy jest możliwa? w: Słowo Prawdy 2003 nr 2; T. J. Zieliński, Baptystyczna powinność wobec „stanów zjednoczonych Europy” w: Słowo Prawdy 2001 nr 6; T. J. Zieliński, Ku realistycznemu spojrzeniu Chrześcijan na Unię Europejską w: Słowo Prawdy 2003 nr 5.

⁹⁵ Por. T. Mędzelowski, Chrześcijańskie Centrum Pan Jest Sztandarem - Kościół w Tarnowie, Przegląd Religioznawczy, nr 3/4(193/194), Warszawa 1999, s. 263.

⁹⁶ Ibidem, s. 261.

⁹⁷ Por. M. Libiszowska-Żółtkowska, Chrześcijańskie Centrum Pan Jest Sztandarem - Kościół w Tarnowie w: Przegląd Religioznawczy nr 1-2/187-188/1998, s. 132. Autor niniejszej pracy uczestniczył w spotkaniach Chrześcijańskiego Centrum Pan jest Sztandarem Kościół w Tarnowie i wielokrotnie rozmawiał z założycielem Chrześcijańskiego Centrum i zarazem pastorem Janem Skarbkim a także realizował program telewizyjny dla Mało-

duchownej lub świeckiej. Jako część składowa światowego nurtu zielonościątkowego, jest członkiem Europejskiego Stowarzyszenia Zielonościątkowego i Światowego Stowarzyszenia Zielonościątkowych Zborów Bożych oraz uczestniczy w Światowej Konferencji Zielonościątkowej. Współdziała z innymi Kościołami i organizacjami religijnymi w kraju i za granicą⁹⁸.

Władze Kościoła zachowują neutralne stanowisko wobec pełnienia przez swoich członków służby wojskowej. Ordynowani duchowni są przenieszeni do rezerwy i nie odbywają ćwiczeń wojskowych w czasie pokoju.

Członkowie **Wspólnoty Lektorium Rossicrucjanum - Międzynarodowej Szkoły Złotego Różokrzyża** zobowiązują się, że będą respektować uznane i funkcjonujące w kraju instytucje, nie będą prowadzić działalności sprzecznej z obowiązującym porządkiem prawnym, nie wywołają poprzez swoją działalność zgorszenia opinii publicznej i nie naruszają dobrych obyczajów.

Szkoła Duchowa Złotego Różokrzyża głosi, że krytyka i dyskusje przeciwstawiają sobie ludzi, utrzymują stan podniecenia i zatrują świadomość. Dzieje się tak w przypadku wielkich światowych ruchów ideologicznych, systemów religijnych i socjalno – politycznych, dążących do wzajemnego unicestwienia nie tylko za pomocą broni, lecz przede wszystkim przy pomocy krytyki. Wolność od krytyki jest warunkiem „powrotu do jedności z pierwotnymi prawami życiowymi, na łonie których wszelki byt ewoluuje w wolności w harmonii z Bogiem, swym bliźnim i otaczającym go światem”⁹⁹.

polskiej Telewizji. Podczas tych spotkań poruszane były problemy dotyczące stosunku do kultury, miejsc pamięci narodowej, przynależności Kościoła do stowarzyszeń i organizacji a także działalności ekumenicznej. Chrześcijańskie Centrum Pan Jest Sztandarem Kościoł w Tarnowie jest jednym z ostatnich Związków Wyznaniowych wpisanych do Rejestru Kościołów i Związków Wyznaniowych (9 czerwca 1997), kiedy jeszcze obowiązywała liczba 15 członków założycieli.

⁹⁸ Por. W. Wysoczański, M. Pietrzak, *Prawo Kościołów i Związków Wyznaniowych...*, jw., s. 345 (Art. 3 Ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Zielonościątkowego z dnia 20 lutego 1997 roku).

⁹⁹ Broszura Wspólnoty, „Nasz system” (brak daty i miejsca wydania).

Starokatolicki Kościół Mariawitów uznaje Stary i Nowy Testament oraz dogmaty ustanowione do rozłamu chrześcijaństwa w 1054 roku¹⁰⁰. Opiera się również na objawieniach założycielki Marii Franciszki Kozłowskiej. Kościół nie ustanawia nowych dogmatów i nie przyjmuje dogmatów, które ustanowiły inne Kościoły po rozłame. Stoi na stanowisku, że tylko sobór ekumeniczny może ustanowić nowy dogmat obowiązujący wszystkich chrześcijan. Nie uznaje też prymatu żadnego biskupa oraz nieomyłności człowieka w sprawach wiary i moralności¹⁰¹. Głównym zadaniem, jaki sobie Kościół stawia jest przywrócenie na całym świecie najwyższej chwały Bogu, odrodzenie duchowe i przywrócenie gorliwości pierwszych chrześcijan¹⁰².

Kościół Katolicki Mariawitów opiera swoją naukę na Piśmie Świętym, objawieniach Marii Franciszki Kozłowskiej i na tradycji mariawickiej, do której zalicza głównie pisma arcybiskupa Michała Kowalskiego, komentujące życie i objawienia Marii Franciszki Kozłowskiej. Kościół Mariawitów odrzuca dogmat o prymacie jurysdykcyjnym i nieomyłności papieża oraz naukę o odpustach¹⁰³. Głosi kult Marii Franciszki Kozłowskiej, uważanej za „małżonkę i oblubienicę Barankową”, czyli duchową żonę Chrystusa, która zapoczątkowała erę Ducha Świętego. W kulcie została zrównana z Matką Boską. Mariawici uznają Jezusa, Maryję oraz Marię Franciszkę Kozłowską za członków Trójcy Świętej, czyli tym samym traktują Marię Franciszkę Kozłowską jako osobę boską. Arcybiskup Jan Maria Michał Kowalski jest uważany za męczennika i jest również czczony w Kościele¹⁰⁴.

Głównym celem Kościoła Zjednoczeniowego, czyli Ruchu Pod Wezwaniem Ducha Świętego dla Zjednoczenia Chrześcijaństwa Światowego, jest zbudowanie Królestwa Bożego na ziemi i w „świe-

¹⁰⁰ Por. M. Libiszowska-Żółtkowska, Kościół Starokatolicki Mariawitów, w: Przegląd Religioznawczy, nr 1-2/187-188, Warszawa 1998, s. 364.

¹⁰¹ Por. S. Rybak, Starokatolicki Kościół Mariawitów, w: Leksykon Religioznawczy, Warszawa 1988, s. 255; por. S. Rybak, Mariawityzm, Studium historyczne, Warszawa 1992, s. 86.

¹⁰² Por. S. Rybak, Mariawityzm, Studium historyczne, Warszawa 1992, s.15.

¹⁰³ Por. J. Marzęcki, Kościół Katolicki Mariawitów w: Leksykon Religioznawczy..., jw., s. 136.

¹⁰⁴ Por. J. M. R. Wojciechowski, Pisma Wybrane - Dzieło Bożego Ratunku, Felicjanów 2003, s. 103-104.

cie duchowym”¹⁰⁵. Aby urzeczywistnić pragnienia Boga, człowiek musi doskonalić się tworząc idealne rodziny i zbudować idealny świat poprzez ustanowienie w nim panowania prawdziwej miłości. Człowiek wymaga odnowy, która ma polegać na przewyciężaniu egoizmu i zła¹⁰⁶. Wysłany przez Boga Jezus, zdaniem wyznawców, nie spełnił pokładanych w nim nadziei. Został ukrzyżowany i nie założył rodziny z której narodziłyby się dzieci wolne od grzechu pierworodnego. Byłoby to pierwsze pokolenie Królestwa Bożego na ziemi. Sun Myung Moon jest kolejnym prorokiem wysłanym przez Boga i wraz z małżonką Hak Ja Han stanowi parę Prawdziwych Rodziców ludzkości. Dzięki nim następuje usuwanie grzechu pierworodnego i ludzie stają się doskonalsi. Pojednanie człowieka z człowiekiem realizowane jest za sprawą Sun Myunga Moona i jego żony poprzez małżeństwo i rodzinę. Dobierają oni, a następnie błogosławią małżeństwa ponad dzielącymi je barierami kulturowymi, rasowymi, etnicznymi. W ten sposób tworzą wspólnotę rodzin. Dzieci zrodzone z tych związków nie będą mieć piętna grzechu pierworodnego i staną się fundamentem nowego świata, Królestwa Bożego na ziemi.

Kościół ten głosi, że człowiek poprzez swoje życie, a nie za sprawą instytucjonalnej przynależności, zyskuje uznanie Boga. Odrzuca koncepcję odkupienia grzechów poprzez krzyż i męczeńską śmierć Jezusa oraz odrzuca boskość Jezusa. Opowiada się za nowoczesną interpretacją Biblii, czym kieruje Sun Myung Moon. Podkreśla otwartość w stosunku do innych religii i tolerancję.

Według islamu mężczyźni i kobiety są równi wobec Boga bez względu na kolor skóry, czy wyznanie. Zdobywanie wiedzy jest uważane za obowiązek każdego muzułmanina. Dotyczy to zarówno mężczyzn, jak i kobiet. Koran przyznaje kobietom prawo do dziedziczenia, posiadania własności, zeznawania w sądzie oraz prawo do rozwodu. Wyraż-

¹⁰⁵ Por. Załącznik nr 1, Aneks do statutu Kościoła Zjednoczeniowego, czyli Ruchu pod Wezwaniem Ducha Świętego dla Zjednoczenia Chrześcijaństwa Światowego,

¹⁰⁶ Jak twierdzi Sun Myung Moon 17 kwietnia 1936 roku w pierwszy dzień Wielkanocy otrzymał on objawienie od Boga dotyczące dokończenia dzieła zbawienia dokonywanego przez Boga. Ten fakt miał spowodować, że rozpoczął nowe życie. Poszukuje prawdy przez modlitwy w których nie raz spotkał się duchowo z Bogiem, Jezusem i wieloma świętymi. Poznał też wiele nieznanych faktów z Biblii.

nie zakazuje stosowania przemocy wobec dziewczynek oraz kobiet, a także przymusu w małżeństwie¹⁰⁷. Mężczyzna powinien się kobietą opiekować. Koran uznaje kobietę za istotę bezbronną i potrzebującą wsparcia. Obowiązkiem ojca, brata, a później męża jest zapewnienie kobiecie opieki, czuwanie nad jej postępowaniem i ewentualnie korygowanie niewłaściwych postaw. Mężczyzna powinien dawać kobiecie poczucie bezpieczeństwa. Pozamałżeńskie stosunki seksualne, nawet między ludźmi wolnego stanu, są przez islam całkowicie zakazane. Mężczyzna jest głową rodziny, podejmuje najważniejsze decyzje, zarządza pieniędzmi¹⁰⁸.

Koran nie wypowiada się na temat homoseksualizmu¹⁰⁹. Islam nakazuje dbać o zdrowie. Do działań profilaktycznych zalicza post, modlitwę, rytualne obmycie ciała, jałmużnę. Zabrania picia alkoholu, palenia papierosów, używania narkotyków, cudzołóstwa, hazardu i jedzenia wieprzowiny. Zaleca uprawianie sportu, właściwą dietę i odpoczynek. Koran i Sunna zawierają również zalecenia dotyczące metod leczenia, sposobu odżywiania się, korzystnego miejsca zamieszkania, zachowania czystości.

Jednym z najważniejszych praw muzułmańskich jest ochrona życia ludzkiego. Przerwanie ciąży jest zabronione z chwilą, gdy płód został obdarzony duszą, tj. po stu dwudziestu dniach od chwili zapłodnienia.

Stanowisko muzułmanów sunnickich w sprawie transplantacji narządów jest pozytywne z pewnymi zastrzeżeniami; przeszczep nie może „sprzeciwiać się ludzkiej godności muzułmanina”. Dopuszczalny jest tylko, gdy jest jedyną możliwą formą pomocy. Oddanie organu musi być dobrowolne; dawca musi za życia wyrazić zgodę. Organ nie może pochodzić z handlu, gdyż handel organami jest sprzeczny z godnością człowieka. Muzułmanin może przyjmować organy od nie muzułmanina pod warunkiem, że ten nie był skazany na śmierć.

Szyjci zakazują pobierania organów od zmarłych muzułmanów z wyjątkiem sytuacji zagrożenia życia innego muzułmanina. Muzułmanie mogą przyjmować tworzywa sztuczne i zwierzęce jako implanty. Przetaczanie krwi i jej preparatów, amputacje, biopsje - są dozwolone.

¹⁰⁷ Por. Z. Sardar, *Islam...*, jw., s. 134-136.

¹⁰⁸ Por. red. M. Dziekan, I. Kończyk, *Kobiety Bliskiego Wschodu*, Łódź 2005.

¹⁰⁹ *Ibidem*, s. 137.

Sekcja zwłok jest dozwolona tylko w celach medycznych i prawnych. Po śmierci najbliższy krewny może wyrazić zgodę na jej przeprowadzenie. Prawo muzułmańskie nie przewiduje wyrażenia zgody na własną sekcję za życia. Muzułmanie są przeciwni kremacji między innymi dlatego, że nie można ułożyć ciała tak, aby było zwrócone w kierunku Mekki¹¹⁰.

Buddyzm ma ogromny szacunek dla życia, głosi zasadę niekrzywdzenia innych. Z szacunkiem podchodzą do wszystkich istot żyjących zarówno ludzi, jak i zwierząt. Zabijanie uważają za poważne przewinienie. Z tego powodu wielu buddystów przeszło na wegetarianizm i przyjęło pacyfizm jako podstawową wartość. Przejawem takiej postawy są praktyczne działania buddyjskich mnichów, którzy zakładają szpitale, hospicja, szkoły i inne instytucje charytatywne. Przemoc jest obca buddystom, a wykorzystywanie siły do osiągnięcia celów religijnych niezrozumiałe¹¹¹. Buddyzm zaleca wyrzekania się uciech oraz życzliwości dla wszystkiego, co żyje i cierpi.

Nie uznaje podziałów między społeczeństwami oraz w ich obrębie. Nie głosi błędności innych nauk i światopoglądów. Uznaje formy innych kultów za różne przejawy tej samej prawdy o istnieniu¹¹².

Buddyzm jest pozytywnie nastawiony do problemu transplantacji narządów. Uznaje życie za najwyższą wartość.

Do dopuszczalnych przez buddystów środków antykoncepcyjnych należą: doustna pigułka antykoncepcyjna, prezerwatywy, kapturki, sterylizacja i metody naturalne. Antykoncepcję powinni stosować buddyści mający siedmioro lub więcej dzieci. Sztuczne zapłodnienie jest zakazane, ponieważ buddyści uważają, że poprzez sztuczne zapłodnienie wpływa się na karmę, czyli drogę życia na następne wcielenia. Usunięcie ciąży, ich zdaniem, opóźnia moment ponownych narodzin. Stosowanie środków wczesnoporonnych jest uważane za morderstwo¹¹³.

¹¹⁰ Por. red. Anna Majda, *Pielęgniarstwo Transkulturowe*, Warszawa 2010, s. 91-100.

¹¹¹ Por. D. Klown, *Buddyzm bardzo krótkie wprowadzenie*, Warszawa 1997, s. 22-23.

¹¹² Por. W. Kotański, *Buddyzm jako religia światowa*, w: *Zarys Dziejów Religii* (Praca zbiorowa, red. J. Kelner), Warszawa 1988, s. 493-494.

¹¹³ Por. D. Keown, *Buddyzm bardzo krótkie wprowadzenie...*, jw., s. 119-123.

Buddyzm jest przeciwny eutanazji ze względu na swą naukę o karmie. Karma, która warunkuje cierpienia człowieka powinna tak długo trwać, dopóki się nie wyczerpie i nie przestanie wpływać na kolejne narodziny. Jeśli się przerwie cierpienie, zacznie się ono na nowo w kolejnym wcieleniu. Jeśli się jednak zniesie cierpienie jako rezultat złej, negatywnej karmy, można się ponownie odrodzić w nowym wcieleniu i radośnie egzystować.

Rozdział 7

Stosunek wyznań mniejszościowych do wojny i pokoju

Stosunek Kościołów i Związków Wyznaniowych do wojny i pokoju podlegał zmianom w ciągu dziejów. Pacyfizm głoszą jedynie małe liczebnie wyznania chrześcijańskie oraz przedstawiciele wyznań niechrześcijańskich w Polsce. Wobec produkowania broni masowego rażenia, trwały pokój staje się jedynym z podstawowych problemów współczesnego świata. Z punktu widzenia filozofii polityki, wyznawcy religii mniejszościowych mogą odegrać istotną rolę, kształtując świadomość swoich wyznawców w duchu pokoju.

W drugiej połowie lat 90 XX wieku wraz z reaktywowaniem Ewangelickiego Duszpasterstwa Wojskowego w Siłach Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, rozpoczęła się wzmożona dyskusja na temat stosunku etyki ewangelickiej do problemu wojny i pokoju. Biskup Ryszard Borski zauważa, że w świecie w którym żyjemy „aż do jego końca istnieć będą przemoc i niesprawiedliwość, krzywda i zabijanie”¹. Według tego biskupa „wojsko jest funkcją polityki, to politycy wysyłają żołnierzy na pole walki”². Zauważa, że służba wojskowa nie różni się niczym zasadniczym od wielu innych zawodów. Negacja wojska prowadzi do negacji całego systemu państwa w którym kościoły mają swoje miejsce.

Konsekwencją powyższych rozważań jest stwierdzenie, że ten, kto neguje służbę wojskową, powinien zastanowić się nad swoim stosunkiem do państwa i społeczeństwa. Pacyfizm, zdaniem R. Borskiego, to luksus, za który wielu bliźnich może cierpieć³.

¹ Por. R. Borski, Jak być chrześcijaninem i żołnierzem-granice posłuszeństwa ludzkim rozkazom, w: *Zwiastun* 21/1998, s. 5.

² Por. E. Wnuk, Sumienie w mundurze. Wywiad z biskupem Ryszardem Borskim, ewangelickim biskupem wojskowym, „Głos Pomorza” nr 6-7 listopada 1999, s. 3.

³ Por. R. Borski, Jak być chrześcijaninem i żołnierzem..., *iw.*, s. 7.

Luteranie twierdzą, że odpowiedzialne działanie w świecie może pociągać za sobą konieczność chwycenia za broń. Tylko w ten sposób można nieść pomoc ofiarom przemocy. Tym samym rozważania wkraczają na grunt filozofii polityki⁴. Rozstrzygnięcia w tej materii są konsekwencją odpowiedzialności osób wierzących w Boga. Problemem jest czy chwytając za broń, czyni się to jako obronę bliźniego, czy też społeczeństwo poprzez swój rząd i polityków wmanewrowało w konflikt, w którym chrześcijańskie sumienie pozwala brać czynny udział⁵. Marcin Hintz zastanawia się czy w obliczu istnienia broni masowego rażenia i procesu globalizacji współczesna wojna może być jeszcze pojmowana jako wojna sprawiedliwa⁶.

W oświadczeniu w sprawie pokoju **Adwentyści Dnia Siódmego** stwierdzają, że obowiązkiem chrześcijan jest propagowanie pokoju⁷. Kościół Adwentystów Dnia Siódmego jest przeciwny wszelkim aktom przemocy⁸.

Kościół Adwentyści Dnia Siódmego Ruch Reformacyjny jest wyznaniem wywodzącym się z nurtu adwentystycznego⁹. Wyznawcy Ruchu Reformacyjnego głoszą pacyfizm. Stoją na stanowisku, iż nie należy mieszać się w sprawy militarne i polityczne. Nie uczestniczą

⁴ Por. R. Borski, Kościół a państwo w ujęciu ewangelickim, w: *Teologia i Ambona* 9(1)/1994, s. 11-19.

⁵ Por. M. Hintz, *Etyka ewangelicka i jej wymiar eklesjalny. Studium historyczno-systematyczne*, Warszawa 2007, s. 58.

⁶ *Ibidem*, s. 60, por. G. Minois, *Kościół i wojna*, Warszawa 1998, s. 7.

⁷ Por. Oświadczenie w sprawie pokoju oraz Oświadczenie w sprawie przesłania pokoju do wszystkich ludzi dobrej woli w Red. R. Jarecki, *Oświadczenia, zalecenia i inne dokumenty Generalnej Konferencji Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego* Warszawa 2003, s. 63-65.

⁸ Por. M. Zięba, *Kościół i pacyfizm* w: *Teologia Polityczna*, nr 1/2003-2004, s. 11.

⁹ Ruch Reformacyjny jest od roku 1990 wpisany do Rejestru Kościołów i Związków Wyznaniowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Rzeczypospolitej Polskiej numer 48. Początkowo jako „Społeczność Adwentystów Dnia Siódmego Poruszenie Reformacyjne, a obecnie Adwentyści Dnia Siódmego Ruch Reformacyjny”. Kościół Adwentystów Dnia Siódmego Ruch Reformacyjny w pełni popiera wolność religijną i prawo do niej każdego człowieka. Członkowie są zobowiązani do szanowania wszystkich ludzi bez względu na wyznanie czy narodowość. Kościół jednak nie jest i nie był nigdy członkiem organizacji międzywyznaniowych ani ekumenicznych. Nie popiera dialogu ekumenicznego, co różni go od innych wyznań adwentystycznych.

w działaniach wojennych uznając zasadę miłości bliźniego i życie za wartość najwyższą¹⁰.

Kościół Reformowany Adventystów Dnia Siódmego swoje korzenie wywodzi z Międzynarodowego Stowarzyszenia Misyjnego Adventystów Dnia Siódmego Ruch Reformacyjny¹¹, czyli tego samego, co omawiany wyżej Kościół Adventyści Dnia Siódmego Ruch Reformacyjny. W Polsce wyznanie to zostało zarejestrowane jako Kościół Reformowany Adventystów Dnia Siódmego w Polsce i pod taką nazwą występuje. Podobnie jak Kościół Adventyści Dnia Siódmego, Ruch Reformacyjny szczególną wagę przywiązuje do pacyfizmu jako jednej z podstawowych zasad ewangelicznej miłości¹².

Zbory Boże Chrześcijan Dnia Siódmego są społecznością nie używającą tytoniu, alkoholu, narkotyków, powstrzymującą się od służby wojkowej. Są przeciwnikami wszelkich wojen¹³.

¹⁰ Por. w wydaniu broszurowym Kościoła pt. Pamiętnik „Nie umiłowali duszy swojej aż do śmierci”, s. 14-16. Jest on zbiorem dowodów świadczących o wierności adventystów reformowanych wobec zasad wiary podczas prześladowań hitlerowskich.

¹¹ Międzynarodowe Stowarzyszenie Misyjne Adventystów Dnia Siódmego Ruch Reformacyjny sięga swoją historią czasów I wojny światowej, kiedy to część wyznawców Kościoła Adventystów Dnia Siódmego odmówiła służenia w armii, za co zostali pozbawieni członkostwa w Kościele. W 1925 roku wykluczeni adventyści, zwani od tej pory adventystami reformowanymi dali początek nowej organizacji o nazwie Ruch Reformacyjny Adventystów Dnia Siódmego. Po okresie delegalizacji działalności Ruchu Reformacyjnego, związanej z II wojną światową, podczas pierwszego powojennego posiedzenia Generalnej Konferencji Kościoła w 1948 roku doszło do nieporozumienia między przywódcami, co ostatecznie doprowadziło w 1951 roku, podczas Generalnej Konferencji w Zemst do ostatecznego rozłamu Ruchu Reformacyjnego na dwie organizacje. Powstała Generalna Konferencja Kościoła Adventystów Dnia Siódmego Ruch Reformacyjny skupiająca w swoich strukturach większość wyznawców i Międzynarodowe Stowarzyszenie Misyjne Adventystów Dnia Siódmego Ruch Reformacyjny. Ta druga, uważa się za prawowitego spadkobiercę prawdziwego Ruchu Reformacyjnego, a organizację Kościoła Adventystów Dnia Siódmego Ruch Reformacyjny za rebeliancką i odszczepieńczą.

¹² Por. w: Dekalog - Zasady Wiary Międzynarodowego Stowarzyszenia Misyjnego Adventystów Dnia Siódmego Trzecia część Czternaście charakterów synów Efraima, Kowale k/Skoczowa 2002., s. 107-108.

¹³ W skład Zborów Bożych Chrześcijan Dnia Siódmego wchodzi następujące autonomiczne zbory: Zbór w Bielsku Białej, Zbór w Brennej, Zbór w Bytomiu, Zbór w Jarocinie, Zbór w Łodzi, Zbór w Rozwalinie, Zbór w Skoczowie i Zbór w Wodzisławiu Śląskim.

Kościół Ewangelicko - Metodystyczny stoi na stanowisku, że jedność świata narzucona przez rewolucję technologiczną przerasta moralną i duchową zdolność do osiągnięcia stabilnego ładu w świecie. Do problemów wymagających natychmiastowego rozwiązania zaliczają niesprawiedliwość, wojny, wyzysk, uprzywilejowanie jednych wobec drugich, przeludnienie, międzynarodowy kryzys ekologiczny, rozszerzanie się arsenałów broni nuklearnej, rozwój ponadnarodowych organizacji gospodarczych działających poza wszelką kontrolą¹⁴.

Kościół ten odrzuca wojnę jako narzędzie polityki. Nieporozumienia międzynarodowe mają być rozwiązywane na drodze pokojowej. Domaga się, by wartości ogólnoludzkie dominowały nad militarnymi. Produkcję, sprzedaż oraz rozmieszczenie broni należy poddać kontroli. Posiadanie i użycie broni nuklearnej należy potępiać¹⁵.

Wojna jest traktowana przez **Kościół Jezusa Chrystusa Świątych w Dniach Ostatnich (Mormoni)** jako konsekwencja łamania boskich przykazań. Osoby, które nawróciły się powinny być nastawione pokojowo do otoczenia. Powinny rozwijać w sobie miłość, przebaczenie, tolerancję, zrozumienie dla innych, cierpliwość. Mormoni twierdzą, że ich zadaniem jest zbudowanie takiej społeczności, która nie będzie wywoływać wojen.

Na wypadek wojny, mormoni mają obowiązek obrony swoich rodzin i bliskich, a także swoich krajów i przed atakami próbujących ich pozbawić życia. Celem jest pokój i przebaczenie dla wrogów.

Świadkowie Jehowy stoją na stanowisku, że do władz świeckich należy odnosić się z należnym szacunkiem i nie przyłączać się do buntów przeciw władzy. Zachowują neutralność wobec polityki;¹⁶ nie oddają czci sztandarom, nie śpiewają hymnów państwowych¹⁷. Udział w życiu

¹⁴ Por. w: Red. E. Puślecki, *Zasady socjalne 2000-2004*. Nauka Społeczna Zjednoczonego Kościoła Metodystycznego Warszawa 2003, s. 11. s. 54 (Rozdział VI - Wspólnota Światowa).

¹⁵ Ibidem, s. 55-56 (Rozdział VI - Wspólnota Światowa).

¹⁶ Por. w *Świadkowie Jehowy Głosiciele Królestwa Bożego*. Wydawca na Polskę Towarzystwo Biblijne i Traktatowe zarejestrowany Związek Świadków Jehowy w Polsce Nadarzyn 1995, s. 145.

¹⁷ Por. w: *Strażnica*, nr 5 z 1 marca 2003, s. 8-12.

politycznym uważają za zdradę wierności wobec Królestwa Bożego. Służba w wojsku jest ich zdaniem przygotowaniem się do wojny¹⁸.

Wyznawcy **Stowarzyszenia Badaczy Pisma Świętego, Zrzeszenia Wolnych Badaczy Pisma Świętego, Świeckiego Ruchu Misyjnego „Epifania”** głoszą zakaz jakiegokolwiek przemocy i wojen.

Władze **Kościoła Zielonoświątkowego** zachowują neutralne stanowisko wobec pełnienia przez swoich członków służby wojskowej¹⁹.

Chrześcijańska Wspólnota Zielonoświątkowa - Ewangeliczny kościół protestancki, zarejestrowany jako związek wyznaniowy w Polsce w 1986 roku²⁰, jest przeciwnikiem przemocy i wojen. Swoim członkom zabrania odbywania służby wojskowej. Są jedynym wyznaniem wywodzącym się z nurtu zielonoświątkowego, które jednoznacznie rozwiązuje ten problem.

W 1945 roku powołano **Jednotę Braci Polskich** w Krakowie w skład, której w 1951 roku weszli wyznawcy późniejszego **Zboru Panmonistycznego**. W 1961 roku Jednota uległa rozbiciu i wtedy wyodrębnił się **Zbór Panmonistyczny i Jednota Braci Polskich - Unitarianie**²¹. Obydwa wyznania opowiadają się przeciwko wojnom głosząc idee pacyfizmu. Jednota stojąc na stanowisku, że nie można zabijać, powołuje się na niektórych Braci Polskich noszących miecze drewniane na znak, że są pacyfistami²².

¹⁸ Por. w: Świadkowie Jehowy Głosiciele Królestwa Bożego..., jw., s. 192-198, por. Strażnica, nr 5 z 1 marca 2003, s. 3-4, por. Strażnica, z 1 marca 1999, s. 29, por. G. Rape, Byłem Świadkiem Jehowy, Warszawa 1991, s. 155-160.

¹⁹ Por. E. Czajko, Partia, wojsko, militaria, "Chrześcijanin" 1992, nr 11-12, s. 7, por. T. J. Zieliński, Zielonoświątkowcy, „Słowo Prawdy” 1998, nr 1, s. 15, por. A. Pronzato, Rozważania na piasku, w: „W Drodze”, Poznań 1989, s. 50-51.

²⁰ Por. M. L. Żółtkowska, Chrześcijańska Wspólnota Zielonoświątkowa, w: Przegląd Religioznawczy nr 1-2/187-188/1988, Warszawa 1888, s. 129-130.

²¹ Kościół został zarejestrowany przez władze w roku 1967, jako „Jednota Braci Polskich”. Aktualnie jest wpisana Jednota Braci Polskich do Rejestru Kościołów i innych Związków Wyznaniowych pod nr 7 z datą 19 stycznia 1990 roku, por. M. L. Żółtkowska, Jednota Braci Polskich w: Przegląd Religioznawczy 1-2/187-188/1988..., jw., s. 269-270.

²² Por. R. Kisiel, Jednota Braci Polskich w: Leksykon Religioznawczy, Warszawa 1988, s. 99.

Kolejnym wyznaniem głoszącym pacyfizm jest **Kościół Scjentologiczny**²³. Budzi on wiele kontrowersji, ponieważ mniej troszczy się o duchowy los człowieka, a bardziej o jego ziemski sukces. Stara się to osiągnąć poprzez zmianę osobowości wyznawców i stymulację indywidualnych zdolności. Stosują techniki prowadzące do tego, że człowiek staje się łagodny, przyjazny innym i niezdolny do udziału w wojnach. Doprowadzenie do stanu wyzbycia się wszelkiej agresji jest jednym z podstawowych zadań Kościoła Scjentologicznego.

Międzynarodowe Towarzystwo Świadomości Kryszny również głosi pacyfizm. Zakazuje przemoc zarówno w stosunku do ludzi, jak i innych żywych istot. W związku z tym jego wyznawcy odmawiają obowiązkowej służby wojskowej. Przemoc i wojny wyjaśniają tym, że wegetarianizm nie ma powszechnego zasięgu. Zwierzęta uważają za swoich przyjaciół, a więc nie wolno ich zjadać²⁴. Wiążą wybuchy wojen z jedzeniem mięsa.

Lektorium Rosicrucianum, Międzynarodowa Szkoła Złotego Różokrzyża uważa również, że wegetarianizm jest o wiele bardziej skutecznym sposobem zapobiegania wojnom i innym atakom gwałtu niż wszelkie możliwe układy polityczne, uzgodnienia i sojusze. Jest ich zdaniem regułą, że wegetarianie są nastawieni pokojowo. Wegetarianizm prowadzi do tego, że człowiek nie zabija istot posiadających duszę.

Różokrzyżowcy wskazują, że chociaż Europa uważa się za chrześcijańską, to jednak jest daleka od stanu pokoju, a ryzyko wojny jest coraz większe. Pokój pochodzi z wewnętrznego stanu człowieka i nie będzie urzeczywistniany o ile jest nakazem zewnętrznym. Przejawy życia są poddawane ciągłym zmianom, które przynosi zagrożenie.

²³ W Polsce Kościół Scjentologiczny nie jest zarejestrowany jako Związek Wyznaniowy. W 1993 roku upadł wniosek o rejestrację z powodu niewystarczającej liczby członków założycieli. Zarejestrowano we Wrocławiu Centrum Dianetyki. W większych miastach scjentolodzy organizują wykłady i seminaria. Działają jako stowarzyszenia i spółki zajmujące się odnową psychiczną i psychoterapią. Z czasopism najbardziej znana jest „Droga do szczęścia” wydawana w Białymstoku przez Patronackie Stowarzyszenie Penitencjarne „Patronat”.

²⁴ Por. w broszurce Hare Kryszna „Pytania i odpowiedzi”, wydanej przez Ośrodek Hare Kryszna w Krakowie, s. 3-4 (brak autora i daty wydania).

Człowiek staje się wewnątrznie spokojny, jeżeli odnajdzie nienaruszalny fundament. Nie można go odnaleźć w ludzkiej naturze, więc z pomocą przychodzą ludzkości boscy wysłannicy, by zakładać Szkoły Duchowe i szerzyć braterstwo i pokój.

Światowy Związek **Kościoła Chrześcijan Baptystów** i Europejska Federacja Baptystów co pięć lat organizują kongresy na których uchwała się rezolucje odnoszące się do spraw społecznych i wydarzeń międzynarodowych. Rezolucje te dotyczą stosunków międzynarodowych, dyskryminacji rasowych i sprawy pokoju. Baptysty apelują, by przyłączać się do tych chrześcijan, którzy miłują pokój. Miłość powinna przepełniać narody. Wyrażają opinię, że wojna niweczy wszelkie chrześcijańskie wartości i jest demonicznym niszczycielem ludzkiego życia, ludzkich praw i dóbr materialnych. Domagają się, by zostały podjęte lub kontynuowane wszelkie możliwe wysiłki w celu stworzenia praktycznego programu rozbrojenia międzynarodowego, połączonego z odpowiednią kontrolą²⁵.

Baptysty żądają zaprzestania wszelkich prób z bronią nuklearną oraz zaprzestania jej produkcji. Uważają, że stół konferencyjny jest najlepszym ze sposobów rozwiązywania konfliktów międzynarodowych. Odrzucają wojnę jako środek rozwiązywania sporów²⁶. Za obowiązującą uważają deklarację podjętą na kongresie w 1969 roku, która wzywa do zakończenia działań wojennych w świecie, zlikwidowania napięć między ludźmi i narodami, uznania suwerenności wszystkich państw, zarzucenia stosowania siły zbrojnej jako środka rozwiązywania sporów i do poszukiwania pokoju przy stole konferencyjnym²⁷. Członek tego Kościoła podczas działań wojennych ma prawo odmówić strzelania. Przez długi okres Kościół ten nie wypowiadał się na tematy polityczne, ale ta sytuacja w ostatnim okresie uległa zmianie²⁸. Baptysty dążą

²⁵ Por. Słowo i Praca, Wydawnictwo „Słowo Prawdy” Warszawa 1973, s. 114 (Rezolucja w sprawie pokoju podjęta na kongresie w 1965 roku później wielokrotnie ponawiana).

²⁶ Ibidem, s. 115-123.

²⁷ Ibidem, s. 118 (Rezolucja zaadoptowana na posiedzeniu Komitetu Wykonawczego w Baden 2-6 sierpnia 1969 roku).

²⁸ Krzysztof Brzechczyn w swoim artykule Kościół Chrześcijan Baptystów w Pierwszej Dekadzie III Rzeczypospolitej opublikowanym na łamach Baptystycznego Przeglądu Teologicznego, Warszawa 2002, tom I, s. 21 pisze: ”W kręgach ewangelikalnych przyjęła

do bezwzględnego pokoju na całym świecie, a także do tego, by żyć w możliwie najbardziej „higienicznych warunkach”, czemu daje wyraz w odezwach i akcjach prowadzonych przez członków kościoła²⁹.

Luteranie stoją na stanowisku, że świat, w którym żyjemy znajduje się w stanie grzechu i upadku w którym aż do jego końca istnieć będą przemoc, niesprawiedliwość, krzywda i zabijanie³⁰. Kościoły ewangelickie w Polsce uważają, że ten, kto neguje służbę wojskową, powinien zastanowić się czy jego stosunek do państwa i społeczeństwa jest prawidłowy³¹.

Ryszard Borski, Ewangelicki Biskup Wojskowy, który kieruje Ewangelickim Duszpasterstwem Wojskowym zrzeszającym kościoły **Ewangelicko - Augsburgski, Ewangelicko - Reformowany, Ewangelicko - Metodystyczny, Chrześcijan Baptystów i Adwentystów Dnia Siódmego** wypowiedzając się na temat możliwości służby wojskowej chrześcijan stwierdza, że dylemat polega nie na tym, czy można być chrześcijaninem i żołnierzem, lecz na tym, jak być chrześcijaninem i żołnierzem. Służba wojskowa jest obowiązkiem chrześcijan realizowanym w imię miłości bliźniego. Chrześcijanin ma bronić i strzec, stać na straży życia i bezpieczeństwa. Jest to także wyraz miłości bliźniego³².

Jeżeli sytuacja na świecie tego wymaga, chrześcijanie muszą chwycić za broń, by bronić ofiar przemocy. Jest to konsekwencją odpowiedzialności za ojczyznę i świat.

Kościoły ewangelickie głoszą, że czasy w których żyjemy wymagają odważnej i odpowiedzialnej postawy wobec bliźnich. Zgodę na prowadzenie wojen sprawiedliwych luteranie traktują jako odejście od stano-

się zasada nie mówienia oficjalnie o polityce. Ta polska praktyka nie ma zastosowania w świecie. W historii mieliśmy już wielu wybitnych baptystycznych polityków w różnych częściach świata. Dziś w Polsce zmienia się i w tej dziedzinie” Cytował on słowa R. Tyśnickiego publicyisty „Słowa Prawdy”, który wypowiedział je na łamach tego pisma w 1995 roku. Dzisiaj Kościół Chrześcijan Baptystów zajmuje stanowiska w sprawach ważnych dla świata.

²⁹ Wywiad przeprowadzony przez autora 21 stycznia 1991 roku z wieloletnią członkinią Kościoła Chrześcijan Baptystów w Tarnowie Panią Ireną Kmiecik w którym poruszono prezentowane tematy.

³⁰ Por. R. Borski, Jak być chrześcijaninem i żołnierzem - granice posłuszeństwa ludzkim rozkazom, w: Zwiastun 21/1998, s. 6.

³¹ Ibidem, s. 7.

³² Ibidem, s. 6.

wisk radykalnych. W sytuacji granicznej, odpowiedzialność chrześcijańska powinna polegać na obronie pokoju w sposób adekwatny do sytuacji. Wojna zawsze jest złem i stanowi wyłącznie rację ostateczną, gdy inne środki nie zagwarantowały pokoju. W takiej sytuacji, chrześcijanie powinni wziąć na swoje sumienie odpowiedzialność za życie potencjalnych ofiar i przynieść im wyzwolenie także na drodze militarnej³³.

Podczas spotkania modlitewnego o pokój, które odbyło się w kaplicy 18 Bielskiego Batalionu Desantowo Szturmowego, Ewangelicki Biskup Wojskowy powiedział: „Zamiast mówić o wojnach sprawiedliwych, słusznych, nie wspominając już o tzw. świętych wojnach wszelkich maści i religijnej proveniencji, trzeba dziś raczej zastanawiać się nad wojną w kategoriach niezbędnej konieczności i wystarczającego uzasadnienia, wiedząc jednocześnie, że w tej sprawie każdy wybór obarczony jest ryzykiem pomyłki i że każdy wybór prowadzi do współudziału w winie”. Na politykach i żołnierzach spoczywa odpowiedzialność za życie i bezpieczeństwo innych. Wybierając udział w wojnie biorą na siebie winę za ofiary przemocy, za jej zniszczenia. Nie biorąc udziału – odpowiedzialność za zaniechania. Efektem zarówno jednego, jak i drugiego wyboru jest wina współudziału w toczącej się wojnie lub wina zaniechania w skutecznych działaniach³⁴.

W związku z interwencją zbrojną w Iraku, Biskupi Ewangelicy - zwierzchnicy Kościołów Ewangelicko - Augsburskiego, Ewangelicko - Reformowanego i Ewangelicko - Metodystycznego w Polsce wydali dnia 29 stycznia 2003 roku oświadczenie. Wyrzili w nim zaniepokojenie sytuacją na świecie stwierdzając: „Odrzucamy, przeto wojnę jako narzędzie państwowej polityki zagranicznej i domagamy się, aby wszelkie nieporozumienia międzynarodowe były rozwiązywane na drodze pokojowej”³⁵.

³³ Por. referaty wygłoszone przez ks. dr Marcina Hinza podczas konferencji diecezjalnej w Łodzi 17 lutego 2003 roku pt. „Czy istnieje wojna sprawiedliwa? Wojna i pokój w refleksji teologicznej protestantyzmu” oraz II części tego referatu pt. „Sumienie a wojsko”. „Problemy sumienia żołnierzy i oficerów z perspektywy polskiej etyki ewangelickiej” tego samego autora również dotyczy poruszanej problematyki (w zbiorach autora niniejszej pracy).

³⁴ Tekst wystąpienia biskupa w zbiorach autora niniejszej pracy.

³⁵ Oświadczenie Zwierzchników kościołów Ewangelickich w Polsce z dnia 29 stycznia 2003 roku w sprawie konfliktu w Iraku, w: „Zwiastun Ewangelicki” nr 3/2003.

Wyznawcy **Wiary Baha’i** uważają, że porozumiewanie się między ludźmi osłabia wysiłki zmierzające do wojen na świecie. Międzynarodowy język ułatwił by w dużej mierze rozwiązanie tego problemu. Pokój wypływa z właściwych postaw. Przemiana duchowa człowieka doprowadzi do pokojowych rozwiązań.

Abdu’l-Baha pisał: „Pokój jest światłem a wojna ciemnością. Pokój jest życiem, wojna jest śmiercią. Pokój jest doradcą, wojna jest błędem.... Pokój jest światłem świata ludzkości, wojna jest niszczycielem ludzkich fundamentów”³⁶. Bahaici powinni robić wszystko, w ramach obowiązującego prawa, aby uniknąć sytuacji w której pojawia się obowiązek zabijania. W związku z tym w krajach, w których jest to dopuszczalne, Bahaici powołani do wojska powinni ubiegać się o odbycie służby zastępczej. W tych państwach gdzie nie ma wyboru, Bahaici są zobowiązani do odbycia służby wojskowej również w jednostkach bojowych. To stanowisko różni Bahaitów od stanowiska pacyfistów, chociaż większość z nich uważa się za pacyfistów. Przymus służenia w siłach zbrojnych jest dla Bahaity godny ubolewania, jednak bunt jest uważany za gorszy, gdyż akceptowanie niełojalności utrudnia ustanowienie trwałego pokoju na świecie.

Bahaici zdają sobie sprawę, że mogą być przypadki ataków na społeczeństwo. W takiej sytuacji zaniechanie obrony byłoby niesprawiedliwością. Jeżeli jednostki są prześladowane i krzywdzone, to powinny przebaczać i powstrzymać się od zemsty. Obowiązkiem rządu jest zapobiegać bezprawiu i karać sprawców wojen.

Jeżeli jeden naród występuje przeciw drugiemu, obowiązkiem pozostałych jest zjednoczyć się celem zapobieżenia temu. Taka postawa również różni Bahaitów od stanowiska pacyfistów. Mianowicie Bahaici przenoszą odpowiedzialność za obronę na wszystkie narody, uważając ludzkość jest jedno społeczeństwo. Napaść na jeden z narodów jest traktowana jako napaść na ludzkość.

Związek Wyznaniowy Wiara Baha’i jest religią będącą kontynuacją babizmu. Babizm jest doktryną moralną występującą przeciwko wszelkiej

³⁶ Obietnica Światowego Pokoju, orędzie Powszechnego Domu Sprawiedliwości do ludów świata. Przekład z angielskiego, 1986., s. 12-18.

nierówności, uciskowi i niesprawiedliwości. Istotnym elementem Wiary Baha’i jest dążenie do połączenia wszystkich religii i jedności wszystkich ludzi. Bahaizm uznaje, że w zasadzie wszystkie religie są jednakowe i wszystkich ludzi należy traktować jako jedność³⁷. Bahaitom zaleca się unikania służby wojskowej i zabrania jakiegokolwiek zabijania nie tylko ludzi, ale także zwierząt. Bahaici są wegetarianami.. Dążą do ustanowienia światowego systemu federalnego opartego na światowym bezpieczeństwie³⁸.

Kościółem pacyfistycznym jest **Kościół Unitariański**³⁹zrzeszający wyznawców religii bezdogmatycznej. Jest on kontynuatorem powstałego w okresie reformacji unitariańskiego Kościoła reformowanego tzw. Kościoła Braci Polskich /socynian-unitarian/, działającego w Polsce w XVI -XVII wieku. Nawiązuje do tradycji myśli religijnej oświecenia. Kościół Unitariański przyjął tę nazwę dla zaznaczenia swej wiary w jedyne Boga. Nazwa ta wyraża też dążenie członków Kościoła do jedności wszystkich ludzi oraz wskazuje, że wszystko ma swoje źródło w tej samej rzeczywistości, jaką jest wszechświat⁴⁰. Kościół stoi na stanowisku, że życie człowieka jest ważniejsze od jakiegokolwiek ideologii. Głoszą tolerancję i życzliwość dla odmiennych poglądów. Każda religia ma wartość nie tylko dla swoich wyznawców, ale również dla tych, którzy chcą ją zrozumieć. Nie ma religii lepszych i gorszych. Kościół ten zdecydowanie opowiada się przeciwko jakimkolwiek ograniczeniu wolności, a zwłaszcza przeciwko wojnom⁴¹.

³⁷ Por. J. Danecki, Bahaizm, w: *Leksykon religioznawczy...*, jw., s. 25; por. T. Doktor, Bahaizm w: *Przegląd religioznawczy nr 1-2/187-188/1998...*, jw., s. 67-68.

³⁸ *Ibidem*, s. 25, por. Bahaici Profil Wiary Bahai, Publikacja Biura Informacji Publicznej Międzynarodowej Wspólnoty Bahaickiej, (Wyjątek z Bahaitów, publikacji Międzynarodowej Wspólnoty Bahaickiej). Tekst w zbiorach autora, s. 26.

³⁹ Kościół został wpisany do rejestru Kościołów i innych Związków Wyznaniowych 14 kwietnia 1997 roku pozycja 123. Siedziba Kościoła mieści się w Warszawie przy ulicy Sulejowskiej 9/5.

⁴⁰ Por. M. Libiszowska-Żółtkowska, Kościół Unitariański w: *Przegląd Religioznawczy nr 3-4/189-190...*, jw., s. 365-366.

⁴¹ Por. w: *Zasady wiary Kościoła Unitariańskiego, „W co wierzymy”* (wydanie broszurowe), por. M. Libiszowska-Żółtkowska, Kościół Unitariański, w: *Przegląd Religioznawczy nr 1-2/187-188/1988...*, jw., s. 365.

Nieliczną grupą przenikniętą pacyfizmem są w Polsce **Amisze**⁴². Podstawą wyznania są zasady Menno Simmonsa i mennonickie wyznanie wiary z 1632 roku.

Amisze cenią swoje zasady wyżej niż prawo. Jako pacyfiści nie służą w wojsku i nie odbywają szkoleń obronnych. Żyją w odizolowanych wspólnotach według swoich nakazów, które regulują wszelkie aspekty codzienności - od technologii, jakich można używać, po kobiece fryzury i kolor materiałów z jakich można szyć ubrania. Mężczyźni do czasu ślubu gołą zarost twarzy, a żonaci zapuszczają długie brody. Wąsy nie są tolerowane, gdyż kojarzone są z przynależnością do armii, zaś amisze są pacyfistami. Nie zawierają małżeństw z osobami spoza wspólnoty. Nie akceptują nowoczesnej techniki, nie korzystają z elektryczności, samochodów, telewizji, fotografii i innych współczesnych wynalazków. Mężczyźni zajmują się rolnictwem i rzemiosłem, a kobiety wychowaniem dzieci⁴³.

Pacyfizm głosi również inne nieliczne wyznanie **Stolica Boża i Barankowa w Duchu i w Prawdzie Alfa i Omega Początek i Koniec**, która tworzy rodzaj wspólnoty opartej o prowadzone razem gospodarstwo rolne. Doktryna ta łączy elementy pierwotnego chrystianizmu, komunizmu utopijnego i pacyfizmu⁴⁴. Stolica jest orędownikiem pokoju i wszechświatowego zjednoczenia. Rozsyłane przez Stolicę Bożą i Barankową manifesty do przywódców państw mają skłonić rządy różnych krajów świata do pokojowego uregulowania stosunków

⁴² W latach 90 XX wieku podejmowane były próby osadnictwa Amiszów w Polsce. Jedna rodzina tego wyznania, która przybyła ze Stanów Zjednoczonych Ameryki w 1993 roku dziś stanowi pozostałość tej misji i mieszka obecnie w miejscowości Cięciwa. Pisze na ten temat „JOD”, Tu jest nasze miejsce na ziemi, w: Podlaskie Echo Katolickie (Tygodnik Regionalny), nr 18/2007.

⁴³ Na temat Amiszów ukazały się w prasie następujące artykuły, w których poruszane są między innymi kwestie związane z pacyfizmem: H. Płutagor, Amisze znad Dniestru, w: Dziennik Polski, 7 września 2009, oraz J. Blikowska, M. Tabiś, Ludzie wybrani przez Boga do zbawienia w: Rzeczpospolita, 29 grudnia 2007.

⁴⁴ Por. J. Kozłowski, J. Langner, T. Zagajewski, Atlas Wyznań w Polsce..., jw., s. 47, por. B. Wilk, Stolica Boża i Barankowa Apostolów w Duchu i w prawdzie Alfa i Omega, początek i Koniec (Charakterystyka wyznania) w: Leksykon Religioznawczy..., jw., s. 256, por. List Bernarda Wilka „Żywego Boga” Stolicy Bożej i Barankowej do redakcji Euhemera w: Euhemer (Przegląd Religioznawczy) nr 4/1962, s. 111-113.

pomiędzy narodami. Wyznawcy wierzą, że ich nauka doprowadzi do pojednania wszystkich ludzi.

Odmian pacyfizmu jest wiele. Wyodrębniany bywa pacyfizm absolutny, radykalny, pacyfizm relatywistyczny. Zaznacza się pacyfizm płynący z obawy przed kosztami zbrojeń oraz pacyfizm, który dąży do nowego porządku prawnego Europy budując pokój w oparciu o wspólne wartości⁴⁵.

Do istoty współczesnego pacyfizmu należy bezwarunkowa niezgoda na prowadzenie wojen, na służbę w wojsku, na przemoc, na karę śmierci, niezgoda na niszczenie środowiska naturalnego oraz uznawanie życia człowieka, a więc zarazem pokoju za wartość fundamentalną⁴⁶.

⁴⁵ Por. W. Modzelewski, *Pacyfizm - wzory i naśladowcy*, Warszawa 2000, s. 57-59, por. M. Zięba, *Kościół i pacyfizm w: Teologia Polityczna nr 1/2003-2004*, s. 11.

⁴⁶ Por. M. Szyszkowska, *Europejska filozofia prawa*, Warszawa 1995, s. 25-27, por. definicja pacyfizmu w: *Encyklopedia politologii*, t. 5 (stosunki międzynarodowe), red. M. Żmigrodzki, Kraków 2002, por. to samo hasło w 4 tomie tej encyklopedii (*myśl społeczna i ruchy polityczne współczesnego świata*), a także w *Słowniku politologii*, red. Marek Bankowicz, Warszawa 1996, w: *Leksykonie współczesnych międzynarodowych stosunków politycznych*, red. Cz. Mojsiewicz, Wrocław 1996, oraz w *Leksykonie politologii*, red. A. Antoszewski i R. Herbut, Wrocław 2000.

Zakończenie

Sytuacja mniejszości religijnych nie zmieniła się radykalnie po zmianie ustroju w 1989 roku. Istotną zmianą w przepisach prawnych jest zwiększenie liczby wyznawców z 15 do 100 jako warunek rejestracji grupy religijnej.

Przyjęcie ram czasowych 1989 - 2010 dla podjętych tu dociekań, uzasadnione jest tym, że wprowadzony ustroj stanął na gruncie pluralizmu światopoglądowego. Wprawdzie w państwie demokratycznym rządzi większość, ale ma ona uwzględniać oczekiwania różnorodnych mniejszości, w tym wyznań religijnych.

Mniejszości religijne w Polsce nie są powszechnie znane przez społeczeństwo. W myśl potocznego poglądu żyją w Polsce wyznawcy zaledwie kilku wyznań. Media nie informują ani o wielości wyznań, ani też nie propagują tolerancji wobec nich. A należy przewidywać, że w niedalekiej przyszłości nasilą się procesy migracyjne, co spowoduje znacznie większą niż obecnie różnorodność wyznań religijnych w Polsce.

Poza wieloma odmianami religii chrześcijańskiej funkcjonują w Polsce przedstawiciele wyznań niechrześcijańskich, a w tym związki wyznaniowe odradzające wierzenia słowiańskie, pogańskie. Należy też dodać - co nie jest przedmiotem moich rozważań - że żyją w Polsce osoby bezwyznaniowe, agnostycy oraz ateści. Różnorodność światopoglądowa bywa współcześnie pojmowana jako wyraz wolności w państwie, gwarantowanej przez prawo stanowione.

Zważywszy siłę oddziaływania mediów na świadomość obywateli, uzasadnione jest przyjęcie na gruncie filozofii polityki demokracji telewizyjnej jako sprawdzianu pluralizmu światopoglądowego. Demo-

krację telewizyjną należy pojmować jako sytuację w której, w powtarzających się okresach, mają zagwarantowany czas w telewizji publicznej przedstawiciele różnorodnych światopoglądów, w tym wyznań mniejszościowych.

Przeznaczanie jednakowego czasu dla rozmaitych Kościołów i Związków Wyznaniowych, to jedyna droga pozwalająca mniejszościom religijnym na publiczne wyrażanie własnego stanowiska. Zarazem jest to sposób kształtowania społeczeństwa wieloświatopoglądowego, bowiem poszerzałaby się tą drogą wiedza o rozmaitych poglądach religijnych. Umożliwiłoby to wybór własnego stanowiska religijnego, bądź ateistycznego, czy bezwyznaniowości.

Obowiązkiem nadawców publicznych jest misja edukacyjna skierowana do całego społeczeństwa. Funkcjonowanie demokracji oraz jej kształt zależy w dużym stopniu od właściwego pełnienia tej misji. Jednak zdaniem Tadeusza Palecznego¹ działalność coraz liczniejszych związków wyznaniowych w Polsce powinna wywoływać niepokój. Tadeusz Paleczny uważa, że niebezpieczne jest wytwarzanie się zamkniętych religijnych kręgów wspólnotowych. Taka ocena działań mniejszościowych Kościołów i Związków Wyznaniowych prowadzi do ograniczenia wolności religijnej. Tadeusz Paleczny dodaje, że Kościół Rzymskokatolicki słusznie powołał kilka organizacji oraz stowarzyszeń prowadzących działalność mającą na celu udzielanie pomocy tym, którzy chcieliby wydostać swoich bliskich spod działań nowych ruchów religijnych.

Przeciwstawne stanowisko zajmuje Bernard Koziróg: „Władze państwowe nie powinny dać się wciągać w sprawy wewnątrzkościelne i międzywyznaniowe, lecz wręcz przeciwnie, powinny raczej brać w obronę mniejszości wyznaniowe przed mogącymi się pojawić różnymi formami ksenofobii i dyskryminacyjnych działań niektórych środowisk wyznaniowych większości. To samo powinny czynić środki masowego przekazu”².

¹ Por. T. Paleczny, *Sekty w poszukiwaniu utraconego raju*, Kraków 1998, s. 196.

² B. Koziróg, *Nowe ruchy religijne w życiu społecznym*, w: *Nowe ruchy religijne*, pod red. Z. Stachowski, Warszawa-Tyczyn 2000, s. 67.

Staralem się wykazać, że rozmaite mniejszości religijne głoszą wartości, które mogłyby pozytywnie oddziaływać na całe polskie społeczeństwo i być wykorzystane w procesach edukacyjnych. Mam na myśli wartości, które można przyjąć niezależnie od różnic światopoglądowych, w tym religijnych.

W naszym stuleciu zagrożonym bronią masowego rażenia, inspirujące są poglądy pacyfistyczne formułowane przez niektóre wyznania chrześcijańskie oraz niechrześcijańskie. Trzeba tu wyraźnie podkreślić, że mniejszościowe wyznania religijne wychowują swoich wyznawców z reguły w duchu braterstwa i powszechnej życzliwości i wskazują, że obowiązkiem człowieka jest wyrobienie w sobie poczucia, że każdy z nas stanowi część całej ludzkości.

Wyznania mniejszościowe poprzez swoje nauczanie sprzyjają idei globalizacji; mam tu na myśli idee pokoju, braterstwa, jak również idee ekologiczne, którym bywa nadawany religijny charakter. Oddziałują u nas również mniejszościowe Związki Wyznaniowe, które zalecają życzliwe odseparowanie od spraw publicznych i nakazują zamykanie się w kręgu własnego wyznania. Ale ta separacja ma mieć charakter obojętny a nie wrogi w stosunku do spraw publicznych. Wiąże się z religijną formą uduchowienia, a w tym odwróceniem uwagi od przemijających walk politycznych.

Z punktu widzenia filozofii polityki mniejszościowe Kościoły i Związki Wyznaniowe nie stanowią zagrożenia. Odwrotnie. Ich obecność stanowi wyraz rzeczywistej wolności. Głoszone przez nie systemy wartości stanowią przeciwwagę dla neoliberalizmu kierującego uwagę na wartości materialne, sukces, propagującego spryt życiowy oraz rywalizację.

Różnice w poglądach moralnych głoszonych przez mniejszościowe Kościoły i Związki Wyznaniowe nie powodują atomizacji naszego społeczeństwa. A ponadto te, które nie wyrabiają postaw obywatelskich - sprzyjają na swój sposób rozwojowi duchowemu swoich wiernych. Wynika z tych poglądów, że bliskie jest wielu Kościołom i Związkom Wyznaniowym rozdzielanie prawa pozytywnego oraz moralności. Moralność bywa traktowana jako niezmienna i mająca źródło w Bogu,

w prawie boskim lub naturalnym. Zmienne przepisy prawa stanowionego są traktowane jako niedoskonałe, ale wymagające respektowania. Jedynie wyraźna sprzeczność moralności religijnie uzasadnionej i prawa stanowionego upoważnia zdaniem mniejszościowych wyznań religijnych, nie przestrzeganie określonych ustaw.

Trzeba podkreślić, że wyznawcy mniejszościowych Kościołów i Związków Wyznaniowych – aczkolwiek ich poglądy są przemilczane - pełnią ważną rolę w umacnianiu demokracji w Polsce. Mianowicie, z punktu widzenia filozofii polityki, demokracja zespolona jest z rozdzieleniem prawa stanowionego oraz poglądów moralnych. Ponadto demokracja w ujęciu filozofii polityki niesie ze sobą pluralizm światopoglądowy i wymaga neutralności światopoglądowej państwa. W Konstytucji nazywa się ona bezstronnością. Idzie o to, by rządzący nie byli nośnikami żadnego światopoglądu, ponieważ grozi to monizmem światopoglądowym. Filozofia polityki przyznaje prawo do nieposłuszeństwa obywatelskiego w przypadku naruszenia wolności różnorodnych mniejszości przez rządzącą większość. Znaczenie dla rozważań podjętych w mojej książce ma pogląd Adama Jamroza w myśl, którego „zasada równości, równych reguł dla wszystkich (równych szans) jest immanentną cechą demokratycznego systemu społecznego, stosowaną w odniesieniu do wszystkich obszarów życia społecznego”³.

Podnoszone też jest w literaturze naukowej, że demokracja zespolona jest z określonymi procedurami, które należy bezwzględnie przestrzegać oraz instytucjami w rodzaju: parlament, Trybunał Konstytucyjny, czy Rzecznik Praw Obywatelskich. Wracając do filozoficzno - politycznego ujęcia demokracji, na który składa się co podkreśla Maria Szyszkowska - (1) neutralność światopoglądowa państwa, (2) pluralizm światopoglądowy oraz (3) rozdzielenie sfery prawa stanowionego oraz moralności – należy dodać jeszcze jedną właściwość tego ustroju. Jest ona istotna dla podjętej tu problematyki. Otóż państwo nie powinno mieć charakteru ani świeckiego, ani wyznaniowego. Dzięki temu mniejszości, w tym mniejszości religijne, mają zagwarantowaną wolność. Większość rządząca ma (4) respektować oczekiwania grup

³ A. Jamróz, Demokracja współczesna, Białystok 1993, s. 11.

mniejszościowych. Zróznicowania kulturowe, w tym religijne, mają być respektowane. Skoro uzasadnia się wartość demokracji jako ustroju pełniej niż inne zapewniającego wolność i równość wszystkich ludzi, więc płynie stąd nakaz szacunku dla mniejszościowych Kościołów i Związków Wyznaniowych⁴.

Profesor Henryk Misztal twierdzi, że neutralność światopoglądowa państwa błędnie bywa kojarzona z negatywnym stosunkiem państwa do poglądów religijnych. Błędny jest pogląd, że neutralność nie pozwala na akceptację religijności, lecz na uznanie prawa obywateli do wyrażania poglądów, które płyną z przekonań religijnych.

Neutralność światopoglądowa powinna wyrażać się w równym traktowaniu wszelkich poglądów, w tym mniejszościowych wyznań religijnych⁵. Zdaniem tego autora, bezstronność państwa w sprawach światopoglądowych, zapisaną w Konstytucji, należy rozumieć jako zakaz ingerencji władz publicznych w sprawy wewnętrzne Kościołów i Związków Wyznaniowych oraz w wybory światopoglądowe jednostek.

Profesor Michał Pietrzak pisząc o neutralności światopoglądowej, inaczej bezstronności państwa, wyjaśnia, że należy ją pojmować jako zakaz indoktrynacji obywateli, czyli zakaz zalecania i uprzywilejowywania określonych poglądów filozoficznych, politycznych, czy religijnych. Z neutralności tej wynika, zdaniem Michała Pietrzaka, pluralizm religijno -światopoglądowy. Państwo ma się angażować w gwarantowanie owego pluralizmu. Ujmując to bardziej szczegółowo, organy państwowe nie powinny stwarzać przeszkód prawnych uniemożliwiających powstawanie nowych związków wyznaniowych. Zasada neutralności państwa zapobiegnie tworzeniu się postaw koniunkturalnych, które deprawują człowieka⁶.

Prof. Adam Jamróz wykazuje w swoich rozprawach na temat demokracji, że funkcjonuje w tym ustroju przede wszystkim wartość wolności i równości jednostek. Wolność dotyczy rywalizacji rozmaitych poglądów politycznych, a więc – jak można stąd wyprowadzić

⁴ Por. B. Wojciechowski, *Interkulturowe prawo karne*, Toruń 2009, s. 128-140.

⁵ Por. H. Misztal, *Prawo wyznaniowe*, Lublin 2000, s. 58.

⁶ Por. M. Pietrzak, *Prawo wyznaniowe*, Warszawa 2010, s. 95-96.

wniosek - poglądów dotyczących sfery tak osobistej, jak wyznań religijnych⁷.

Sprzeczne wewnętrznie jest głoszenie pluralizmu światopoglądowego i zarazem aprobowanie, bądź inicjowanie działań ograniczających wolność małych liczebnie związków wyznaniowych. W publikacji Ewy Guzik-Makaruk zawarte są następujące oceny małych liczebnie grup wyznaniowych: groźne zjawisko, inwazja, zagrożenie, patologia⁸.

Oczekiwanie, by zanim prawnie zalegalizuje się Związek Wyznaniowy, zasięgać opinii obiektywnych ekspertów jest nieporozumieniem, bowiem trudno wskazać krąg osób z którego mieliby oni być dobierani, a ponadto nie ma gwarancji, że ich opinie będą zgodne z zasadą neutralności światopoglądowej państwa. Nie da się zagwarantować obiektywizmu takich ocen.

Andrzej Siciński z Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego twierdzi, że na wolność religijną składa się wolność wyboru oraz zmiany przekonań religijnych oraz wolność praktykowania wybranej religii⁹. Uznając własne poglądy za prawdziwe, trzeba zarazem uznawać prawo innych do swoich poglądów oraz prawo głoszenia nawet takich, którym jesteśmy przeciwni. Zaniepokojony jest narastającymi u nas uprzedzeniami, niechęcią i obawami wobec mniejszościowych Kościołów i Związków Wyznaniowych. W rezultacie ich wyznawcy stają się obywatelami drugiej kategorii w porównaniu z wyznawcami kościoła większościowego.

Profesor Maria Libiszowska - Żółtkowska stwierdza, że wielu badaczy zjawisk nowych ruchów religijnych wyraża negatywny stosunek do nich, co jest uwarunkowane własną postawą religijną. Profesorowie areligijni bywają bardziej obiektywni w swych ocenach¹⁰.

Z uwagi na trudną z reguły sytuację materialną małych liczebnie grup religijnych, nie są one w stanie dochodzić swoich praw na dro-

⁷ Por. A. Jamróz, *Demokracja współczesna...*, jw. s. 11; por. A. Jamróz, *Demokracja*, Białystok 1995; por. A. Jamróz, *Wprowadzenie do prawoznawstwa*, Warszawa 2008.

⁸ Por. E. M. Guzik- Makaruk, *Sekty religijne w Polsce*, Warszawa 2004, s. 11, 12, 31.

⁹ Por. A. Siciński, *Powołani do wolności*, w: *Znaki Czasu* nr 1/2007, s. 7.

¹⁰ Por. M. Libiszowska - Żółtkowska, *Profesorowie wobec nowych ruchów religijnych*, w: *Nowe ruchy...*, jw., s. 132.

dze sądowej. Poza tym wiele Kościołów i Związków Wyznaniowych uważa, że przebaczenie należy do podstawowych wartości chrześcijańskich. Zresztą próby sprostowań poglądów nieprawdziwych na temat małych liczebnie wyznań nie są z reguły zamieszczane przez redakcje. Przytoczone tu poglądy powtarzały się w prowadzonych przeze mnie rozmowach z przedstawicielami małych liczebnie Kościołów i Związków Wyznaniowych.

Paweł Borecki zwraca uwagę¹¹, że mniejszościowe wyznania religijne nie doczekały się prawa do zakładania stacji radiowych i telewizyjnych. Przyjęta w 1993 roku ustawa o telewizji i radiofonii wprowadza wymóg przestrzegania wartości chrześcijańskich przez wszystkie stacje radiowe i telewizyjne. Narusza to zasadę równości, ograniczając możliwości wypowiedzania własnych poglądów przez wyznawców religii niechrześcijańskich.

Program I i II Polskiego Radia poświęca sześciu Kościołom zrzeszonym w Polskiej Radzie Ekumenicznej 747 minut w ciągu roku. W tych cyklach „Kościoły w Polsce i na świecie” oraz „Pięć minut nad Biblią” nie pojawiają się przedstawiciele liczących ponad 100 Kościołów i Związków Wyznaniowych. A więc źródłem wiadomości o innych wyznaniach nie są informacje udzielane ustami ich przedstawicieli¹². Badaczka tego zagadnienia Monika Purzycka twierdzi, że przedstawia się nowe ruchy religijne z reguły jako zjawiska groźne. Przestudiowała około dwieście artykułów na ten temat. Wymienia jako przykład następujące tytuły opublikowanych tekstów: Podmuch szatana, Obcy bogowie, Niosą zagrożenia, Zniewalają umysły, Łapią w sidła, Beltają w głowie, Szukają naiwnych, Zabierają dzieci¹³. Dostęp do mediów spośród Kościołów mniejszościowych ma Kościół Ewangelicko-Reformowany, któremu przyznano czas antenowy dla transmisji swoich mszy.

¹¹ Por. P. Borecki, Równouprawnienie wyznań w prawie polskim, w: *Mysł ekonomiczna i prawna*, nr 2/2007, s. 111.

¹² Por. T. Doktor, *Postawy wobec nowych ruchów...*, jw., s. 112.

¹³ Por. G. Rowiński, M. Purzycka, *Inne niebo czy w sieci szalonego proroka*, Warszawa 1998, s. 82.

Zagadnienie określone tytułem niniejszej książki bywa rozpatrywane naukowo na gruncie socjologii, politologii, religioznawstwa. Ujęcie tego problemu z punktu widzenia filozofii polityki, zaprezentowane tu, wiąże mniejszości religijne z szerszym zjawiskiem wieloświatopoglądowości. A więc z jednym z warunków rzeczywistej demokracji. Charakterystyczne dla ujęcia zjawiska mniejszościowych Kościołów i Związków Wyznaniowych z punktu widzenia filozofii polityki jest powstrzymywanie się od oceny tych poglądów.

Należy ujmować człowieka zarazem jako jednostkę i jako obywatela. Człowiek ujęty jako jednostka ma niezbywalne prawo do poszukiwania takiego poglądu na świat, który mógłby autentycznie zaaprobować. Wyłonieni na mocy wyborów, często przeciętni obywatele, nie są uprawnieni do rozstrzygania odwiecznych sporów światopoglądowych, w tym religijnych, co podnosi w swoich publikacjach Profesor Maria Szyszkowska¹⁴. Z kolei człowiek pojęty jako obywatel ma respektować obowiązujące przepisy prawne. W państwie demokratycznym gwarantują one wolność sumienia i wyznania.

Starałem się obiektywnie zarysować poglądy wybranych mniejszości religijnych w Polsce, co między innymi może przyczynić się do wzrostu tolerancji. Dodam raz jeszcze, że omówienie poglądów wszystkich, faktycznie ponad 150 zarejestrowanych Kościołów i Związków Wyznaniowych wymagałoby rozprawy złożonej z kilku opastych tomów.

Budując od 1989 roku demokrację w Polsce i zarazem przyczyniając się do urzeczywistnienia idei globalizmu - niezbędne jest moim zdaniem wytworzenie szacunku dla poglądów odmiennych niż te, które powszechnie funkcjonują.

¹⁴ Por. M. Szyszkowska, *Zarys europejskiej filozofii prawa*, Białystok 2004, s. 34-35; por. M. Szyszkowska, *Filozofia w Europie*, Białystok 1999, s. 76-90; por. M. Szyszkowska, *Teoria i filozofia prawa*, Warszawa 2008, s. 57-71.

Bibliografia

I. Prace źródłowe

- Apostołowie w początkowym i końcowym Kościele Jezusa Chrystusa*, Wyd. Kościoła Nowoapostolskiego, Gdańsk - Gdynia 1987.
- Bahaullah, Słowa ukryte*, Wyd. Wiary Baha'i, 1990. (Brak miejsca i daty wydania).
- Bahaullah, Wiara Baha'i*, Warszawa. (Brak miejsca i daty wydania).
- Bahaici, Profil wiary Baha'i i jej światowej wspólnoty*, Haifa - Kraków 1992.
- Baptystyczny przegląd teologiczny*, Tom I, pod red. K. Brzechczyńska, Warszawa 2002.
- E. Behrens, *Chrześcijańska rodzina*, Wyd. Zjednoczonego Kościoła Ewangelicznego, Warszawa 1973.
- Biuletyn dla diakonów i przebiterów kościoła zielonoświątkowego*, Warszawa 1998.
- R. Bogusz, *Kościół Ewangelicki a Kościół Prawosławny*, w: *Chrześcijańskie Współczesność* nr 2, Wrocław 1985.
- Boże obietnice i ich spełnienie*, Wyd. Kościoła Nowoapostolskiego, Gdynia 1984.
- Buddyzm, wybór tekstów i opracowanie*, J. Sieradzan, Warszawa 1987.
- A. Bullon, *On przychodzi, znaki nadziei*, Wyd. „Znaki Czasu”, Warszawa 2009.
- E. Czajko, *Sytuacja prawna ruchu zielonoświątkowego w Polsce w perspektywie historycznej*, Warszawa 2000.
- S. Bułgakow, *Prawosławie. Zarys nauki kościoła prawosławnego*, Warszawa - Białystok 2002.

- Chrześcijanin wobec służby wojskowej*, Nakład Misji Metodystów, Warszawa 1923.
- E. Czajko, *Chrześcijananie ewangeliczni w Polsce*, Warszawa 1967.
- E. Czajko, *Ruch zielonościwiątkowy*, w: „Rocznik Teologiczny”, zeszyt 1, Warszawa 1970.
- E. Czajko, *Kościół Zielonościwiątkowy w Polsce*, Warszawa 1991.
- Człowiek poszukuje Boga*, Wyd. Świadców Jehowy, Brooklyn 1994.
- Doskonałe pytania. Doskonałe odpowiedzi*, Wyd. Towarzystwa Świadomości Kryszny, Warszawa 1991.
- Ewangelia Jezusa Chrystusa, Broszura Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich* 2003. (Brak miejsca wydania).
- M. Finley, *Pewność w niepewnym świecie*, Wyd. „Znaki Czasu”, Warszawa 2008.
- Głos Prawdy, Biuletyn Ewangelicznej Wspólnoty Zielonościwiątkowej* nr 2, 3, 6 Wola Piotrowa 1989.
- C. Goldstein, *Proroctwo roku 1844*, Warszawa 1996.
- B. Graham, *Siedem głównych grzechów*, Wyd. „Słowo Prawdy”, Warszawa 1962.
- J. Guru, *Medytacja z mantrą i samorealizacja*, Wyd. Instytutu Wiedzy o Tożsamości „Misja Czaitanji” (Brak daty i miejsca wydania).
- Jednota*. Miesięcznik religijno - społeczny poświęcony polskiemu ewangelizmowi i ekumenii, Wyd. Konsystorz Kościoła Ewangelicko - Reformowanego.
- Biskup Jeremiasz, *Prawoślawie w Polsce i na świecie*, w: *Chrześcijanin a współczesność* nr 2, Wrocław 1985.
- J. Kajfasz, *Życie ma sens, Ewangeliczna Wspólnota Zielonościwiątkowa*, Wola Piotrowa 1988.
- Kalendarz Ewangelicki*, Wyd. Kościoła Ewangelicko - Augsburskiego, Bielsko - Biała, Lata 1986 - 2011.
- S. Kamaleson, *Przekształcająca moc Jezusa* Wyd. Kościoła Metodystycznego, Warszawa 1986.
- Karta Organizacji Sathya Sai*, pod red. E. Serwińskiej i M. Olejniczka, Opole 1999.

- Kobieta w Kościele Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich*, Salt Lake City 1983.
- A. Komraus, *Uświęcenie*, Warszawa - Gliwice Grudziądz 1984.
- Koran*, tłumaczenie Józef Bielawski, Warszawa 1986.
- Kościół Chrześcijan Dnia Sobotniego*, Wyd. Kościół Chrześcijan Dnia Sobotniego w Polsce, Bielsko - Biała. /Brak daty wydania/.
- Księga Mormona*, Salt Lake City 1981.
- Liahona. *Kościół Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich z dodatkiem „Przyjaciel dla dzieci”* /Brak daty i miejsca wydania/.
- Łaska i pokój*, Wyd. Kościoła Wolnych Chrześcijan nr 4-6, Bielsko - Biała 1997.
- Z. Łyko, *Sytuacja prawna Kościoła Adventystycznego w Polsce międzywojennej 1918 -1939*, Warszawa 1979.
- Z. Łyko, *Geneza współczesnego adwentyzmu*, Warszawa 1979.
- Z. Łyko, *Kościół Adventystów Dnia Siódmego*, Warszawa 1988.
- Z. Łyko, *Kościół Adventystów Dnia Siódmego*, Warszawa 2000.
- Mir Zeynen Do - Jesteśmy*. Gazetka Niezależnej Gminy Wyznania Mojżeszowego.
- Mistrz Keisen, *Trylogia mistrzów zen*, Katowice 1999.
- Największy ze wszystkich ludzi*, Wyd. „Strażnica”, Brooklyn 1991.
- Nauki Przymierza. Perła Wielkiej Wartości*, Salt Lake City 1984.
- D. Nieman, *Adwentystyczny styl zdrowego życia*, Warszawa 2001.
- Nowoapostolski Kościół (Wydanie broszurowe), Gdańsk - Gdynia 1987.
- Odrzucony odkupiciel*, Wyd. „Na Straży” - Zrzeszenia Wolnych Badaczy Pisma Świętego, Kraków 1985.
- F. Parker, *Wiara chrześcijańska*, Wyd. Kościoła Metodystycznego, Gliwice -Warszawa 1987.
- Pielgrzym Polski*, Miesięcznik Kościoła Ewangelicko - Metodystycznego, Warszawa.
- Plan zbawienia*, Broszura Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich 2003. (Brak miejsca wydania).
- Podstawkowe przepisy prawne Kościoła Chrześcijan Baptystów w Rzeczypospolitej Polskiej*, Wydawca - Rada Kościoła Chrześcijan Baptystów w Rzeczypospolitej Polskiej Warszawa 1996.

- Polski Żołnierz Prawosławny*. Kwartalnik Prawosławnego Ordynariatu Wojska Polskiego.
- Ponurzano w polszczyźnie*, Wyd. „Słowo Prawdy” Warszawa 1966.
- Poświęceni w prawdzie, informacja o Kościele Chrześcijan Baptystów*, Warszawa 1985.
- S. Potrzebowski, *Nasze zasady wiary*, w: „Żywioł” nr 5 1992.
- Prawo wewnętrzne Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego w Polsce*, pod red. Z. Łyko, Warszawa, 1968.
- Przebudźcie się*, Miesięcznik, Wyd. „Strażnica” - Towarzystwo Biblijne i Traktatowe. Zarejestrowany Związek Wyznania Świadków Jehowy w Polsce.
- Przegląd Prawosławny*. Miesięcznik ogólnopolski, Wyd. „Orthdruk”, Fundacja imienia Konstantego Ostrońskiego.
- E. Puślecki, *Rys historyczny Kościoła Ewangelicko-Methodystycznego*, w: *Dyscyplina Zjednoczonego Kościoła Metodystycznego*, „Methodos”, Warszawa 2002.
- E. Puślecki, *Zarys teologii Kościoła Ewangelicko - Metodystycznego*, w: *Pielgrzym Polski* nr 9 i 10, Warszawa 1999.
- Przywrócona prawda. Krótka historia Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich*, Polska 1979.
- Rocznik Świadków Jehowy*, Wyd. *Strażnica*, 2005. (Brak miejsca wydania).
- Rocznik Świadków Jehowy*, Wyd. *Strażnica*, 2010. (Brak miejsca wydania).
- Rocznik Muzułmański*, Wyd. Stowarzyszenie Jedności Muzułmańskiej Instytut Muzułmański, Warszawa
- Rocznik Tatarów Polskich*, Wyd. Rada Centralna i Oddział w Gdańsku Związku Tatarów Polskich.
- M. Rode, *Ideologia społeczna Nowego Testamentu*, Warszawa 1986.
- Siła poselstwa*, pod red. Edwarda Puśleckiego, Z. Kamińskiego i A. Leszczyńskiego, Warszawa 1996.
- Słowo i praca*, pod red. M. Stankiewicz, Warszawa 1980.
- Stale pamiętaj o dniu Jehowy*, Brooklyn 2006.
- Statut Kościoła Wolnych Chrześcijan w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, Bielsko - Biała 1981.

- Statut Międzynarodowego Zakonu Sufi w Polsce*, (Brak miejsca i roku wydania).
- Statut Misji Czaitanii w Polsce*, Lublin 2003,
- Statut Polskiego Kościoła Chrześcijan Baptystów*, Warszawa 1969.
- Statut Świeckiego Ruchu Misyjnego „Epifania”*.
- Statut Wiary Baha’i* - maszynopis.
- Statut Związku Buddyjskiego Tradycji Karma Kamtchang w Polsce*, (Brak miejsca i roku wydania).
- C. Stevens, *Narodzić się duchowo*, Wyd. Kościoła Misja Łaski, Kraków 1975.
- J. Stott, *Chrystus i ty*, Wyd. Kościoła Chrześcijan Baptystów, Warszawa 1981.
- Świadectwo Josepha Smitha*, Broszura Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich 2003. (Brak miejsca wydania).
- Świadkowie Jehowy, Głosiciele Królestwa Bożego, Strażnica* - Towarzystwo Biblijne i Traktatowe Zarejestrowany Związek Wyznania Świadków Jehowy w Polsce 1995 rok.
- Świt Królestwa Bożego i wtórnej obecności Jezusa Chrystusa*, Dwumiesięcznik Stowarzyszenia Badaczy Pisma Świętego.
- Zwiastun - Ewangelickie pismo religijne* nr 19/20 i 22/22, Warszawa 1988.
- D. Watson, *Jak znaleźć Boga*, Warszawa 1989.
- E. White, *Droga do Chrystusa*, Radom 2008.
- Wieczernik*, Wyd. Pielgrzym Polski, Warszawa 1993.
- K. Wiazowski, *Podstawowe zasady wiary chrześcijańskiej*, Warszawa 2000.
- S. Włodarski, *Eschatologia*, w: *Teologia dogmatyczna. Tezy do użytku duchownych Kościoła Polskokatolickiego* - maszynopis.
- Wspólnota Bahaicka założenia, dążenia i cele*, Haifa - Kraków 1992.
- D. Wysocka, *Prawosławie jako typ kultury*, Białystok 1999.
- Wyznanie wiary baptystów polskich*, Warszawa 2000.
- Zasady Ewangelii*, Wyd. Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich, Salt Lake City 1980.
- Zasady socjalne. Nauka społeczna Zjednoczonego Kościoła Metodystycznego*, pod red. Z. Kamińskiego, Warszawa 1997.
- Zasady socjalne 2000-2004. Nauka Społeczna Zjednoczonego Kościoła Metodystycznego*, pod red. E. Puśleckiego, Warszawa 2003.

Zasady wiary Kościoła Zielonoświątkowego w Polsce, Warszawa 1991.
T. Zieliński, *Kościół Chrześcijańskich Baptystów*, Warszawa 1994.

II. Opracowania

- Z. Adamek, *Elementy wiedzy o kulturze*, Tarnów 2001.
- E. Alabrudzińska, *Mniejszości wyznaniowe w Bydgoszczy w latach 1920 - 1939*.
- T. Alexiewicz, *Wiara w pigułce, czyli sekty. Rozmowa o destrukcyjnych ruchach religijnych i parareligijnych*, Poznań 1998.
- R. Alexy, *Teoria praw podstawowych*, Warszawa 2010.
- E. Aronson, *Człowiek istota społeczna*, Warszawa 2001.
- R. Armour, *Islam, chrześcijaństwo i zachód. Burzliwe dzieje wzajemnych relacji*, Kraków 2004.
- S. Bacchiocchi, *Od soboty do niedzieli*, Warszawa 1985.
- T. Baffoy, A. Delestre, J. Saszet, *Rozbitkowie ducha. Rzecz o sektach charyzmatycznych*, Komorów 2001.
- K. Banaszekiewicz, *Nikt nie rodzi się telewidzem*, Kraków 2000.
- K. Banek, *Politologia religii - nowa dziedzina religioznawstwa. Zakres tematyczny, cele i perspektywy rozwoju*, w: *Przegląd Religioznawczy* nr 3, Warszawa 2003.
- W. Baronowski, *Świat Islamu*, Łódź 1987.
- E. Barker, *Królestwo niebieskie na ziemi. Nowe ruchy religijne i systemy polityczne*, w: *Nomos* nr 1, Kraków 1992.
- E. Barker, *Nowe ruchy religijne*, Kraków 1997.
- K. Bednarczyk, *Baptyści*, w: *Studia i Dokumenty Ekumeniczne* nr 4, Warszawa 1983.
- P. Berżer, *Święty baldachim. Elementy socjologicznej teorii religii*, Kraków 1997.
- K. Białecki, *Kościół Narodowy w Polsce w latach 1944 - 1965*, Poznań 2003.
- Biuro Bezpieczeństwa Narodowego o destrukcyjnej roli sekt. *Biuletyn Krajowej Agencji Informacyjnej*, nr 1 (198), 2 stycznia 1996.
- P. Borecki, *Koncepcja relacji Kościoła i państwa w nauczaniu społecznym Jana Pawła II*, w: *Państwo i polityka*, Warszawa 2005.

- P. Borecki, *Państwo neutralne światopoglądowo - ujęcie komparatystyczne*, w: „Państwo i Prawo” nr 5, Warszawa 2006.
- P. Borecki, *Status prawny osób bezwyznaniowych w Polsce*, w: „Państwo i Prawo” nr 4, Warszawa 2007.
- P. Borecki, *Równouprawnienie wyznań w prawie polskim*, w: „Myśl Ekonomiczna i Prawna” nr 2, Warszawa 2007.
- P. Borecki, *Państwo laickie*, w: *Ruch Prawniczy Ekonomiczny i Socjologiczny*, Poznań 2007.
- P. Borecki, *Status prawny Muzułmanów we współczesnej Polsce*, w: *Przegląd Religioznawczy* nr 4, Warszawa 2007.
- P. Borecki, M. Pietrzak, *Bezstronność światopoglądowa władz publicznych a Trybunał Konstytucyjny*, w: *Państwo i Prawo* tom 5, Warszawa 2010.
- V. Borovicka, *Sekty szatańskich Bogów*, Warszawa 1996.
- A. Bronk, *Nauka wobec religii. Teoretyczne podstawy nauk o religii*, Lublin 1996.
- J. Bucharski, *Świadkowie Jehowy*, w: *Euhemer* Przegląd Religioznawczy nr 6, Warszawa 1964.
- M. Burrell, J. Allan, *Nie wszyscy są jednego ducha*, Warszawa 1988.
- H. Causidicus, *Ekskomunikowana tradycja?*, Warszawa 2003.
- Z. Cesarz, E. Stadtmuller, *Problemy polityczne współczesnego świata*, Wrocław 2000.
- Chrześcijanin a współczesność*, pod red. K. Orzechowskiego, Wrocław 1983.
- B. Chwedeńczuk, *Przekonania religijne*, Warszawa 2000.
- E. Ciupak, *Religijność młodego Polaka*, Warszawa 1984.
- P. Clarce, *Religie świata. Przegląd współczesnych wyznań*, Warszawa 1994.
- Czy patologia społeczna? Materiały z XI Ogólnopolskiego Zjazdu Socjologicznego Rzeszów - Tyczyn z dnia 22 IX 2000 roku*, Rzeszów 2002.
- J. Danecki, *Podstawowe wiadomości o islamie*, Warszawa 2007.
- Z. Danielewicz, *Między kościołem a sektą*, Warszawa 1999.
- S. Dąbrowski, *Adwentyzm w akcji*, Warszawa 1976.
- S. Dąbrowski, *Ekumenizm znakiem czasu*, Warszawa 1976.
- S. Dąbrowski, *Katolicyzm na rozdrożu*, Warszawa 1976.
- J. Dembowski, *Katolicka koncepcja dialogu*, Warszawa 1986.
- Demokracja w XXI wieku*, pod red. M. Szyszkowskiej, Warszawa 2009.

- Demokratyczne ścieżki edukacji*, pod red. M. Kamieńskiej – Jucewicz i L. Tomaszewskiej, Płock 2010.
- D. Drelich, *Zen. Sposób na życie w trzecim tysiącleciu*, Warszawa 2002.
- R. Dmowski, *Kościół, naród i państwo*, Wrocław 1993.
- T. Doktor, *Uczestnictwo w nowych ruchach religijnych, a poczucie sensu życia i poziomu niepokoju*, w: *Euhemer*, Warszawa 1991.
- T. Doktor, *Typologia nowych ruchów religijnych i jej wskaźniki empiryczne*, w: *Nomos* nr 39/40, Kraków 1992.
- T. Doktor, *Pomiędzy medycyną a religią. Ruchy religijne i parareligijne w walce z uzależnieniami*, Warszawa 1994.
- T. Doktor, *Wolny rynek religii*, w: *Wiedza i Człowiek* nr 6, Warszawa 1995.
- T. Doktor, *Nowe ruchy religijne*, w: *Problemy Opiekuńczo - Wychowawcze* nr 8, Warszawa 1996.
- T. Doktor, *Nowe ruchy religijne i parareligijne w Polsce*, w: *Euhemer - Przegląd Religioznawczy*, Warszawa 1999.
- B. Domagała, *Polski Narodowy Kościół Katolicki - herezja, ruch narodowy czy ruch społeczny*, Kraków 1996.
- K. Dorosz, *Co to jest Protestantyzm*, w: *Znak* nr 7/446, Kraków 1992.
- F. X. Durrwell, *Eucharystia sakrament paschalny*, Warszawa 1987.
- A. Dumanowska - Mrozek, *Człowiek w labiryncie magii*, Warszawa 1990.
- Dzieje tolerancji religijnej*, pod red. B. Wójcika, Tarnów 2002.
- W. Dzierża, A. Posacki, S. Pyszka, *Katolik wobec sekt*, Kraków 1997.
- J. Dziobek - Romański, *Uznanie związków religijnych w Polsce (1944 - 1989) narzędziem dyskryminacyjnej polityki władz*, Lublin 2004.
- Edukacja społeczeństwa w XXI wieku*, pod red. S. Kunikowskiego i A. Krynickiej Piotrak, Warszawa 2009.
- Elementy filozofii polityki*, pod red. M. Szyszkowskiej, Warszawa 1992.
- Encyklopedia chrześcijaństwa. Historia i współczesność. 2000 lat nadziei*, pod red. H. Witczyka, Kielce 2000.
- B. Żerdeł, *Sekty i nowe ruchy religijne*, Wrocław 1998.
- M. Filipiak, *Historia porównawcza religii*, Rzeszów 1991.
- B. Firkowicz, *Ogniska karaimskie po latach*, w: *Rocznik muzutmański*, tom 3, 1995.

- Filozofia polityki wobec literackich i artystycznych inspiracji*, pod red. M. Szyszkowskiej, Warszawa 1996.
- P. Frankowski, *Grupy wyznaniowe w Gdańsku*, Toruń 2005.
- Z. Freud, *Kultura jako źródło cierpień. Przyszłość pewnego złudzenia*, Warszawa 1995.
- M. Gajewski, E. Kosińska, *Sekty - religijny supermarket. Krótki poradnik psychologiczny*, Kraków 2000.
- M. Gajewski, *Nowe ruchy religijne i sekty: między zbawieniem a destrukcją*, Kraków 2003.
- L. Garlicki, *Wolność sumienia i wyznania w orzecznictwie konstytucyjnym - status wspólnot religijnych*, *Biuletyn Trybunału Konstytucyjnego*, numer specjalny, Warszawa 1999.
- T. C. Gatto, *Nowe ruchy religijne*, Kraków 2002.
- A. Giddens, *Socjologia*, Warszawa 2004.
- Główny Urząd Statystyczny, *Wyznania religijne, Stowarzyszenia narodowościowe i etniczne w Polsce 2007-2009*, Warszawa 2009.
- J. Godlewski, *Kościół rzymskokatolicki w Polsce wobec sekularyzacji życia publicznego*, Warszawa 1975.
- J. Godlewski, K. Jabłoński, *Prawo a religia*, Warszawa 1988.
- W. Góralski, *Wstęp do prawa wyznaniowego*, Płock 2003.
- L. Górka, S. C. Napiórkowski, *Kościoty czy Kościół*, Warszawa 1995.
- K. Górski, *Zarys dziejów duchowości w Polsce*, Kraków 1986.
- R. Graczyk, *Polski kościół, polska demokracja*, Kraków 1999.
- J. Grodzki, *Kościół dogmatów i tradycji*, Warszawa 2000.
- S. Grotowska, *Religijność subiektywna. Studium socjologiczne na podstawie wywiadów narracyjnych*, Kraków 1999.
- B. Grott, *Jan Stachniuk i neopogański ruch Zadruka. Dzieje okupacyjne i powojenne*, w: *Nomos* nr 5-6, Kraków 1994.
- H. Grzymała-Moszczyńska, *Spoleczne reakcje na nowe ruchy religijne*, w: *Nomos* nr 39/40, Kraków 2002.
- Z. Grzywacz, W. Pałubicki, *Religia a religie*, Koszalin 2000.
- E. M. Guzik - Makaruk, *Sekty religijne w Polsce*, Warszawa 2004.
- J. Heinen, A. Matuchniak-Krasuska, *Aborcja w Polsce, Kwadratura koła*, Warszawa 1995.

- S. Hassan, *Psychomanipulacja w sektach*, Łódź 1997.
- M. Heller, *Moralność myślenia*, Tarnów 1993.
- A. Horodecka, *Mitologiczny świat reklam. Treści religijne w reklamie telewizyjnej emitowanej w Polsce w latach 2000 - 2001 oraz wybranej reklamy zewnętrznej i prasowej*, Kraków 2002.
- W. Hryniewicz, J. S. Gajek, S. Koza, *Ku chrześcijaństwu jutra. Wprowadzenie do ekumenizmu*, Lublin 1996.
- R. Hubbard, *Dianetyka*, Glostrup - Dania 2009.
- Idee humanistyczne renesansu w integracji europejskiej*, pod red. H. Bednarczyka, Radom 2002.
- Ideowość w polityce*, pod red. M. Szyszkowskiej, Warszawa 2007.
- Interpretacje polityki*, pod red. M. Szyszkowskiej, Warszawa, 1991.
- A. Jamróz, *Demokracja współczesna*, Białystok 1993.
- R. Janik, *Sekty i związki wyznaniowe*, Lublin 2002.
- P. Jaźwiński, *Międzynarodowe Towarzystwo Świadomości Kryszny (ISKCON) w Europie środkowej i wschodniej w latach 1970-1998. Zarys monografii*, Kraków 2000.
- S. Jedynek, *Naród, społeczeństwo, państwo. Studia z filozofii społecznej XIX i XX wieku*, Warszawa 2002.
- M. Jędrzejowski, *Młodość a subkultury. Problematyka edukacyjna*, Warszawa 1999.
- Kalendarz Katolicki*, Kolegium Redakcyjne Instytutu Wydawniczego imienia Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Warszawa 1986.
- P. Kapleau, *Trzy filary Zen*, Warszawa 1990.
- L. Karczewski, *Buddyzm japoński i tybetański w Polsce*, w: *Przegląd Religioznawczy* nr 1, Warszawa 1992.
- Karta ekumeniczna 2001 - potrzeba dalszej recepcji*, w: *Studia i Dokumenty Ekumeniczne* nr 2, Warszawa 2001.
- K. Karski, *Dążenia ekumeniczne we współczesnym świecie*, Warszawa 1974.
- K. Karski, *Symbolika zarys wiedzy o Kościołach i Wspólnotach Chrześcijańskich*, Warszawa 1994.
- M. Karwat, *Filozofia polityki jako dziedzina humanistyki*, w: *Elementy filozofii polityki*, pod red. M. Szyszkowskiej, Warszawa 1992.

- M. Karwat, *Polityka a wartości uniwersalne*, w: *Czy jest możliwa etyka uniwersalna*, pod red. J. Sekuły, Siedlce 1994,
- Z. Kawecki, W. Tyloch, *Wybrane problemy religioznawstwa*, Warszawa 1987.
- G. Kehrer, *Wprowadzenie do socjologii religii*, Kraków 1997.
- J. Keller, *Prawosławie*, Warszawa 1982.
- O. Kiec, *Kościoty Ewangelickie w Wielkopolsce wobec kwestii narodowościowej w latach 1918-1939*, Warszawa 1995.
- S. Kiryłowicz, *Wyznania nierzymskokatolickie w Polsce*, w: *Zeszyty Argumentów* nr 3, Warszawa 1967.
- A. Kiswa, *Laikat w Kościołach protestanckich*, w: *Chrześcijanin a Współczesność* nr 1, Wrocław 1987.
- T. Klementewicz, *Empiryczne badanie polityki a filozofia polityki*, w: *Elementy filozofii polityki*, pod red. M. Szyszkowskiej, Warszawa 1992.
- A. Kleszczyński, *Metodyzm*, w: *Studia i Dokumenty Ekumeniczne* nr 4, Warszawa 1984.
- J. Kłaczek, *Kościół Ewangelicko-Augsburski w latach 1945-1975*, Toruń 2010.
- Koncepcje integracyjne w myśli narodów słowiańskich*, pod red. Z. Stachowskiego, Warszawa - Tyczyn 1999.
- F. Konieczny, *Protestantyzm w życiu zbiorowym*, Lublin 1995.
- Kongregacja Nauki Wiary, *W trosce o pełnię wiary*. Dokumenty Kongregacji Nauki Wiary 1966-1994, Tarnów 1995.
- E. Konińska, M. Gajewski, *Sekty - religijny supermarket*, Kraków 2000.
- M. Kosman, *Protestanci w Polsce (do połowy XX wieku)*, Kraków 1980.
- Kościoty chrześcijańskie zrzeszone w Polskiej Radzie Ekumenicznej*, pod red. M. Poniewierskiej, Kraków 2006.
- Kościoty, wspólnoty, herezje*, pod red. M. Sobkowskiego, Warszawa 1997.
- M. Korolko, *Leksykon kultury religijnej w Polsce. Miejsca, obrzędy wspólnot (z przypadkiem literackich wpisów)*, Warszawa 1999.
- Z. Kowalczyk, *Zarys historii Kościołów chrześcijańskich*, Warszawa 2004.
- J. W. Kowalski, *Reformatorzy chrześcijaństwa*, Warszawa 1970.
- J.W. Kowalski, *Świat Mnichów i Zakonów*, Warszawa 1987.
- J. Kozłowski, J. Langner, *Atlas Wyznań w Polsce*, Kraków 1989.
- Kronika chrześcijaństwa*, Warszawa 1998.

- P. Królak, *Sekty. Inwazja manipulacji*, Radom 2003.
- J. Krukowski, *Kościół i państwo. Podstawy relacji prawnych*, Warszawa 2000.
- J. Krukowski, K. Warchałowski, *Polskie prawo wyznaniowe*, Warszawa 2000.
- J. Krukowski, *Polskie prawo wyznaniowe*, Warszawa 2006.
- A. Krynicka-Piotrak, *Filozofia prawa a filozofia polityki*, w: *Filozofia prawa* pod red. M. Szyszkowskiej, Warszawa 2001.
- Ku chrześcijaństwu jutra. Wprowadzenie do ekumenizmu*, pod red. W. Hryniewicza, Lublin 1996.
- A. Kubiak, *Wspólnota Świadomości Kryszny w Polsce*, w: *Przegląd Religioznawczy* nr 1, Warszawa 1992.
- D. Kuncewicz, T. Opolska, M. Wasiak, *Sekty. Przedmiot fascynacji i zagrożeń*, Warszawa 2000.
- T. Tanger, *Państwo a nierzymskokatolickie związki wyznaniowe w Polsce Ludowej*, Poznań 1967.
- M. Langley, *Religie świata*, Warszawa 2000.
- G. Lazzati, *Świeccy a chrześcijańskie zaangażowanie w sprawy doczesne*, Warszawa 1988.
- Leksykon religii ad A do Z*, Warszawa 1994.
- Leksykon religioznawczy*, pod red. W. Tylocha, Warszawa 1988.
- F. Lempa, *Rodzina i społeczeństwo wczoraj i dziś*, Białystok 2006.
- B. Leś, *Religijność społeczeństw przemysłowych*, Warszawa 1977.
- E. Lewandowski, *Religie dalekiego i środkowego wschodu*, Łódź 1986.
- E. Lewandowski, *W kręgu religii i historii*, Łódź 1987.
- E. Lewandowski, *Oblicza Religii chrześcijańskiej*, Łódź 1987.
- M. Libiszowska-Żółtkowska, *Nowe ruchy religijne - zjawisko socjologiczne*, w: *Więź* nr 3(413), Warszawa 1986.
- M. Libiszowska-Żółtkowska, *Konwertycy nowych Ruchów Religijnych*, w: *Studia socjologiczne* nr 3-4, Warszawa 1993.
- M. Libiszowska-Żółtkowska, *Międzynarodowa Szkoła Złotego Różokrzyża*, w: *Przegląd religioznawczy* nr3/4, Warszawa 1998.
- M. Libiszowska-Żółtkowska, *Kościoby i związki wyznaniowe w Polsce. Mały słownik*, Warszawa 2001.
- M. Libiszowska-Żółtkowska, *Nowe mchy religijne w zwierciadle socjologii*, Lublin 2001.

- T. Luckman, *Niewidzialna religia*, Kraków 1996.
- J. Mariański, *Kościół w społeczeństwie przemysłowym*, Warszawa 1983.
- J. Mariański, *Religia i Kościół między tradycją i ponowoczesnością. Studium socjologiczne*, Kraków 1997.
- S. Markiewicz, *Protestantyzm*, Warszawa 1982.
- S. Markiewicz, *Państwo i Kościół w Polsce*, Warszawa 1984.
- J. Mathieu-Rosay, *W imię Boga przeciw Kościołowi*, Warszawa 2000.
- K. Mazur, *Mariawityzm w Polsce*, Kraków 1991.
- P. Mazurkiewicz, *Kościół i demokracja*, Warszawa 2001.
- M. Mejor, *Buddyzm*, Warszawa 1980.
- A. Marker, *Wolność sumienia i wyznania w ustawodawstwie Polski Ludowej*, w: *Zeszyty Argumentów* nr 2/32, Warszawa 1967.
- Media w państwie współczesnym*, pod red. J. Adamowskiego, Warszawa 2001.
- A. Mezglewski, H. Misztal, P. Stanisław, *Prawo wyznaniowe*, Warszawa 2006.
- Między wiarą i niewiarą*, pod red. B. Wójcika, Tarnów 2005.
- T. Mędzelowski, *Stosunki wyznaniowe*, w: *Demokracja w XXI wieku*, pod red. M. Szyszkowskiej, Warszawa 2009.
- T. Mędzelowski, *Pacyfizm w wyznaniach religijnych*, w: *Pokój i demokracja*, pod red. Marii Szyszkowskiej, Warszawa 2009.
- G. Mikrut, K. Wiktor, *Sekty za zamkniętymi drzwiami*, Kraków 2004.
- H. Misztal, *Polskie prawo wyznaniowe. Zagadnienia wstępne. Rys historyczny*, Lublin 1996.
- Młodzieżowe ruchy religijne wobec konfliktów społecznych*, pod red. S. Konstańczaka, Słupsk 1999.
- K. Morawski, *Ruch ekumeniczny*, w: *Oświata i Wychowanie* nr 32, Warszawa 1988.
- H. Mountacir, *Dzieci w sektach*, Kraków 2000.
- H. Nasr Seyyed, *Idee i Wartości Islamu*, Warszawa 1988.
- W. Nowak, *Sekty w Polsce*, Olsztyn 1995.
- M. Nowaczyk, *Nowe ruchy religijne*, w: *Euhemer* nr 4, Warszawa 1991.
- M. Nowaczyk, *Religioznawstwo polskie w procesie transformacji*, w: *Przegląd Religioznawczy* nr 3, Warszawa 1995.
- M. A. Nowicki, *Europejska Konwencja Praw Człowieka. Wybór orzecznictwa*, Warszawa 1999.

- A. Nosol, *Jedność Kościołów i jedność Europy*, w: *Znak* nr 2, Warszawa 2004.
- Nowe ruchy religijne*, pod red. Z. Stachowskiego, Warszawa-Tyczyn 2000.
- P. Occhiogrosso, *Sekty, religie wyznania*, Warszawa 1999.
- O braku wolności światopoglądowej w Polsce*, pod red. M. Szyszkowskiej, Warszawa 2004.
- Od Mojżesza do Mahometa*, pod red. J. Kellera, Warszawa 1987.
- J. Oniszczyk, *Koncepcje prawa*, Warszawa 2004.
- A. Orczyk, *Wyznania chrześcijańskie Podbeskidzia*, Bielsko-Biała 1991.
- Pacyfizm*, pod red. M. Szyszkowskiej, Białystok 2001.
- Pacyfizm czy zagłada*, pod red. M. Szyszkowskiej, Warszawa 1996.
- T. Paleczny, *Sekty w poszukiwaniu utraconego raju*, Kraków 1998.
- W. Pałubicki, *Bahaizm*, w: *Euchemer*, Warszawa 1991.
- M. Paradowski, *Kościół od wewnątrz zagrożony*, Wrocław 1994.
- Z. Pasek, *Stanowczy Chryścjanianie. Zarys historii i przegląd problematyki badawczej*, w: *Studia Religioiologia* zeszyt 19, Kraków 1988.
- Z. Pasek, *Ruch zielonoświątkowy. Próba monografii*, Kraków 1992.
- Z. Pasek, *Charakterystyka kościołów i związków religijnych zarejestrowanych w Polsce w latach 1988-1995*, w: *Nomos* nr 11, Kraków 1995.
- W. Pawluczuk, *Kościół i religia w społeczeństwie postkomunistycznym*, w: *Nomos* nr 1, Kraków 1992.
- Z. Pawłowicz, *Kościół i sekty w Polsce*, Gdańsk 1992.
- Z. Pawłowicz, *Lefebvre i lefebryści*, Gdańsk 1998
- G. Pełczyński, *Najmniejsza mniejszość rzecz o Karaimach polskich*, Warszawa 1995.
- L. Pełka, *Współczesne neopogaństwo słowiańskie (rodowody-doktryna-kult)*, w: *Nowe ruchy religijne*, pod red. Z. Stachowskiego, Warszawa-Tyczyn 2000.
- T. i J. Piątek, *Starokatolicyzm*, Warszawa 1987.
- J. Piegza, *Świadkowie Jehowy*, Kraków 1995.
- M. Pietrzak, *Prawo wyznaniowe*, Warszawa 1978.
- M. Pietrzak, *Państwowy porządek prawny*, w: *Ruch prawniczy, ekonomiczny i socjologiczny*, Warszawa 1985.
- M. Pietrzak, *Demokratyczne państwo prawne*, w: *Przegląd Humanistyczny* nr 6, Warszawa 1989.

- M. Pietrzak, *Państwo laickie*, w: *Przegląd Humanistyczny* nr 8/8, Warszawa 1990.
- M. Pietrzak, *Prawo wyznaniowe*, Warszawa 1993.
- M. Pietrzak, *Demokratyczne świeckie państwo prawne*, Warszawa 1999.
- M. Pietrzak, *Prawo wyznaniowe*, Warszawa 2010.
- Pro bono Reipublicae, księga jubileuszowa Profesora Michała Pietrzaka*, pod red. P. Borecki, A. Czohara, T. J. Zieliński, Warszawa 2009.
- T. Pietrzykowski, *Etyczne problemy prawa*, Kraków 2005.
- T. Płużyński, *Filozoficzna myśl zachodniego chrześcijaństwa*, Warszawa 1989.
- Pokój i demokracja*, pod red. M. Szyszkowskiej, Warszawa 2009.
- E. Pokorska, *Porównanie wyznań rzymsko-katolickiego, prawosławnego, ewangelicko-augsburskiego, ewangelicko-reformowanego*, Warszawa 1988.
- W. Polok, *Miejsce Kościoła w świecie*, Warszawa 1993.
- Polityka a prawo. Gospodarka. Moralność*, pod red. M. Szyszkowskiej, Warszawa 1992.
- Postmodernizm. Wyzwanie dla chrześcijaństwa*, pod red. Z. Sareły, Poznań 1995.
- Powrót do prawa ponadustawowego*, pod red. Marii Szyszkowskiej, Warszawa 1999.
- Prawa człowieka. Wprowadzenie. Wybór źródeł*, K. Motyka, Lublin 2001.
- Prawo wyznaniowe, Zbiór przepisów*, pod red. Wacława Uruszcuka i Z. Zarzyckiego, Kraków 2003.
- Prawostawie*, pod red. J. Drabiny, Kraków 1996.
- Przeciwdziałanie dyskryminacji w Polsce, tekst Katarzyna Gonera* (Publikacja powstała w Sekretariacie Pełnomocnika Rządu do Spraw Równego Statusu Kobiet i Mężczyzn), Warszawa 2004.
- Przegląd Religioznawczy*, pod red. M. Nowaczyka i Z. Stachowskiego, Warszawa 1998.
- Przemiany cywilizacyjne i kulturowe, kwestie etniczne i polonijne*, pod red. A. Żukowskiego, Olsztyn - Gdańsk 2002.
- E. Przybył, *Prawostawie*, Kraków 2000.
- Psychologia wierzeń religijnych*, pod red. J. Borejszy, Warszawa 1990.

- S. Pyszka, *Kościół katolicki a sekty*, Kraków 1994.
- M. Pytla, *Rozpoznać sektę. Kryteriologia sekt*, Lublin 2002.
- K. Rahner, H. Vorgrimler, *Mały słownik teologiczny*, Warszawa 1987.
- M. Ralph, *Kościół katolicki przy końcu wieku*, Kraków 1996.
- Religia a życie codzienne*, pod red. H. Grzymały Moszczyńskiej, Kraków 1990.
- Religia i religijność Europy*, pod red. Z. Drozdowicza, Poznań 2002.
- Religia w świecie współczesnym. Zarys problematyki religiologicznej*, pod red. H. Zimonia, Lublin 2000.
- Religie i Kościoły w społeczeństwach postkomunistycznych*, pod red. I. Borowik i A. Szyjewskiego, Kraków 1993.
- Religie uniwersalistyczne*, pod red. B. Kupisa, Warszawa 1982.
- Religie wschodu i zachodu. Wybór tekstów*, pod red. K. Banka, Warszawa 1991.
- Religijność Polaków 1991-1998*, pod red. W. Zdaniewicza, Warszawa 2001.
- Religioznawstwo polskie w XXI wieku*, pod red. Z. Stachowskiego, Tycczyn 2005.
- R. Reynolds, *Kim są Świadkowie Jehowy*, Katowice 1994.
- J. Richtel, *Tajemniczy świat sekt i kultów*, Warszawa 1994.
- Rocznik statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej 2009*, GUS, Warszawa 2009. *Rocznik statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej 2010*, GUS, Warszawa 2010.
- Rocznik teologiczny*, pod red. J. Gryniakowa, Z. Łyko, Zeszyt 2, Warszawa 1985.
- Rola Religii w edukacji międzykulturowej*, pod red. W. Korzeniowskiej, A. Murzyna, H. Lukasovej - Kantorkowej, Kraków 2008.
- G. Rowe, *Istota metodyzmu*, Warszawa 1948.
- F. Ryszka, *Wstęp do nauki o polityce*, Warszawa 1981.
- Rzeczpospolita wielu wyznań. Materiały z Międzynarodowej konferencji Kraków 18-20 listopada 2002*, pod red. A. Kaźmierczyka, Kraków 2004.
- W. Sadurski, *Neutralność moralna prawa (Przyczynek do teorii prawa liberalnego)*, w: *Państwo i Prawo*, Warszawa 1990.
- M. Safian, *Pozycja mniejszości w Polsce w świetle orzecznictwa Trybunału konstytucyjnego*, w: *Gazeta Wyborcza* 7 lutego 2006.

- Samoidentyfikacja mniejszości narodowych i religijnych w Europie Środkowo-Wschodniej*, pod red. J. Kłoczowskiego, Lublin 1998.
- H. Skibiński, *Socjologiczna koncepcja sekty religijnej*, w: *Prace komisji filozofii i socjologii* nr 2, Poznań - Bydgoszcz 1972.
- H. Skibiński, *Formy propagandy Świadków Jehowy stosowane w celu pozyskania nowych członków organizacji*, w: *Prace komisji filozofii i socjologii* nr 9, Warszawa-Poznań 1976.
- A. Skowronek, *Odkrywanie jedności*, Warszawa 1988.
- Z. Słowik, *Współczesne dylematy*, Warszawa 2007.
- Z. Stachowski, *Kościół katolicki wobec nowych ruchów religijnych*, w: *Euhemer* nr 4, Warszawa 1991.
- B. Stanosz, *Państwo wyznaniowe*, w: *Bez Dogmatu*, nr 68, Warszawa 2006.
- D. Stasi, *Uwagi o filozofii politycznej*, w: *Antynomie polityki*, pod red. D. Stasi i M. Bosak, Rzeszów 2010.
- M. Staszewski, *Mniejszości wyznaniowe w II Rzeczypospolitej*, w: *Zeszyty Argumentów* nr 2/32, Warszawa 1967.
- I. Stolarczyk, *Postęp i rozwój w nauczaniu społecznym Kościoła*, Tarnów 1998.
- Studia i Dokumenty Ekumeniczne*, pod red. K. Karskiego, nr 2, 3, 4, Warszawa 1987.
- Statut Polskiej Rady Ekumenicznej*, Warszawa 2001.
- H. Szmulewicz, *Aby wzajemnie lepiej się poznać. Lektura eschatologii baptystycznej opracowanej przez Konstantego Wiazowskiego*, Tarnów 2001.
- M. Szyszkowska, *Teorie prawa natury XX wieku w Polsce*, Warszawa 1982.
- M. Szyszkowska, *Filozofia prawa-filozofia twórczości-filozofia polityki*, Warszawa 1993.
- M. Szyszkowska, *Etyka*, Białystok 2010.
- M. Szyszkowska, *Filozofia polityki*, Warszawa 2011.
- J. Szacki, *Historia myśli socjologicznej*, Warszawa 1983.
- J. Tazbir, *Tradycje tolerancji religijnej w Polsce*, Warszawa 1980.
- F. Tokarz, *Z filozofii indyjskiej, kwestie wybrane*, cz. I, Lublin 1990.
- A. Tokarczyk, *Informator o wyznaniach nierzymskokatolickich w Polsce*, Warszawa 1968.
- A. Tokarczyk, *Marcin Luter*, Warszawa 1985.

- A. Tokarczyk, *Hinduizm*, Warszawa 1986.
- A. Tokarczyk, *Trzydzieści wyznań*, Warszawa 1987.
- A. Tokarczyk, *Ewangelicy polscy*, Warszawa 1988.
- A. Tokarczyk, *Protestantyzm*, Warszawa 1980.
- R. Tokarczyk, *Współczesne doktryny polityczne*, Lublin 1987.
- R. Tokarczyk, *Prawa narodzin, życia i śmierci*, Warszawa 2010.
- Tolerancja*, pod red. M. Szyszkowskiej i T. Kozłowskiego, Warszawa 2003.
- Tolerancja kościół - państwo*, Wydawnictwo „Pokolenia”, Warszawa 1986.
- C. Trocchi Gatto, *Nowe ruchy religijne*, Kraków 2002.
- S. Tworek, *Zbór lubelski i jego rola w ruchu arianskim w Polsce w XVI i XVII wieku*, Lublin 1966.
- W. Tyloch, *Problemy ekumenizmu w chrześcijaństwie*, w: *Kościół Katolicki a Współczesność (Wybrane zagadnienia)*, Częstochowa-Warszawa 1987.
- W. Tyloch, *Bogowie czterech stron świata*, Łódź 1988.
- M. Uglorz, *Ksiądz Marcin Luter. Ojciec reformacji*, Bielsko-Biała 1995.
- Uniwersalizm chrześcijaństwa a pluralizm religii*, pod red. S. Budzika, Tarnów 2000.
- K. Urban, *Kościół Prawosławny w Polsce*, Kraków 1996.
- K. Urban, *Mniejszości religijne w Polsce 1945-1991*, Kraków 1994.
- K. Urban, *Ruch ekumeniczny-wczoraj i dziś*, w: *Człowiek i Światopogląd* nr 4, Warszawa 1988.
- K. Urban, *Nierzymkokatolickie związki religijne w Polsce (wybrane dane statystyczne na 31 grudnia 1988)*, Kraków 1990.
- Ut Unum. Dokumenty Kościoła katolickiego na temat ekumenizmu 1982-1998*, pod red. S. C. Napiórkowskiego, K. Leśniewskiego, J. Leśniewskiej, Lublin 2000.
- M. Weber, *Szkice z socjologii religii*, Warszawa 1983.
- P. Winczorek, *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku*, Warszawa 2000.
- M. Winiarczyk-Kossakowska, *Ustawy III Rzeczypospolitej o stosunku państwa do Kościołów chrześcijańskich*, Warszawa 2004.
- J. Wisłoki, *Konkordat polski 1993. Tak czy Nie?*, Poznań 1995.
- S. Włodarski, W. Tarowski, *Kościół chrześcijański*, Warszawa 1968.

- S. Włodarski, *Siedem soborów*, Warszawa 1969.
- K. A. Wojtaszczyk, *Współczesne systemy polityczne*, Warszawa 1992.
- S. Wojtkowiak, *Prawosławie wczoraj i dziś*, Warszawa 1995.
- Wolność religii. Wybór materiałów. Dokumenty. Orzecznictwo*, tłum. i opr. T. Jasudowicz, Toruń 2001.
- W poszukiwaniu tożsamości*, pod red. T. Rzepy, Szczecin 1999.
- Z. Wróbel, *Erotyzm w religiach świata*, Łódź 1990.
- Współczesne państwo w teorii i praktyce*, Wybrane elementy, pod red. J. Oniszczyka, Warszawa 1992.
- Współistnienie religii i wyznań w Polsce dawnej i współczesnej*, pod red. J. Drabiny, Zeszyt naukowy nr 27 Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1994.
- Wybór źródeł do nauki prawa wyznaniowego*, opr. E. Gajda, Toruń 2004.
- E. Wysoka, *Religijność a tolerancja. Obszary zależności*, Kraków 2000.
- W. Wysoczański, *Równouprawienie wyznań w obecnej i przyszłej Konstytucji*, w: *Rocznik teologiczny zeszyt 2*, Warszawa 1993.
- W. Wysoczański, M. Pietrzak, *Prawo Kościołów i Związków Wyznaniowych Nierzymskokatolickich w Polsce*, Warszawa 1997.
- Wyznania religijne. Stowarzyszenia narodowościowe i etniczne w Polsce 1997-1999*, pod red. L. Adamczuka i G. Gudaszewskiego, Warszawa 2000.
- J. Zabłocki, *Kościół i świat współczesny*, Warszawa 1986.
- Z zagadnień współczesnych społeczeństw demokratycznych*, pod red. A. Jamróza, i S. Bożyka, Białystok 2006.
- P. Załęcki, *Między triumfalizmem a poczuciem zagrożenia. Kościół rzymskokatolicki w oczach swoich przedstawicieli*, Kraków 2002.
- Zarys dziejów religii*, pod red. J. Kellera, Warszawa 1988.
- Zarys encyklopedyczny religii*, pod red. Z. Drozdowicza, Poznań 1992.
- Zarys religioznawstwa*, pod red. J. Kellera, Warszawa 1988.
- Z. Zdybicka, *Religia i religioznawstwo*, Lublin 1988.
- S. Ziauddin, D. Merryl Wyn, *Islam*, Warszawa 2005.
- Zmiany społeczne a zmiany w prawie. Aksjologia. Konstytucja. Integracja Europejska*, pod red. L. Leszczyńskiego, Lublin 1999.
- Cz. Znamierowski, *Szkoła prawa*, Warszawa 1988.

- A. Zwoliński, *Anatomia sekty*, Radom 2004.
- A. Zwoliński, *Scjentologia*, Kraków 2007.
- K. Żaba, *Muzułmanie polscy. Religijność a dystans religijno-etniczny*, w: *Współistnienie religii i wyznań w Polsce dawnej i współczesnej*, pod red. J. Drabiny, Kraków 1994.
- L. Żuk-Łapińska, *Religia Baha'i*, Kraków 1993.

III. Akty prawne

- Ustawa o gwarancjach wolności sumienia i wyznania z dnia 17 maja 1989 roku (Dz. U. Nr 29, poz. 155)
- Tekst jednolity z dnia 3 marca 2000 r. (Dz. U. Nr 26, poz. 319).
- Tekst jednolity z dnia 16 listopada 2005 r. (Dz. U. Nr 231, poz. 1965).
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku; Dz. U. 1997 Nr 78, poz. 483 ze zmianami,
- Prawo o stowarzyszeniach (z dnia 7 kwietnia 1997 roku); Dz. U. 1989 Nr 20, poz. 104.
- Przejście na osoby prawne Kościoła rzymskokatolickiego oraz innych Kościołów i związków wyznaniowych własności niektórych nieruchomości na Ziemiach Zachodnich i Północnych; Dz. U. 1971 Nr 16, poz. 156.
- Stosunek państwa do Gmin Wyznania Żydowskiego w Rzeczypospolitej Polskiej (z dnia 20 lutego 1997 roku); Dz. U. 1997 Nr 41, poz. 251, z późniejszymi zmianami.
- Stosunek państwa do Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego w Rzeczypospolitej Polskiej (z dnia 30 czerwca 1995 roku); Dz. U. 1995 Nr 97, poz. 481, z późniejszymi zmianami [Załącznik. Wykaz osób prawnych Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego w Rzeczypospolitej Polskiej].
- Stosunek państwa do Kościoła Chrześcijan Baptystów w Rzeczypospolitej Polskiej (z dnia 30 czerwca 1995 r.); Dz. U. 1995 Nr 97, poz. 480, z późniejszymi zmianami [Załącznik. Wykaz osób prawnych Kościoła Chrześcijan Baptystów w Rzeczypospolitej Polskiej].

- Stosunek państwa do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej (z dnia 13 maja 1994 roku); Dz. U. 1994 Nr 73, pozycja 323 z późniejszymi zmianami [Załącznik Wykaz diecezji, parafii i diakonatów Kościoła Ewangelicko - Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej].
- Stosunek państwa do Kościoła Ewangelicko-Methodystycznego w Rzeczypospolitej Polskiej (z dnia 30 czerwca 1995 roku); Dz. U. 1995 Nr 97, pozycja 479, z późniejszymi zmianami [Załącznik. Wykaz parafii Kościoła Ewangelicko - Methodystycznego w Rzeczypospolitej Polskiej].
- Stosunek państwa do Kościoła Ewangelicko - Reformowanego w Rzeczypospolitej Polskiej (z dnia 13 maja 1994 roku); Dz. U. 1994 Nr 73, pozycja 324, z późniejszymi zmianami [Załącznik. Wykaz parafii Kościoła Ewangelicko - Reformowanego w Polsce].
- Stosunek państwa do Kościoła Katolickiego Mariawitów w Rzeczypospolitej Polskiej (z dnia 20 lutego 1997 roku); Dz. U. 1997 Nr 41, pozycja 252, z późniejszymi zmianami [Załącznik. Wykaz osób prawnych Kościoła Katolickiego Mariawitów w Rzeczypospolitej Polskiej].
- Stosunek państwa do Kościoła Katolickiego w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (z dnia 17 maja 1989 roku), Dz. U. 1989 Nr 29, pozycja 154.
- Stosunek państwa do Kościoła Polskokatolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (z dnia 30 czerwca 1995 roku); Dz. U. 1995 Nr 97, pozycja 482, z późniejszymi zmianami [Załącznik. Wykaz osób prawnych Kościoła Polskokatolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej],
- Stosunek państwa do Kościoła Starokatolickiego Mariawitów w Rzeczypospolitej Polskiej (z dnia 20 lutego 1997 roku); Dz. U. 1997 Nr 41, pozycja 253, z późniejszymi zmianami [Załącznik. Wykaz osób prawnych Kościoła Starokatolickiego Mariawitów w Rzeczypospolitej Polskiej].
- Stosunek państwa do Kościoła Zielonoświątkowego w Rzeczypospolitej Polskiej (z dnia 20 lutego 1997 roku); Dz. U. 1997 Nr 41, poz. 254, z późniejszymi zmianami [Załącznik. Wykaz osób prawnych Kościoła Zielonoświątkowego w Rzeczypospolitej Polskiej].

Stosunek państwa do Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego (z dnia 4 lipca 1991 roku); Dz. U. 1991 Nr 66, Poz. 287, późniejszymi zmianami.

Ubezpieczenie społeczne duchownych (z dnia 17 maja 1989 roku); Dz. U. 1989 Nr 29, poz. 156.

Ustawa o radiofonii i telewizji (z dnia 29 grudnia 1992 roku); Dz. U. 1992 Nr 7, pozycja 34.

Spis treści

Wprowadzenie	5
Rozdział 1	
Przedmiot badań filozofii polityki	7
Rozdział 2	
Status prawny mniejszości religijnych	27
Rozdział 3	
Struktury organizacyjne mniejszościowych Kościołów i Związków Wyznaniowych	39
Rozdział 4	
Próby zjednoczeniowe Kościołów i Związków Wyznaniowych	83
Rozdział 5	
Prawo naturalne w poglądach wyznań mniejszościowych	103
Rozdział 6	
Problematyka etyczna w poglądach wyznań mniejszościowych	117
Rozdział 7	
Stosunek wyznań mniejszościowych do wojny i pokoju	147
Zakończenie	161
Bibliografia	169

Książka Tadeusza Mędzelowskiego stanowi samodzielne studium polityczno-prawne, wypełniające lukę istniejącą w literaturze wyznaniowej, dotyczącej mniejszości religijnych w Polsce. Opiera się na solidnym i zróżnicowanym materiale dokumentacyjnym. Wzbogaca naszą wiedzę o mniejszościach religijnych w Polsce, ich programach, poglądach także zajmowanych stanowiskach wobec aktualnych zagadnień życia społeczeństwa polskiego. Odświeża też praktykę władz demokratycznego państwa prawnego w kwestii równouprawnienia mniejszości religijnych w korzystaniu z wolności wyznania. Autor stara się odpowiedzieć na generalne pytanie, czy nowy ustrój w Polsce po 1989 roku stanął na gruncie pluralizmu światopoglądowego i dostosował swą politykę do tej zasady. Autor dostrzega w działalności mniejszości religijnych wiele wartości wychowawczych, jak tolerancja, poszanowanie innych światopoglądów, działalność ekologiczną, pacyfizm i inne.

Prof. zw. dr hab. Michał Pietrzak

Autor książki jest doktorem nauk humanistycznych w zakresie nauk o polityce, pracownikiem naukowym w Wyższej Szkole Biznesu – NLU w Nowym Sączu.

Niniejsza książka jest rezultatem uczestnictwa w seminarium prowadzonym na Uniwersytecie Warszawskim przez **Prof. zw. dr hab. Marię Szyszkowską**.

„Domagam się od lat życzliwości dla wszelkich grup światopoglądowych w Polsce, dla wyznawców wszelkich religii, w tym także niechrześcijańskich. Domagam się wolności również dla ateistów, agnostyków i ludzi bezwyznaniowych”.

Maria Szyszkowska

